II

I

Dzieje Polski przedchrobrowej.

Отъ Императорской Академіи Наукъ.
Его Высокоблагородію
Вацлаву Александру Мацеіовскому,
въ Варшавѣ.
№ 2159

1820

45 47

Żydzi. Ustalić Przedsiębiorców

II

Dějiny lesní [illegible]

s. 52 = 22

Ba = 24

Bb = 25

~~[illegible]~~ 154 = 27

v [illegible] - [illegible]

[illegible] [illegible]

s. 3 - 27 [illegible]

Pominiemy tym razem dzieła dwóch hi-
storyków rzymskich, Juliusza Ceza-
ra i Tacyta, które o Słowianach, (Słowach, czyli, jak się wnet dowiemy,)
już nie pobieżnie i zagadko-
wo jak greccy pisarze lecz peł-
nemi ustami opowiedzieli. Objaw-
my cośmy z ich pism wyczytali.

Wyraz "polje" (pole) wyłącznie językowi słowiańskiemu właściwy i w nim
ziemię orną powszechnie
oznaczający, sięga początkiem
swoim zamierzchłej starożytno-
ści (1), równie jak i wyrazy grec-
kie ΠΟΛΕ-ω, ΠΟΛΕΥ-ω, ΠΟΛΙΤΥΣ,
od niego, według wszelkiego do
prawdy podobieństwa, pochodne,
a wyłącznie się do
pracy i pracujących w roli
ściągające.

Wyprowadzamy z tąd wniosek, że
lud słowiański, z powołania rol-
nik, utworzył te wyrazy i upo-
wszechniał je wszędzie gdzie się w rolnictwie
osiadł, i udzielał je sąsiadom
jak sam za-
miłowanym. Znajdujemy go więc u Gre-
ków, sąsiadujących ze Scytami Tra-

(1) Deutsches Wörterbuch von J. Grimm und Wilh. Grimm pod wyrazem Feld.

kami i Dakami, których się lud-
ność na wyżynach i równinach dzie-
ląc, panowała jedna nad dru-
gą. Znajdujemy w starożytnej
Germanii nad górnym Dunajem
i dolną Łabą, ~~[illegible]~~, gdzie rozbudowały się
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
swewskiej
(Ziemniańskiej (Semnones) ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ludności, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ zjednoczyła się z Cel-
tami ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ i Teutonami, przybyłymi i tu osiad-
łymi.
Renu i ze Skandynawii ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~

{Lecz skądże wniosek że się zje-
dnoczyła? wniosek lecz dowód podaj. Wie-
dzę } na to
~~[illegible]~~ czerpiemy z nomenklatur osad,
nazwisk gór, rzek, i t. p. już
udowodnionych już celtyckich, których
w pięknej rozprawie swej wiele
naliczył ~~[illegible]~~ s. p.
Andrzej Kucharski (1) i po nim
Wiktor Jakobi (2) i Bacmeister (3),
części na rzeczywistych wyrazów języków

Ludzie przez przyszłości od naszych pisarze.

(1) w Bibl. Warsz. z r. 1855. II. 510–21.

(2) Die Bedeutung der böhmischen Dorfnamen für Sprach- und Weltgeschichte nachgewiesen Leipzig 1856. ~~[illegible]~~

(3) Alemannische Wanderungen, Stuttgart 1867

tych pochodzenie mających ~~[illegible]~~ wykazali, częścią ~~[illegible]~~ żywcem dotąd zachowane [w języku niemieckim] ~~[illegible]~~. Dawid ten przyznawali na chwilę wzgląć, ~~[illegible]~~ że dzisiejsza Szwajcarya, Bawarya, wielkie księstwo badeńskie, Wirtembergia (Würtenberg) cała nawet ~~[illegible]~~ jeszcze pół-słowiańska, pół-niemiecka Austrya, nakoniec Tyrol, zapełnione były słowiańszczyzną, [z celtyzmem a w końcu teutonizmem. Zaludniała pierwsza na] te kraje ~~[illegible]~~ dzisiejsze tak, ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ gdy rolnicza ludność częścią sama uciekała od dalszego Dunaju ku górnemu i ku rzece Łabie przed naciskiem Scytyjskiego i t.d. wojska, częścią [za jego tu władztwa pędzana do strony] ~~[illegible]~~ [i przeciw]

~~[illegible]~~

była/ rzeczy nam zwracała. Zaraz ~~[illegible]~~ opadła się dalszemu Celtya ~~[illegible]~~ wdzierstwu. Po ustaniu panowania w Germanii tych barbarzyńców, Scytyjskie ~~[illegible]~~ teutońscy Ostrogoci i normandzcy Frankowie przeważali tu po Scytach ludności rolniczej, przygniatając przysposobiali ją do ~~[illegible]~~ rzezwa- bienia się z postępem czasu.

Kolebica ludności

~~Rzymian pod panowaniem Juliusza Cezara najechanej Szwecji południowej. Była na jednej drugiej gdzie albo gór hercyńskich osiedlona. Szwecja, o której zaraz wspomnieć należy o cywilizacji przez ową ludność rozszerzonej po krainach Alp wschodniej niższej.~~

[illegible] nie oświecała lecz [illegible] nabywała krwie [illegible] w których osiadała. ~~i przed nimi oświecili ją~~ [illegible] światła im przynieść nie mogła gdy go sama nie posiadała, wschodem panujący nad nią Scytowie, Trakowie, Gety i Daki, których każdy jej przemysł, przez się do ludności tej przedzierał z wysoko ucywilizowanej Grecji. Znaleźli się wprawdzie wśród owej dziczy znakomici mężowie, którzy nie zważając na zakaz rządu światło wprowadzali do kraju; ale krótki ten albo życiem przypłacili jak scytyjski Anacharsys, albo musieli się udawać do kuglarstwa jak tracki Zamolksys, [illegible] dacki Komeus czyli Dykeneus, [illegible] musieli fałszywie powierzchowności a uzupełnianie tajemniczym ubiorem, jak

nakazywać dla siebie i obiecujących od siebie nauk czcić i poszanowanie.

Wszelako czem między i w co by-by zacnie, przyczyniłby się do lu-dy do powszechnego dobra. Tu radzby pracować w roli i uchowaniu co się zagranicznego, skąd posie-dów w tych gminach Europy upowszechnienie Mieszkać u roli i przekładnikach pilnych

pochodząca z pięknego wieku przed Chrystu-sem tablica herakleyska używa wyrazu πολιτης, którego uczony wydawca tejże tablicy (1) nie rozu-mi. Wyraz ten pokazuje się następnie u żyjącego w pierwszym wieku po Chr. Józefa Flawiusza Żydowina, który mówi: „że u Daków za-rolników (πολισται) [illegible] nazwali się kraczowie [illegible] odziane z lnianej jak ich czcigodny [illegible] którzy zwiedli także że każdy pra-cować w polu, żyć i wierzyć w nie-śmiertelność duszy w spólności majątkowej i obywać i bezżeństwie, się bez niewolników, [illegible] ludzie wybierać nie nadużywać jeden drugiemu wzajemnie, kapłanów z pośrodka siebie [illegible]." Uczeni [illegible] tych objaśnienie powinowajać do kraczów

(1) Al. Sym. Mazochii Commentar. in regii Herculanensis musei Heracleenses tabulas, w Neapolu 1754-5. w dwóch częściach wydane drukiem. Patrz I. Nr. 222.

od Strabona

z sekty tak zwanych uprawiaczy (κτίσται), [illegible] również w bezżenności żyjących, a tych znowu zestawiające z mężczyznami sekciarzami zwanemi καπνοβάται (chodzący w dymie zapalonych ziół na ofiarę [illegible] bogom?) (1) [illegible] + od mego [illegible]

przysparzając dowodów do na to [illegible], że vulnicza różnorodnej najdawniejsi, jak nazwy jej uczą (2), które ludności Dalmacji przypisano z nad Dunaju na zachód [illegible] oraz zakłada- [illegible] w dechnice valnej, maściami i wyobrażeniami z nowemi

razne [illegible] towarzyskiemi zasadach (spidecrnej) [illegible], szczelnie i miejscowe ludy do nowego rzą- dzenia towarzyskiego. [illegible] + usprawiedliwia przez to

{ Pierwszy dopiero zwyczaj obyczaj okazał się w Galii [illegible] już w innym [illegible] czasie kiedy po raz pierwszy występuje w dziejach nazwa [illegible] [illegible] gdzie [illegible]

[illegible] uporządkowane kapłańskie Druidów i religijne panów i państwowych związków (conspiratio…); a [illegible] towarzyszenia

(1) Zobacz wyrazy te w słowniku greckim Thesaurus graecae linguae ab Henrico Stephano constructus excudebat Parisiis Firmin Didot.

(2) Ch. G. Groskurd, tłumacz Strabona na język niemiecki (wydrukowany jego przekład w Berlinie i Szczecinie 1831) mówi: że owe wyrazy Strabona są mowie greckiej obce, w jej formie tylko przybrane.

~~(3) Caesar de bell. gal.~~

Swewów. Jednakże sam kapłań-
skie Druidów i polityczne znaczenie
i gminowe stowarzyszenia (conspi-
ratione), z domniejsze już zmniejszenie. z także
mało ich polityków braterstwa.

Jeśli powszechną już czy też lecz
i wybitną znamy w Galii własność (1);
raty marglowanie (2) i t.p. Objaw
drugi dostrzeżony w Swewii nad słabszy
odpłaty. Byli pojedynczy kapłani
u Chatów, Semnonów, Ligów, liczących się do ludów swewskich;
ale stowarzyszeń kapłańskich nie było wca-
le. Ludowi i zabrewni łączyli się
dla wspólnej pod czas wojny obra-
ny; uczęszczali dla brania rali w posiadłość
i wywary jej [illegible] i zakładali [illegible]
w pochód na nieprzyjaciela (3) i zakładali wsie i mia-
steczka; obradowali wspólnie (4).

Stałkiem jeszcze tymczasem
były życia objawu się u Teuto-
nów, którzy, jak Cezar zauwa-
żył, nie mieli wcale
kapłanów, lecz sami sa-
bie kapłanili wzajemnie, którzy nie
zawierali bractw lecz zwa-
rzyli spółki (societates) w celu tu-
piena i wywierania zemsty zwią-
zywane (5).

z Celtów, Swewów, Teutonów
z trwalszej ludów tych, z narodowości

(1) Według Cezara (De bell. gal. VI. 13) dzieli Druidów sąd na De hereditate, de finibus.

(2) Dareste de la Chavanne, w dziele Histoire des classes agricoles en France, Paris 1858 przywodzi (na str. 38) z Pliniusza (dawid) że Edurowie i Piktonowie marglowali rolę.

(3) Gentes cognationesque qui una coierunt. Cezar de bell. gal. VI. 22.

(4) Cezar tamże IV. 19.

(5) Tak zwane Stallbrüderschaften, o czem Grymm w R. Altert. (wyd. 1.) str. 118–19. 192–3. porówn.

wydoczenie nie obchodzą [?] Swewów. Dla nich szczególnie z pierwotnemi dziejami Polski. Bez nich trudnoby się w tych dziejach dopatrzyć prawdy i z przyczyny, że kiedy, w nich pierwszy się od blask światła z panowaniem Popiela, z poza chmury niepewnych padają światła [?] pryć bajda a szwagrostwie z Lecha z Juliuszem le[?] zawem. Bez Swewów nie pojąłby rzeczy odgadnąć, skąd się mogło wziąć w Germanii i po [?] pań-stwo, zdarzane ze stu powiatów, do których wysyłano tylko urzędników z dodając każdemu z nich pomocy i rady po jednym lo-[?] towarzyszów (1). Siła skrajna wewnętrzna na [?] była co w pierwotnej Polsce. [?] z każdego powiatu po tysiąc wojów corocznie, czyli co dziesiąty gospo-

który był synem Lecha trzeciego, [?] zaraz wychylać

[?]

rubertadowi [?]

z wybieranych przez sejm na rządców i sędziów, etc.

spisał [?] kurem [?] w pole

(1) Tacyt w Germ. 12 mówi: eliguntur in iisdem conciliis et principes, qui jura per pagos vicosque reddunt. Centenis (tak czytać jak mniemam należy, a nie centeni) singuli (nie singulis, jak się powszechnie czytał) ex plebe comites consilium simul et auctoritas adsunt.

barz szedł na wojnę, jak o tem obszernie w Pierwotnych Dziejach Polski i Litwy, zarówno w histo-ryi prawodawstw mówiłem. Nad dziesiątkami przełożono Dziesiętni-ka, nad setkami Setnika, nad ty-siącem Tysięcznika. Wreszcie na koniec zgromadzeń narodowych o dobru radzących powszechnem, podzielonych na radę starszyzny i przypolstwa czyli całego na-rodu, narodowa w polskich gminach(1) ~~na~~ ~~[illegible]~~ {Wszystkie te okolicz-ności stały się dla mnie głównym}

(1) Patrz na końcu tych Przyczynach do dzie-jów. ~~[illegible]~~

~~nika (Ariowista) zwycięskiego Wodza~~
~~pomysł świata; [illegible] który chmurę gru-~~
~~bej ciemności nad ówczesną pół-~~
~~nocnej ziemi krainą, i z zawoju-~~
~~jące naszego Lecha rzeczą z~~
~~rzymskim Juliuszem Cezarem, roz-~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ przewodem,
ziem z całą, na jaką się nie-
gdy zdobyć ~~[illegible]~~ uczo-
ności, podawać o bliższe.
rzeczonymi
zaznajomienie się z ~~[illegible]~~ Swewami. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ uader
~~[illegible]~~
niezbyt przyjęła uczoność nie-
miecka.

Dzielnie wsparł mnie w tem
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
uczony Jakób Grym
(Grimm), który
odgadł znaczenie
wyrazu Suevi, a jak się dziś okazu-
je

Według uwagi jego, spostrzeżenia [illegible]
nazar w [illegible] narzeczach ły-
też ca 45 (46), i mieniając się
w nich wzajemnie, jest kluczem do
odgadnienia wyrazu Sueba, któ-
ry znaczy nazwę swobodnego
(liber, sui juris), nikomu niepod-
ległego ludu, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ wykrzywia się nadal je państwu,

~~Dzieje I.~~

u Swewów wszystko niżej, a u Teutonów jeszcze niżej. Związki religijno-polityczne w gaju, związki pojedyncze, związki rodzinne a społeczne.

wiu nie znane innych nad owe, jakie, mówiąc o [illegible], wyżej oznaczyliśmy (1). Wszelako i te miały znaczenie [illegible], zbliżając się raczej do greckich braci (φρατρίαι) niż do sposobu od Teutonów i innych ludów barbarzyńskich w celu łupieżni i wywierania zemsty zawieranych (związków) chwilowo lub na całe życie trwać mających (2).

Lelewel. [illegible] Grecy Rzym. Celty it.d.

Ale cóż byli za jedni Swewowie ci, i dla czegoż nas tak bardzo obchodzą?

Że są mieszaniną teutonizmu i słowianizmu z przewagą już słowianizmu, lecz ja teutonizm ów przedewszystkiem w samych tylko masach upatruję ludu, mniemałem i mniemam, że rdzeń czyli czoło naczelne swewskiej (Semnones) ziemiańskiej było słowiańskie, i że, za zmianą okoliczności, uchodząc od tych samych Teutonów z [illegible] stworzeni się niegdyś przyjaźnity, swewskie znakomitości przeniosły się nad Dunaj, Ren, Wartę i Wisłę, i tam zasiadły, a tu społeczne zasady (3) zdała mi się też w obszar pierwotnych dziejów polskiego narodu zastrzegać w szybkie [illegible] z patrząc przez szczeliny swewskiej i [illegible]

Gerlach! str. 219.

(1) Gentes cognationesque qui una coierint. Caesar De bell. gal. VI. 22.

(2) Caesar tamże VI. 23. Taka Teutonów zwane Sallbrüderschaften, o czem Grimm Rechtsalterthümer (wyd. 1.) str. 1108–19. 192–3. [illegible]

(3) Bibl. Warsz. r. 1865. I. 130. w [illegible]

Dzieje. 44. l.

7

samorząd majątkiem. Państwa [redacted] do wydania się [redacted] w pierwotnej Germanii [redacted] wolności przedwszystkiem winni, do Swewom, do Celtom, do Sarmatom, wówczas podległemi krajami.

Trzy doby przeżyło to państwo. Jedna [redacted] idzie od Juliusza Cezara, który pierwszy objaśnił światu Swewow dzieje [redacted] nikt przed nim nie znał ich wcale, a kończy się do doba na Tacycie, a urząd z wyczerpniętem pism [redacted] historyka tego. [redacted] Trzecia poczyna się z rozprzężeniem Swewii, a których [redacted] na zawiązku Polski.

~~panowaniem Sekwanów w rozprzężonej Swewii wszy, a których podbijem Turyngii przez nich do połączeniu z Swewami [redacted]~~

Opowiadając Cezar (1), jak przed swojem do Galii przybyciem, dwa jak sameczne [redacted] ludy, Sekwanowie i Arwernowie, pragnąc [redacted] od przodowania całej Galii usunąć tak trzeci, Eduów mniej- [redacted] wezwały na pomoc Swewów, którzy przybywszy w kraju zwaśnionym, zwabiwszy, osiedli [redacted] w nim, i coraz większe z poza Renu ludności za sobą zwabiały. [redacted] Z ludnością [redacted]

(1) De bello gal. I. 31.

(1) (Ariowista)

pod wodzą Jarowista, rodem, jak w rozmyju [redacted] i każdy u [redacted] Juliusza Cezara pojmowanej wykazu. Samoczyka, [redacted] i porzadek

(w następnym rozdziale)

ich) wódz rzymski wojował następnie

wyparłszy za Ren, w ich własnym [illegible] kraju. Uważa stąd bajda że Juliusz Cezar zrobił przed niemi naprzód na Swewów kraj nie czyli potężne kraje. Przed wtargnięciem do kraju ich zaszedł wódz rzymski

bliższych o nieprzyjacielu wiadomości. Z tego co mu nowo udzielono i z porównania z tem, czego się dawniej o Swewach dowiedział, widać że zewnętrzne siły ich zbrojnej był [illegible] bawiem własną siłą [illegible]

Ten czyli [illegible] siły ubiegł, przyszłe do swoich w celu bezpieczenia i grabieży zawartej pod chorągwią Jarunida, wodza Swewów, ludy, z których się Marcomanowie [illegible] trzymali, się zwykle gromy swawolniej (1). Dowiadujemy się stąd, że

Dowiadujemy się też, że Swewowie na przemian to wojowali to uprawiali rolę (2), która w tym względzie zachowując [illegible] historyk o Tacitus nie zauważył, i owszem powiedział

F a nich że zaledwie w [illegible] wszyscy w Germanii [illegible] nadmienił wiele.

[illegible] lubujące, poszczycali się wyborem wojen. Zgadza się (3)

(1) Caes. de bell. gal. I. 51.

(2) Caesar tamże IV. 1. sic neque agricultura nec ratio atque usus belli [illegible] sitae.

(3) Agriculturae non studemus. Tenże VI. 22.

Dzieje 45. a.

8.

Zważywszy co [illegible] Swewach ze-
znał Tacyt, i z tem co zgadza się w tym względzie,
nad o Starianach wiemy pewni(ch) Swewach, nie będziemy
wywijać jego zeznanie ani na
chwilkę wszystko,
że z nad Wisły i z nad dalszej
i Swewowie, czyli z nad Dunaju
przybyli, że do nich równie przy-
chodzili ze Skandynawii, że
z Galii mniej a zadniej, i że z
zawiązanych rząd [illegible]
rozwinął się ów stan wreszcie
swewskiej, który ciemniej
przedstawił nam Juliusz Ce-
zar, gdyż mu go jaśniej
albo opowiedzieć nie umia-
no; albo Tabelu dokładniej opo-
wiedział sam Tacyt, który nie dotyk-
cza jak ów słuchał
opowiadania, ale postarawszy się o przedstawienie
sobie wyrażnie
nakreślonego o Germanach
obrazu wcisnął w ramy jego, ca-
łą sumę wiadomości o Germanach w ogóle,
a w szczególe o Swe-
wach posłyszał i opowia-
dania ciągle gładził zapytania-
mi, iż odpowiedzi na za-
kowe przeczuje, według
z okazałości dziejów i doświadcze-
nia własnego.
z tak opowiedziano Cezarowi Hercynione gałęzie przerywające łzmowu

Lecz on przyjaciel go nie był
w stanie, gdyż mu się ciągle
migał przed oczami obraz dawnej
Sparty.

że [Swewnie] nie chcieli ~~się~~ wiele zasiewać
~~się~~ da zajczaju za Alpami i
za Renem już u~~[illegible]~~[trwa]lonego, ażeby
stale osieść na jednem miejscu,
a nie włóczyć się ustawicznie
z jednego miejsca na drugie,
po upłynie roku (1). On zamiast odeprzeć do [opowiadanie] uwagi, że gdy
~~[illegible]~~
~~je~~ nie szukali w sła pomiatach,
przeto mając w nich ~~nie sta~~ [pobyt]
~~nie~~ stały, nie mogli roli

(1) Caesar de bello gal. VI. 22.

Dzieje 45.b. 9

porzucać zakonych, i przenosić się
gdzieindziej, poprzestał na tem co mu
prawiono, i przez Swewom, drugi raz
Germanom (1) ~~przypisał się~~ wszystkie

Γ przypisał wy/ ów zwyczaj

Prawiono mu też: ~~[illegible]~~
że Germanowie rozdzielając co rok
między siebie role, nie mają z
nich wcale stałej i gdzie bądź zechcą,
lecz musi każdy poprzestać na tem co i
gdzie wydzielą mu starszyzna. Prawiono mu na ko-
niec/ że nie godzi się im/ przywłaszczać
sobie roli na własność, bo ta
posiadłość roczna. Wziął i to, a za
nim [illegible] pisarz (2), za dobrą
monetę. Cezarowi ~~[illegible]~~ przywidziało się że w
tem będą myśl głębszą, L ~~[illegible]~~ da-
wnym przywodnicy ~~[illegible]~~ pra-
wodawcom którzy równość majątków Γ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ na celu o dziejach ~~[illegible]~~ pisarz ~~[illegible]~~ F
mniemając ~~[illegible]~~ że pudełkowe zamiary ~~[illegible]~~
mogły ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
w samym bytu kraju nieprzyjaciel-
skim (3) L ~~[illegible]~~ bliżej są prawdy, ale jej
i tak nie odgadują zupełnie.
kiedy Swewowie zostawali w pocho-
dzie na nieprzyjaciela, a nie zadał-
bo się od miejsca pobytu żadnego
oddalili, dostarczano im z domu ży-

L pudełkowa do co-
wej jakoby Likur-
gowi spartańskie-
mu, i innym
Γ zaprowadzić
myśli
F ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ pra-
wodawcze ce-
le,
L zaprowadzając cym
je odawać. Ci są
już.

(1) De bello gal. IV. 1. mówi o Swewach: neque longius anno remanere uno in loco incolendi causa licet. Tamże VI. 22. o Germanach ~~[illegible]~~ zeznaje: magistratus ac principes annos quot alii transire cogunt.

(2) Rozumowanie Cezara tamże (VI. 22) z dziełem der los galica i t.d. von Hermann ~~[illegible]~~ der Würzburg 1840 (str. 176) porównane.

(3) Tacitus Germania. Text Übersetzung Erläuterung von Gerlach und Wilh. Wackernagel. Zweite Abth. Heft. I. Basel 1837. porówn. str. 81–8.

wnosili(1). Kiedy wypadła wyprawa odległa, i spożyto co wyniesiono z domu, należało zatrzymać się wśród pochodu i osiąść na pewnem miejscu. Wtedy

(1) Caes. IV. 1. quotannis singula milia armatorum bellandi causa ex finibus educunt. Reliqui, qui domi manserunt, se atque illos alunt.

45. 66.

10

rocznie opuszczać zakonych. Opusz-czali przeto, czyli zmieniali mię-dzy sobą role, ~~[illegible]~~ prze-wodniczając sobie z niej ile im bo-potrzeba było, a po wybyciu roku zaczynając do wójta, [illegible] jąc na takiż czas przywłaszczyć sobie ziemię. Ziemia była dla wszy-stkich w okręgu lub gminie za-siadłych wspólną, lecz też nikt na wyłączną własność chwycić jej nie mógł (1).

Inaczej było gdy zostawali w pochodzie na nieprzyjaciela, i gdy łupy co z sobą wynieśli z domu, musieli zajść na po-~~wrotem miejsca dla [illegible]~~ każdy rad wraz ze swojem przewodnictwem sta-nowiąc ~~[illegible]~~ jedną groma-dę nie mógł brać w posia-danie ile chciał ziemi, lecz ile kierujący pochodem urzędni-cy i naczelnicy ~~[illegible]~~ zakonnie i posiąść [illegible] (Plan z niego zebrawszy że mogą [illegible] lub i wówczas uniesie dalej z ilości gdań radu, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ (Takowym pochodnym rozdzielili z niej, mia-łując po ukazaniu zali kiedy w posia-danie ~~[illegible]~~. Z postanowili, dzięki ~~[illegible]~~ a także koniecznie zużytkował taki obszar ziemi, gdyż inaczej bra-kłoby mu na żywność do cza-su nastąpienia mogącego ocieplenia drugiego.

(1) Caesar de bello gal. IV. 1. sed privati ac separati agri apud eos nihil est, neque longius anno remanere uno in loco incolendi causa licet.

nie lubili.

[illegible] Stosując się atoli do zwyczaju dziedzica się rok rocznie nadto, jak niegdyś obyczaj u ludów nad Dunajem, u Dzierżków i w tych czasach u Krüvich mówimy, zachowywany (2), stosując do formy rządu, który w czasie pokoju nie znosząc w ręku jednego, lecz wielu wybieranych na publicznych obradach dla wymierzania sprawiedliwości w okręgach (opolach?) i powiatach (3) wybieranych (3), [illegible] atoli lubili [illegible] przyjaciół, również [illegible] Sukszej w rozprzęgnięciu, [illegible] widocznych, do wszystkich tych stosując się okoliczności, równie Teutonowie jak Swewowie, nie chcieli zastosować do zwyczaju za Renem i za Alpami ustalonego, ażeby osieść stale na jednem miejscu, Swewów [illegible]

[illegible] lecz wolicie się ustalenia z jednego miejsca na drugie przenosić, gdzie im upodobanie rokiem (4).

Zdaje się atoli że ci którzy o tem zwyczaju prawili Cezarowi, ale sami zwyczaju nie rozumieli, albo on nie pojął o czem mu prawiono. Kiedy, jak sam zeznaje, mieszkali w osiadłych pokrątach, więc mając w nich mieszkania stałe, nie mogli rok

[i owszem nawet publiczny ten urząd] rządu, jak

Nie rozumiał co mu [illegible]

(1) Agriculturae non student Germani, mówi Cezar VI. 22.

(2) Patrz Dawidy w hist. prawod. I. [illegible]

(3) Caesar de bell. gal. VI. 23.

(4) Tenże mówi sam VI. 22. sed magistratus ac principes in annos singulos gentibus cognationibusque hominum qui una coierunt quantum et quo loco visum est agri attribuunt atque anno post alio transire cogunt.

[illegible]

że ich tak naówczas wolnikom stawać wyrodnych mięszać nie dozwalano, i kiedy na miejscu pozostać chcieli zmuszano ich [illegible], iść dalej koniecznie. [illegible]

[illegible]

Gdzieby się innych powodów też nie wspomniał Cezar, nakazało wrażenie, że musieli powinowaci Swewowie z nadreńskiemi w dobrych zostawać stosunkach, gdy [illegible]

[illegible]

Ponieważ opowiadanie o zasadach Swewów w swoich dziełach o Germanach wcale według niego krótko wybieraiąc, [illegible] jego powszechne, a [illegible] na rozdział, [illegible]

Siedzącym na miejscu nie dozwalano [illegible] dłużej nad rok jeden posiadać dla tego, aby wola powszechna zaniechała

przy rozdawaniu woli [illegible] względniejszych przyłączania Cezar, niżli [illegible] zmiana na własny dłuższem posiadaniem i zasady o własności państwowej nie zeprsuła.

Dorzyli na [illegible] brzegu Renu [illegible] zdawać

w roku 97 po Chr. napisanem

Przez owe [illegible] wiady niż [illegible] rozumieć [illegible] dyscyplinę wojska, które [illegible] na [illegible] pospieszała.

Opowiadając o [illegible] Tacyt, [illegible] raz, w czem [illegible] jeszcze narodów swego [illegible] do germańskiej [illegible] w czem nie [illegible]

Każde z nich imieniem jako nader
ważne należy w ciąg
dzieje
odczytywać i rozpamięty-
rozdział każdy rozpamię-
tywać.

Zaczyna Tacyt, w którym niby ciągu
dzieje na czem główniejsze Cezar, opo-
wiadać u Germanach w ogóle a w
szczególe u Swewach, zauważając:
że wielka zachodzi między obudwo-
ma różnica i choć tylko mają jeden dla ob-
gów odnoszący się porządek (1 i 2); co
nie sprawdzają się wieki,
i rozwój cywilizacyi tylko okazał się
rozważny. On sam stwierdza obywa-
telstwo (2), on jednoczenie (3); sam kró-
lestwo, on przeciwnie tylko (7. 11. 30); sam
ogólnej nie wydaje nazwy na Germa-
nów miano nie było ludowe jak Swe-
wów, rozciągające się równie na Swe-
wów jak nie-Swewów (zna-
czenie poliatyczne a tym najmniej rodo-
we (4). Żadnego też u samych pra-
dziejszego ludu, gdy u tych były zaki, od
ziemi za których czczonej ziemia-
nami (Semnonego nazywający się, oka-

Rozciągało, mając

i nie widać

(1) Taciti Germ. 25.
44. nobiles, inge-
nui, liberti, li-
bertini.

(2) tamże 38. Sueo-
rum ingenui.

(3) Ceterum Germaniae
vocabulum recens
et nuper additum,
tamże 2; quorum
non una gens,
propriis adhuc
nationibus nomi-
nibusque discre-
ti, quanquam in
commune Suevi
vocentur.

Dzieje, 46. b.

12

ci nazwyli na to spokojnie, że na prawym brzegu Renu osiadło sto powiatów, czyli rozbiżyło się z sta tysiączne, [illegible] pod wodzą dwóch braci, Nasuy i Cymbera, zamierzali do Galii na pomoc idące.

Tacyt opowiadając o tych powiatach [illegible] podaje: [illegible] że zamieszkujący je już coś ogó-łowe z g (1) [illegible] z Swewami, już szczegółowe od niejszarmozią zawiec, wyróżniali sam samem od reszty Germanów, którzy nie mieli nazwy ogólnej aż dziś jaką nadali Celtowie (2); że u Swewów (a) rządzili principes i comites, u Germanów Królowie (3), że u Sam-manów był stan obywatelstwa, a tych jeden był stan obywatelstwa, a u tych [illegible] był rozwierali (4); że na koniec jak zwani [illegible] ziemianie (Se-mnones) całemu imieniu Swewów musieli przodować, gdyż [illegible] skąd nich [illegible] rozeszła się, [illegible] z pokrewieństwem i religijnemi obrzędami podzielonych

+ Germanorum

(1) Tacit. Germ. 38. quorum non una gens. Propriis adhuc nationibus nominibusque discreti, quanquam in commune Suevi vocentur.

(2) Tamże 2. Caeterum Germaniae vocabulum recens et nuper additum.

(3) Tamże 7. 11. 38.

(4) Tamże 38 Suevorum ingenui, a przeciwnie tamże 25. 44. postulies, ingenui, liberti, libertini.

(1) Tamże 39.

przypowiada, czego nie było u [ludzi] Germanów (1). Swewów od Germanów [illegible] od siebie wyraźnie, a nie wyraźnie [illegible] rożnię

Za cechę wyróżniającą [illegible] podaje [illegible] i ubiór,

[illegible]

różność nniemai religijnych, przejście w niepamięć pochodowego [illegible] rolnictwa, a utrzymanie się wyłącznie pasterskiego podziału rol, [illegible] uświęcenie [illegible] nie wspominanych [illegible] rad Cezara spadkobrań. Na koniec wspomina o [illegible] przewodach, które Rzymian k'temu przywodziły, aby Swewów zmuszać do powrotu [illegible] wszystkiej [illegible] zwracając się ku Dunajowi dolnemu, górny i dolny [illegible] ile ta być mogło [illegible].

[illegible] Swewów [illegible] podnoszenia [illegible] napowiada [illegible] wszystko [illegible] a przez to jego [illegible] wdzięcz [illegible] zawsze [illegible]

Przejdziemy szczegółowo wszystkie te Swewów od reszty Germanów wyróżniające cechy.

13

wszystkiemi w Germanii [illegible] ba-
dań pokaże się jawnie, że pier-
wsi byli dawniejszemi w niej od
drugich mieszkańcami

Swewów i Teutonów, w czem się
ona różniła a w czem, po, iż tak rzekę,
[illegible] zgiermanizowaniu się ona
ludów, [illegible] jedna upodobniła z dru-
gą i powiedzieć należy.

Pole, ziemia, góra i woda, świadczą
o czasie pojawienia się ich;
religijności, spadkobrania, feudalności,
znajdując w zupełnej sprzeczności
ze zwyczajami [illegible] pojęciów dackich,
wskazują, że w [illegible] za-
[illegible]
[illegible]

Lubili Teutonowie badać tajemnice
natury, i zagadnawiać się nad tem,
jaki bóg ojciec [illegible] Tuiskon, i [illegible] i bóg Mannus syn
jego [illegible], ludzie z [illegible] tego zro-
szu trzech, czy więcej nawet, synów
rozradzając się [illegible], nie bogów już
ale ludzi, zaduszyli naradni sprowadzili (1). Nikt ich [illegible] w tem
mniemaniu nie pouczał, bo księży
pierwotni Teutonowie według Cezara (2) nie mieli. Swe-
wowie wyznawcie, [illegible] pod rządami
bogdanickich Traków, Getów i Daków
wierzyć [illegible] co im duchowieństwo
religii prawiło a nie rozbierać tego
wykli, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Ci
za naukę kapłanów swoich

(1) Tacit Germ. 2. Deutsche Geschichte i t.d. dzieło w dwóch tomach w Berlinie 1832 wydane. Patrz I. 56. 80.

(2) De bello gal. VI. 21. bezdowodnie zbija/ło Grymm w Mitologii niemieckiej. [illegible]

I dziele o zbija

prawili o widomem ⌊ w morzu, po odbytej przejażdżce, kąpywaniu, chcąc bóstwa tego nikt i nigdy nie oglądał, człowiekiem przeznaczony kapłan, aby nawet jego nie ujrzał, tudzież na nic, topił zaraz niewolników w owem morzu, przy użyciu kąpieli bóstwu usługujących (1). Za czasów Tacyta nie znali już pochodowego rolnictwa wszyscy w ogóle Germanie. Dzieląc równo między siebie rolę dawnym zwyczajem, dozwalali wreszcie brać dziedzicznym większe (2), które ci na czynsze rozdawali, bo sami nie przestrzegali (3) w roli [illegible] wojaczkę nie najmocniej wybornie (4).

Na roli stawiano budowle. Chowany inwentarz w oborze, a w stajniach żywiane zdatne do boju rumaki. Że u Tenkterów ludu teutońskiego ⌊ na najstarszego w rodzie. Jeżeli atoli młodszy [illegible] zabierał swe rumaki (5). U innych Germanów, swewskiego uczynione, radu będących wszystkie dzieci spad-

⌊ bóstwie ziemnej, ludów radzicielkę a żywicielkę ludzi (terra mater) wyobrażającem, które

Γ Wyodrębniliśmy wyraźnie, że nie tylko Swewi, lecz

⌊ gdy w spadku [illegible] radzi tego rzemiosła był zdolniejszy od innego do sprawowania boju, i waleczniejszy od

(1) Tacyt Germ. 40.

(2) Tamże 26. należy czytać: agri ab universis in vices (nie zaś ab universis vicis) occupantur, quos mox inter se secundum dignationem partiuntur.

(3) Tamże 25.

(4) Tamże 14-5.

(5) Tamże 32.

Dzieje 43. a)

niem się na ojców[redacted] dzielili, w ich krainę przed
nim na pu-
łnocnych (1)

[redacted]

Germanii porozpraszanych, same
tylko niezdolne wojskowe rozpa-
łaty i cywilne mieszkańce się

[redacted]

(dzisiejszych Niemców)
Germanów, po różnych kątach porozpraszanych, rozpalady same tylko in-
sdyżnicze wojsko-
we: Swewów woj-
skowemi równie
jak cywilnemi ze-
społonych [redacted]

[redacted] Duna-
jem i Renem [redacted] (2).
[redacted] Osiedleni nad górnym Duna-
jem i górnym Renem nie usiłowa-
li ku Dunajowi dolnemu i Rzesza-
kowszy przez długi ku połyż-
ałkaniem wcześniej się od nadba-
łtyckich w Germanii usadowili. Ta-
kież niebezpieczna nad niemi dla
Rzymian sprawa, była dla nich zna-
ną za Tacyta, u którego wrad-
ko jest mowa o Swewów na wyżu-
głu graniczące najczęściej (a). Za to
osiedleni nad Łabą słowami się-
gle pod granicą przeciwko Rzy-
mianom, okazali się być dla nich
nader niebezpieczni. Ta też ci prze-
myśliwając nad tem jakby roz-

(zajęta [redacted] Łaba... aż do...)

i insdyżnicami, znajdowałeś za czasów Tacyta osiedlonych [redacted] nad Ła-
bą

za czasów Juliusza Cezara

(1) Germ. [redacted] 20.
(2) Tamże 1. 41-2.
(a) Tacit. annales 1. 44.

przeciw nim wreszcie, znaleźli na
[illegible] gródek dzielny [illegible]
[illegible] u nich samych. używszy go dokazali, że
[illegible] [illegible] fortelami na królów znakomitej mar-
komańskiej szewskiej, i na odwrót (od cesarzów i wodzów rzymskich
[illegible] [illegible] z monarchij
władzy (zasadzeni, przenosili się
nad Dunaj dalej wraz ze swe-
mi popleczynikami, wracając sam
[illegible] [illegible]
wchód wśród szczęścia tak wy-
z niepamiętnym [illegible] w Ger-
manii [illegible] Tacyt już była
[illegible] poradzić sobie.
Zrazu nie skutkowało ... gródek: (2) przynajmniej na Jaworzu
nie udał się wcale: [illegible], ale na Marabo-
dzie i jego krewnych [illegible]
udał się wybornie. [illegible]
Do tego dnia [illegible] jak
[illegible]
do zupełnego się rozprzężenia wreszcie szew-
skiej najwięcej przyczyniło.

I przez niegdyś rzymskie

(a) Taciti ann. II. 62-4. XII. 29. 30. historiar. I. 2.

(1) Caesar de bell. gal. I. 37.

(2) Wyrzucał Jarowistowi Cezar (De bell. gal. I. 35) niewdzięczność, i przypominał mu, że in consulatu suo rex atque amicus a senatu appellatus esset.

(3) Germ. 42. Jam et externos patiuntur; sed vis et potentia regibus ex auctoritate Romana.

I Szewom narzucano królów, z ukrycia im [illegible] którzy rady, jak wybornie niewoli się we wszystkim Tacyt (3) według Ger- manów woli. Gródek ten

Przeszedł Juliusz w naturze który [illegible] krewnych Germanów nakreślił a w których ich z dzielnych ludów raza

Przesadził Guizot w ~~[illegible]~~ obrazie, który o dawnych Germanach nakreślił, a w którym ich z dzikszymi nowego świata przyrównał niezgrabnie (1). Przesadził również Jan Wil. Loebell (2), utrzymując, że Germanowie nie byli z natury dalecy w sobie zarodów cywilizacyi, jako żaden potężnych ludów europejskich nie rozwinął w sobie, ani (Dodać i do przesadzenia) ~~[illegible]~~ nie rozwinie ~~[illegible]~~ nigdy. ~~[illegible]~~ Oba pisarze nie dali żadnego baczenia na różnicę Teutonów a Swewów, ani nie podnieśli nacisku na ten szczegół, że nie barbarzyńskie, ale pewny już ~~[illegible]~~ stopień cywilizacyi posiadające ludy, musiały się zdążyć na ukształtowanie się wreszcie drugich, gdy na jej

(1) Histoire de la civilisation en France, septième leçon.

(2) W dziele: Gregor von Tours und seine Zeit i t.d. Leipzig 1839. str. 460-78.

~~Lrēm~~ się pn ojcu ~~dzielisz~~ ld, w ~~it~~
~~brala~~ gredt un ua ~~patrzcnyd~~

[redacted] [redacted]

[redacted] 20.

W [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
rodzyków przewidujących (Litwa).

z [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] Fran-
ki i Angli

16

licznie się po nich dzieliły, w in-
krainu przed nim na pokaźnych
licznych(1). Wyjąwszy nieuchi-
law krajach i Szwecyi mieli,
wyjąwszy majoraty, widzimy w
przedstawionym obrazie zupełna-
je u ludów naddunajskich i u po-
litów dalszych zachowywane.
Feudalności we wszystkiem się [illegible]
[illegible] na wojnie przebijające
i dziwnie z państwem, z [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] że nie [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Zuchwały-
my, przebiegający trzecią dużą życie Szwe-
z gruzów [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] najzuchwalszych

kiedy Rzymianie tragikomedyą z Szwe-
dami odgrywali, kiedy wypędzonego
Marobuda przyjąwszy trzymali go u
siebie na uwięzi, a straszyli nim, że
[illegible] powróci [illegible] znowu panować
[illegible] będzie, czemu się zdawał sam

w nich

zakałonego [illegible] przy-
du ich re-
publiki spa-
brata i jak
Burzyda Polska.

gruzach [illegible]
[illegible] len i on
[illegible] nowa orga-
nizujący swe rzą-
dy [illegible] zrualarl i tyle zdu-
wego budulcu, że
niegdy go użyć bez-
pieczna do budowy
swojego państwa.

budulcu owego

O podziałach [illegible]
mówi Tacyt w
Germ. 24. gdzie
należy czytać
agri ab universis in vices oc-
cupantur. [illegible] A także
tudzież 25. o [illegible]
szach. Że Ger-
manie nie
zakładali upra-
wy roli lecz
wsi jako świad-
czy tenże 14-
5. O sprawach [illegible]
wniach 26.32.

gów, z Saksa-
nami zwarza-
nych, co

wierzyć, kiedy nowych Królów narzucali Szwecom, i opuszczali w potrzebie, a czym [illegible] się [illegible] tron wdrapali z przyjaznej okoliczności, mieli za co wielce obowiązanych (1):

kiedy się [illegible] więcej dziady,

Do Germanii najdawniejsze plemię, w niej aż do czasów [illegible] [illegible] zwane. Okazało się plemię równie jak Szwedzi, z którymi się [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Tu zyskawszy w rzeczy zewnętrznej [illegible] znaczenie, jakie w [illegible] mieli Ziemianie (Semnones), stanęli się Szwedzi we wszystkich [illegible] feudalności [illegible]

znając i nie chcąc znać Królów, przejęli się duchem poddanych uległości jakie mieli Szwedzi, poddanych mowie, bo nie [illegible] zupełnie. [illegible] one zewnętrznymi [illegible] zgodnie. Różnica główna leżała w pociągu do feudalności, który ich nawet [illegible] do równie [illegible] po [illegible] [illegible]

(1) Tacit. ann. XII. 29. 30.

Dzieje 50. a,

17

normandzkiego pochodzenia będących Franków, zrazu nieprzyjaciół św ich, następnie przyjaciół serdecznych. Ta przyjaźń niezbyt ważne pociąga za sobą następstwa; są one i dla Polski niezmiernie wielkiej doniosłości.

Wtedy religijnie ludy, oswobodzone od przemocy Marobuda, [redacted] zaczęły na nowo rozwijać polityczne swe życie. Pierwszy wspomniał o nich Strabo, a Tacyt opisał bliżej (1). Z pięciu odznaczyły się [redacted] dwa krainowe, [redacted] nazwą w Dziejach Polski odegrawszy i odgrywają wiele [redacted] ludów nazwy które ważnej roli w Dziejach Polski nie odegrały, przeto badać ich bliżej nie będziemy. Natomiast zwróćmy uwagi na dwa, niewiadomo kiedy, nazwanych Wiślan, [redacted] zamieszkujących [redacted] kraj z ważnych narodowości ludów, już za Tacyta czasów, [redacted] z kraju tego pochodzą wprzód wieków dwa nazwana Małopolską

ta jest Arii i Nahanarvali, dzisiejszych Wielkopolan i Nadnarwian, Mazowszanami później nazwanych, pomorzanie; [redacted] trzy średnie [redacted] w nie, i znikły. Natomiast powstał lud nowy, [redacted] Wiślanami [redacted] który trzecie po Aryjach i Nahanarwalach zajął miejsce [redacted] narodowości. W słowie ci sami dali w tym wieku nazwę Małopolan

(1) Germ. 43. Latissime patet Ligiorum nomen, in plures civitates diffusum. Valentissimas nominasse sufficiat, Harios, Helveconas, Manimos, Elisios, Nahanarvalos.

Г od Geografa bawarskiego (r. 866–90) po raz pierwszy

w zabytkach na greckich polskich swojskich wielkopolskich [illegible]

ście w powstającej na gruzach
swewskiej republiki Polsce. W kra-
jach gdzie się pojawili ci Wi-
ślanie były za czasów Tacyta róż-
ne, ~~[illegible]~~ narodowości ludy. W rzędzie
Wisły i Odry siedzieli Osowie,
Marsygnowie, Burowie i Gotyno-
wie. Pierwsi panońskim, ostatni
galskim mówili językiem, pochodząc
zapewne od tych Galów, którzy za
Karpatami litkowiekowie(?) zaburzyli
pewien czas celtyckie (1). Środkowi czy-
li Marsygnowie i Burowie, mową
i ubiorem, ~~[illegible]~~ (zdaniem też Ta-
cyta) dowodzili że są Swewami (2).
Wszystkie te ludy zburzyły się
na odwarzenie(?) tak w tem. Dopie-
ro wieku nazwanej Małopolski.
Szczególnie się ~~[illegible]~~ niemi ~~[illegible]~~ wielkopol-
skiej i Mazowsze, ~~[illegible]~~
przypatrzmy.

Najrzewszy(?) wieku w Azyi onych [illegible] poszać,
pokaże się, że byli odnogą Lu-
dów

(1) Lelewela Etudes numismatique et archeologiques. Premier volume (więcej nie wyszło) Bruxelles 1841.

(2) Tacit. Germ. 28. 43.

a naprzód nad zamieszkującemi

Indoeuropejskich ludy rolnictwu się wyłącznie oddających, mieli ani pierwiastek ar w swej nazwie, którego nie dostaje mowie ludów, z potrzeby tylko i przez niewolników albo najemników uprawą się roli zajmujących (1). Mówiliśmy już wielekroć o tem, że do rzędu pierwszych należą Słowianie, których nawet szlachta po wszystkie wieki rolnictwem się zajmowała, a do rzędu drugich liczą się Niemcy (2), w których najwięcej wojaczka popłacała, i wszędzie zajęć

(1) Miklos. Lexicon p. w. ratay. Gryma wörterbuch p. w. arbeit.

(2) Grym tamże mówi: ursprünglich war arbeit die auf dem Knechte lastende, vorzugsweise was für die feldbestellung zum tägilohn gewerkt werden musste.

te pola, od Łaby do Wisły
rozciągające się zamieszki-
wali. Państewko Aryów,
wraz z kilku innemi od
Tacyta (1) wymienionemi,
wchodziło w zakres z-u-
nijowanego państwa Ługan.
Oprócz nich, mają dla
pierwotnych dziejów pol-
skich ważne znaczenie
państewko Naharnawalów
(Nadnarwlan), którzy zo-
stali późniejszych Mazo-
wszan protoplastami.
Nadmienimy po szczególe
o ludach obu. i powiemy,
czem się ludy te, do Ger-
manów od Tacyta liczo-
ne, wyróżniały od Teu-
tonów ze Skandynawii do
Germanii przesiedlonych.

(1) Germ. 13.

~~40~~ ~~41~~ 52.

20

wolno urodzonego męża (1) Grym w Gesch. I. 38–50.
przodowała głównie (1). ⌐ mówi o tem szeroce.
~~[illegible]~~ (2) Tacyt w Germ. 43.

z za Karpat przed Karpaty, ~~[illegible]~~ widać to z ich zwyczaju farbowania ciała, Frakom i Dakom właściwego. ~~Że byli [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ (Położenie siedzib Nadnarwlan oznaczył rzymski historyk (2) świętym gajem, czci bóstwa zwanego Alcis, dwóch braci młodzieńców wyobra- (kolegi pachołcy, młodzianie)

⌐ przed wiekami

⌐ Że ~~[illegible]~~ Ługi (Łęgi), co jeszcze zajmowały pola od Łaby do Wisły, wyrażając się, zamieszkiwali i nazywano ich Ligijami, a jeszcze Ługanami czyli, jak dziś mówimy, Łużycanami. Że się ⌐ przeniesli

zającego poświęconym.
Zmieniła się z postępem
czasu postać tych siedzib,
zniknął gaj, z nim znikła
dawna miejscowości
nazwa. Nowa, którą
kraik Nadnarwian u-
zyskał, różne miana
w przestworze wie-
ków przybierała.

Od przemagających
już za Strabona w
Germanii wschodniej
Getów ujarzmieni Nad-
narwianie, dawszy
może

~~w stronie wschodniej Germanii Getów uważanie (1) dawny~~ powód do utworzenia się potwornej Massagetów, pod lingwistycznej pod historycznej narwy, wystąpili z czasem, który określić nawet wiekiem nie podobna, pod przeistoczonem na Mazowszan mianem. Znaczyłoby ~~owo~~ oto mężów z pod jarzma niewoli wyswobodzonych (1). Zachodziła ~~W. Lk~~ ~~i na Rusi~~ ~~pierwotnie znakomitego obywatela, później zwyczajnego człowieka, a zdrobniale (mużik) poddanego oznaczać zaczął. Szanownie mężami (Masyos) miał~~ między

~~(1) O znaczeniu Getów za Strabona i sąsiedztwie ich z Germanami wschodniemi, pozbierał dowody Kazimirz Szulc którego rozprawa De origine et sedibus veterum Illyriorum w Poznaniu 1856 wyszła (porówn. str. 34–76). O takiemże znaczeniu ich, sąsiedztwie z Mazowszanami i ciągłych obu ludów zajściach, patrz Lelewela Polska średn. wiek. (I. wydania drugiego z r. 1855) str. 282–3.~~

(1) Mass za mąż (jeszcze nasz Chwalczewski tak się wyrażał) zkąd Massageta, mężowie Getów. Patrz Lelewela Narody str. 577.

niegdyś nosić jeden ze semnońskich przywódców ~~królów~~ (3), który za czasów panowania Rzymowi Domicyana, przybywszy z dziewicą, nazywaną Ganna, równie jak celtycka Weleda za prorokinię uczczona, ~~do służby sławiennego świata~~ [illegible] ~~między~~ ziemianami (Semnonami) a Naharnawalami w religijności jednostajność. Tam i tu stały gaje święte, tam wieszczyła dziewica, tu kapłanka (1) przewodniczyła obrzędom. To też w późne wieki nadłabańska, nadwarteńska i nadnarwiańska słowiańszczyzna za gorliwszą opiekunkę po-

gań

~~(3) Mówi o nim Dio Kassius 76.5. ... czytają rękopisy inne miano jego ... Marsyas~~

~~do służby sławiennego świata~~

między napomknionymi wyżej

(1) Apud Naharvalos antiquae religionis lucus ostenditur. Praesidet sacerdos muliebri ornatu, mówi Tacyt w Germ. 43.

gniazdowa (uchodziła) uważali nadwiślańska

wielce ważne uczynić Jaczyga w ziemianach zeznanie, } które na rodowód Wielkopolan i Mazowszan a nawet na Małopolan wielkie rzuca światło.

Według mego uchodzili oni, jak wyżej rzekliśmy, za potomków imienia
swewskiego, i jako tacy
schodzili się co rok na gusła
obrzędy z pokrewnemi także luda-
mi, które się kończyły zarzynaniem czło-
wieka na ofiarę bożkom.
Zwyczaj ten barbarzyński wraz z ziemianami
ze czcią ziemi, która dała na-
zwisko, przenieśli znad Dunaju zpod
panowa-
Scytów nia (1). Ofiary ludzkie z przyjęciem
chrześcijaństwa ustały; cześć zie-
mi, matki bogów przedstawiającej,
przeniesiona od uchrzczonych Stawian nadłabańskich (potomków Swewów)
na Bogarodzicę, utrzymywa-
ła się długo u Polaków z pogańskimi
Jaczyga obrzędami. Urząd przy Dzie-
pewnie dalej niemal przejażdżki
jak za czasów Jaczyga (2) obraz Bo-
garodzicy odbywa. Las, nazwa któ-
rego dawna i nowa, gruntownie

(1) Herod. IV. 59. 62. 66.

(2) Germ. 40.

Li ... Kuśinów

53.
b.
22

w dzisiejszym pisarzy niejasności(1), [illegible] znaczenie [illegible] hodowla ziemi czczonego od Swewów i Słowian w pojęciu żywicielki, czyli ziemskich płodów rozłożeniu których(2); wszystkie okoliczności te razem wzięte [illegible] są niezmiernej doniosłości. Najpierw bowiem uczą, że Semnonowie byli najstarszemi we wschodniej Germanii panami, a nazwy swej nie przynieśli z sobą, ale już tu uzyskali, czego dowodem jest ich imienia (3) zgodność z [illegible]. Dalej utwierdzają to mniemanie, że [illegible] przebywszy [illegible] nad Dolną Łabą na parę najmniej tysięcy lat przed nawdzierstwem chrześcijaństwa (4) pierwsi w okolicach tej rzeki [illegible] rolnictwo zaprowadzili [illegible]. [W Brandenburgii około miast Finsterwalde i Sonnenwalde upatrują jedni z niemieckich uczonych siedliska tych ziemian (5); [illegible] rozszerzania ich siedliska] C miejsce [illegible] i znaczenie nazwiska [illegible] zachodzi.

(1) Die Lygier i t. d. von Wojciech Kętrzyński Posen 1868. Patrz str. 92 i następ. Rozbiór dzieła tego podałem do Przeglądu Wielkopolskiego z r. 1869.

(2) Grimm w Deutsche Mythologie pierwsze wyd. Patrz str. 182 Mater deorum w. Ceres der Germanen.

(3) Wszystkie rękopisy Tacytowego dziełka Germania, czytają Semnones nie zaś Semlones. Podobnie i w Strabonie mówi i nie inaczej ziemia, zachodni ziemia (przez ziemian).

(4) Victor Jacobi w dziele Slaven und Teutschthum Hanover 1856. str. 14-5.

(5) Germania nach den Ansichten der Griechen und Römer von F. A. Ukert, Weimar 1843. Patrz 150 i następ.

Dzieje 53.
c. 23

Prawdy

[redacted] podrzenie lasu z ku Duna-
jowi [redacted] (1). Mniemanie pierw-
szych ma więcej podobieństwa
do prawdy. Najdawniejsz dotąd odpi-
sy listu założniczego biskupstwa
hawelberskie w r. 946. uposaża-
jącego dochodami ciągnionemi z
pożytku zemzici, zemzini i pobory
lepszej w piśmie tym pieczy,
w której – na wyrzebionych z la-
su miejscach ślady wsi i miejsc (2). [redacted] Luprza
wskazuje na las. Nazwa
[redacted] [redacted] pożytku przy ludu narwanego oczywiście
przypomina siedliska [redacted] od ziemi [redacted]
[redacted] a nie od "zamku" jak
[redacted] Mylnie objaśniające onych od-
mieniające ziemianami się [redacted] ze
[redacted] nazywał dla tego, że uprawiał i czcił za bogów ziemię, nie zaś dla tej przyczyny, że wyższym obywatelstwa przedstawiał.

[redacted]

[redacted] Mylne to zdanie objawił dzis
pisarz, który po mnie pierwszy
ze Słowian całkowite dzieło o Słowianach opracował (3). Mylność polega na tem, że chociaż Jacył zeznaje,
iż się Słowianie od reszty Germanii [redacted] równiejąc
sami głównie odróżniali, [redacted] wspomniony przecież pisarz
[redacted] uczy.

z w którym ściśle odpowiadali obrzędy pierwszych

w przyczynku

(1) H. Haas Urzustände Str. 9. (wspomni się o tem dziełku) [redacted]

(2) Są owe odpisy w Hagelbacha Codex Pomeraniae diplomaticus nr. 20 i w Meklenburg. Urkundebuch nr. 14. 52. 130.

(3) Zapadni Słowanie w pravěku sepsal Al. Vojt. Šembera, Ve Vidni 1868. Rozbiór dzieła tego podałem do Gazety Polskiej wychodzącej w Warszawie, w dodatku nr. 138-9.

muje, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~, że jedni z ziemian ~~[illegible]~~ byli Lechi szlachetniejszej, inni z mniej szlachetnej pochodzili (1).

(1) Sembera 15. 72.

1) Lelewela Studia
2) Tacyt. Germ. 28.

{Opowiedziawszy jakie się} żywioły na utworzenie wyklUwanej ze swewizmu Polski złożyły, powiem kto je, kiedy i jak do jednego sprowadzając mianownika, w odrębną całość złożył. W zawiązkach pierwotnej cywilizacyi zespoli S. Sw. w radzewych nareszcie po cichu idących wydziałach wysłuższy, a w przyczyna upamiętnienia; jak, gdy Dziegieł piecze zapamiętał mimiczy; na Swewizm zapatrzył.

[Drzewiej]

ły się równe ludy. W zradeł wiedzy i Odrygiedności Orione i Marygunie Burnowie gardynnie. Pierwsi pamiętnikami nadani galskim mówili językiem z pałnodroi zapewne od tych Gallów, którzy za Karpatami zaliłkowie celtyckie zasiedlili. Świadkowie czyli Marygunowie i Burowie uniwersalni Tacyt dowodzi że z Swewami styczni, naprzód od Jengwegonów zwanych Wiślanami w XIII. wieku ... Makowieckich Polanie imię.

[Jak] pierwszy raz

Jak zwana Lechicka ludność była bardzo wczesna. Lechowie i Lechitowie panowali krakowianom, Kuriecie wspierali ich radą. Zastarzałej przeszłości tych pozostały wszędzie ślady.

Równo-szczerne owe ludy po rozpoczęciu się ...

Dzieje bursy [illegible]

s. 94 = 141 – 142

95 = 142

96 = 145

Redakcja wewnętrzna

~~s. 3 – 27~~

s. 28 –

II. Przegląd pierwotnych Dziejów Polski aż do † [redacted] Ziemowita, który był synem rolnika Piasta.

† objęcia jej rządów przez

Uczony August Bielowski, biorąc się w monumentalnem swem dziele (1) do wydawnictwa pomników† historyi polskiej narodu, pochodzących od pisarzów [redacted] obcych [redacted] i swojskich [redacted] tych, którzy stworzeniu się i rozwijaniu społeczeństwu naszej ojczyzny byli prawie obecni, rozpoczął je z szóstym wiekiem (2), z tej, jak się wyraził, przyczyny: że dawniejsze nie doszły nas w

† dołożył w jednym tomie wydanych we Lwowie 1864 i pod napisem Pomniki Dziejowe Polski.

(1) Patrz str. XVI [redacted] przedmowy do Monumenta Poloniae historica [redacted]

(2) według Jordanesa około r. 552. po Chr. przyrzeczonego [redacted]

w „audentykach." Twierdzi[1] też, że wieki dawniejsze od szczętego panników żadnych nie posiadają. Twierdzi na koniec, że ... wszystko co najdawniejsi kronikarze nasi o Kraku, Wandzie, Leszkach, Popielach, Piastusie i Ziemowicie opowiedzieli nie wydaje się z tej lecz z samej strony Karpat, zkąd przynieśli te dzieje wychodźcy z nad Dunaju nad Wisłę, nie mając żadnych pomników nie mogąc też i Dziejów na ziemi z tej strony Karpat urodzonej narodzić posiadać. Popiela, Boguchwały czy Paprka (Godzisława Pasek) przechowany jest bajeczką śmiechu godną, z równą niewiadomością jak bezczelnością wziętą skąd inąd „sfałszowana", jako że przypada ona na epokę żywociarza ś. Metodyusza z Księciem pogańskim w Wielkiej w IX. wieku panującym ... że nie może być innym jak ułamkiem Popiela w bajce owej wymieniony, przeto i ona autentykiem a nie bajeczką, i dzieje Wiślanego narodu na ziemi jego wydarzone nie zaś naniesione na nią zawierać musi.

Polski przed szczętym Słowianom zaszłych nie mamy, i że

Słowiańszczyzny gdy się ... gdy się

219.

owym wieki przed szczętym Słowem; i jeżeli pomnik kilimy ... wydarzona, od

Poniewaz zaś

którego przodkowie w późnym, czwartym i t. d. wiecz wieku te aż w czasy Chrystusa sięgały zwyczaju pozywając,

(1) Wstęp krytyczny do dziejów Polski przez Augusta Bielowskiego, we Lwowie 1850. (patrz str. 341), i jego Pomniki str. 85. 107. 118. 37. w przyp., z tem co Lelewel w dziele Polska średn. wieków w Poznaniu 1851. wydanem (patrz IV. 491–500.) powiedział porównane.

jor, palnij a bynajmniej wojnę miał na uwadze.

Nowy pagl. 23.

Lubeka Mazew Nerczyńsk

Opawa Petersburg Dzuto

Ryga Sund Troja Upsal

Warszawa Upsal Xeres

Warszawa 3 12/2 65 roku (Maciejowski)

61. Nowy pagl. 3. 6. 27

(Na co odpowiedziano mi: że)

przesiedleni. ili) [illegible] jeżeli cała przeszłość Polski przed panowaniem w niej Piastowiczów była, jakkolwiek, jak nazwać można, przewożną a nie miejscową; i jeżeli nawet ów książe pomorski który w Wiślicy, i ów Popiel który w Gnieźnie nie wszystkie, jak sam Bielowski zeznaje, panował, nie mieli [illegible] z tutejszemi w Polsce w ubiegłych przed IX. wiekiem czasach (zachodząc aż w rok narodzenia Chrystusa.) Lechami styczności żadnej; i jeżeli na koniec przechowane nam czy od Madeupra, czy od Boguchwały czy Baszka (Godzisława Paska) a nich podanie jest „bawiałkaz śmiechu godnaz, z równaz niewiadomością jak bezczelnością utkanemu", jakże pogodzić (z) tem świadectwa dziejów o ludach między rzekami Łabaz i Wisłaz w pierwszym, drugim i następnych wiekach niewiątpliwych. [illegible] Jak [illegible] (Polan [illegible] [illegible] uwierzyć temu że ludy owe nie miały żadnego o swej przeszłości podania, gdy [illegible] [illegible]

(Ptolemeusza Geografia)

(Paruszaj moje Narwiki kroniki nap. pr. [illegible] w Wasz. [illegible] podane)

(Których książek [illegible] od Cameupra Polanami, a od kronikarzy VIII. wieku Polanami [illegible] nazywanemi (1?) [illegible] zaś z Arrjanami [illegible] Polanami jest niewątpliwy.)

(Których książek niewątpliwy jak nazywanymi Polanami (Polanami) jak [illegible] Polanowcząjz już [illegible] nazywanymi, [illegible])

F i styczności z Polską, mającą żadnej pulsowaniu życia ich widocznem jest w opowiadaniu kronikarzy o tem, co na polskiej ziemi od niepamiętnych czasów zajść miało? Jak można twierdzić, że podania o niektórem książęcu i o Popielu wspierają się na [illegible] historyi, a więc o Lechach [illegible] ad Madeupra i Boguchwały zachowana bawiałkaz jest, [illegible] gdy jednocześnie ta z XIII. wieku pochodzące (tak o Książętach owych jak i o rzeczonem) pomnika [illegible] wspomniały?

~~Sprobajęz się mi nie uda dowieść że i owszem przyjaźnie owe są bawiałkaz~~

Ten [illegible] w dziejach Polski pierwszych natęż wsparcia szczególnego zasługujących już przez tak nasz okrzykać (1), badałem ciągle w ludach następnych. I zawsze jeden bywał mych poszukiwań wynik, przekonywający mnie a tem że poczynającsię jak pierwotne dzieje Słowian F w czasy przed narodzeniem Chrystusa upłynione, od ludów zakarpackich tak i pomniki naszych dziejów czasy, bywania ludzi owych bliższe pozostało być winny. Skąd znów wynika, że

F na Lithuanię tak przed ukazaniem się Bielowskiego dzieła, bo

F (Geloć, Daleć) pasowając [illegible]

(1) W Bibl. Warsz. z tego roku w tomie I.

kto zawsze uważa się za niewinnego ten jest pewno

najwinniejszym. Przyznanie się do winy jest dowodem

żalu i nadzieją poprawy. Zarozumiały sądzi że go

ludzie uwielbiają a oni właśnie śmieją się z niego. ~~

zazdrością wyznajemy żeśmy niegodni ani mieć ani

umieć tego co inni. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9. a ą b c d e ę f.

d 10/10 65 roku (Maciejowski)

Lecz szanowny wydawca pomników uda-
remniając potrzebnego opowiadania dziejów
Polski przed czystym niebiem [illegible] udarzo-
nych, nie udaremnił ją leiz [illegible], owszem
[illegible] dopomógł do ich wyłuszczenia, umiesz-
czoną w swym zbiorze żywot ś. Metodyu-
sza na pargaminie w drugiej połowie XIII.
wieku pisany, w którym o księciu pogań-
skim w Wiślicy w IX wieku panującym
czytamy. Badając czyby on był za jeden
ów książe zjednał się Bielowski [illegible] opowiadanie swe [illegible]
samo, jak go nazwał, Bielowski który [illegible] wyjaśniał [illegible] pomny
[illegible] snadź i w tym względzie
[illegible] na zdania Lelewela. [illegible]
[illegible]
dokładnie znad i wymienił Popielowiczów,
z którymi Piastowicze aż do Chrobrego nie-
li zwady, i z jednym z nich, owym księ-
ciem pogańskim, Swiętopełk i Mojmir mo-
rawscy księżęta bojowali, przeto wszyst-
kich uważać [illegible], czyli, jako podanie [illegible] ów musiało
przyznać, [illegible], iż [illegible]

[illegible]

[illegible] jeżeli [illegible] dziejów polskich wyżej nad [illegible] Juliandera, a
[illegible]

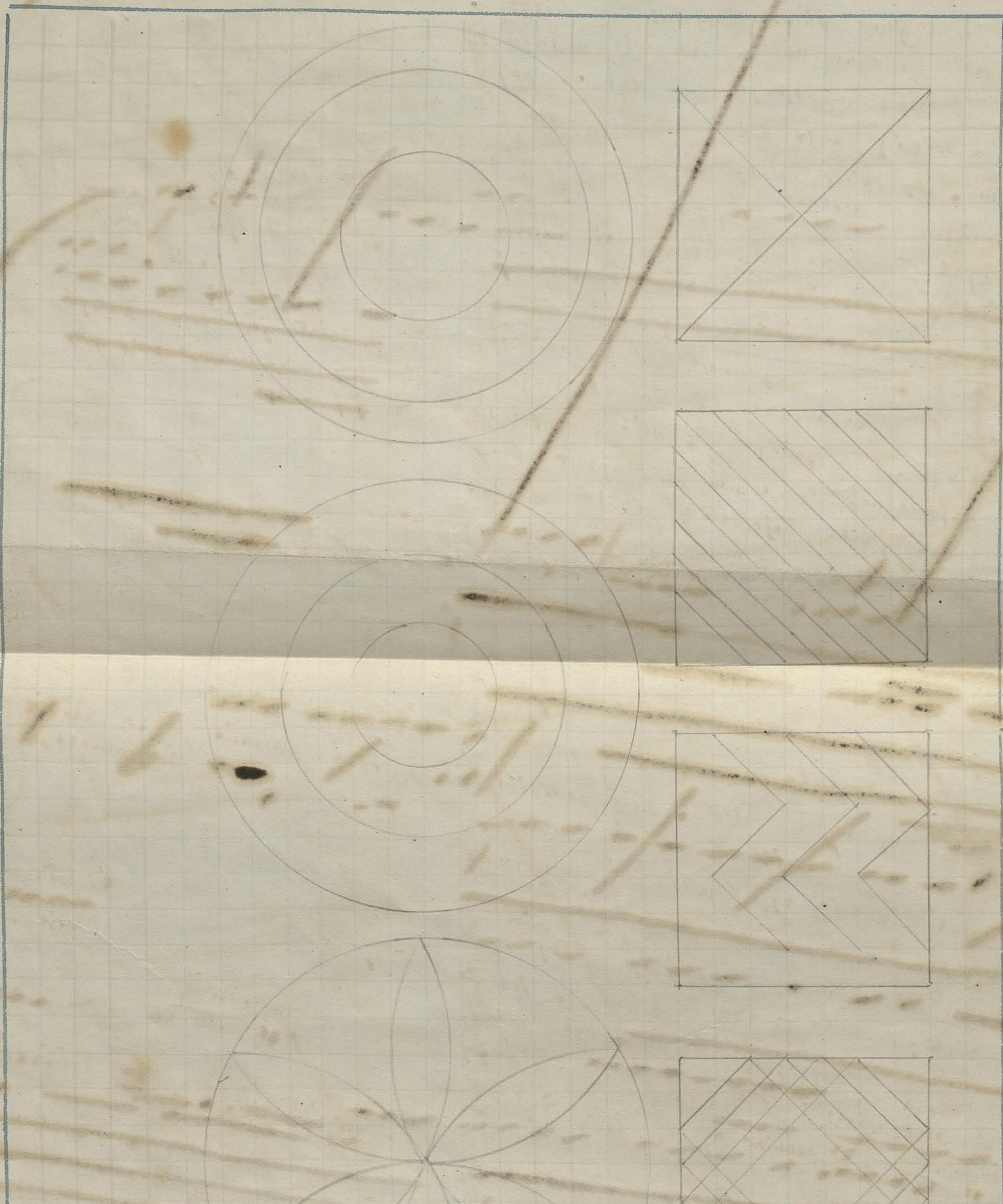
[illegible] wymienić zdołaną [illegible] że pomniki dziejów [illegible]
[illegible] nawet w czasy przed zawadzeniem
[illegible]
ów z Wiślicy około r. 884. wypędzony książe Wysław,
[illegible] był potom-
kiem jednego z władzców [illegible], którzy
nad przeciwnikami Polaków między [illegible] z
wiedzą [illegible] mieszkającemi [illegible] panując [illegible] służąc [illegible]
[illegible]
Juliusza Cezara, uchodzi [illegible], że pierwotne dzieje
Polski jak [illegible] rzeczywiście z tej strony ka-
pas [illegible] poczęłeh, tak też głównie wy-
padki nad wiedzą zasadę winny mieć za
podstawę, i że [illegible] opowiadać te dzieje w taki
[illegible] sposób jest to samo co rzeczy-
wistość ich utrudzać, upośledzać je, kosmopoli-
tować podania ojczyste wszystkiemi dla dziejów

Lelewela Polsk. średn. wiek. IV. str. 2 z Pomnika-mi Bielowski 85. 107. 110. 37. w przyp.

[illegible] opowiadanie swe [illegible] wyjaśniał [illegible] pomny [illegible] których źródeł nie wolno przedmiotu nie brał, lecz przeciwnie przyswajał dawniejszej wiary, że gdy autor rzeczonego podania

i właśnie tymi, których dzieje z dziejami

może już we wieku VI. po Chr. [illegible] mieli [illegible] nazywanymi książkami le-
chickimi [illegible]
[illegible]
Juliusza Cezara dziwacznie spląta-
tany. Ponieważ więc znamiona ludów
tych dziejowe z pierwotnemi dzieje
Polski zacierają się przeżywając opowiadanie ich, przed
tą [illegible] należy od tego co nad
wiedzą przed pojawieniem się Zie-



nawidem zagrodą, rozpierać.

[illegible] Słabo po rozpierzchnieniu [illegible] rze-
szy swojskiej, wyczerpawszy się z niej
lądy Turzyckiemi nazywane, wolniej
oddychać zaczęły, i nie [illegible]
[illegible] długo jednakże [illegible]
cieszyły się swobodą, albowiem na-
ładywały owej na nie, że właśnie rze-
szy [illegible]. okrutny, które za czasów jej trwania, reprezentowały jako
[illegible] (najwybitniej zbezczeszczonych Sta-
wian. [illegible]. Byli nimi Wan-
dalowie, nad brzegami górnej Wi-
sły, między drugim a czwartym wie-
kiem władnący, po których stąd
nad górny Dunaj a stąd do znowu
do Galii, Hiszpanii i Afryki
wycisnąwszy się, posunęli swe pa-
nowanie Galowie (od Bałtyku aż ku Pilicy aku lądów.
[illegible]. Ślady panowania tu
tych stronach pozostały w na-
zwach osób i miejsc, i jest to jedyna niej odwarzane)
(kamień dan...) przyczepione [illegible] w niektórym majac dla
czasie [illegible] pogadanki, [illegible].
[illegible]
i nic [illegible] historya kamień nie zyskała
[illegible] na tem, że między po obu stronach Kar-
pat przesiadywać, znany i w za-
chodniej Europie, Krakus (1). [illegible]

¹ Krol skandynawski w Nordalbing. Szedeen IV-1. str. 36

(1) Krok alamanski z trzeciego po chr. wieku, Lelew. Ob. gr. wieki I. 220 — 2. [Jeszcze r. 1231. villa Crocoviz na Rugii, w cod. Pomer. Hasselbacha I. 426., Andrzej r. 1319. Kraków przy miejscu Brandenburgu? w Codex dipl. Brand. ed. Riedel IX. 17.

‡ pozostała po Wandalach i Galach

ważna dla [illegible] księgarni tych okolic ‡ pamiątka;

samej tylko poezyi wartości.

[Nic jej również [illegible]

lawa rzeczy polskich od ludu
Wiślan a zwana zarzadu kronikarzy Wan-
dalem nazywana. Tenże samo miało [redacted] miejsce na zacho-
[redacted] dzie gdzie też bra-
jawe rzeczy Wandala-
[redacted] mi ponazywali Wan-
dalowie (1) niczem
[redacted] przez spusz szczeira kraj- się
ju nie odznaczy wory. Tu też czy panowała nad
Wiślany czy jaka Wanda, i jakie
[redacted] zawichady
[redacted] przygody, nie ztąd na-
wyjaśnienie historyi nie
wpływa i życie bowiem wszy-
stkich [redacted] tych nie należałoby
zrosła się z życiem narodu. na które padły.
[redacted] Bodaj że
więc z rozprzężonej rzeczy Swewów weźmiemy,
[redacted] bądź [redacted] z za
Karpat, przed Karpaty przez jak chce [redacted] Bielowski,
niczemy, nic na tem dzieje wewnętrzne
Polski [redacted] nie zyska-
ją, [redacted] o które przecie chodzi historyi wię-
cej.

Znaczniej się rzecz ma z Ge-
tami Gelami, których jedni
śliwszy lady pisarze, ale poźniej-
si bynajmniej zaś spółcześni, uzna-
li, przeto wnieśli ztąd nasi kro-
nikarze, bez żadnych przy sem
uważnych celów, a dziś wnosi
Jakób Grym, z uważnym [illegible]

(1) Chronicon Hu-
gonis z XI.
wieku u Pertz
X. 285. Ma-
jeusz u Kad-
łubka od Le-
lewela Polska
śr. wiek. I.
226. powie-
dziany.

zkąd nie przybyło świadka, że
nad Krakowem rzeki pułkiem ┌ Wiedy ┌ którego lud
~~[illegible]~~ a
kronikarze Wandalem ~~nazywają~~ zwali,
panować miała jakaś Wanda.
~~Z~~ Wyciągnięty nawet zkąd wniosek, że
gdzieniegdzie Niemcy, lub szlachce-
mi panowali Sławianie, oczywali
się jedni i drudzy miejscowe za-
czynać się ~~[illegible]~~ a ~~[illegible]~~
nadawać niemieckie władzę na-
zwiska, nic nie opiewa na-
szego. Przez to jest kawiem przekształcona
~~[illegible]~~ znana, i ┌ od krewnych(1).
~~[illegible]~~

Znaczniej się rzecz ma z Geta-
mi, których z Gotami ┌ mylnie
mięszano:(2) ci albowiem ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~Dzięki wdzięcznemu imieniu, [illegible]~~
~~wyżej zamieniających w Massa-~~
~~getów Nadnarwiańskich [illegible]~~
~~zauważyliśmy. Też samo o Le-~~
~~chach gdzieniegdzie, a szczególniej Le-~~
~~chach nazwę ... i powiedział~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ obdarowało ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ po sobie ┌ zostawili pamiątkę.

(1) Pator Mateusza przypisuje dziwnego od Lelewela w Polsk. średn. wiek. I. 226. i z nim kroniki niemieckiej z XI. wieku (chronicon Hugonis) u Perts. X. 305. porównaj.

(2) Lelewel tamże I. 282-3.

Grym w Gesch. der Deutsch. Sprache

┌ co przypominam,

~~a których ┌ Dziś jeszcze Grym jedno za drugich(3)!~~

┌ u Prusaków i Mazowszan, jak wyżej powiedzieliśmy.

też przez się na

znaczej (z Lechami, którzy nie
ludowe lecz stanowe nosili nia-
mi. [illegible]
[illegible]
[illegible] złączył się w związki, i dla te-
go także, jak przekliśmy nasi-
li narwę, nad tem zastanawiając się
długo, doszedłem do tego, [illegible]
w następnym artykule szczegółowo rozwinąć się
mającego [illegible], wynika, że [illegible]
[illegible], na podaniu opierając
się dawnem, zauważyli dobrze twórcz-
szego i czerwonego wieku kro-
nikarze, iż wszystkie naszej
Lechów miano, przybywali od za-
chodu do Czech i Polski, i tam [nie wiadomo kiedy
[illegible] u zwrotnej taty a za nad je-
ziorem słuszniem (wpukli za [illegible] wyszczególnionego [illegible]
[illegible] zgodnie zaburzyli dla siebie
pierwotne siedliska. Nic o takich
wyprawach szarzy od aku kronika-
rzy, bo na początku XII. wieku [ma zaś wiadomość
piszący Mateusz nie wiedział wspo-
mnianych w odległej starożytności z [a później wtedy]
Aleksandrem macedońskim Lechitach,
tudzież o książętach Leszkami
zwanych, z których ostatni, dawniej-
szymi jeszcze od Mateusza kronikarzami, Galu-

ców znany, niż w Gnieźnie pan-owem
wać, a nazywać się [illegible] Popielem.

[illegible]

w obiegu różne przypadanki [illegible]
gadanki bo nie mają [illegible]
o Krakusie, Wandzie i Wandalach
wartości, lecz [illegible]
[illegible] dla hi-
storyi [illegible] znaczenia, zdaje
się przed kronikarzom, taką we
wszystkim być ważnem, żeby [illegible]

[illegible]

Zachowane od Mateusza i Bogufały,
a tych [illegible] innych po-
gadanki, nie poetyczną już tylko
lecz i historyczną wartość mające,
są nader trudne do odgadnie-
nia dla tej przyczyny, że opowia-
dający je [illegible]
[illegible]
[illegible] przemieszali zdarzenia we wiekach
przed Chr. zaszłe zapomnianych (w cza-zapadłe. przeciągać je niekiedy aż w obecne
się po Chr. bardzo późne [illegible]
czasy. Tych przypadanki o Aleksandrze ma- trzecim, [illegible] prze-mieszano
cedońskim ludzie/ a Leszku [illegible] z cza-
sów przedchrześcijańskich w te [illegible]
[illegible] wieki, w których [illegible] istnia-

Ta nazwa Szląsku, i upowszech-
niała się z tej strony Karpat
religia katolicka ~~według~~ odbywana według sło-
wiańskiego obrządku, ┌ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ Leszek pierw-
szy z ~~drugiej~~ ~~podany~~ pierw-
szego po chr. wieku przerzu-
cony został w czasy Alexan-
dra, zwojował bowiem króla
macedońskiego sztuką ~~[illegible]~~ stowarzyszonym
po niej stworzonych Karzat przyrządzonym
~~[illegible]~~
przypisywano ~~[illegible]~~ ┌ przenie-
siona
~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ Kralusa
i jego córkę Wandę, która w na-
szych rękach Wandalu śmierć zna-
lezć miała, z trzeciego wieku bo
z czasów panowania Wanda-
lów przeniesiono w czasy zbuda-
wanego ┌ ~~[illegible]~~ Krakowa. + na wawelskiem wzgórzu ~~[illegible]~~

Największe zabałamucenie z Lesz-
kiem trzecim zaszło. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ojca ~~[illegible]~~ przypadło panowanie te czasy
~~[illegible]~~ w których ~~[illegible]~~

według Małecza na wiek 11. czyli na

~~[illegible]~~ panowanie przy według Ma-
cieja, w 11. wieku czyli

~~lecz nazwa w naszej przenie-
siona ... w ... odbywaniu
... katolickiej przez by-
... Na od-
wrót ...~~

(1) J. S. Bandt-
kiego Dzie-
je

Ta więc z ~~[illegible]~~
odby-
waniu według
katolickiej przez
wyżej g? konne.
z wieków średnie-
go i ... ego
po chr. w krai-
nych ... przerwy ... częśći
i Kazim. Wielk. ... w naszą
czasy (1). ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ Na odwrót

Przegl. 11. a,

66, a,

32

(syn rzekomego Leszka)

Po nim (niedź pustorzyny dwom synom swoim zgrawiać przeciwnie

kraniku da którzy Bz-

guchwada najwięcej, [Dalekie wędrówki życie jego, odmalowany je we … w stuli pierwsze przed i po nawdzeniu]

Chyrlusa. Żyjąc w dale-

odległych krajach wojować niedo i

spokrewnieni się z Juliuszem Cesa-

rach, chodzić po świecie za czasu nawdzenia się Chyrlusa,

a umrzeć za panowa-

nia w Rzymie Nerona Cesa-

rza. Tak wieść biegająca po Germanii o

[mówi kronika, a niżej na pewnej zagadzie … powtarzając]

napa-

dzie

rzekomego Cesara … szwedzkie kraje (na … spomnione wyżej powały nad Renem rozłożone),

a budowania przeciw niemu w ziemi nieprzyjacielskiej,

… pogadanych Swinkarz wzięł, a

… z kirkuylnia … pustownie

… prawił … o dwóch znach

Leszka trzeciego … jednej ciotorie Julu-

sza Cezara która mu w … Bz-

… którzy … odpowiadania … przeczerywa

[illegible]

więcej przyniosła, drugiej [illegible] ludzież o Dunaju [illegible] z niej innych mniemań [illegible] dzonych [illegible] [illegible]

[illegible]

padań tych dobaczywszy [illegible]

[illegible]

co sam Juliusz Cezar w celu(?) i ... zadaniu(?) wodzu zewnętrznym ze- znał (1), mówiąc: "że gdy nie mógł go do opuszczenia Gallii namówić, [illegible] ludzież [illegible] gwałtem go z niej wyparł — "że w stoczonej krwawej walce wódz [illegible] sam uciekł, [illegible] lecz że [illegible] [illegible] dwie żony, [illegible] rodem Swewkę i narzeczonkę, dwie [illegible] się [illegible] córki"; [illegible] na wylot [illegible] [illegible] wy- [illegible] mniemano od boga [illegible] wyrażony i do dawszy [illegible]

[illegible]

Madewsz z [illegible] do germańskich i pomorskich zadań, [illegible] ... zkąd każdej nad [illegible] każdani (2).

przez wojowane od Juliusza Cezara Swewów po prawym brzegu [illegible] jak [illegible] krąje [illegible] za Stanem, których napaść Swewów [illegible] mniemanie [illegible] na lewy [illegible] się [illegible] Gallii [illegible]

(1) Porown. przywodzonego od Lelewela w Dzieje średn. wiek. I. 278. następ. Dytmara ludzież [illegible] Oddon. II. 5. 6.

(1) De bell. gal. I. 53.

(2) Lelewela Polska średn. wieku I. 365–9.

1° a pamiątkę [illegible] ad- (Swewia) niby mieszanego nad [illegible] nim od Szwabów zwycięstwa (1), ludzież o [illegible]

[illegible] tak i naszą [illegible] prze- [illegible]

[illegible] przechowywaną od tak zwanie [illegible] Pomorzan julińskich

szczęścia i cadzeń w raju (2) [illegible]

[illegible]

wodzami Juliusza Cezara za kie- [illegible] od Julina (Wolina) mieszkań- ców uczczonej powieść ludowe podanie (3), [illegible] gdy [illegible] po Germanii i Polsce. Wiadomo [illegible] że nie było na Pomorzu, które [illegible] jeszcze za Bolesława Krzywo- ustego części bałwochwalstwa pol- nego [illegible] lecz i nad- [illegible] [illegible] dobrze w Polsce [illegible] że [illegible] Chrobrego [illegible] budowaniu miast [illegible] [illegible] się o Juliuszu Cezarze [illegible] [illegible] Dytma- ra podanie. Kronika [illegible] prawi, że z Merseburg miasto miał tenże [illegible] [illegible] wydanie, i [illegible] sama [illegible] a innem miejscu warownem mó-

[Sumależy wy- razu

Lecz z imienia tejże warownii [illegible] bajdami wieść sługebna i dała powód kro- nikarzom do zebrania cia prawdy z baśniami w sposób [illegible] najdziwacz- niejszy.

(1) Insigne victoriae (mówi Se- fryd jeden z żywociarzy ś. Ottona). Zara- zumieć się reportare nie zaś reportan- [illegible] [illegible], lecz w sensie nie ma- [illegible].

(2) In [illegible] (lan- cea) praesidi- um sui, salvia munimentum esse credita- bat, mówi tenże.

(3) Tak nazywa Gru- nwski (patrz Helmolda kroni- kę od J. Papro- ckiego przeło- żonej, str. 266), a Hilferding (Istoria balt. Sławian. str. 249) sądzi, że je Niemcy w śred- nich wiekach u- kleili. Lecz Ju- lin miasto ist- niało już przed przybyciem w te strony rzymska- katolickich mni- chów.

przy tem, jak to

więc, jakiej za Cezara [illegible]
już Lelewel zauważył [illegible] (1),
na pamięć przywodzi. Do

(1) Palack. Gesch. Böhm. I. 278. i nast.

67

34

Mniemam że przez odmiany które od Cezara
napadnięte
[redacted] kraje [redacted]
[redacted] tła owych przemian zewnętrznych czy-
li szczególnie wyjątku Swewów na [redacted]
prawym brzegu Renu rozsądzane [redacted]
pojmując, a
[redacted]
za Jarunita, przekładając zaś [redacted] Bawaryą? i
[redacted] Lebika, wyprzedzając [redacted] synów Lebika panowanie
[redacted] według dziejów, które spa-
czonych a nawet do niepojmania prze-
istoczonych, (jednakże prawdę na
swem dnie ukrywających,) wyrozumiewając, można
faktualnych bajeczność opowiadania z historyą łatwo godnej
pogodzić. [redacted] Spanięty on o medzeniu owem i
[redacted] o krajach nad kra-
kiełkie synów, a [redacted] reni panować mieli
niżej w schłapie czwar-
tym [redacted] nadniemen.

Z dawnego Narylu a dzisiejsze-
go Tyrolu, od czasów Pawła Dya-
kona Bawaryą nazywanego, pocho-
dziła żona Jarunita druga: król
jej przyjechał na ją do Galii dla
zaślubin. Brata tego przytem
wskazał na Juliusza Cezara, a Na-
czelnikami na Bawaryą [redacted]
[redacted] Będąc się ona
miała Swewami w przyjaźni z Duchi
rodem szymańskiego, gdyż

Przegl. 72.

z którymi rzeczy nie wprowadza

za Jarowicz dziesiątą kładąc,

resztę zaś według Dziejów, (chai) nie-

wiadomości rzeczy spaczonych i (wyrozumiejąc)

da nie pojmując przeinaczonych, objaśniając, pu-

żna jakkolwiek bajeczność pusz-

czać z prawdą.

Z Kroniki Dawnego a Dzisiejszego

Tyrolu, od czasów Pawła Diakona

Dawanego nazywanego, przełożył

ta Jana Jarowida

Przegl. 13,

Naczyli [illegible] piewiczyży będąc ręczniką, nie kto inny jak on wybrzyć ma mógł oddać w posiadanie. [illegible] Przydając [illegible] miał śmiercią. [illegible] Obuh jednej pa- szczona druga nie miała z ja- rowitem madziarskim wężdem na- tuzniczy się stać dla [illegible]. Madziarza ſ nusiada: nigdzie albowiem przyjąć na to. Biskup kralowski, ażeby [illegible] prawa ma- ta być żoną? Ta też opowiadają- cy po nim to samo zdarze- nie Biskup poznański / Boguchwa- łu) zgodniej z przepisami ka- nonickiego kościoła podał, że po rozwiedzeniu się Lestek z żoną. Dodało podanie, że obok pierwszej pojął drugą. [illegible] miał zaraz nadarnie wiele [illegible] a z nich [illegible] historya [illegible] nie daje czasu, jak Ja- [illegible] przyznaje nowi ledwo (Bundzieżdu [illegible] synów spłodził [illegible] czemuż nie? Wszak w [illegible] Germanii były jeszcze ſ [illegible] szwedzkiej (słowiańskiej) niezmiernej ziemi, że daleko większą liczbę książąt można mieć tyle aktywów bezpieczniej.

(1) hist. prawod. III. §. 35

ſ nie znający cego prze- pisów nie- mieckiego prawa (1)

(2) ſ Parown. Papłańskie 4° przedmowę do kroniki Helmolda w Warszawie 1862 wydanej i jego mapę słowiańszczyzny le- chickiej z wieku X–XII. Ludzie prus z X–XVII w tymże volu i tamże ogło- szoną drukiem, na koniec Czasopism. czesk. muzeum XXXI. 2. str. 155 166. gdzie o wspól kach Lunianów w hanowerskiem krol. po lewym brzegu [illegible] Łaby zamieszkałych słów.

ſ za czasów Madziarza było [illegible]

zbudzywszy sobie zpośród razem
Teutonów ze Sławianami, wyjmo-
dzać ona porządek od dawnych
braci naddziwnych, przeto budują-
cy na niem dzieje Polski kro-
nikarze, dali mu za podda-
nych polskich Lechami nazywa-
nych rycerzy. Męczenia ich idea-
łem był Leszek trzeci, który w
tych dziejach swawolnego Germani-
zmu odegrał rolę. Jak bowiem na tym
zwykał przyjaźni senat rzymski,
tak z nim zwykał rzymski wódz.
Ponieważ zaś on Janusz miał
za żonę Bawarkę, przeto się
z niej odmawiał pomiaru. Skąd Polska
Bawaryą przyjmowała. Poznała
też przy niej, naówczas jak przy
przeszłości krajów, z których się
Westfalia, Saksonia i Turyngia
składała.

wojny Juliusza Cezara z Lechami Sa-
ksonnej, na czele których stojący Ga-
rowit ~~[illegible]~~ poczytany został za Lesz-
ka. Z Nurykin od czasów Pawła Dia-
~~kona [illegible] Bawarya [illegible]~~
~~[illegible] była [illegible]~~ Druga: król
jej porzucał mu już do Galii dla za-
naszego
chęci. Tym bratem musiał być dla kro-
nikarza Juliusz Cezar, a Bawarya do-

Arzkuturich

Przegl. 14.

69.

36.

~~[illegible]~~ całe lechickie dzieje są tajemni-
czemi aluzyle, z tego atoli co kro-
nikarze o upadku [illegible] gadali ni-
czéc, że ~~[illegible]~~ zalnie na wdzięczność
nie zasłużyli narodu, ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

żądzę zdobyczy,
kierowanej nie ideą powszechną,
jakoż się Piastowie odznaczyli,
lecz chciwością mienia, ludzi zabikowstwem
i lekceważeniem powszechnego du-
cha; w czem się szczególniej Bo-
[illegible] i ~~[illegible]~~ wyszaw [illegible] na grun-
cie i Wielkiej odznaczyć mieli. W
tymże lechickim gnieździe, wśród mieszczan
i przedmieszczan W. i rozpoczynając
swe rządy, zdawał się szczy-
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ja ~~[illegible]~~ [illegible], które pod owe cza-
sy jedyną były cywilizacyi stolicą
gnią. Gdy do wiary przyszedł, i gdy
miał zerwanie na to aresty dwa
jego synowie postarzyzanemi na Chrze-
ścian zaczęli, wyparłszy od siebie przy-
chodniów ~~[illegible]~~ postarzyzny oddać mających.
~~[illegible]~~ Garcza się spisał Wyżdaw, albo-
wiem ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ żadnych
z Chrześcianami ~~[illegible]~~ znoszeń mieć
nie chciał. Ta też ona przyczyną [illegible]

L. Lechitów i Lechów

~~[illegible]~~ ci pogadanek kroni-
karskich zakradzania
~~[illegible]~~

jednak że ~~[illegible]~~ nie za-
służyli na jego przebieg-
łości, a przynaj-
mniej nie wszy-
scy. Wy-
rzucano im

dów, odwarli drogę do ich objęcia
znaczeniu nowemu, które czy z
lechickiego ⌈ [redacted]
[redacted] znaczeniem. Nadzim-
rozniły się
Piasta przez Ziemowita na po-
wszechnego żadnego państwa urzę-
dzającego wzięła od książęcego rolni-
ka (ávaror dwór) wywodziła swój
początek. Na niej mamy ślad w
dziejach naszych najdawniejszy, za-
chowywanego przez dzielenia po-
wszechnej woli zwyczaju. Piszemy o
tem w rozprawie o gminie słowiań-
skiej, tu kończąc rzecz o La-
chach i Leszkach, potwierdzamy o tej
okoliczności, że gdyby Leszkowie
byli w zupełnem u narodu odej-
ściu, nie byliby Piastowicze
synów swych [redacted]
[redacted] chcącą [redacted] na-
zywali ich imieniem, ani sami Pola-
cy wszystkiego stanu Lechitami się
zwali i byli ślad dawni.

⌈ bez żadnej potrzeby

⌈ czy [redacted] rolniczego pochodziło ⌈ nad tem
rodu, dopiero się [redacted] ⌈ później.
ści ⌈ zastanawiali
historycy. Za-
stanówmy się nad
tem.

(1) Wszystkie rękopisy kroniki Boguchwały, która sama tylko o tem mówi, zeznają, że książęcy po usunięciu od rządów Popiela i Popielowiczów, syna [redacted] nie oddać, zgodzono się na to, aby je powierzyć [redacted] Lechitom (Lamen et Lechitarum progenie procreatum). Jeden tylko Sommersberga rękopis nader bałamutny ma przeczenie, czytając: [redacted] (Lamen non et Lechitarum i t. d.)

III.

1. a.

70. a.

Myśl moja o pierwotnych dziejach Polski, wysnuta z pomników wobec uczonych slawiana.

Z uczonym Józefem Pawłem Szafarzykiem zamierzałem listowai na roku przed jego wyjazdem z Nowego Sadu na Węgrzech do czeskiej Pragi. Poszukiwanie pomników prawodawstwa serbskiego do opracowania historyi prawodawstw słowiańskich, listowanie to spowodowało. Taż sama potrzeba zniewoliła mnie do przyjechania do Pragi, w roku po dwóch wydaniu samów. Zbliżywszy się do męża, któremu wiadomości (prac) potrzebnych pierwszych dzieła mego z nadania serbskiego Lawa, z lichego druku zaraz mi znanego miałem do zawdzięczenia, proszony przezeń zostałem o bliższe wyjaśnienie różnicy, która w pierwszego dzieła rzecznikiego uczyniłem, raz w § 3 ... samem wyróżniając Polan od Lechów. W czem zaspokoiwszy jego ciekawość, przedyszałem nawrotem: że podziela zdanie o pochodzeniu albo słowiańskiem, Albanem mając miano pierwsze.

37

skiego nazwisko swe wywodzą, że nie-
mając się drudzy od Lechy, 11 zna-
czeń stanu uprzywilejowanych, wy-
żej nad ziemian, z niewiadomych
przyczyn postawionych, bynajmniej
zaś, jak [illegible]
[illegible]
[illegible]
nio (2) na ślad, że naprzód uprzy-
wilejowanie rzeczone, następnie zaś
poniżenie Lachów powszechne u Ger-
manów, [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
wnisko historyczne zewsząd [illegible]
wspomnianym zapewniło Lachom. Jakoż
dowody od nich uznali być praw-
dziwymi Słachcicy i Szlachcicy, dziś za
mo co [illegible] o nich o znaczeniu
[illegible]
[illegible] nagłem tem
pewniej domyślać się o przyczy-
nie wynikania a następnie
poniżenia owego, iż dzieje wnioski
ślad dla odgadywania pierwotnych
dziejów Polski wywodzić.
Wywód ten dorzucza nie z grun-
tu poznawczy Lelewel, wyczerpał prze-
ciwko moim twierdzeniom, zarzucając

(1) Że mylnie upatrujący niedostatek nie wywarzając nie-
na narodu: Pośrednio za tem
(1) Pośrednio za-
zdaniem (1),
i zapewnieniem niema-
że Szafarzy niem w histor.
prawem przed- prawod. III. 163.
wydania pierw-
szego.
(2) W histor. prawod.
II. 262.

70.6.

Myśl Lech.

38

[illegible] na-

[illegible] od [illegible]

[illegible]

[illegible] Dodać że przyj- (tych miano)

muje, dla czego [illegible] ludu-

wem się zwano, [illegible], lecz nie-

wie [illegible]

[illegible]

[illegible]

Polsce: nigdzie atoli przez [illegible]

nie można dostarczyć ludu zwa-

nego Lachami. Ta okoliczność,

rzekł, łacińskiej zwaszcza, da-

myślić się każe, [illegible] Lachu-

nie nie [illegible] mówili miana

[illegible]dawego, ale czyjeniby się [illegible]

[illegible]

[illegible] Wiedz napomknąć

tem mu, że się w pomnikach da-

wnego prawa germańskiego stan

ludu nazywanego Lazi spostrze-

gać daje, którzy [illegible] Poda-

[illegible] Lachów [illegible] między ta-

kała się ucznienia

mniemanie, przyjął

uprawionej lub stawnej za-

[illegible]

[illegible]:

Lechą nazywa-

nej roli (ager

cespes); drudzy

zaś od pola mia-

no swe wywodzą.

(*) Patrz hist. prawod. wyd. pierwszego II. str. 262.

(*) [illegible] czemu u nich [illegible]

wem zwano i dru-

gich, i samym

tylko Polakom

nadawane było-

by, nigdzie ha-

wem [illegible]

[illegible] nie wyda

Lachów i Lechi-

tów, Lechów,

którzy [illegible]

w jakimby

[illegible]

[illegible] do Po-

lan [illegible], od-

[illegible] nie

[illegible]

ponieważ

występuje

tam gdzie

rządy kraju

[illegible] Polskim

nazywano, przeto można rzadko

wnosić, że było pewny [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] między Le-

chami a Polanami nad

rzekami Zakonu, zachodnią [illegible]

wartą i Wisłą

zamiast [illegible]

[illegible]

ktorego miano swoje wywodząc, na-
szci jeż od rumenii i od części wy-
dzielonej z nich ziemi; a Litwinem
Polacie od pola nazwani zaś nie-
wątpliwie, a Lachowie Lechami po-
spolicie [illegible] mianowani niż od
lechy nazwiska swoje

70.

tylko, źdźwięk. u Czechów. tak u nich nie tak głośne razjak u Polaków, zyskała znaczenie książkowe. Dalej pilniej kronikarze zachowali Lecha, Lechitów, Lachów i Lęchów, w części pamięć samego tylko Lecha. ~~który według kronik niemieckich przodek w bitwie toczonej z Frankami, a według wspomnianej kroniki Dalemila wódz najwyższy~~ jedni i drudzy ~~o Lechu~~ czy ~~tak~~ Lechów, Lachów, mniemano być podobnie co Polaków i Polan, rozdrobnione, i w którym kraju pojawiło się najpierwej. [

~~wtedy~~ wtedy

napomknąłem nieraz że się w pomnikach dawnego prawa germańskiego stan ludu narzędnego Lazi spostrzegać daje, który ponieważ (występuje gdzniwie [~~gdzie leżały~~ ~~kraje~~ ~~przed wiekami~~ ~~między Lechami~~ a Polanami nad rzekami ~~Łabą~~ Wartą i Wisłą i t. d. (zamieszkałymi (1).

~~rzek~~ {Podobało się uczonemu mężowi

L w krajowych i niemieckich [~~kronikach~~ spomnianego, ~~gdy~~ potomkowie powtarzali. Nie powiedzieli ~~w dawnych u nich znanego~~

39

[{Gdy na tem ukończył Szafarzyk swoje nad Lechami spostrzeżenie,

[w krajach po prawej stronie Łaby podległych, gdzie i też ~~tu~~ są miejscowości, nazwę ~~od~~ Polan noszące, przeto można przypuścić, że jak owi Lazi z Polanami nad-Łabeńskiemi, tak ~~i~~ Lechowie częściej i pomięszy mieli związek

~~Lechici~~ ~~naszy~~

(1) Patrz hist. prawod. wyd. pierwszego II. str. 262. tudzież dodatek do tej rozprawy.

mężowi to mniemania, przyjął je więc, i rozprawiając w swem dziele o rzeczonych Lazi, potrącił też o zostających z nimi w związku tak nazywanych Liti (1), ale przeczemu się jedni i drudzy tak nazywali, nauczyć mnie nie umiał.

W ów czas udałem się, po wytłomaczenie mi tej przyczyny do mojej wyroczni, do historyi. Odpowiedź jaką mi ona dała zapisuję tu. Jest tej treści.

W rozwoju pierwotnej towarzyskości ludów, bywa ziemia dla każdego dostępna, i jest do wzięcia, co i dziś ma jeszcze na Sybirze miejsce. Może z niej każdy wydzielić

tego,

(1) Patrz Szafarzyka starożytn. str. 751. 218. w przyp. i z historya je prawod: słow. wydania pierwszego III str. 163. w przyp. porównaj.

~~na równe kruszenie i jednako-~~
~~znaczenie~~ słowiańskiego ~~wyrazu~~
ljecha a greckiego λαχος. ~~Oba wy-~~
~~dęż~~ ~~czyli~~ zagon, tudzież ~~wy-~~
~~dział~~ ~~roli~~, ~~przez~~ ~~długi~~ ~~czas~~ ~~zna-~~
~~czą~~ (Oddzielczyły następnie w po-
jęciach jeden. ~~wyraz~~ od drugie-
go. Słowiańskie narzecza wszy-
stkie przypinają dziś jeszcze ~~przypinają~~ wy-
razowi swojemu to samo zna-
czenie jakie miał przed wiekiem.
Język grecki robi różnicę mię-
dzy λαχος a κλῆρος. Przez wy-
raz pierwszy rozumi wszystko
co się losem czyli przypadkiem
~~nabyć~~

(1) W słowiańskim ljecha, w polskim i/ serbskim i ~~ruskim~~ języku lecha, licha, w czeskim ljha, ljcha (a czem słowniki należy porównać) znaczy ziemię uprzątnioną do siania, czem się właśnie różni od pola.

sobie ile zechce, i oznaczyć swój
wydział granicą, ażeby już tego
samego kawałka ziemi nie brał kto inny
w posiadanie. W dalszym toku
rzeczy rozwoju, gmina wydzie-
la rolę i łąkę, dając każdemu
nie ile zechce, lecz tyle co mu
na utrzymanie rodziny potrze-
ba koniecznie.

Przebieg tej rzeczy u ludów sło- [illegible] źródłami dziejów
wiańskich [illegible] przeświadczony, a
dawno w Grecyi [illegible] dowiedziony, a Teutonom
zaś [illegible] przed ich do Ger-
manii przybyciem wcale nie znany, przedstawiłem
w historyi prawo-
dawstw słowiańskich. Dopełniając zaś owo [illegible]
a czem się samże [illegible]
[illegible] zwracam uwagę czy-
telnika na to, że [illegible] poniekąd
greckiemu używa starożytny
język słowiański wyrazu ljecha, który
oznacza [illegible] miedzy [illegible] wyrazy
dział roli, domyślać się każe, iż z jednego źródła powstawszy oba miedzy
[illegible]
przez długi czas jedno znaczenie.
[illegible]

[illegible] z dziedzictwa krajowego rzeczy [illegible] wypa- [illegible]

70.
41

rzy odłączyły od siebie. Sta-
nowiskie naucza wszystkie wyrażnie-
wając dalej samo [illegible] co dawniej
dając [illegible]; greccy [illegible]
[illegible] nazywa [illegible] wszystko co [illegible]
[illegible] przypadkowo naby-
ta, a innym wyrazem (κλῆ-
ρος) oznacza łączenie zawarte
ne prawem, [illegible] wdawać
się całkowicie się wyłączając
[illegible]

nabyła (1). Przez drugi pojmuje,
całkowicie ([illegible]
[illegible]
z greckim i zdumiewającym wyrazem
(λάχος, Lech) zostają w związ-
ku dwa inne (λιτος, Lech), i któ-
rych pierwsze i znaczeniu mia-
nych prawnie i zapewniać [illegible]
Tem [illegible] w Pierwotnych Dziejach Pol-
ski i Litwy, w Kocmiłach i kło-
niach indziej w Historyi prawodawstw
słowiańskich, co wskazują mię-
dzy w rejestrach do tych dzieł przykładanych
[illegible]

się przez wspólne dzielenie w tem prawa łączenie nabywających (2), dziełach.

w wspomnianem dziele

(1) Λαγχάνω (sortior), λάχος (sors, quod sors obtingit). Niedawny [illegible] wyrazów przedsta-wia stawne dzieła, przed kilku laty u Firmina Dydota (Didot) w sześciu tomach drukowane, pod napisem Thesaurus graecae linguae ab Henrico Stephano constructus. Patrz tom V. str. 27-7.

(2) Do tego co o wyrazie tym powiedziano [illegible] należy dodać, że Herodot I. 76, wdowę nazywa κλῆρος.

dopełni dziś muszę mnie jedną, a czem się sam napomknąłem.

(ozdobnika, któremu się ani przypad-
ków, ani z boga, majątku ża- [dla utrzymania życia musiał służkować,]
den nie dostał, i który, [illegible]

[illegible] [ozdobnika żadnego]

[zawiąc] [illegible] Grecy λιτος czyli bied-
nym i prostym (1) [illegible]
stawiali go w najniższym śmiertelni-
ków rzędzie. [illegible]

[illegible]

[illegible] znaczenia.

Po Rzymianach wyuczonymi w
[illegible] celu od Longobardów i Fran-
ków wznosili się, i którému z nich dopisało
szczęście. Dawid na to Bajer dał zwa-
ne prawa ludowe Germanów (leges bar-
barorum) (3). [ludzi] podzielił [illegible]

[illegible]

tych (leges barbarorum), ale i w
tem znaczeniu jakie im Grecy
przyznawali występują (2). Ta-
kimie znali ich w Germanii
dopiero, odtąd okolicznościami
do tegoż samego stanu przy-
chodzili co Greccy Lili, a orzę-
śnie nie dozierywać im do wyda-
bycia się z niego przez wojen-
ne czyny.

[Wyraz [illegible] w pokrewnym li-
tewskim, teutoń-
skim, germańskim (3)
i islandzkim [illegible]
znaczył (2), i języku wszystkich Słowian na wszelkie [illegible] ludzie wyłącznie [illegible]

średniego ale

[w Germanii]

[illegible]

[lub i Germanów] Nadgród w sprawie woli
nader ważnej
z ludu [illegible] wolnym zwadranego
stanie [illegible] Cesarze rzymscy za-
ciężne pułki, dopu-
mogli mu dojść
przez wojarkę do
jakowegoś przecie

(1) λιτος ό πένης κα[ι] δυνάμενος mówi Etymologicum magnum ed. Th. Gaisford. Oxonii 1848. Patrz str. 567, także Thes. Henr. Steph. V. str. 335-6.

(2) Du-Cange p. w. Leti, Laeti, także Litus, Lidus, Ledus.

(3) Miklos. Lexicon p. w. ljudin- ludzie- nin.

Gmina rozpoznaje swych członków
lecz. Ogólnym wyrazem ingenuus
nazywa (Tacyt) każdego [illegible] swobod-
nego stanu Swewa, i od[illegible]
powiadającego stanu tego odróż-
nia jest go nazywając drugiego [illegible] servus, co
już niewolnika, już podda-
nego (colonus) oznaczało. Ogól-
niła się pierwsza nazwa w śred-
niowiecznej łacinie, a [illegible] od czasu mię zastąpiona drugą, roz-
odmiana będzie na
[illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] od cudzej woli
z [illegible] każdego od
[illegible] członka. [illegible]

Tym sposobem i Litus na-
zwany został od piszących
po łacinie kronikarzy servilis,
innego bowiem wyrazu na
oznaczenie go znaleźć w mo-
wie Rzymian nie umieli.

zawisłego pierwotnie nie znane,
Saksonom zastępował u nich wyraz Lassi,
którego [illegible] i jak uchszer-
nie we wszystkich swych dzie-
dach wykazywałem, jest Lecha.
Znaczył [illegible] obywatelów trzeciego
rzędu, przez wyraz servilis wykła-
dany od kronikarza, gdy nie miał
na podorędziu innego. Do przekła-
du na łacinę słowiańskiego. Użył
go więc ale nie wskazuje: ani ko-
niem poddanymi a tem mniej nie-
wolnikami nie byli Lassi, gdy
wespół z Saksonami należeli do

nazwisko od lechy mężczyzny u-
działem woli na wyłączną po-
siadłości opatrzony. Nie znano go
w gminach polskich: ci albo-
wiem żyjąc w zupełnej równo-
ści praw, jak niewolników i
ludzi od cudzej zawisłych woli,
tak i posiadających coś na
wyłączną własność nie zna-
li. W gminach swo-

70.

70. 2.

44

od Lechy nagrzy, udziałem w woli | na wydzielonej po-
narodzie. Nie znano go nad Duna- | siadłości opatrzony.
jem, w gminach po-
lichów alla-
niem i ni-
ci zdowarzyszając się
braterstwo i równość
Nie było więc w ich
(ani bogatych ani) gminie ubogich, nie było
jeden
słuch było już inaczej. W prawdzie
i że
niewolnicy i ugadni-
cy (servi, coloni), od cudzej woli za-
cy

spolność majątkową wa-
rując sobie, nie mieli w
swem gronie
ludzi od cudzej woli za-
wisłych, nie było
wydzielnej posiadło-
ści dziedziczeli.

2) składały się ludzi w
swobodnym stanie uro-
dzonych, mianem
ingenui ogólnie od in-
nych zwanych, lecz
obok nich znajdowali się
w niej

za obywatelowizy,
w prawie sobie ró-
wnych, pra-
czyłującycih,

podlegli oby-
watelom, w
niczem im ró-
wni. Baczni
na szczególne
prawa które
z tych

ludzi jednych z drugimi wiązało, nie-
znały onych ingenui z Lachami,
a zwanych servi, całkiem porównał z
Litwami, albowiem nie uważ
brali łupem przywłaszczyć wprost od
gminy a drudzy nie-
li już z łaski samych bojarów jeżeli zostawali u nich w
ich ogrodnikami, lub nie-
nie mieć żadnej

Rzecz godna zastanowienia, że kie-
dy

~~Osiedli~~ się w gminie, i znaczą swobodnego rolnika. Takiego tylko w szewskiej republice zarazem Tacyt, nazwał go ingenuus, i od ludzi od cudzej zawisłych woli, a mianem servi, całkiem niewolnych, odróżnił. Były to nazwiska wyrażające głównie, toż samo co Lech czyli człowiek od gminy wyosobiony.

Sakramowie, dawniej Szewii, po jej wyzwoleniu i przedstawiciele,

republiky aż po zawód normandzkiej obywateli jej na klasy podzielili. wtedy

trzeciej klasy dali nazwiska Lazi, które, jak we wszystkich Lazi, które, jak we wszystkich swych dziejach wykazywałem, — mając swój źródłosłów w wyrazie łacińskim z wiary toż samo co Lachowie, Lazi.

[illegible]

Ponieważ Saksonowie (ze Skan- przybywszy
dynawii do Germanii [illegible]
[illegible] przyst[illegible] z
ludem się zewnętrznym, dawno [illegible] w niej zasiedziałem
[illegible]
w jednej całości zżyli, gdyż
się przeto przyjmować, że wła-
snie owi Łazi byli [illegible]
[illegible] zakątkiem
[illegible] gmin dawnych, pozo-
stawieni od zwycięzców na udzia-
łach [illegible] na własność. Gdyby
się udziały te nie miały nazy-
wać lechami (łecha), zkądżeby się
owych łazi wziąć mogło miano?

jedynie [illegible], a znikąd [illegible] nie [illegible] jest powiedzeniem [illegible] Znaczenie [illegible]

z powszechnej woli między [illegible] wydzielonych im z a le- [illegible] raz zamie- nionych

W trudnem co do wynalezienia zło-
żonej [illegible] im [illegible] w ma-
sowej [illegible] nazwy Brymian znaleźli się kmiotkowie, gdy im przyszło wyrazić po łacinie
stany republiki saksoń-
skiej.

[illegible] Stosownie umiema-

jowie że im nazwa *ingenui* nie przy-
służy ~~gdyż~~ [~~należąca się~~ samym
tylko ~~pierwszej i drugiej klasy~~
obywatelom republiki
tym [nabeżąc musieli przydając nazwać
~~ich~~ *servi*, *serviles*, choć wiedzie-
li o tem, że jako współ-obywa-
tele ~~[illegible]~~ narodu który wraz z Lachami na
~~pułach~~ pod Marchią [sejmowej, ~~[illegible]~~
~~od cudzej woli nie zależ[illegible]~~, nie
powinni byli ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~poddanemi [illegible]~~ musiał nazwiska,
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ .

~~[illegible]~~

Dosłużyć praw obywa-
telstwa. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
wejść która Litwom otwarta ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ich drugą do uznania, raz samo pchnę-
Tu ~~[illegible]~~ w poddaństwo z niego, kiedy Ale
wydobyć się ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ wejść w szlachtę

[gdyż się do

L (pierwszej i dru-
giej klasie)

[za rzeką Werową
podległych

~~[illegible]~~ Dla samych tylko ludzi
od cudzej woli zawi-
słych przyzwolił.
Jednakże gdy innej nie było,
musieli Lachowie przyjąć na-
zwę dla siebie nie szanowną
zwyczaj na dalsze ich losy oddziałało
~~[illegible]~~

[w urzędo-
wej mowie *servi*,
całuni,
[na dalsze oddziałało na
ich losy

~~[illegible]~~ nieopomyśl-
nie. Nazywani [i wreszcie
uznani za podda-
nych a nawet za nie-
wolników, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ musieli przejść
też same koleje,
przez jakie przeszli
u Franków [Litwie, aze-
by, z poniżenia się
tego wydo-
bywszy się mo-
gli

L i Sakganów

monarszy nie nadarzył przypadek (1). Jak

(1) Czytaj uwagi T. Gaupa do lex Saxonum w Dziele Recht und Verfassung der alten Sachsen Breslau 1837. Patrz str. 217–23.

~~reprezentacyi krajowej, rządzącej ra-~~
~~zem z nimi w miejscu nazywanem~~
~~[illegible]~~
Zmieniła się posłać względem na-
~~przód~~ do mieszkańców Turyn-
~~gii, w r.~~ 531. od Saksonów i z
~~nimi sprzymierzonych~~ Franków w pod-
~~daństwo obróconych,~~ następnie co
do wszystkich ~~królewskiego po-~~
~~chodzenia nie będących obywa-~~
~~telów jak~~ Frankowie mieszkań-
ców państwa swego na ingenui
i na Liti, czyli na swobodnych,
poddańcami żadnemi nie obarczo-
nych i zależnych od cudzej
woli (1) podzielili tak i ~~nie swoich~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible] podział [illegible]~~
~~[illegible]~~ Saksonowie
po zawojowaniu Turyngii swobodnych
obywatelów opodatkowawszy czyli
na poddanych (colonii) obróciwszy
ich, nazwali Litami. Ostąd bywała w pomnikach
mowa o dwojakich Litach, przypisko-
wych i wojskich, a dawna Lechów (Lati)
nazwa, od zamiaru względem zakoń-
czenia, według świadectwa kronikarzy
ślązkiej, według świadectwa kronikarzy
ślązkiej, najznaczniejsza (2), poszła w zapomnienie (2). Litowie w których się rycerskiej edukacyi
adwokacyi udało, zostali obywatelami, zaś ci
w którym szczęście nie zakwitło pozostali
~~litewie wszelkimi~~ ~~zostali [illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~ich nazwą [illegible] pierwszej i drugiej klasy [illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Lizar i nadal ludem (3), jak stali w rzędzie
pospólstwa tak się w nim i dalej pozostali

(1) Du-Cange w. ingenui

(2) W monumentach Perca (Pertz) I. 31. pod r. 780; w Mehlenb. Urkundb. pod r. 834. dam liber quam ingenuus. Hist. prawod. I. s. 536–7.

Tylko: dam ingenuus quam et lidus

(r. 531)

(2) Wypisy z kronik w Kronikach moich i kronikach str. 235.

Dwojakie

Zastąpiło już Litów mianem.

~~zabrali na zawsze~~
~~Ukształtowania do świata nader~~
~~ważne następstwa Lechicy nie~~
~~zasię~~, niegdyś zwierzchni a te-
raz w poddaństwo ukrócani,
nie mogąc znieść ~~przyto-~~
~~go tego~~ poniżenia, ucho-

*) Podbój Turyngii i ukrócenie Lechów na Łabie miało nader ważne dla pierwszych dziejów Polski — następ- ~~stwa Lechicy nad Łabiańskiej [illegible]~~ stwa nad Łabian-scy Lechii.

48

W rozwoju pierwotnej towarzysko-
ści ludów bywa ziemia, która każde-
go i jest dostępną do użycia, co dziś
jeszcze ma na Syberii miejsce. Może z
niej każdy wydzielić sobie ile
rzeczne i ornaczyć wydział, aby już tego samego kawałka
ziemi nikt inny nie przywłasz-
czył sobie. W dalszym tejże towa-
rzyskości rozwoju gmina wydziela
rolę i łąki pomiędzy gromadników, co do-
tąd bywa we zwyczaju w głębi Rusi
dawnej. Całkowicie wydzielić sobie [illegible]
[illegible] sam, tak [illegible] mu/ onej wydziela
[illegible]. Nazwa od owego wy-
działu miano jednakowe u Greków(2) [illegible]
[illegible] i u Słowian, zapo-
wiadała u drugich zmiana tego różne
[illegible] przemiany. A naprzód że
spółgłosek l, h (także ch) powstał
wyraz, który z początku mający
rzeczowe znaczenie (oznaczał kawał
ziemi, lechę), przeszedł następnie

(1) [illegible] str. 7[illegible] w [illegible] z [illegible] prawo wy[illegible] pierwszego III. str. 163. z [illegible] prawie.

(2) Od λάχω, λέχω, losuję, dzielę, powstał λάχος, λέχος [illegible] zaś. Owe pierwszorzędne słowniki p. w. λαγχάνω.

I w sławiań. žrě-bii, žrěb, losowanie

I jak u/ wydzielnie [illegible] tego ludu

w pismach arabowie (1), [illegible] Narzepisti

[illegible]

w monarchiach i republikach tych i które niegdyś świetnie urządzone będąc, ... znale- ... pnie ... pod obce władztwo.

napowrót do

Franków i Saksonów spostrzega-
my. Jedni i drudzy poniżyli ray-
ciężanych, rolnikami nazwawszy ich, pierwsi Lu-
dem (Liti), drudzy Lechami (Lazi).
Ta wszelako była sam i ta róż-
nica, że Frankowie ludzi czynu czyli
szlachty u Monarchy polujących wy-
nosili wyżej, a Saksonowie do rzą-
du obywatelstwa przypuściwszy
chów. trzecie im w niem raz na zawsze narna-
czyli miejsce, zepchnęli ich atoli z niego, zniżywszy
do rzędu poddanych:
części nie mogąc znieść
leśnicy męczowie ci którzy się
na sibach czuli, uchodzili do spół-
plemieńców do Czechów i Polan, z radziną i czeladzią, dawnym Swewów Saksyczą-
sem (2), i pozostali u nich na zawsze.

okoliczności się szczegółowo w Pierw-
szych dziejach Polski i Litwy, w Rozr-

(1) Miklos. Lexicon p. w. Bjeska, i te-
gąż rozprawa Die Bildung der Ortsnamen aus Personennamen. Wien 1864 (po-
równ. str. 41), gdzież moje Rozrniki i Kro-
niki str. 65. wstępu.

(2) Tacyt ann. I. 57. cum propinquorum et clientum manu. Tacyt ann. II. 45. ...

73. Myśl 26.
49

nikach i Kronikach, tudzież w historyi
prawodawstwa drugiego wydania, na ko-
niec w luźnych artykułach w Bi-
bliotece warszawskiej od r. 1844. po-
mieszczonych, opowiedziawszy, zam-
knąłem swą myśl w tych zdaniach: że
Lechowie wyszli u Czechów drużą-
jeństw a u Polan najwyższej kraju
władzy dosięgłszy, dali
pierwotnym dziejom Polski inny wcale
zwrot, jaki nam dawno naszej historyi, a nia-
wernie chyba od tego,
wnicie Lelewel i Bie-
lowski przedstawili.

Co skarą do badania.
[illegible] ... zaszedł w obronie wy-
dziedziczonego przez siebie zdania, i
myśl mając na dwa kroki, w sposób
więcej odmienny zbijać rozpoczął (1).
W replice jego zaszczuwała mnie szcze-
gólniej orzeczenie: że gruntowne ba-
danie a zdanowanie Lechów nasze-
szczytu a zdanowania Lechów niewy-
znanie przywłaszczywszy sobie, nawra-
cając myśl swą na immensitas chipe-
cidem myśl swą Polaków państwa-
rii przedchrobrowego Polaków państwa-
a rehabilitując Lecha dla Polan nad-
warciańskich, zamierzyłem zbudować na szczepiom
jego ciągłe sprawie od Kijowa aż do
średniowiecza państwa; wykazując, że w
państwie tem byli principes succeda-
nei quorum extremitas, luba ciemnoty
zupełnej nieświadomości pa-
chnących zasada, jednak dziwnym pa-
włeczona szczyt wielkiej wy-
tyskiem w przeszłym

(1) Polska wieków średn.
w Poznaniu 1846.
wydana, i dzie-
ło to powtórnie
wydane samże
1855. Drugiego
wydania tego
tom I. na str.
153-4. 263-8.

r. Parcz

дінаі ніè погда.

Myśl 3a. 74. 50

~~Zaprzeczeniem tem ...~~

rzego nie przeczytawszy, powtó-
rzył to samo w drugiem dzie-
łowego wydaniu (2). Zauważyć
należy że ...
Lelewel nie miał we zwyczaju do-
wnych swych nawet najdziwacz-
niejszych odstępować zdań, a ko-
cił ... drugich gdyby w czem de-
goś samego przekonywać chcieli. Kie-
dy więc Bielowski dowiódł na to go-
usilności ażeby ukazał że wszel-
kie podania przez kronikarzy
polskich lub czeskich zapisane
są łacinnikami z ziem obcych
sprowadzonemi dla dziejów miejsco-
wych nieużytecznemi, obrusza się na to
i owe podania, chociaż sam za ...

~~...~~

Replikę zaś przeczytawszy przezornie (zaprzeczył jej ...
nadsyłanych (1), ... zdarzenia gdym
się nie spodziewał / a też ... niczyjej mnie zdawa-
nastąpiło (2) że kto inny, ... spodwa-
... i spowiadać zechce. Udał
rzyć ... i ... Lelewel że odpowiedzi mej nie przeczytawszy, już a nie odpowiedziawszy na nią,
czytał (3) z ... nadal twierdzi ...
... musiałby już ...
... nie poruszać. A jednakże
... zdaje się mu ona być tego radza-

I mniej zna-
dany wrzeszczy,

[1] Rozprawy tyczące się pierwiastkowych dziejów Polski przez J. Stanisława Kaczkowskiego w Poznaniu 1847. wydane; i przy tem

(1) W Tygodn. Petersburskim z r. 1847. nr. 8-10.

(2) Patrz artykuł w Bibl. Warsz. z r. 1852. II. 422. pod napisem uwagi nad wydaniem a pochodzeniu Zachowanie strawnej erudycji pełne.

(3) Patrz Polskę średniowieczną r. 1855. wydaną (tom I. 263-67. 354-5.) i z hist. prawod. drugiego wydania (I. 4. 549-51) porównaj je.

~~Polska średniowieczna (drugie wyd.) I. str. 364. 365-9~~

swego nazwisko owe wywodzą, że

znaczow drudzy co innego niż pierwsi, mając ten sam co Niemcy początek, a wywodząc nazwę ją od Lechy, i choćby admitowali znaczy li tego nie wie, ale dodać że mniema iż nie nosili ludowego miana, albowiem znikąd nie widać, azeby miał gdzie naród przesiadywać Lachow. Wtedy napomknąłem mu, że się w Germanii stan ludu Lachami (Lazi) zwanych spostrzegać daje, który w poważaniu sam a narzędzie w poniżeniu zostając, zdaje się być szlachty polskiej i czeskiej podobną (1). Podobała się uważnemu Szafarzykowi ta uwaga Przy[illegible]

[illegible]

Dozywcza a tem dowiedziawszy się Lelewel (a z gruntu rzeczy, wlaśnie co w pojawionych Pierwotnych Dziejach Polski i Litwy [illegible], nie pojmawszy, wyrzekł mylnie: że granicowne Szafarzyka a stanowczi Lachow mniemanie przywłaszczywszy sobie, nawrócił myśl swą na immensitas imperii przedeko[illegible] brawego Polakow państwa, [illegible]

[illegible]

vum stwarzał i zaszkadzał, lubo ciemny chmurny jednak dziwnym

a rehabilitując Lecha dla Polan nadwartości [illegible] Lad Kijowa aż do wykazania Państwa [illegible] kralowa [illegible] jako że w [illegible] [illegible] [illegible] pań [illegible] quasi dem[illegible] (czyli principes succedanei, [illegible]) zapędnej niewiadomości przyszłem w przeszłym czyli powtarzana niekiedy wygasnąć nie mogła (3).

[zaraz na czele] zachowywał dla nich ciągle uwagę

(1) Histor. porownaw. wydania drugiego. Patrz II. [illegible] str. 262.

(2) Patrz histor. porownaw. wydania III [illegible] str. 263 w przyp. [illegible] Szafarz. pierwszego wydania (str. 752) porównaj.

(3) Polska wieków średnich w roku 1846 wydana. Porównaj tom I. Ludzież tenże tom w drugiem wydaniu na str. 261 [illegible]

75. Myśl 3. 6.

51

ju, która nie może porzucić bez sporów. Dopóki jakakolwiek nadzieja będzie, że się zmierza do niej [illegible] tym bardziej tylko sporobem, jak mniemam, może być kiedy podstawa budowy pierwszych dziejów Polski naruszona zupełnie. Dla tego brak żywy udział w każdym ruchu o podstawę się rozpoczynanym i utrwalić już obiecującym sporze; przy czem pilnie nad tem czuwać, ażeby dopóki się nowa a mocna przyjęła [illegible]

śpiewać skuteczniej.

z zaduszona i

pod [illegible] budynek stawiany nie podąży, nie tykać dawnej; inaczej bowiem przyjąć jej na jej miejsce żadnego wątku, nowej na żadnej uznanej podstawie. [illegible] Tymczasobem trzeba się wszystko a-ni nie tykać. [illegible]

i gmach cały

Pojąć więc łatwo dla czego nie dać pamiętać podaniami tem krótszy czas nie gdzie z podań nie czynić. Mniemam albowiem, że choć Mateuszowe a Lewdin twierdzenia podaniami nie raz niczem więcej jak konceptem, jak wszystkiem dowcipowaniem, jednakże być i tego żądania że [illegible]

Nie pozwalam więc powierzać. [illegible]

Być [illegible] się okazać może, iż nie raz tem za co je mamy

z czasów tych

Papiestwem i Papieskim związani, zwodzicza gdy sami się nie dali Książętom niewolnikami. Musieli więc mieć początkowo swej siły, i nie być tem, czem ich być mniemam Mateusz. Zatem

[illegible]

że wypadek z przebudzania się zagrzebanych skarbów, w trafnie uchwyconym wątku nakreślony zaledwie nie zupełnem zaspokojeniem, ale cóż (dodać), kiedy akurat wyznaczył zaś nie dobrze uczynił wrażenie [illegible] (1), kiedy pokrewieństwo [illegible] syna zegarmistrza z Juliuszem Cezarem. [illegible] które wprost jako bajkę odrzucić niepodobna, a przyjąć je trzeba [illegible] nie dostarcza prawdy. Jedynaczą dowodów (2).

Wyszukać mu Srajnocha [illegible] [illegible] Lachów [illegible]! z wstrętem zadawalniemi mile przyjmujących wolteniem od Niemców z [illegible] [illegible] Polaka, że [illegible] zeznanie [illegible] polska szlachta [illegible] początek z/ germańskiej nie, jak dodać utrzymywano, zdaniem się, bez wątpienia dości (4). J Lelewel nie miałby być nic przeciwko temu (jak do niego w Szajnochy dym samym roku kiedy dzieło wyszło pisał [illegible] w liście bez daty), gdyby

przypadku wszystko zwodzi gdy o szwagrach ... jakie poglądanie jest zdarzeniem ... w kraju Drzewianem.

W Bibl. Warsz. r. 1847. II. 324–371.

w podaniu staro-germańskiej, której nie miało znać polskie odmiany, z wyjątkiem też w normandzkiej (3).

3. d.

~~(1) Polska średniowieczna [illegible] ser. 314. 365–7.~~

(1) Polska średniow. IV. 490–1.

(2) Polsk. średniow. I. 365. ustęp.

(3) Lechici początek Polski. Szkic historyczny. We Lwowie 1858.

(4) Pacz. nr. 35. pisma periodycznego z r. 1862. pod napisem Magazin für die Literatur des Auslandes wychodzącego.

Lelewel

czuł więc do odszukania ich rodowodu, odsłonienia dziejów, i wyszukania, w co dalszego dufali, że śmieli stawić ~~[illegible]~~ opór chrześcijaństwu, i trzymać się uporczywie ~~[illegible]~~ zdaniu ~~[illegible]~~ podtrzymywanego od Słowian nadłabańskich, którzy równie jak Leszkowie pałszy nienawiść do chrześcijaństwa.

~~[illegible]~~

(Zaciągał, minię.) Lelewel do przedstawienia dziejów Popiela i Popielowiczów (1); w czem dogadzić mu było tem trudniej, że się kwestya ta o rodzica Popiela, a Leszka trzeciego, który miał być Juliusza Cezara szwagrem, i którego Mazowsze wyśmiał i sponiewierał,

~~[illegible]~~

otrzeć musiała, a Leszek ten nie mógł być żadnym sposobem odszukany w dziejach.

Rozumniejszy Bielowski ze Semdagudzi, Lysczków w miejsce Leszków podsunął, i z nich drugiego na widoku dziejów postawiwszy, myślał że znalazł czego szukano. Przyznał Lelewel,

(1) Polska średniowieczna (wyd. drug.) I. str. 314. 365-9.

Myśl 4, a,

77.

53

grunt pisma zwątpić gdy był między ludźmi, opatrzony, [illegible] mógł być, albowiem (mówi dalej) "aż do tego kierunku dały i dowody." Zważył się też ku [illegible] wywodowi Szajnochy [illegible] tem, "że wspomnianej znalazł na wstępie kierunku [illegible] nie [illegible] w dziele, która musi między (dodał) wystąpić w kwestyi rzeczonej [illegible] i skąd rzeczy [illegible] znajomie. [illegible]

[O wywodzie nazwy nic Szajnochy nie wspomnę.] Ja zaczynając krytykę wywodu wyrazu, wspomnę tem, że nazwaby zwrotności szlachty od Lechy odrzucić, gdyby wyraz ten, co według Bachmana [illegible] [illegible] nie oznaczał powszechnie, bynajmniej zaś gminy. Co do normandzkiej szlachty zauważę, że na niej opieraliśmy nie mówiąc, [illegible]

[illegible] gdy [illegible] według [illegible] szlachty była [illegible] w Polsce [illegible], nigdzie Normanowie nie rozwinęli, i nie mogli rozwinąć, albowiem duch [illegible] zupełnie był normandzkości przeciwny [illegible] pierwotne [illegible] Dzieje Polski i Mazowsza, gdy przeciwnie Swewowie, Gotowie i t. d. [illegible]

[w słowiańskich języku przed wy-rodu [illegible] wersji nie [illegible] byśmy [illegible] przyjęli, [illegible] na nim

Z zważać potrzeba i na to, i że działbyśmy niemanie to za podstawę dalszych badań przyjęli i nie wyciągnęli-śmy na tem

+ roli (ager); murawy (ce-rer)

[illegible] w nie prawda nie wątpliwie.

[illegible] na i [illegible] Wyszukujące na i po Lachów, gdy [illegible] na-dawniejszego w jego wyobraźni narodu, nazywać ich mianem narodu a nie tego, [illegible] czasie obywatelstwa narodu tego, śladem [illegible] rzeczy na ślad, po którym idąc mogliśmy oba dojść do celu. Szwedów [illegible] wskazały mi ten ślad, który [illegible] barwności. Chaty [illegible] Szafaryk [illegible] nie przeczył, że papierowe [illegible] ciąż nie przeczył, że [illegible] w Germanii przed Teutonami mieszkające ludy gewerskie najlepiej zwane, [illegible] się przez to do [illegible] Wan-

dalow wnętrze świata, a wnuczek
że Wandalowie ci, podaki zaś (zbę-
karanśmy) byli Celtów, Słowian [redacted]
Teutonów pokoleniem tego niepra-
wiedzi, nie chciał jednakże wziąć
się do rzeczy, z przyczyny, jak
mamy, tej, że innych nie czyty-
ał rozpoczynać żaden zdania nie
dozwala; atakiem przyjmując
moje o Swewach zdanie, musiałby
się wziąć do badań nad ich cy-
wilizacyą, nad religią, nawy-
kami obyczajem, czyli ga za daleko pa-
wiodło. Zawsze wymówką słaba, odwar-
tem o myśl ową przed Palackim
który nie oświadczył, że od dawne-
go czasu mieś w głowie to prze-
konanie, iż w pracach Germanii
Tacyta, zamieszczonych, a w dziełku Ta-
cyta [redacted] wyliczonych narwie
ludzkich, zdumiewa się tej mieś-
czos nie zawodnie
Sam wydanym zaostrzony sidam po-
szanowaniem zaczął od tego na czem
Lelewel najłagodniej się wyrażał
[redacted] pard, uwy-
[redacted] że się Germanarzy Got, któ-
rzy na grzbiet tak lat nad krają
mi [redacted] Wiślicy [redacted]
przed jego naszaniem znanemi, panu-
jąc, ninąd w pamięci lub zagrze-
pić wspomnienia, których zdumieniem być ~~zdziwić się~~
Małoszowi [redacted] [redacted]. Mnie
[redacted] nałem atoli że nomenklaturę zmie-

(a) Polska w [illegible] 19[illegible] w przyp. 282.

~~[illegible] w Lelewela [illegible]~~

78

54

Myśl, 7. 6.

Widząc że się zgodził na to Le-
lewel iż z dawnem w narodzie a
wynajmniej z ludem nie były
Lechy, podda-
niem, drugiej części podzielonego wzmianiwszy
w Pierwszych dziejach Polski i Li-
twy twierdzenia, że lepiej z redagowanego (1), dziś
w sceptycyzmie uderza-
jącego
za podstawę objaśnienia, które wywodziwi
Leszka trzeciego
pięściem. Przekonany że objaśnie-
nie należy zacząć od tego na
czem Lelewel najdłuższej ze wszystkich
o Leszku owym wyrozumieć
upadł, utrzymując: że Ermanaryk Got,
który na trzy sta lat przed na-
staniem Polski panował nad krajami które się z czasem na niej
zburzyły,
mógł w pamięci ludu zostawić
wspomnienia, których odmianą
być zachciało się Małeczuni nie-
bacznie (2); w i ja utrzymując
mniemałem i mnie-
mam, że namiastka owa o sobie
niwczy, czyli Jarowida w miejsce
Ermanaryka podsunąwszy, z niej dziś
się zwalcza podstawa do od Małeczańskich konceptów
budowania na niej gmachu dla
ludowej o Leszku owym powieści. Lecz który się mógł spodziać, że objaśnienie to, kła-
dąc Swewa w miejsce Gota,
wywoła nowe trudności.
Biorąc Lelewel owego Swewa za
nie narzucać a wspomnień nad
przyjętą dzieje nadbawienia

(1) Lepszy tę redakcyą w Bibl. Warsz. z r. 1845. I. str.

(2) Polsk. średn. wiek. I. str. 192 w przyp. 282.

i pomurzyka ludowa pogadanka,
ludzież na jej tle, jak się zda-
je, uczona u pobrzmień czwie
z nim konfrontacja bajda. Lecz
moje tu uwagi objaśnienie
uważ wywodzda trudność."

Ponieważ Janosik był swe

Myśli 5 a,

79.

55

[redacted] Szwaba. [redacted] ukrywszy się
na niwie, że Polan i Lachów zbliżam z
nazwiskiem a zatem uchodźcami sarmackiego (1). Prze-
konany że co innego Swewowie a co inne-
go Szwabowie znaczyli, udokumentowałem się i [redacted] zmie-
niłem zdanie, ale o istocie rzeczy nie za-
szedł pierwej przekonany: żądam atta-
kiem, że gdy dopiero wtedy rozgościli
się w Germanii na lewym brzegu Ła-
by, zaczęli Słowianie, kiedy [redacted]
[redacted] ich dla u-
pewny rodu Duchowieństwo przymknę-
ła zachodnie na dalsze stoe i w [redacted] dzi-
siejszym Hanowerze i Westfalii podożane wywodu [redacted]
[redacted]
Słowiańszczyźnie zaczęła piać mieli (2). Według
mnie rzecz się miała inaczej: od nie-
pamiętnych bowiem czasów po całej Ger-
manii Swewowie, nie wyłącznie atoli sa-
mi lecz wespół z Celtami następnie
z Teutonami mieszkali. Była to, mówię
Lelewela zdany. immensitas imperii różna
języcznego, jeszcze za czasów Karola Wiel-
kiego Eginhard zeznaje, i z mieszanej

(1) Narody na ziemiach słowiańskich. str. 748.

(2) W Słowiańszczyźnie, pierwotnie nieczęstem w Warbranie uchodzicem. Patrz w ostatk. zeszyt Przewodnicz. str. 311. w przyp.

(3) W listach do mnie po wyjściu swoich pierwszych dzieło Cieszyński wywód Słowiańskiej prawdy, które w zbiorze listów Lelewela nie księgarza poznańskiego w Warszawie zgodzio drukiem.

(nie mało, że przeciw niepodobieństwem jest wywodzić ich od Swewów. Umilkłem na to, i nic

F mu już nie odpowiadając, cze-
kałem, aż mnie sam o rzecz
[redacted] się zaczepi, i
czasu tego doczekałem się
wkrótce. Przekona się o tem czy-
telnik z listu jego drukiem ze-
szytu ogłaszanego (2), do którego
nowym odsyłając go, rzecz swoją
nawyknąłem na Germanią Tacy-
ta kończę.
W zbiorowisku ludów w niej wy-
mienionych, uderzają szczątki

naddunajskiej składającego się [illegible]
[illegible] ludów słowiańskich, które gmin-
nie się jedne drugie nazywały ich-
nie wyrazem Swewów więcej się zwię-
zanie według dawnéj swojej
ty właśnie [illegible] [illegible] [illegible],
[illegible] między [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

dla niego z poza Renu według pier-
wotnej Germanii Celtów między
aż po góry hercyńskie Durhudrowi
i około nich [illegible] [illegible] razem
z Dubylanami mieszkające i [illegible]
z czasem [illegible] wyprawie skąd [illegible]
[illegible] Swewów władzy, skąd [illegible]
od Rzymian za tę rzekę pu-
pędzeni, nazywali oręzem mię-
dzy nią a Wisłą germańskiej
rzeczy granicę. [illegible] w ósmym
jeszcze wieku, za Karola Wielkiego ani
słowiańska ani niemiecka ni-
[illegible]

[illegible] [illegible] zasługuje na
uwagę lud Arii lub (według dawnej
wymowy z przedłużeniem h) od Ta-
cyta a od Ptolomeusza Palanes zwa-
ny. Sięgał ten wyraz na zachód i
wschód. Tam przedłużony od [illegible]
[illegible] przez niemieckie [illegible] fal (drie
Feld) wypierany, zatrzymał się jeszcze
nie w nazwach miejsc, które Niem-
cy pod obcym pod swojskim wyrazem
[illegible] (Arahesheim), a Słowianie
cadłowicie swojskim mianując(1), utrwa-

[illegible]

[illegible]

[illegible]

(1) Zeuss Die Deutschen und die Nachbar-
stämme str. 590.
w przyp.

[illegible]

Havii

wyżej Aryowie (1), o których mówi Tacyt, "że prócz sił, któremi wszystkie dzikie ludy przechodzą, wrodzoną sobie przydać okropność szczególną bardziej jeszcze srożą. Czernią bowiem swe puklerze, farbują ciała, wybierają co najciemniejsze nocy do bitew; a tak samym postrachem i ponurą żałobnych hufców postacią nieprzyjaciela, niemogącego znieść postaci tej niezwyczajnej a prawie piekielnej czeredy; albowiem we wszystkich potyczkach najpierwej oko pierzcha (2)." Niemal toż samo o sposobie wojowania wszystkich w ogóle Sławian zarzucił w pięćset lat po Tacycie pierwszy cesarz bizantski Maurycy (r. 582. 602. po chr.), zaważywszy u nich, że podstępem zachodzić nieprzyjaciela czynią nań nagle w dzień i w nocy napady (3).

Trzeciemi Aryowie, jak innymi ich i wyrazki przedstawione narodowości cechy wykazują. mając słowiańskie [illegible] początek, [illegible] mieli też po swej granicy i te-nicy różne ludków gromady, które pod Bukowinem występując u Wołoch-

(1) Arii, pisze się też wyraz ten (z przydatkiem h, według Niemców wymowy) Harii.

(2) Tacyt w Germ. 43. przekład Naruszewicza.

(3) Patrz wyciąg z pisma Cesarza Maurycego w moich Dociekach str. 255.

mniejsza mianem, porzucać się
z niem, z przyczyny w następ-
nym artykule wyjaśnić się mają-
cej, i na czas długi (na szereg
niemal wieków) mieścili. Nadesz-
ła w reszcie chwila wystąpie-
nia na jaw dorastającej, a chwi-
lą tą był sam początek x-
wieku, w którym polityka ponad
Nauką i Wiedzą rozdzierane kra-
je Polskie się, bez żadnej już
ochrony, narywać mogły. Mówiono

że [illegible] nazwiska Aryów, ludu, jako samo nazwisko to pokazuje, rolniczego, wystąpiło z zdaniem – z postępem czasu pod głuchem wyrazem Bolanów czyli pół mieszkańców, przemawia za tem okoliczności tu, iż jedni i drudzy na jednem, i niemal tem samem siedzieli miejscu, na którem [illegible]

[illegible]

[illegible] i wiedzy rozdzielone kręgi za[illegible] których [illegible] wire[illegible] niewiele wad ludu [illegible] [illegible] bo na początku [illegible] niej [illegible]

[illegible]

w VIII. i IX [illegible] wieku u Niemców o Pulinaland, Bolana, Bolanen (a), lecz gdzieby te leżały, kładły je zaniedbki[illegible] twoje te leżały, kładły je zanieszki-

w samym / [illegible] początku x. wieku pojawili się Polanie, a w ostatnich latach drugiej wieku mieszko[illegible] [illegible] Polska. wyprawiło [illegible] [illegible] pulicie

(1) Patrz moje Roczniki i kroniki 20. 34.

wać, i kto nad mieszkańcami, ich

panować, a tem nie wspomni-

na wcale. Dopiero kiedy Mieszko

Piastowicz udział swój

w polityce ponad wiedzą i wa-

żą krajach przez Polanów

zamieszkiwany utrzymawszy wydanie

się porządkiem i rozstrojno-

ścią, i podniósł ludowe swych

Polanów imię do znaczenia po-

litycznego, wtedy po owej

jego narodzie przybyło i miano

zamieszkiwanej przezeń zie-

mi, które wszelkie inne, tak dawne

Nadnarwian, jak nowe Meryow,

Gedow, Massagetów, Smurowerzan

zatarła. Oczasnie zrywało

się do wyrękania znaczenia (pod

Mendowem i Konradem), i kto wie

czy nie byłoby, jeżeli nie zaćmi-

ło to za przynajmniej równoważyło

miano Polaków i Polski, gdyby mu

było dopisało szczęście, pawszy udatenowanych Książąt i rycerstwa szlachty.

(Uwaga ta niech służy za

odpowiedź na uczynione mi pytanie:

czemu ki nazwiska innych ludów

(1) Zbiór je Jul. Bartoszewicz w Bibl. Warsz. r. 1850. III. 154.

(ludzież najnowsze Wislani

ludzież Obale według nazwisk a wychowanie ludowe duchowieństwo krajowe.)

Myśl 8

82.

58

Trzydziestu nie tak obyczaju w historyi jak życie
Bulanów, życie Polan? Rozradowa-
ne Pomorze w rodzimych książętach,
i gromadzkich gminu urzędach, poz-
bawione rycerstwa [illegible]
ły klawy Polska aż do podzie-
lenia się z Litwą klasowo uroszczone
niebada, zalane duchowieństwem nie-
mieckiem, a do tego nie tylko
zjednywane Bojarze nawet języ-
nie przez niektórych Piastów politycznego
pozbawionych rządu, musiało uledz
polityce przymiotu-
mienieckiego i cesarstwa(1). Gelo-
nie czyli Prusacy, z
Niemcami poganami (2), a z Mazo-
wszanami się długo waśniący i wza-
jemnie ujarzmiający, sprowadzili
na kraje nadbałtyckie burzę,
zażegnał Bolesław Chro-
browy a odrzegnał Konrad Mazo-
wiecki, przez wezwanie przeciwko Prusom Krzyżaków.
Sama więc
zostało Polska lechickie dalej po-
stępowa rozwijając rzeczy, doszła
do czasu, w którym się kronika-
rzom zdało, że dla wyrażenia nie

(1) Dobrze rzecz tę przedstawił Dominik Szulc, w dziele wyżej przywiedzionem.

(2) Patrz słowiańskie z VIII wieku po chr. pochodzący poemat Bëowulf v. H. Leo, Halle 1839.

pierwotnych jej dziejów, potrzeba na-
[illegible] widałem uchy zmianę podanie Lecha,
ale nie samego już lecz z dwo-
ma braćmi, Czechem i Rusem.
(Poglądem na tę każdą treść [illegible] { i z nią wiążącej się Piastów
pierwotnych dziejów Polski za-
bobonicznej, a w przeglądzie cymf [illegible]

[illegible]

wydaniu Monumentami
i ukrabieniu pomników
Pielawskiego nie objętych,
po wydaniu ich
[illegible] na widok krytyki,
naszej pracy
nawzajem prace sprawdzany
rzeczonych pomników
czuwały i objaśniały
przed sąd mężów uczo-
nych.

Z rozstrzygnięć nie
tylko zdanie kryty-
ków a wartości
pomników onych
Monumentami
Pielawskiego nie
objętych, lecz i o
pracach uczonych
mężów na ich
wydanie będzie
[illegible] nie przepo-
mnę powie-
dzieć.

IV./ Objaśnienie i wydanie pomników, ~~[illegible]~~ Monumentami Bielowskiego nie objętych, wobec krytyki zdarzone

Dla wyrozumienia zielnika dygharydecznego zrobiłem za magdem, niech po mnie filolog bdanik lepiej się zwróci wykona. Jest ona nader ważna, albowiem zielnik ~~[illegible]~~ ten zawiera najdawniejszy z zabytków naszej, spólnej nam z sudawianami Dakami mowy; [gdy ~~porównanie~~ dzien galskich i litewskich Daków języka przechowuje wyrazy. ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

Pomnikiem drugim pierwotnej historyi naszej jest nader objętości ale wielkiego znaczenia Tacyta o Germanach pismiko. Przecyta na ojczyste języki i objaśnione od Naruszewicza (w 1772), jak chromała tak dotąd chroma, z przyczyny że ci którzy się do ~~[illegible]~~ objaśnienia go biorą, ~~[illegible]~~ mało się w potrzebnej do tego wiedzy ~~[illegible]~~ zaprawili. Dawid na to zdarzenia tego wydawca i najnowszy ~~[illegible]~~ objaśniacz (1), kni-

(1) P. Cornelii Taciti Germania. Illustravit Frider. Kritzius, Berolini 1860.

ry niem
[illegible] nie zrobiwszy nad [illegible]
[illegible] studyów wdzięcznych, cu-
dzem się, a niem posiłkować zda-
niem ~~Będę nad [illegible]~~
artykule o gminie wiejskiej sło-
[illegible] a sam powieści.
Jednakże w żadne porównanie nie
u nas a nam
wchodzi [illegible] proza ~~[illegible]~~ dla za-
[illegible]owego piśmienka zrobiłem. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
Niemców
~~[illegible]~~ O Nawpierw [illegible] nikt ~~[illegible]~~
[illegible] a sam pisał nie przestawać [illegible]
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
m
[illegible]kowanych, chociaż Germanii
i Słowii niełatwo postanowić, chociaż
co się nigdy
dowodzić przedsięwziąć
da
się być nie [illegible], azeby
Dowiedziono słowiańszczyzna być nia-
"Germanią" wspomniał raz drugi i t. d.
Tacy są ale ich nigdy nie będą.
Sam nawet Lelewel w znakomitem
dziele swem o narodach na zie-
mi słowiańskiej przed nastaniem
Polski zamieszkałych" dorywczo tyl-
ko a sam księgi historyków orygi-
nałów a sam pisemka wspominał.
[illegible] pismach
Ten mniej spodziewać się można [illegible]
[illegible] ktory tendencyjnie ~~[illegible]~~
prace swoje po pismach czasowych
[illegible] za samego nam autora

Będowan zgodny

niem. z namió w pojmowaniu przyczyny dla której piszemko swoje wydał niezwykłej, nie zgadza się w zapatrywaniu na rzecz jego, bo tylko zna tego, co u niem napisał [illegible]

Zwracamy uwagę czytelnika nad [illegible] aśmiu ostatnimi Dzieła Tacyta rozdziałami, w których cząstki [illegible] wyliczane są. Je

ludów zewnętrzych tak objaśniacz po całej przedkarpackiej słowiańszczyźnie śledzić, zachodząc głównie do Szląska i Polski. Co więc sam objaśnić miał kazał objaśniać drugim; i badać czyny [illegible] nie znając słowiańszczyzny zupełnie.

Wyręczając go w tym względzie wezmy na [illegible] właśnie nomenklaturę która Polskę szczególnie obchodzi. Rozumiem do Arjów onych.

[illegible] badacz niemiecki prawa Jerzy Weitz, którego się przewodnictwu pamięrzył.

Obwb. 1. b.

60

(1) Porówn. hist. prawod. I. S. 552. z wydaniem drugiem wstępu do wydania krytycznego (De Taciti in scribenda Germania consilia)

[illegible] przykład jedną i tą samą

84.
a1

Objaśniać Tacyta sadowiąc ich w Polsce, Nestora Polanie

~~[illegible]~~ w
~~[illegible]~~ Rozumiał przez ~~[illegible]~~ przyciąganie
Wielkopolską, w której ~~[illegible]~~ ich wy- Polanie i
żej powiedzieliśmy, ~~[illegible]~~ używali się
Do czasów Mieszka ~~Piastowicza~~.
~~[illegible]~~

Słowiański wyraz pole być od wieków ~~[illegible]~~ (2) znaczył nomenklaturę urzędową, ~~[illegible]~~ w następnych po drugim wiekach

w użyciu (1) i ~~[illegible]~~/ w czasach między drugim po Chr. wiekiem a początkiem dziesiątego ubiegłych, ~~[illegible]~~ pod niemieckimi fal (dziś Feld, pole) używał ~~[illegible]~~

~~nie był wiele ... nie może, ... przejmującego pola i Gala.~~

między nadbałtyckimi Słowianami, nie uważało już na to, że jedna i druga miejscowość władzą nomenklaturę musiała (2), nie używała się od ~~[illegible]~~. Czy dążność polityczna nad już Wandal i Gal, gdy nad Wielkopolską panował, nie wiadomo. Jest atoli tego ślad, ale bardzo mały, że nie mieli wyraz fal może w nomenklaturze pierwotnej ~~[illegible]~~ figurował ~~[illegible]~~ Polski (3). Ta każdy należało nosić miano ~~[illegible]~~ jakie władza ~~[illegible]~~ teutońska narzuciła, ~~[illegible]~~ i dopiero gdy ~~[illegible]~~ ulegała, atoli osłabła, ~~[illegible]~~ z jego wyrazem mowy.

7 między ~~[illegible]~~ Rzymem ~~[illegible]~~ i Wandalami i Wiślany aż do owego czasu, w którym teutońskie władztwo uciążliwszy swoje panowanie

z bliska się z Falah stykającym językiem.

~~[illegible]~~ władzy dopiero godziła się przywrócić dawne miano wrócić od mięjsca, i nosić go, dopóki sty- cięża swego nie narzucił. Tak rozumował i Nestor, wyprowadzając pochód imienia Polan. Mówi: że zwani ogólnie Słowianami ci którzy się zza Dunaju przenieśli nad Wisłę, przybrali ~~[illegible]~~ najpierw Lechów, a następnie ~~Polan~~ ~~[illegible]~~ Dnieprem

~~osiedli raz tylko, Słowianie Polanie przemienili swe nazwisko. Nie będą to ... herem ... tego wędrowca, którego ... nazwę przyjęci musieli. Miano ... Pomorzanie według mego~~

~~Lechów. Miała ta ... Polo, że ci ... które ... jawa przemawia się ... Nowogród; ciż ... bawili i t. p. ... nazwą między w ... hach może sami Po- lanami się zwać ... zawołani, pod- wając mu wyraz tego ... nomenklaturą ... Wiślan herem ... nadaj~~

~~Polanie~~

(1) Mikl. Lexicon p. w. poln-at, poln, polsk.

(2) Palecz co się o wyrazie Falah (polanin) mówiło w Bawarii i Kron. 43. następnie i dalej nomenklatury pierwsze w ~~[illegible]~~ i XIII. wieku w Germanii ~~[illegible]~~ od pala swoje nazwisko: r. 1192 praedium in Pale, r. 1210. in insula Paule, r. 1247. Dua mansi in Pale, ~~[illegible]~~ Urkundenbuch I. nr. 152. 197. 592.

(3) Nasz Sarnicki wywodził nazwę Polaku od hebrajskiego wyrazu Faleg (Lelewela Polsk. św. wiek. I. 2(3)). ~~[illegible]~~

Polan miana Lach do nazwania
się wiadrzewa [redacted] Waregow, [redacted]
[redacted] Rusa-
żani odtąd zwani Kijowianie,
przeniósłszy ?? nazwisko i na
Nowogrodzian. [redacted]
[redacted] od Ulo-
czow kronikarz miana Lachów
i Polan wywodzi [redacted] od pierw-
szych zwaniem od drugich wiel-
grych [illegible] Nadgnilczan przechodzą-
cym i [illegible]. Wiadoma bowiem że kra-
ina była nowogrodzką, a więc
Polanow nie zaś Lachow wradz.

Ponieważ według mego przeko-
nania nie sam tłumaczeniem lecz
i zbadaniem (przy naszej prze-
mienności już cełgym) zdążyć
się na osnowę rzeczy. Dziełkiem
Tacyda objętej: więc [redacted] wyjaśnia-
jąc pierwszy zabrał mieć dru-
gi na uwadze; i na wzajem,
[redacted] objaśniając [redacted]
drugi [redacted] nie można
z [redacted] myśli spuszczać pierwsze-
go warunkowi temu.

Ci zaś którzy nad
Dnieprem osiedli, raz
zyli, z Slawian na
Polan przemienili
swoje nazwisko,
które nosili

85.

Obwob. 2–3.

62

~~przekonania że sam byłem badan-~~
~~niem lecz i zbadaniem składowe~~
~~go dzieła Tacyta swego zdania części~~
~~(celujem i t. d. przyczepka jest d-~~
~~szczególniej w mej rzeczy) więc~~
~~objaśniając je wtedy niżej ob~~
~~w względzie i uwzględniając~~

nie uczynili szczególniej dwa naj-
nowsi komentarza ger-
badacze. Jeden z nich (1)
zbyt się przejąwszy wiary w Tacycie, zdaniem sła-
się nie przez niej nie widział, drugi badając
słowiańszczyznę (2), zdaniem słowiańszczyzny zbyt lekko...

Ale nie wedle Lechów od lechy, ci zdaniem
lu zwierzem do zbadaniem nie, czy przez zapomnienie czy lekce-
ważenie rzeczy nie wspomnieć.

(1) Szulc o Pomorzu zaodrz. utrzymuje: że Germania a sła-wiańszczyzna (str. 38) są jedno" i t. p.

(2) Istoria baltyjskich Sławian. Tom I. (więcej nie wyszło). Moskwa 1855. Krecz o pierwotnej Germanii streszczenie w Slavisches Centralblatt i. v. 1866. nr. 40. nstęp.

86. Obrobienie, 4.

63

Pamiętnikiem trzecim jest żywot, który, jako ~~[illegible]~~ niewiadomo zkąd wziął, i do kroniki swej wciągnął Boguchwała. Uwagę się o Dziele kronikarza Bielowski zrobiwszy (1), wziął mu bardzo za złe, że ~~[illegible]~~ szczery żywot o władzy dwie synów Bolesława trzeciego ~~[illegible]~~ mniejszy uwzględniając na nim ~~[illegible]~~ też wcale wszelkich dziejów ~~[illegible]~~ pierwotnych ~~[illegible]~~. Dodał, że na takiem źródle opierać się, i ~~[illegible]~~ podobną mu drugą Kadłubka, i od pisarza Wincentego z równą ~~[illegible]~~ niewiadomością jak bezzasadnością zbudowaną i uważać, z zaraz ważnego znany podawać ~~[illegible]~~ dzieje w wyrzydzenie Polski ~~pierwotne~~ (2).

Tak rzekł Bielowski za ważnego ~~[illegible]~~ jednakże ~~[illegible]~~ co go przeszli, rozważa-rzecz ~~[illegible]~~ języ z uważeniem do dalszego nad uczeni, że zaraz częściej może zastanawiania się nad dzieli ~~[illegible]~~ nimi (3). Na nowo przez bywać się ~~[illegible]~~ do obrobienia niewdzięcznych dziejów ~~[illegible]~~ za każdem ich dotknięciom, przekonywałem się ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

(1) Wydan. krytyczny 160-168.

(2) Tamże 224. 371.

(3) Daniela Szulc o Pomorzu zawodz. str. 7. 20. Lelewel w Pols. śr. wiek. w Pozn. 1851. wydanego ~~[illegible]~~ str. 50(1). Jul. Bartoszewicz O pomysłach niektórych Augusta Bielowskiego w Warsz. 1852.

[illegible] odwracając się [illegible]

ze gdy jeszcze w samym w Germanii początku V. wieku była duża swewskich lewajów, a w nich pojedyncze siedli slewlewajów, a w nich pojedyncze [illegible] czady osaczady gniy, i [illegible] szady osa- czady gniy, i panarywa- dy, (skąd) sdruraniu panujący w nich [illegible] księżne (1), mogąc[li] inego innna jakie im uzywek kronik po- im nadał[a] (?) pełnu sercem podania[?] nasuwając odnoszące się [illegible] do swych lewajów dyplomata. Lesska chociaż przeciw gorszynami. [illegible] nie byli Samijażowi przeciw nie wpływającym na pytanie rzecz [illegible] czy się byli Lesz. Księżkami owemi koniecze lub nie byli niemi, nie [illegible] podanna nie porzucać [illegible], że Lechami byli, lub mogli być nie wcześnie. Nie gdzieindziej kawiom jak w Germanii i w Czechach według Dziejów, a u Polan według podania [illegible] nad Wartą [illegible] [illegible] (u nich) Lechowie, i [illegible] valez jak wyżej powiedzieliśmy aż do czasów [illegible] wszędzie z podaniem ..., dokąd mogli w VI. przybyć wieku, w którym ich władnie zaczęło uciskać, i gdzie w Germanii dwóch następnych wiekach mogli najwyższej używać władzy, właśnie w wiekach VII–VIII. kraw- u Słowian na swa muzykę pocho- dzenia ludowego, na co zważając... [illegible] wyże- pował i gospodarowali tak Lachowie jak Leszkowie aż do czasu który opisywał zacząć kronikarz Galus.

(1) Zygmunt v. 417. Avaryasz (przywodzi go ukert w dziele Germania nach den Ansichten, str. 344) mówi: Germania ubi plurimam partem Suevi demeunt, quorum omnium sunt gentes quinquaginta quatuor. Co do nomenklatur miejscowych dwa dzieła Wilhelma Jacobi: Die Bedeutung der böhmischen Dorfnamen Leipzig 1856. Ortsnamen um Potsdam, Lenzen 1859.

ówiód Kursanów [illegible] Czechi. Takiego
pochodzenia miał być i Lestek
drugi od Polan na tron wyniesio-
na jego syna Popieli edle po-
danie leżącego nad Żabami
Pomorzu dawne i dzisiejsze
więcej, a synami z mian jego
mieli być książęta w różnych
krajach nad zewnętrznemi kraja-
mi władze [illegible]

Mniemanie same nie stoją na prze-
kładzie nawet odbaczane Kadłubkowego i Wagilewicza badania
[illegible]
[illegible]
Wagilewicza [illegible]. Gdy-
si pierwszy: że co u Gala o po-
storyzynach czytamy, [illegible] odnosi się do owych [illegible] pisarzy[illegible] bowiem
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible] Pawła nad Dunajem czytać, a
[illegible] Marcin z jej natchn-
ceniem nawet [illegible] zasiadania na ucz-
cie samym tylko ludziom zadunaj-
skim właściwego i opisał. Gdy zaś
też ks.: że nie Wielkopolanie Boguchwa-
[illegible] ale [illegible] Godysław
Pasko Krakowianin wspominał o Le-
chidach ; Lechach ; że [illegible] wielka morawscy

książęta lechickie pierwsi zaraz po-
znać dali, i że ów Kazimierz który się
do przyzwania na Miniary ś. Me-
todyusza przyczynił, leczyskim przezwi-
ciem od Łęczy ś. męża nazwa-
ny został. Głosił drugi: że w
Polsce nigdy nie było Popiela,
i że ani on ani Piast do właś-
ciwych dziejów Polski nie na-
leżą (1).

(1) Obacz obu uczonych mężów dzieło w artykule Genealogia Xiążąt i Królów polskich od r. 1000 – 1195, w [illegible] X. Biblioteki Ossolińskich wydrukowanym.

co jest lechickim

Ale że Gallus [illegible] nad
na myśli właśnie te przeczyny,
które Paweł ś. nad Dunajem
odbywał, na co przyczyniaj od Mistrza
natrącony. [illegible] Bo naprawdę, wre-
czony Mistrz jest bardzo przyjemny
pisarzem, i nawet za pomocnicze w innych uwagach
źródła, według zasady jaką
[illegible] Wasilewicza, uczyły być nie mu.
że. Chyczaj o którym [illegible]

nie może oznaczać żadnego dowodu

Ten dowodzić ma, że [illegible] nawozy się do nas [illegible] Kurpian [illegible] Lechicie, z [illegible] od gór naprawdę [illegible].

nad żadnej o Lechach zrobić wzmian-
ki Boguchwała wprzód wielkopolanin,
ale dopiero przeda jego dopełniacz
Godysław Pasko radem radem Kra-
kowianin, to czyta [illegible]
upowszechnia. Czy nie [illegible] w [illegible]

Obiob. 5.6.

88.

65

bez że Mistrz / narocza, / był obyczajem Rzymian, którzy nie zasiadali do stołu, lecz przy nim na sofach

leżąc przyjmowali potrawy. Kronikarz kusiący się klasycznie przypisywać Łacinom, użył do opisu, choć niestosownie. Tylko Rzymscy bogacze nad Dunajem osiedleni, a nie krajowcy, używali ich wyrażenia się (discumbere) gdy lub używać mogli. to

o morawskim lechicznie rozprawia, jest niepo- rozróżnia, a niczem więcej. Bo / pyram, jakiem dawniej na wydaje gramowy nasz przeciwnik, że się nie z tej lecz samej strony Karpat ⌐ po raz pierwszy objawili światu Lachowie z Północy

Obw. 9.

kiedy [redacted] gdowski, tej dyna-
styi tak liczy naznaczył potom-
ków. To jedno tylko przemawia bu-
dzi nieco, że (według Boguchwały)
chać z uwagi ⌈ lechickiej po-
[redacted] pochodził rodziny [redacted]
[redacted] z
woli mniejsze przekazane sobie
berła Polski, które też posiadł, za
sprawą ⌈ [redacted] umyślnie, [redacted]
[redacted] w celu pokie-
rowania tej sprawy, przybywających
po dwa kroć do Kruszwicy. Tak
wreszcie rządzili mężowie [redacted]
opowiadali. Podsłuchawszy ich naj-
sprawy [redacted] z naszych kronikarzów ⌈ w tem

⌈ jednak z
Piast, a miał

z ambicyi i zazdrosnych
uczniów, [redacted]

otrzymane od jednego z uczonych rossyjskich, lechizmu zakarpackiego, jak wiadomo, wynalazcy (1), upewnienie, że w starym rękopiśmie żywot świętych słowiańskich Apostołów zawierającym, księże niższej Panonii Kocel nazwany jest lechskim czyli lechickim. Ale zaliżta dowód ma być lepszy nad ten, który w samym Galu czytamy o Popielu? Czyż sam Bielowski nie przyznał, że kronikarz ten, według wyrażenia się jego, gdzieś niebędąc urzędu Piasta-Lechity tym wskazał na Gniezno i zaliczę ?(2). Teraz Galus

(1) Die Berufung der schwedischen Rodsen durch die Finnen und Slaven. von Ernst Kunik. St. Petersb. 1844. w dwuch tomach. Tom I. str. 19. w przyp. z Bielowski. monum. I. 122. przytoczony.

(2) Monumenta I. 385.

Obiob. 6. 6.

90

67

~~Monumenta~~ ~~205.~~

II. rozdz. 42.

(1) Galus ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ z Monumentami Bielawskiego I. 381. porównany

[illegible]

się gajeło opowiadaniem swem w czasy karola króla. (czemu ~~[illegible]~~ Bielawski dawniej ~~[illegible]~~ zaprzecza (1)) mógł mieć wiadomości o czeskim ~~[illegible]~~ z Królem Franków wojującym. ~~[illegible]~~ Mniemam że z ~~[illegible]~~ Pawego żywociarza mógł (zu) zaledwie się ~~[illegible]~~ madziarskiego ~~[illegible]~~ wyprowadził ~~[illegible]~~ władcy że nazwa, ~~[illegible]~~ przed- karpackim Lechom wdaściwa,

[illegible]

przyczepiona do zakarpackich książąt zwłaszcza wtedy, gdy ci ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ wyznawcami wymysła lub lechickiego zostali. Jako ~~[illegible]~~ zaliczał narywano Lachiej ~~[illegible]~~ wiary zwolennikami, a nie ~~[illegible]~~ Lachami. Z podobnej przyczyny zaliczał ~~[illegible]~~ za Karpaty ~~[illegible]~~ swej zwierzchności polaniem. Dla ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ z Polskiej ~~[illegible]~~ syn Kocela tego Bracisławi, sądzieć sam nawet Świętopełk wielko-morawski książę,

pałęcieni od ~~kumitkuy~~ węgier-
skich XIV – XVI wieku zwrzali na-
zwami ~~Księżycami~~. Ależ, pisar-
kie, dawniejsze przecież, bo aż w
Strabona (1) czasy sięgające świade-
ctwa upewniają, że i za kar-
patami mieszkali Bukami (Pału-
panami) ~~[illegible]~~ i jeżeli w Ptolomeuszu-
wych Bukanach upatrujemy Pała-
nów nazwę, czemużbyśmy jej i w
owych Bukanów miano nie upatry-
wać nie mieli? odpowiedź na to
łatwa. Gdyby przez Ptolomeuszo-
wej nomenklatury, ~~[illegible]~~ za przedkar-
packiemi Pałanami nie nie przyjmo-
wało, ~~mógłby~~ mieszkały zapew-
den zawrud i poniewaz zaś inne
warniejsze i pierwiejsze okoliczności
nasi wspierają domysł, że się Pałanirem
z tej ~~strony~~ czwrem Karpat rozwinął,
~~[illegible]~~ i od ~~[illegible]~~ ludzi przybywających zpoza karpackich
~~[illegible]~~ gór przybierany bywał, przeto
daremna sam wszelki wasz, gdzie nie
ma żadnej do powątpiewania przy-
czyny.

(1) Strabo od Brzozowsk. wydany klasyczny str. 439 przywiedziony.

bez sidła [illegible] to dla tej samej
przyczyny Lechici zasiad narwany
Księciem Kazel. Jegoż bezsidła zaru-
lenił. [illegible]
[illegible] Dlatego którego nie da-
wadzi okoliczności ta, że dawni
kroniki nazywają Księżęta, Siemo-
wita i Bolesława syn Kazela, pol-
skimi mianowani zwali Księ-
stwami; mianowali ich bowiem tak
węgierscy kro-niki nie ko-
larze
Powiedzieliśmy wyżej że według Wagilewicza nie [illegible]
byli w Polsce. Pojęła [illegible]
[illegible]
[illegible]
mało być, gdy Siemiński musi-
mina, a [illegible] czemuby panować
nie mieli, nie uważano nigdy w
Polsce za niepodobne, [illegible] żadne
przeciwne temu nie zachodziły prze-
szkody. Wszechliwość miałaby jedynie w
tem zasadę, [illegible] że kiedy w ów
czas gdy [illegible] żyć mieli nie były
jeszcze Polski, to nad którą były
jej książęta mogli panować. Ale na
to nie wiedź w [illegible] że panowali, nie
[illegible]

Li Piasta, że [illegible]
obie/nie panowali w
niej nigdy, że przy-
czepiono ich do dzie-
jów Polski na swoje
zwiedzio w owej chęci
uświetniania rodu swo-
jego, której genealogię
średniowiecznych niektórzy
aż do nich swego za-
[illegible]
[illegible] nie na pozorny
[illegible] lekarny. [illegible]

[illegible]
[illegible] jakże nagrodą a między-
indziej u nas nie zagnieździli się Se-
chowie? i jakiż nam gwiazdeczki
[illegible]
czasy żałowanie [illegible]
[illegible]
wdzięcznie nazwa [illegible]
Księciem żałowana [illegible]
[illegible] upewnienie od je-
dnego z wiernych rocznik [illegible]
sobie dane, że w [illegible] starym
[illegible] odnawiającym, żywot kiedy
[illegible] Agnieszka żonie najja-
śniejszego Księżną niższej Pamięci Ku-
cym, Księżną niższej Pamięci Ku-
jel nazwany jest Leszkiem czyli Le-
[illegible]
en Polska lachami nazwana [illegible]
ta i dla tego że się przezd [illegible]
lenskim wrzymczo- katolickiej

Ten kościół? i jakiez dawniej
sobie lepszej znajomości le-
[illegible] uwagi życie na-
[illegible] nad to które
[illegible]

[illegible]
8. Że alkierzem ten przed poja-
wieniem się wielka niewiadomość
Księżny, już chodzi, że sak
prawem i [illegible], dowodzi
wspomniany w rocznikach nie-
mieckich pod r. 1015. Lech, Ks-
Dzień [illegible] w rocznikach
wielkopolskich przyjmuje Lachowie;
a uważano że nad Wartą nie
panowali wtedy morawscy Księ-
żna. kiedy z następnem Sta-

pędziła.

Mniemanie to nie ma podsta-
wy, ~~myśl~~ i skaziła w ~~tem~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ jest bez znaczenia dla obywate-
li, a szkodliwie dla polskich dziejów. Historya naszem
~~[illegible]~~ Europy zachodniej ~~[illegible]~~ pier-
wotna od nadawców ~~[illegible]~~ Polski dzieje
od zabytków ~~[illegible]~~ wiary, obyczajów i sędziów
11° od gminy rozpoczyna. Teutoński oby-
czaj kazał naczelnikowi bywaju zza-
chowywać ~~[illegible]~~ w niedołężnym nawet
~~[illegible]~~ wyższego szlachectwa i za-
sługi przodków (1): obywatelstwo zaleca uwzglę-
dniać ~~[illegible]~~ w synach przysłu-
gi znakomite krajowi od ich wy-
świadczone ojców. ~~[illegible]~~ Gmina na-
gradzając za świetne przodków czyny, oddawała nawet rządy potomkowi
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ znakomitego męża,
~~[illegible]~~ przez co często przechodzi-
ła nie postrzeżenie w monarchicz-
ne rządy. Ta sama atoli, ~~[illegible]~~
używając się gali dawności zasady
karała w synach ~~[illegible]~~ przewinie-
nia ojców ~~[illegible]~~ wie. niedo na to
przykładów historya polskiego ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ podaje narodu. Już tradycya obie zasady te do Lechów zastosowała,
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ z których pierwszy i
ostatni wyniesieni od rządu upale-

(1) Tacit. Germ. 13.

dzili przez do swoje ojcho po- na odwrot lecenie. [illegible]

[illegible] Leszka drugiego pamięci uszanowanie [illegible] a w Piaście, którego [illegible] potomkowie przedstawiając ciąg dalszy rodu Leszka trzeciego (1), [illegible] nieśli przed [illegible] jego znowu pamięci ta- [illegible].

Ten ród [illegible] panujących po różnych częściach Polski rozlicznych Leszków (2). z Papielami inaczej się rzecz miała. Zaniedbanie ich ochydziło podanie.

[illegible]

Panowania ażeli od niego nie niezna, gdy tradycya, którąż wszyscy kro- przyznała im nieważeli się, nikarze zapisali, [illegible] Zdarzenia które się za nich i przez nich stać miały (atoli sprawiedliwie [illegible] słowa przypisane twórcowi przez myśli) wolno odrzucić, lub przyjąć według upodobania, ta bowiem zdarzeń tych rozgadnąć [illegible] historya nie poręczyła niczem. ale wierzyć w to że przypięta [illegible] Popiela do drzewa Polski dla tego ażeby je uświetnić, nie można w żaden sposób.

(1) Roczniki przypisione od Kisielewskiego w Wetapie leczyca 537. mówią pod r. 913. Ziemisław Lestkoni quarta succedit in regno Poloniae, quorum utrumque animi generositas, robur corporis, felices ad omnia successus adornaverunt, ut omnium pene regum virtutes successerint virtutibus.

(2) Patrz moje Roczniki i kron. str. 112. w przyp.

Obiow. 7.6.

93

70

Rzućmy okiem [illegible] rzady [illegible] a porównajmy jak jego [illegible] dawniejsza a jak nowsza, przy czem [illegible] spruszkujemy Lelewela zasnące się ku w swoich rozdziałach nad wyrobieniem [illegible] wiary [illegible] rządzącego, i głęboko w rozwolenie słowiańskiej wiary uwidującego.

[illegible] zastanawiając się nad wyobrażeniem [illegible] Piastowskie [illegible] Piasta [illegible] w sejzie tradycyi leżące,

Tyle o książęciu twórcy zjednoczonym od wszy. Rzućmy teraz okiem na podanie o Piaście i porównajmy czy i jego przyczepiona dla uświetnienia pochodzenia mu do polskiego; a dalej rozważmy czy w podaniu o założycielu nowej dynastyi skrywa się cząstka prawdy: przy czem z podaniem tem zwracamy uwagę na badania Lelewela (1), który się nad [illegible] zastanawiał głęboko. [illegible]

(1) Polska średn. wiek. I. str. 244–315.

pień w ten czas usłyszano, kiedy je-
den z mędrszych synów Ziemomysła,
Mieszko, nad Wartą między Polana-
mi udział swój otrzymawszy, wydamiągow
się ~~[illegible]~~ orężem i rozstąpiwszy,
pod miano ludowe imię Polonów do zna-
czenia politycznego(1): zkąd bowiem
to tylko wypływa, czemu nikt
nie przeczy, że wywód powstał
lud ~~dziś~~ państwo,

~~[illegible]~~

~~Wagilewicz i [illegible]~~

Okrob. 8.

94.

71

[rozpaczyli

Rzędnie pisarz obcy, a z krajowych

padrzędny jeden i drugi(1) od radowu-

dów, w duchu narodowym nie

pojmowanych, badał

Dzie-

je Słowian w ogóle a w szcze-

gole polskie. Bo-

guchwała i Długosz zaczynając je

Polski od Japeta

chcieli

zapewnić Niemców ze Słowian, ani Andrzej

pojednać rody

posiadających z Wę-

grami, Czechami i Rusią Polaków,

a przez

zjednoczenie

to znowu

ze

odrzucone od siebie Tu-

dyl(2). Długosz [nabierając

zasady gminnej dziś czeć-

czenie w polskiem gminie przodków ojczyny"

z wszelką

gorliwością opowiadając, jaką drogą do zacnej

tem kto się od rad przyszedł, wy-

wiódł nie jeden dom znakomity

[i litewsko

litewskie

przy tem poli-

tycznej myśli

narodu, lub

jego w racz-

się roda od-

[Marną się stali du

niewinnie, że względu

na celami,

jakie przy

tem mieli.

(1) Massudy, Mavez, Przypisnik Wincen-

tego, patrz Ge-

nealogią Książąt

i Królów polsk.

w 1X. Bibl. Ossol.

(2) Dzieje Polskie pod

względem obyczaj-

jow t. 245-64.

(na str. 252)

gdzie swej skrzętnie

nie i zwrotnie

ciach, które przed

Długoszem obja-

wił Boguchwał

Tu. o znaczeniu po-

politycznem po-

dania patrz

i Nar...

je str. 241-2.

[podniesienie

wskazywać oraz, że skrze-

tność do nie wspiera

się na samem zysku ura-

dzenia.

od szewców, od mieszczan i t.d. [redacted]

[redacted] i poczynimy [redacted] dobrze i zde mazow/dam ten składających z bez- łonnie i nie raz naiwnie, uje- zad (1). Nie zapędzam naśladować go w najznakomitszy polski, szlachta, tym wszystkie [redacted] częstki i t.d. heraldyk [redacted] Bartosz Paprocki, a nimej w jego wyznawali ślady [redacted] pozniejsi he- raldycy. [redacted] haurem Mieli sławy [redacted] chętkę i których wszystkim pol- skim genealogom mylnie Wagile- wicz przypisał (2).

W pierwiastkach dziejach Polski wy- stępuje wspaniale [redacted] postać ubogiego wieśniaka/pa- na rolnika/ [redacted]. Pierwszy nasz kronikarz, Marcin Gallus, nazywa go oraczem [redacted] (arator) księżna Piasta, i na przedmieściu Gniezna osadza. Drugi po nim kronikarz Mateusz rolni- kiem (agricola), [redacted] a [redacted] Boguchwała i Dłu- gosz [redacted] kmieciem go gradzani- nem (mieszczaninem) [redacted] mieszczy. Urzę- dowe pisma polskie z r. 1426. wy- rażają się [redacted] jawnie, że sy- nem był chłopa Cartnika (3). [redacted] Nie wiedząc jak [redacted] zgubić wydo- macyi, że tak polskiego rodu wy- za przedzono na liczną wplatli kro- nikarze...

[redacted]

(1) Omnium damorum sive olenadiorum Poloniae gentis de- scripsit pod her- bami Hebdanki ([redacted], Bo- gedarz

(2) Paprocki. Pisma- nictwa mego II. str. 724-7.

(3) Eversishel ru- sticus et melli- cida genuit Piast... Acta Tomiciana tom VIII. str. 170.

[illegible]

Dali w każdej rzeczy upo-
rządań cud, zrządzony w chacie Piasta
przez dwóch z tajnego
zrządzenia bożego zesłanych go-
ści: (Gallus i [illegible]
pastoryzujący na chle-
bie Piastowego przejęli radziciów jego nadziejąc się
ścianina syna [illegible] dnego ludu który przerzyna... [illegible]
nego czeba (1). Speł-
nie [illegible] przyjęte rzecz-
nictwo się
[illegible] wanie:

[illegible] ulitowaniem Król
[illegible] i książe księżyca, (
[illegible] wygubiwszy
(nad Polakami dalsze panujący
ze szczytem rad [illegible] ustanowił
owego syna księciem polskim.
Ten panował swego, miał
[illegible] roz-
szerzył granice, ([illegible]
[illegible]
Dali mu nowy/skróc. Mówili,
(sława ich powtarzył Bogu-
chwała, że [illegible] gdy
przykaźni(?) [illegible] Popiel ponieśli na wyga-
śnieniu od myszy, w ów czas
zebrany na wybór nowego monar-
chy do Kruszwicy naród (
[illegible] Piastowi, będąc nabożniany

(1) Gallus mówi: vixit igitur Past et Repka uxor sua qui fuerant aliquid magni praesagii de prae...va generabant.

(czem znaczenie rol-
nika owego podnieść
chcieli.

(mylnie Lelewel Popiela za-
mianą do boga wszechmogą-
cego sława te rzeczy)

(a według Naruszewicza nie tylko uwa-
cone przez gnuśność Popiela, lecz
i dawno nie narodowi wygasłe od polskie-
go: [illegible] szczędzić kraje.
Ponieważ nie wyraziła poda-
nie gdzie i jak granice owe
dalej posunięte, przeto nie
zadowoleni z niego dzisiejsi
[illegible]
wiernani dziejarze

(nie ostawiając się oddał rządów
nie synom pasierbych od Popiela
stryjów, lecz oddał

do tego cudem niezwykłym od nowa poja-
wiających gości powtarzanie zawiadowcy mieli
w domu Piasta przez ważne...
...zenie...
Widzeń ... cudem...
przez pojrzany ... du-
dztalek, i gościnności gospodarza
podziękowania się nim ... obradu-
pragnącym ... zdumieniem,
Synom i napitku ... tego który go nakarmił i napoił chojnie.
wykrzyknął tenże księciem ...

To podanie nie zadawalnia: zawsze się ku-
rzecz zaciekawiała o rozszerzone ...
gdzie ... z granice ... (Chciano się ... pobiedzić!)
wolnej Polski. Czego się ta śladu, że Książ
Ziemowit ... Szlązk i Mazow-
sze i Hessyę (1) posiadł? ... wyraz dla nas niezrozumiały (nigdy bowiem w Hessyi nie panowali Polacy i krolów mieli z nią za Kazimierza Wielk. związki (2), znaczy może kraj jaki panowali, przez który chciał zape... wne Długosz wskazać na

...mniejszy, że podanie to dopiero za
Kazimierza W., który z Hessyi po-
jął żonę (2), powstało, lecz do-
wód tem były mylny go wła-
snym tem Polakom że w księztwie tem Pola-
cy nie panowali nigdy. Raczej
... należy ... że kra-
... nadba-
łtyckie, od czasu upadku ... coraz więcej odsłaniające posiadanie ich,
chające się od Polski kraje.

Toruych. ... ci albowiem ... najwierniejszego właśnie przeszła pływa i niczdo ... zjednać mu serca na-
rodu.

(1) Długosz I. pr. 80. mowi: cujus (Piasti) ... ve divinum deci- bus Palamo, qui ... Mazoviam, ... in ... diem, et ... tempore perve- verat.

(2) Narusz. V. str. 120. wyd. Mostowsk.

jak rukie Długosz ~~[illegible]~~ wyrażać,
miał [~~[illegible]~~ pierwsze uczą-
czoń [~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

[Piast

L z sy-
nami
patra-
...tych
swojów
Popiela
boje, raz-
gniewa-
nych na Polskę i
a to że ...
księciem obwalił.

96.

, Obiob. 10

(1) Długosz I.
str. 83.

(3) Długosz I.
str. 82. gau-
dalia et gube-
rium ~~[illegible]~~
elaborata se-
cum attulit,
asservavique
in Regia
... Tu-
... i ...
... ...
... "
Przemysław
... ...
opowiada.
Jalil ...
... ...
... ...
... ...
... ...
...

{z tych tych podań któremu
dać należy pierwszeństwo? Pierw-
szemu oczywiście; ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ opowiadający je kronikarz za-
sięgał o niem wiedzy od tych,
którzy najbliżsi mu byli ~~[illegible]~~ nie-
Przyznać ~~[illegible]~~ należy, że opowiadane w niem
bliem. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ zdarzenie przypominane ~~[illegible]~~ trwa-
~~[illegible]~~
jem i barwą ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
przeczuwane ~~[illegible]~~ od ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ przy zmianie dy-
nastyi zabiegi. Gdyż ~~[illegible]~~ ...
... dwa ... w domu Piasta
objaśniań ... obcych przy
tej okoliczności czynione wskazują może.
~~[illegible]~~ Można się ~~[illegible]~~ w opowia-
daniu [... ujmowania ~~[illegible]~~ przebija się ... ...
najpilniem kręgów otrwadzających, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ Długosz wziął ...
czynimy pozwala (2) ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ z dawnych podań ~~[illegible]~~
dana (3) [~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
(w czasy chorej ... ...
Przemysław Bogusławski ... Odu-
gosz ... za ... w Kruszwi-
cy zająć miał, (odnaszczne ... ...
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~

(2) Mówi (I. 81): na-
bilibus Polonia nu-
tam fame esuriaque
quam ... ...

... ...

czem właśnie urwości pochodzenia
tej gadki zdradza. Rzadko ona cała

[prowadzi do wnio-
sku; że nie Piast
lecz syn jego musiał
być na tron wzięty,
gdy ~~[illegible]~~ ojciec ... ...
a ... ...
... ...
ta

...edbały ... zycie ...

(Mniemam że podanie to w sposób charakteru odgadywane, prędzej wyrażeniem jest części dziejów niż w wiekach Polski najdawniejszych Dopiero naprzeciwko Lelewela nawracania na to: że Mateusz, przesuwając panowanie Leszka Leszkowica (syna Leszka drugiego) w przeszłość pięćdziesiąt lat przed erą chrześcijańską roku, i z siostrą go Juliusza Cezara żeniąc, a Boguchwała żywot jego w czasy narodzenia Chrystusa, śmierć zaś w chwilę zgonu Piotra i Pawła Apostołów za panowania Cezara Nerona, następnego przed nasrać, budząc w nas chęć zapytania się, gdzieby można czy rzecz na sław? Szymonadzi Lelewel że już Mateusz zaczął szukać z którejś Germanii siostry, jakoby jej Juliusz Cezar szukać miał miasta; a przeciwnie Boguchwała (nie Dzierzwa, jak on mniemał) z całem porównaniem i zamierzeniem, czyli z położeniem na Mateusza zapadnem zdania jego przewracając, dodając (co powinien był Lelewel dodać) z ich miernami dziś wanik

[illegible] owe o narodzeniu Chrystusa i skonie Apostołów drugi [illegible] wypisując, dowiódł przez to, że (w starożytności) kronikarz ten spraw nie- mierzonych

[illegible] nie wszystko zupeł- nie. Ja nie mam że innych zrzó- deł nad znane dziś pisma wspom- nianych pisarzów mieć nie mógł Mateusz, i że gdy/w pismach tych czytamy imie- nia Jarowida (Ariowistus) nie mógł sobie jego przy- domek (Leszek), [illegible] z przyczyny że błędnego nie znał alfabetu łacińskiego, że [illegible] wsze [illegible]. przydomek ów kronikarz przyswoił (a inne (Jarowid) opuścił, sprawiło nieporządna- nia owe zagmatwanie, które odgmatwać daremnie Le- lewel i Bielawski. Czy mnie uda- ło się odgmatwać je i wszelkie usunąć niech czytelnik na to pytanie odpo- wie.

(przeto chronologii za całe zdarzenia za- ciemniła zupełnie.

(się mojem zda- niem sądził.

(sądzić że/ na jakiegoś w 17 wieku nad Wartą pa- nującego Leszka pro- mieści czyny żyjącego w pierwszym wieku przed Chr. i po Chr. [illegible] bohatyra, zo- zwyczajnego [illegible] wbrew

~~(1) Naruszewi- czu i pisarzach wspomnianych mi- łem w Pierw. Dzie- jach Polski i Li- twy str. 324.~~

~~Od Naruszewicza, który Dzieje Polski od Mieczysława I. pisać zaczął, najdawniejszych opis Polszczyzny za- szanił [illegible] zarazem, opisywał [illegible] rozum a których gdzie indziej opowiedziawszy (1), mógłbym na tem po- przestać, gdyby [illegible]~~

Oprócz głównych pisarzów, którzy się Pierwotnych Dziejów Polski zajęli (Lelewel, Bielowski, Szajnocha), pracowali i pracują na polu tych Dziejów pisarze podrzędni. Ci kopiują samych wielu, [illegible] rzecz wymieniają, wskazując gdzie [illegible] przez Dzieje owe [illegible] z którego obrabiającego pisarz wyjmuje myśl swoją źródło.

Wymieniłem tych którzy aż do r. 1846. pracowali na tem polu i oceniłem ich (1). Wymieniłem następnie którzy po nich do tego przedmiotu obrabiali (2). Do tego co samże (na str. 42) o [illegible] przez Tyberyusza rzymskiego cesarza, według Wolańskiego,

(1) W Pierwotnych Dziejach Polski i Litwy [illegible] str. 393. i nast.

(2) Roczniki i Kroniki w Warsz. 1850. wydane. [illegible] str. 57. 166.

jakiemuś Leszkowi,

98

Obwb. 12.

75

wyszukanym względem, należy dodać:
że C. Avilius Lechus który pomnik
ten wystawił, nie że nigdy
znaczyć Leszka, gdy w wyrazie tym wyszczególniający
sposobności ich nie mają ani w
brzmieniu ani w greczyźnie z [illegible]
gi ś, którego ona owe języki nie
znają. Lechus więc jest wyrazem
greckim (Λεσχης, za Λεσχαιος ga-
duła), z słowiańskim Lechem, żadne-
go nie mającym związku.

Dwa najnowsi pisarze, którzy się
myśl mają o wywodzie szlachty od
Lechów i Leszków podjęli przedstawić, nie
przedstawili jej jak należało. (Pier-
wszy z nich (1) mówi: "że ja dostawszy
się w szybkach dawnego przewodow-
nika [illegible] o Larach, Lassach,
[illegible] przechodziłem ich ni z tego ni z owe-
go na Lachów Nestorowych, i że spa-
wadziłem ich w skazanym przez Długosza
czasie między Polan niedawiltani-
skich, gdzie jako pobratymcy z pod
ciężkiego Sasów jarzma uciekający,
ale już w stan silnie zorganizowany związ-
zani, gościnnie i mile przyjęci, dokona-
[illegible] z pierwotnych mieszkańców ujarz-
mili." Dziwuje się "że z tych sąskich
Larów czyli zbiegłych niewolników wy-
prowadzam polską szlachtę", której
przecież "nie mogło być ten, lecz wcale inny

znaczenia, nie jest żadnym wy-
razie

ziemi polskiej

(1) Rys dziejów na-
rodu polskiego
od najdawniej-
szych czasów
znanych do r.
1763. przez
Henryka Schmit-
ta, we Lwowie
1854. [illegible]
I. str. 167. 169.
215.

musiał być początek. „Według niego powstać miała ta szlachta" z mężów, którzy mogąc wiele w gminie, wznieśli się po woli nad [redacted] (lenne/) gmin [redacted] czyli nad lud niczem nie weda-wany." [redacted]

Lecz gdyby tak było, [redacted] nie tylko dla czegoby się mężnie ci w Polsce tyl-ko i u Czechów szlachtą nazy-wać [redacted] mieli, czemu tej nazwy nigdy zaś obywatelów i u in-nych Słowian nie masz, po których zkąd się wzięła, wyżej się, i wcale ciemniej i jak rzecz [redacted] przedstawiono [redacted] się po [redacted] zastanowie-Długiem nad [redacted] jego obej-niu się, i wszechstronnem jego obej-rzeniu.

Rozwiodłszy się nad tem pisarz „Drugi (1): że ja, za krytycznej szko-ły niemieckiej wyszedłszy, rozpo-czynam w historyografii polskiej epokę budującą i syntetyczną, natchnio-ną ideą panslawizmu rosyj-skiego, — przedstawiłem w Pierwo-tnych Dziejach Polski i Litwy hi-potezy, mimo ogromnej erudycji, nie podobieństwem rażące, wprowa-dzające obrażające;" do prze-razu zdumiony pisarz, dzi-wiedziawszy się nad tem mocno, że ja „każę ludom germańskim czerpać

zwłaszcza jeżeli [redacted] (zasiedział szlachcic) [redacted] każdy władzą lechy używać miał?

rozwiodłem, wyprowadziwszy swą myśl z znaczeniem wyrazu Lecha, Lech, Leszek

i już w zamierzchłej starożyt-ności

(1) Dzieje Polski podług ostatnich badań spi-sane przez Józefa Szujskiego. Tom I. Wydanie Lwów 1862. Porówn. str. 13. 16. 41.

Obsz. 13. a,

99

76

niebezpieczeństw, i wzajemnie podda- Γ że słowiańskich
ją liczne pokolenia Sławian wła-
dzy germańskiej, wywodzić ra-
zem organizacyą państw sło-
wiańskich od zgermanizowanych
szczepów słowiańskich; co więcej,
"widzą w grabieżnej budowie sła-
wiańskich germańskich szczep słowiań-
ski i obok panujących niemiec-
kich"; dziwuje się na koniec,
"że polską szlachtę od Lech-
ców nadbałtyckich wywodzą, a
rozwój jej głównie wpływowi
Niemców i chrześcijaństwu przy-
pisują."

Tak on mówi: a ja zapytuję go,
czy idea słowiańszczyzny może być inna a nie,
[illegible] że się tak wyra-
żę słowiańska? czy rozwijają-
cy się i rozwijająca słowiańszczy-
zna [illegible] przybiera w [illegible]
[illegible] zacho-
dzie rozwoju swego inną jakąś
ideę nad Γ [illegible]

Γ właściwą swej narodowości: [illegible]
czy w czasie rozwo-
ju swego była dla niej niezbędną [illegible]
niezbędną [illegible] od [illegible] obcego
wpływu? [illegible] każde
nie, zwłaszcza [illegible] jeśli
nie podobna [illegible] była
dla tej słowiańszczyzny.

się na uwagę, gdy ją innych ta
przykład poznanie, czyli nie nigdy po-
żądać bez żadnego na siebie
nie tylko szarożliwego lecz i cel-
niejszego wzbudzenia? i że jest zbu-
żnienczycielną znajdującą się w
najbliższej styczności pułku
i cechą, nigdyż [illegible] do narażania
argumentacyi [illegible] wzbudza [illegible] uniknąć na siebie
[illegible] szczupło zbawiennych zgęs
mianowanych [illegible]? a zawsze-
jąc skutecznie [illegible] i celszym nie / i nigdzie uledz tym samym warunkom,
[illegible]
[illegible]
stanom tych nie pokonać że
zbawiennemi, podrzędnych a obcych akad gorzej chodzą-
cych
[illegible] niemieckich [illegible]
nie poznanie? że [illegible] nie tylko
nigdy lecz być musiało,
widząc do niemieckiej uczeni, [illegible]
[illegible] i przed-
stawienie wrócy w tem stronach nie jest
dla nich nieprawdopodobnem,
wprost razem zdrowy obrażając-
cem. O taki niech się postara
[illegible], a wtedy będzie dla nie-
[illegible] go przez zrozumiałą i jasną.

Kończę ten uwagą uwagą: że mocno
i szczerze czytelnikom p. Józef Szujski
przewinił, wmawiając w nich, że nie-
mię a czem się nie ścisła mi-
nie zdając, że nie dzieje Dziełów pod-

Obwb. 13. 6.

100.

77

klowa się w Germanii (weźmy tu na uwagę, gdy już byłyby porządnie na przykład, z celtyzmem i deutonizmem zetknęła. Tu też [illegible]

[illegible]

Dzisiejsi uczeni niemieccy zgadzają się na to, że owej najdawniejszej epoki germańskiej bez znajomości dalszych epoki słowiańskiej zrozumieć nie podobna, i nawzajem przekonali się ziemi że należałoby wszystkich słowiańszczyznę na feudalizmu na ludującej się w germanizmu słowiańszczyznę, i bez wpływu na organizacyą państwa słowiańskich zrozumieć nie podobna. To też nie pierwszy uczeni Niemcy, że w zpodeszłej budowie stanów germańskich są widoczne ślady stanów słowiańskich, które umieliśmy odgadywać miano, które

Bez Lechów i Lechów nie stan wyższy naszego obywatelstwa wzrósł, a bez wpływu które na u Niemców urodzonej szlachty; nie podobnaby dla czego również odgadnąć prawo, klasowa polska szlachta. Chociaż rozwinęła się... nie ja

świadczą rozwój jej przypisać. lecz Krajnacha przypisać.

Tymczasem uczepy ten dwojakiej uwagi: że ten rzeczy nie poznawszy można o niej zaniedbać, dla tego rzecz musi się to

nie tylko wydać niesprawiedliwą [illegible] lecz i rozum jego obrażającą; [illegible] że ble-

[illegible]

zdaje sprawę z czytania dzieła, które przejrzał pa- [illegible] a czym dorozumiewamy się że [illegible] niewrzkawnie, [illegible]

[illegible]

tylko rzeczy pojmując powa-

[illegible] się na to do czego nie był zdolny. Je-

Obrobienie 14.

101.

78

~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
zieli pdał wyraz pisma mają jak p. Józef Szujski
przeglądać źródła dziejów pol-
skich, to nic dziwnego że w
dawnych wyrazu czego w ~~nich~~ wyczerpniętego wcale
nie ma, a z tych ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ przed-
stawił opacznie (1). ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~

(1) Na dawnych parę ~~[illegible]~~ przytoczeń z pierwszego tomu jego Dziejów: Czech przybyły z Kroacyi lechem zwodzionem był (str. 22. Jeden z Lechitów ożenił się z córką Juliusza Cezara (str. 33). W sadach sąsiedzkich siedzi słu- mię między Bolesław Chrobry z cesarzem (str. 58), i t.d.

~~[illegible]~~

jować umieli, ten że się nad do-
brze i w tam czas kiedy tego
naród zapotrzebował przezedł
mu w pomoc zwani doszatka-
mi, a do tego z lekiń kiego
przechodził radu, im naczelny kra-
ju rząd obrany. Kronikarze
XII. i następnych wieków przy-
mując ważność jedności poni-
szowa, myśl o niej z pierw-
szych czasów w których istnia-
ta, przeniesli, że je tak nazwę.
w lechicie w których nie były
ta zmiany, a chwałę jedności
tej twórców, nie raz ich bez
zasługi dla kraju uwielbiali.

V. Chronologiczny przebieg dawnych wypadków Pierwotnemi dziejami Polski objętych.

Zebrane od Dyoskoryde'a wyrazy botaniczne, i w pierwszej połowie pierwszego po Chr. wieku od niego spisane wraz, że już pod owe czasy słowiańska mowa w ogóle, a w szczególe polska, będąc dosyć jak na swój wiek wykształcona, może świadczyć na dowód, że już na kilka tysięcy lat przed erą chrześciańską musieli się przodkowie nasi z Azyi do Europy przesiedlić, gdy w niej język swój w pewnym stopniu rozwinąć mogli: zwłaszcza też jeżeli pomnimy na to, że się mowa ludzka zwolna wykształca a jeszcze wolniej wykształca, że nawet w czasach rozwiniętej cywilizacyi swej zaledwie co lat sto czyni pewne postępy i t. d.

Pomnikiem więc historyi pierwotnej polskiego narodu czasów przedhistorycznych są wyrazy botaniczne od Dyoskoryde'a spisane.

W roku 50. przed Chr. zasłynę-
li Suowenie (Swewy): siedzib ich
stałych wskazać nie umiał
wojujący z nimi Juliusz Ce-
zar wódz rzymski.

(1) Księga w uwagach do Tacit. Germ. 37.

W roku 98., kiedy Tacyt Germa-
nię opisywał(1), Swewowie, mię-
dzy Łabą a Wisłą rozciąga-
jące się kraje zamieszkiwali oni. Nie sami atoli, lecz
pomięszani z Teutonami, a
może i Litwinami, zajmowa-
li je stale Rolnicy i wojowni-
czy lud Aryjów (Polan?),
był jednym z liczby wszyst-
kich rzeczonych ziemiach osie-
dlonych Swewów.

W roku 103 – 118. toczyła się wo-
jna Daków z Trajanem rzym-
skim Cezarem. Rzymianami w kraju opuścili
Dacyą, którą różny
znakomity lud zapełnił. Roz-
pływ wychodźców dackich roz-
szerzył się daleko ponad Wisłę
aż ku Bałtei, a w innej stro-
nie wzdłuż Dniepru w górę aż
do Podochów i dalej jeszcze do.

W roku średn. 138 – 161. Ptolomeusz
wymienił Bulanów (Pulanów), którzy też

na swych ziemiach Bęgowatych siedzieli.

Od drugiego ~~trzeciego~~ po chr. wieku rozpoczęte z odległych ponad morzem północnem i bałtyckiem podobnych krajów ruchy Wandalów i Gotów ku górnej i środkowej Wisle, spowodowały ważne w dziejach zdarzenia, które wielkiemi przetworzeniami czasu i miejsca rozstrzelone będąc od siebie, nie dadzą się obrachować na lata ale na wieki.

W drugim więc ~~trzecim~~ i czwartym wieku na tychże Bęgowatych miejscach przemagający Wandalowie docierali do Wisły, i którą przezwali Wandalem.

W czwartym też na tychże Bęgach przewarni Gotowie, i posuwali daleko na wschód swe władztwo.

W piątym pobił ich Atyla w nadwiślańskich łęgach.

W roku 531. zawojowana od Saksonów i Franków, jedna z dawnych krain zewnętrznych Turyngia, wyrzuca wspośród siebie skazanych na pad-

osiedlenia Lachów (Lęci). Ta
za=pewne dała powód
nazwom po Lechach ~~[illegible]~~ nazywającym się
~~[illegible]~~ do przeniesienia swych
siedzib ~~[illegible]~~ zdawa na górnej Ła-
bie i środkowej Wiśle.

W siódmym i ósmym wieku upo-
wszechniła się wieść o pa-
nowaniu Lechów, na któ-
rych kronikarz XII. wieku
przeniesiono różnych wie-
ków zdarzenia i przykłady
lub opowiadań swych i
ta, co w czasie walczenia
wojen Swewów z Juliu-
szem Cezarem zaszło wrę-
czywiście. Zaszczepiono że
zdarzenia w tych opo-
wiadaniach twierdzą w po-
daniu ludowem, ~~[illegible]~~ który zaimponował bytność
~~[illegible]~~ rzymskiego wodza na
ziemiach Swewów, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ podbitych nad Łabą i Pomorzu Bałtyckiem

W dziewiątym wieku niewątpli-
we ~~[illegible]~~ panowanie Po-
piela w Gnieźnie i Popie-
lowiczów nad Wisłą, każe
się domyślać że nie kto
inny jak oni Lechanie
władzą tym książętom

przechazali się u nich. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~Lechów spisujące u Leszków
i Leszkitach dawne wieści,
podań do starożytności
i dziś, że ten z Leszków
króły z Juliuszem Cezarem
wojowali, żyd w czasie
[illegible]
[illegible]~~

Wieść niewieda w XIII. jeszcze powtarzana, wieku, że ród ich daleko aż w czasy narodzenia chrystusa sięga.

W dziewiątym wieku pierwszy zagraniczni wcześnikarze i zgonarze, kraje przez onych nazywając Leszków między rozdzielone polskiego. ~~[illegible]~~ kraju w XII. i następnym wieku biegające ~~[illegible]~~ i dej Polsce nie~~[illegible]~~ dalej zbierali, napomykając o tem, jak cywilizacyja jej w nowej ~~[illegible]~~ się na tle dawnej narodowości osnuła, zaś sprawą chrześcijaństwa przeobraziła postać.

Dodatek I.

Do dziejów ziemi ojczystej, i t.d.

Badając nazwy nadawane, że dali pługowi, rolnictwu, jego narzędziom i samym rolnikom nadawane od Greków, przekonałem się, że ci, rolnictwo wyższe rozwinięte u naddunajskich Słowian rozwijając dalej, przebudzili się przy tem słowiańskiej nowy wyrażeniami. Wszystkich rolnik "radłem" i "pługiem" z nieba jakie spuszczonym "polując" jak mienili wspomnieni Grecy (badając słowiańskiemu wyrazowi [illegible] [illegible] zakończenie swego języka [illegible]), wszędzie odwracając nazywano "polem" przeoraną ziemię, ponieważ ją skarbem, które miał od bogów otrzymał w darze. Od owego polowania przeszły nazwiska nie tylko na lecz i krajów, których mieszkańcy rolnictwem się zajmowali głównie (2). Od tegoż polowania pochodzi i rolnika miano, które go nazywano "poliadzy" (3). Trzy wyrazy te (polowanie, pole, [Polanie), znaczą dziś jeszcze u Słowian rolnictwo, rolę, rolników, i

[na Rusi

[poliści czyli

(1) Patrz w Thes. Henr. Steph. VI. 1340 wyrazy πολεύω, πολέω.

(2) Wyraz słowiań. pole (patrz go w Linde'go Lexicon) znaczy też zakarpacie (patrz Daničića Rječnik p. w. polje) i z tej strony Karpackiej, inaczej wyższej warstwy, przeorzeni będzie, od Polan (rolników) zamieszkiwany. Nazwiska danych krajów występują w Germanii (patrz rejestra do pierwszych dziejów Polski i Litwy, i do [illegible] wydanych zobaczone), w Macedonii (patrz Dziubań Sternberg str. 95).

(3) πολιεύς w Thesaur. Henr. Steph. VI. 1319.

będąc tak ~~w~~ sławiańskim jak
i ~~[illegible]~~ germańskim wyrażeniem (w brzmieniu i zna-
czeniu odpowiednie (1), naprowa-
dzając na myśl, że owi Spalici, kro-
czący ze wschodu na zachód ku górnemu Dunajowi i środkowemu
Renowi, a na południe)
ku ujściu Łaby, prowadziwali
przesuwając się
pierwszy związek gmin helle-
ńskich, italskich, germańskich i jed-
skich, jednocząc się z ludami różnej na-
rodowości, a równej ku rolnictwu
skłonności. Taki związek ~~[illegible]~~ rozwinąwszy się z bie-
giem wieków, natchnął
myślą
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ rzym-
skich pisarzów ~~do~~ przedstawić
~~[illegible]~~ obrazowo ustrój ~~[illegible]~~ gmi-
ny swewskiej czyli słowiań-
skiej, która się w Germanii ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ rozwinęła w pełni i po wiejsku, gdy przeciwnie ludom
sem poza Germanią innego
~~[illegible]~~ ustroju nad
folwarczny nie znała wcale. Rzecz tę
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ w historyi
prawodawstw słowiańskich ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ szczegółowo rozważa-
tem, rozpoznawając sprawę o gmi-
nach akt.

< w słown. Fac-
ciolati od. For-
cellini p. w. Spa-
lio

(1) Polare agrum <
Feld w Grymma Wör-
terbuch.

F miejakie/ osobno/

widać było ślady. Wskazują [illegible] na [illegible] ... gub., lich zakładniczy biskupstwa hawelberskiego wr. gub. upoważniający

Pochodami (z powiatu Ziemzici, Ziemzimi i podanych jego/ puszczy, w której na wytrzebianych z lasu miejscach ślady wsi i wioski (1). Najwięcej głównie z powiatu przypominał siedliska Semnonów, a puszcza wskazuje na las w którym się oni co rok na święte obrzędy, z pokrewnemi sobie ludami schadzali. Za czasów Tacyta mniemano, że lud przewodniczący owym obrzędom pochodził z owego lasu, czyli że w nim było pierwotne siedlisko Semnonów (2). Pod tym uważani względem byli oni najsławniejszemi we wschodniej Germanii [illegible] wielkimi, i niemiły podobieństwo. Do wymienionych od Strabona ludzież do zakładaczy (κτίσται) (3), rolników (κατνοσατσι), w religijności wtajemniczonych.

Semnonów nazwa z tej strony ... żaden ... nie ...

musiała pa- wstać

daje wyraz jej charakteru mowie Słowian zakarpackich właściwego (4). Nic

(1) Dyplomatu oryginał zaginął, odpisów jego kilka pozostało. Najnowsze ich przedruki są w Hasselbacha Codex Pomeraniae diplomaticus nr. 20.; w Meklenburg. Urkundenbuch nr. 14. 52. 130.

(2) Tacyt w Germ. 39. mówi: eoque (ściąga się do "reverentia luci") omnis superstitio respicit, tamquam inde initia gentis.

(3) Zauważył to już Scaliger w Thes. Henr. Steph. VI. 1319

(4) Wszystkie rękopisy czytają Semnones nie Senlones. Południowi i wschodni Słowianie mówili i mówią zemla, zachodni ziemia (dziś ziemia)

~~[illegible]~~ ta nazwa, pochodzi nie jak
mniemał Szafarzyk (1), od jakiegoś,
zwykłego mierzonego Semka; ani od
wyrazu "zamczyszczy" (castrensis), jak
go mylnie w dyplomataryuszu Ha-
selbacha objaśniono; lecz bierze swe
miano od ziemi(2) czczonej od Swe-
wów i pod imieniem Ciza, a od późniejszych
Słowian pod nazwą Siwa (ta która ży-
wiąc wychodzą na to co żywie), obie wyrazy
oznaczają (rozkrzewicielkę ziemskich pło-
dów zamienionych) (3).
~~[illegible]~~ Osadników miano wychodzące w znaczeniu swojem
na to co "budowniczy," (4), nie potrze-
buje objaśnienia, ale nazwi[illegible] potrzebuje go wielce. Różni.
gbur rolników gehuäry wy-
wyraz ten rozumowali / rożnie. Mniemali jedni
mylna jest w niem ze ~~[illegible]~~ pierwnia (5):
dudry wyrzygiwali go wraz z pier-
wszym, budowników, osadników, bo-
oznaczającym, za wyraz mowie grec-
kiej obcy (6). Oba wyrazy majac uczeni Europy
zachodniej za barbaryńskie,
pozostawili je bez objaśnienia.
~~[illegible]~~

(1) Starożitn. [illegible]

(2) Tacyta Germ. 40. in commune Nerthum (Słowiańskie nowa, newia) id est Terram matrem colunt.

(3) Grymm, w/ Deutsche mythologie pierwsze wydanie str. 152 – składania można zestawiać z czesk. 14. wieku słownika (Mater verborum) pod Ceres. Dea frumenti.

(4) Etymologicum Magnum ed. Th. Gaisford Oxonii 1848. str. Thesaurus gr. Henr. Steph. IV. 2037–8. 2040.

(6) Thes. Henr. Steph. IV. 979

(5) Niemiecki słownik Strabona Ch. G. Groskurd w przekładzie w Berlinie i Szczecinie 1831. wydanym (patrz Strab. VII. 3. 5

r. 3. 7 (str. 246) ed. C. Müller i F. Dübner Parisiis 1853.

Ja nie umiem się ~~[illegible]~~ na-
zna^je/ wyrazumieć, zważając na dok
schwiecaskiej mowy i na okolicz-
ność pod względem których obsz-
darowały cięgi ~~[illegible]~~ i przystały rzeczone wy-
do ręcznie mieni oznaczonych. razy,

6. 115.

85

~~[illegible]~~ nie w ten sposób, że jeden i drugi ~~zawsze w zna-~~ ~~czeniu polityki ogarniany być~~ ~~[illegible]~~ politycznej pod wpływem okolicz- ności zachodzącego uwarunkowany być wzajem.

~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~będziemy.~~

W grubem barbarzyństwie pogrą- żona była ~~[illegible]~~ ta ludność rol- nicza, która żyła pod naciskiem zwycięz- ców Scytów, Traków i t. p. Pojedynczy mężowie wymykali się do są- siedniej Grecyi szukając u niej świa- tła. Olśniewani niem wpadali w eks- centryczność, pełni niestrawionej ~~[illegible]~~ nauki. Jedni ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ kar- wać na pustynię, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ żywili się chlebem, nabiałem i mio- dem, a ~~[illegible]~~ przepełnieni pobożno- ścią, paląc ustawicznie kadzidła bogom, chadzali, jak się o nich wy- raził Strabo, w dymie (1) ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~. Drudzy zapalając się na ~~[illegible]~~ upo- wszechnione ~~[illegible]~~ po ~~[illegible]~~ Gre- cyi wstrzymywali się za powrotem do kraju od mędrców. ~~[illegible]~~ Inni, nie mogąc

~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

za powrotem do kraju

wszystkie znaczy

Βατης ... czem się chodzi

Wyraz

(1) Καπνοβάται od Βάτης ~~[illegible]~~ z καπνο- βάτης, chodzący w dymie.

od filozofów i uczeni ... że się nie godzi ... żyjątek

~~[illegible]~~ 5.

bezżeństwo

wbrew zwyczajowi kra- jowemu,

~~(1) Dowody na to po- zbierałem w dzie- łach: Antiquités grecques traduit de l'anglais de Robinson, à Paris 1822 w dwóch tomach. Patrz II. str. 243. Lelewela Narody na ziemiach sło- wiańskich i t. d. str. 336. 427.~~

przy całe[j] kraju danym oddając się
zatrudnieniom wyłącznie, żadnych [illegible] szukali
[illegible] z [illegible] rozstrzygania sporów, przed nich wyznacza-
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~. Wszyscy [illegible] stojąc w, ośmielić [illegible]
szej od pospolitego ludu, [illegible] górowali nad zwy-
czajnemi
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
polisz[..]ami, ~~[illegible]~~ i których
nawet pomniki italskie zachodzą z
późnego przed Chr. wieku. [illegible] Tych
jako ~~[illegible]~~ przez tych, ~~[illegible]~~ już nie odznaczano, żadnem nazwiskiem
powinnikow, w roli ~~[illegible]~~ ale. osobnem [illegible] wyznaczano niem
ownych, i wielkich
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ szanowali [illegible]
[illegible] krajowi zasłużonych [illegible]
świątobliwych ~~[illegible]~~, publicznie [illegible] podwajano i t. p.
~~[illegible]~~ przyznawali urzędy część [illegible]
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~

Tak też było u Swewów. I u nich [illegible]
[illegible] nikt dla tego że

(1) Dowody na to cum verbis patet: w Antiquités grecques traduit de l'anglais de Robinson à Paris 1822. w dwuch tomach (zobacz II. str. 243) w Lelewela Narodach na ziemi sławiańskiej str. 336. 427. Do czego dodaj Herodota IV. 23.

(2) Al. Sym. Mazochii Commentar. in Regii Herculeensis musei aeneas tabulas. Neap. 1754–5. w dwuch częściach. Część I. str. 222.

Teutonowie

~~[illegible]~~ posiadali ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ mieli szlach-

tę z pogardą starej królów

~~[illegible]~~ obierali Szwecyi który lud zbrojny sam gdzie wskazał naród pan-

posiadali ~~[illegible]~~ wodzów, ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ władali Takim był

~~[illegible]~~ Pomorzych. ~~[illegible]~~

[Pomorzych. Wzy-
mianie w widokach
-gwej polityki chcie-
li wyręczności go
na króla.

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ zwierzchnimy

tym ~~[illegible]~~ tych ~~[illegible]~~ gminów ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ wzmiankę, wzruszają ~~[illegible]~~

na całości wielkie światło.

Starożytna saga skandynawska pod nazwą „Rigsmaal" znana, opowiada, jak przez zrządzenie boga Wodana wydzieliły się ludzkie (zdrowieńskie) plemiona na szlachtę, lud i niewolników. Z pogardą pierwszej na równe ~~[illegible]~~ poddzielającej się stopnie obierano (skandynawskich) królów, starszej wyżej urodzenie nad zasługę. Obok tej zasady przyjęli, do Germanii przybywszy drugą, która zasługę z urodzeniem (szlachectwem) zrównoważyła. W duchu zasady tej

~~Obie zasady zrównoważyły się w Germanii~~
~~gdy w Germanii wszystkie ...~~
~~się jedna z drugą ...~~
~~się a tyle że ... (szlachectwo~~
~~w jednej z ...~~
~~li ...~~ Uchowywano szacunek dla szla-
nego męża miało także co i szla-
chetnego urodzone poważanie (1).

~~Jak~~ Rodzi gminy, ~~od~~ szanujące pojedynczych męż-
czyzn, celujących zacnemi przymiotami, [illegible]
~~...~~

kraju; [illegible] równały ich z Kni- (w oczach obcych ludzi)
lami. ~~obcych ludzi~~ Wielka atoli zachodzi różnica
między władzi-
wem, a ~~...~~ panow-
nie ~~...~~ tylko ks-
dzeni Króla-
mi. Pierwsi opie-
rali swą władzę
na dziedziczności,
drudzy na zasłu-
gach. Takim był
Jarmir (Ariovistus)
kierowni-
kiem wojny galskiej
powierzoną naród, i w
pomoc drugie wojsko
pod naczelnictwem dwóch
wodzów Cymbera i Narwy
posłał. Nie

Kierownicy mężowie ... pory władzy
~~...~~ utrzymywali się ... Zenowskich
arystokracją ~~...~~ swoją i ~~...~~ dzie-
ludów kraju największej
dziedziczności.
W mężów szczególnie, którym naród
kierownictwo siły ~~...~~ wojskowej
~~...~~ powierzał, wymagali Krzywiacki
~~...~~ się Królami. Tak ~~...~~ ~~który że nie~~
~~Jarmila (...)~~
był ani Czechem ani Morawianinem,
jak Szembera (str. 107 – 8) mniema z
~~...~~ Staje ~~...~~ z mniemaniem tem

(1) Insignis nobilitas aut magna patrum merita principis dignationem etiam adulescentulis assignant. Tacyt Germ. 13.

~~...~~ nad pospolitych ludzi, ~~...~~ wielką cześć im ~~...~~ okazy-
wali. ~~...~~

Zawierając w danych okoli-
cznościach ~~...~~
kierownictwa
~~...~~ szczególny
~~...~~

miała potomstwo zasłużonego w kra-
ju męża takie co i ze szlachetnego
zrodzone poważanie (1).

Rady i gminy szanując mężów zna-
komitych wyżej nad ludzi pospo-
litych, cześć im oddawały wielką.
Powierzając im, w danych okolicz-
nościach kierownictwo spraw kra-
jowych, nazwały ich [redacted] przez to
[redacted] z Królami. Wielka
atoli była różnica między szlachet-
nemi a temi, za Królów uzna-
nemi mężami. Pierwsi używali swą
władzę na dziedziczności, drudzy
na osobistości. Z rzędu tych był
Jarawit (Ariovistus), któremu kie-
rownictwo wojny gallickiej powie-
rzyli Swewowie, i w pomoc przy-
słali mu stotysiączne wojsko
pod naczelnictwem dwóch braci, Cym-
bera i Narwy. Nie był on ani
Czechem ani Morawczykiem, jak
Szembera (str. 107-8) mniema, za czem przemawiają
[redacted] trzy okoliczności. A na-
przód

(1) Insignis nobilitas aut magna patrum merita principis dignationem etiam adolescentulis assignant, mówi Tacyt w Germ. 13.

~~w grunt~~

~~[illegible]~~ miano męża,

podobne szwemu

jakie nosił Jarowit od Wołogo-
szczanów i Hawbanów pomorskich,
według Sefryda i Ebbona żywo-
topisców Otona ś., za boga woj-
ny czczony. Powtóre władzmi Ju-
liusza Cezara, którego że czcią
religijną mieszkańcy Juliny po-
morskiego miasta, na znak od-
niesionego zwycięstwa
przechowywali. Po tere-
cie podaniu
Panowie i szczególnie
kraje ubiegającej, w budo-
waniu miast od Juliusza Ce-
zara i jego siekiery, jak wyżej
(str.) widzieliśmy. Okoliczność ta (
(Gdy się wędrowne ... odznaczenie w szwew-
lich ... że się kiedyś ...
usiłowali przemocą wła-
dzy monarchiczną zaprowadzić Swewów.
Marobud wychowaniec ich/ pierwszy im się dał do tego nakłonić. Skoro za
pomocą ... ligijskich głównie, jak
wyżej (str.) widzieliśmy, ludów u-
padł monarchy tego władztwo,
podtrzymywali Rzymianie jego
potomków.

był ... na ... to swojem,
samo koniem przez ... nie
wyglądały ... jego
władzy narodowi ...,

Przemawia-
ją za mnie-
maniem, że kraj
który przecho-
wywał po rzym-
skim Diokle-
sula pamiątki,
musiał z nim
kiedyś mieć bli-
skość styczność.
Nikt inny jak
Jarowit mógł
go z Juliuszem
Cezarem zespolić.

która tyle tylko znaczyła ile już wspierała obca potęga (1). Jak wich-rzyciel w zewnętrznej republice przy-prawili ją o zgubę. Co już z niąż dalej szło, i jak Swewia po-łudniowa, w Szwabach i Alama-nów przeszedłszy, późniejszem się Teutonów zwała, pewnie o tem Grym (2), a Dahn (3), któ-rzy pomimo że znad dzieło jego przecież ani słówka o swo-jemu swewizmu do szwajcarska-ści nie natrącili, przedstawi ani Szwajcarów(?) Brynnian, i jakich za po-średnictwem ~~uszczerbianych~~ od ~~[illegible]~~ natrapianiu marnienia ~~[illegible]~~, na oba-siebie lenie rzeczy używali.

(1) Wurne o tem świadectwo dał Tacyt w Germ. 42. mówiąc: Marcomanis Quadisque usque ad nostram memoriam (czyli za Trajana, co przypominam) reges mansere ex gente ipsorum, nobile Marobudi et Tudri genus. Jam et externos patiuntur; sed vis et potentia ex auctoritate Romana. Raro armis nostris, saepius pecunia juvantur, nec minus valent.

(2) Geschichte der Deutsch. Sprache 345. 346. 394.

(3) W dziele dwutomowem w ~~[illegible]~~ Mnichowie (München) [illegible] wydanem

Drugi bloki predavanj

s. 109 = 75

s 110 = 77

s. 123v = 96

— 103

osobno

89

V. Zasady przyrodzonego cywilizacyi rozwoju i chronologiczny przebieg głównych wypadków, pierwszemi dziejami Polski objętych.

Zasady rozwoju cywilizacyi polegają w każdym narodzie na religii, mowie i prawach. Zaszczepiane przez te czynniki do narodu polskiego wyznaczają główne rysy charakteru klasy jego najliczniejszej czyli ludu, który był takim samym przed wieki, jakim jest dziś, i jakim pozostanie na zawsze. Zachowuje on w gruncie pierwszy swój typ, ale przez wpływ oświaty coraz więcej uszlachetniany, ulepszany, udoskonalony; i na odwrót z zmienia typ tenże, ile kroć padnie nań ciemnoty. i w zasadzie charakteru swojego przecież chwilowo, gdyż po niejakim czasie za wszystkiem światła i ... jest ... wraca do dawnego stanu, wad, jest ... skąd ten z zmiany, kędy czem był w istocie rzetelniejszego. Zna się swojej istności lud, przyrasta się do niej i naród, i z ... mądry Polak po szkodzie!

na polu szerszym, chowany i wychowany, zachowuje się sam i utrzymywany od siebie ... i dalej zyskuje. To stanowi jego siły duszy spotęgowania

taka mania jest wszakże:

nia. Im wyższe w cywilizacyi szy-
nią postępy, tem wyżej wierzył
w własnej państwa, i nie badał jak wcale jaką ona jest, i dla czego jest taką:
przez co
umiknął większości jakie krain
jego narodu, ... ulega-
jąc zewnętrznemu, a jakim wy-
żej napomknęliśmy, wpływom,
wpierali się każdy wiecznie
w spory religijne, i na nich
najpiękniejsze życia swego chwi-
li chwile, badał więcej boleśnie niż
świeżej polityczny za-
szłej (1). spory

(1) Porówn. artykuł Franciszka Palackiego w Czasop. czeskiego muzeum XI. II.

z jakich Czechów spokojnie naśladował

(2) Germ. 19.

Dla Czechów skutki podobne jakie dla Słowian zdały pociągnęły zasady przywile, które

i przywilejami udziel. dany, których za- ... Irlandyi

przez podział się badał na klasy od Saksonów skierował ... na- ... Franków ... na szkodę ... Saksonów Słowian.

Żadnego śladu mowy pisanej
nie mogą u siebie wskazać
Germanowie, bo jak jest, według
Tacyta (2), czytać i pisać nie
... na pojedynczych ... kamie-
czach wyrażach, pisanej zaś żadne-
go ...
... Germanii da-

umieli./

Dzieje 115. k.

My posiadamy gr., na ziemi starożytnych Słowian śród odkrytych (1). Zabytki ich i naszej ziemi z innych czasów pochodzące, ograniczając się na wyrazach pojedynczych.

{Pomijam inne ślady cywilizacyi, tj. { umieszczone ze zmianach o utrionach, mieszkaniach, pucharach i t. p. j. z podaniami pisarzów starożytnych jak i mamami dzisiejszych o Słowianach opowiadaczów (1) zestawiłem razem (1).

(1) Dzieło A. W. Semberey w Gazecie polskiej warszawskiej z r. 1868. nr. 138-9.

† Wszystko co odem można się było dowiedzieć poszukiwałem, i tak

† Rozważywszy wszechstronnie prawo, na którem się

† a swewnątrz i sennaniu naradowaji wspierając ta

przyszła mi uwaga, że gdy druga była zabarwiona, a pierwsza wszelkim zabarwom i gwałtom przeciwna, przeto { Różniąc i tępiąc poza granicami ojczyzny, do gry (świadek) kraju była u Niemców (mimo spodzenie tylko gadziwem ale i nader przydanem; niemało kamień że się przez to wywa-

Ż wszystkiem się nimy swej ojczyzny {

Dzisiejsi pisarze niemieccy mimo przeczenia co wdzięcznie Teutonów cechuje, a pokładając za to właściwe charakteru Niemców, co rzeczywiście ich charakteryzuje nie ich samych, ale i Sławian

ich/

ną młodzież do pracy i unika próżniactwa. Tu też naczelnicy wyprzedzali się poprzednio gdzie by co złupić, gdzie by co zdobyć można, oświadczali z własnego natchnienia na obradach publicznych gotowość swą do wyprawy, a przyjaciele, pochwalając zamiar, i mając zaufanie w dowódcy że dobrze rzecz poprowadzi, przyrzekali mu swą pomoc (1)."

Na te słowa [illegible] nie ~~[illegible]~~ ~~nie~~ podałby naukom najnowszy kreśliciel charakterystyki Niemców (spomniony wyżej Jan Wilhelm Loebell), ~~ale on nawet~~ owszem podał jąs ~~[illegible]~~ w niepamięć, a nazywając przykład za wybitną cechę ~~[illegible]~~ wydzielnie narodowości ich właściwą dwie okoliczności, z których jedna nie jest przecież właściwością jej wcale, a druga zdaniem mojem na zaletę nie wychodzi jej bynajmniej. Pierwszą

jego zdania nie można określić charakteru tak pojedynczego człowieka jak i całego narodu, przez dłuższy czas jego nie rozważywszy wszechstronnie, i z wewnętrznego usposobienia nie wyrozumiawszy, co i dla czego zdziałał. Pomijając czystość obyczajów życia rodzinnego, a spokój w publicznem zachowany przez to, że w miejsce zemsty ~~prywatnej~~ nastał okup za popełnione przestępstwa, godną uwagi jest dzi-

(1) Dosłownie z Cezara de bell. gal. VI. 23. wyjęto.

Dzieje 105. 46.

91

jest według mego zamianowania powszechnego nakazu musieć

Dobra, które ...

... przenie-
sie wolności publicznej, ... ilekroć
... się o tem przekonano
dowodnie, że kraj więcej ...
zyskać może ...
na zależności od cudzej ...
li niż na swobodzie.

Atoli ...

... według ...
... była między-narodowem prawie ...

Chwali Lackell Saksonów za to,
że wolność kraju swego poświę-
cili Karolowi Wielk., chociaż ich ... upewnił o tem, iż
... poddaw-
szy się mu poniosą przy jego panow-
cy w dalekie północno-wschodniej
Europy strony dobrobyt hanzeatyckie-
go mieszczaństwa - Loch okoliczności

L ich między

... wyrzekłszy się narodowości ..., dzie ... pierwsz...

W niepamięć zemsty za poprzednie przeszłości, a powyższe w jej miejsce okazy drugiej

(1) Histor. prawa III. c. 24.

Drugi rozdział tego ustęp (świadectwo ś. Grzegorza z Nazyanzenu i t.d.) mówiące o prastarem

L (niżej o tem będzie)

ludów naddunajskich, ... tem zupełnie. Okoliczności drugiej ... jak ... nieważliwie
Duch czasu: dziś uznawa ją od sie-
bie i o żadnem poświęceniu się ... dzieci nie chce. Wi-

L dla wojennego do-
bra

ubieg dać zład że ... okoliczności nie miały w charakterze Niemców
drugiej wojskiej zasady, i jeżeli ... cechowała się nie
cały charakter narodu narod
ale wyższe wartości niemieckiego na-
rodu.

88

właśnie są dowodzi, iż od czasów Juliusza Cezara zachodząc w średnie wieki dalekie, widzimy ~~[illegible]~~ panującą ciągle w Niemczech chęć rozboju i łupieży, z pozorowaną zamiłowaniem powszechnego dobra, której ażeby dogodzić, gotowi byli puszczać się na wszelkie bezprawia. Hanza była niszczącą słowiańskich i równą korzyści Saksonom jak Słowianom przynosiła z podejrzenia. Zawala księstw. ~~lud swój~~ obrawszy lud swój z wolności gubiąc szlachta, ujarzmiła następnie rzeczoną z resztą ludności sło- wiańskich, i wyprowadziła jej zu- pełnie. ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

(1) Deutsche Rechtsgeschichte von F. Walter, Bonn 1853. §. 16. Hist. prawod. II. §. 127.

Zniemczona hanza ~~była~~ miała ~~[illegible]~~ ~~dalej~~ dalej prowadzić dzieło niemczenia, nie starczyło się wcale ~~[illegible]~~. Za dobra była lu- dom.

Ojcy średnich bez względu na to czy z rodu słowiańskiego lub innego jakiego pochodził, utracał wolności, gdy się do gminy niemieckiej zaliczał ~~[illegible]~~; słowiańskie prawo stanowić już nakazywało (1). O- ~~[illegible]~~

~~rządu ... uchęż ... obecności ... i własności ich. Tak zaś ... zniewolenia ... dzieje ... gdy ... wszelki ... dzieje, że się da- brać.~~

Zakończę dzieje ojczystej ziemi przebiegiem chronologicznym dawnych wypadków, które [przed dziesiątym wiekiem chr.] zaszły na przestrzeni dał później nazwanej księstwo i Ma- łopolski sędzieli Mazowsza. ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

katoliczności za † naprowadza na wniosek, że kanońskie a cywilne prawa chodząc między samopas, schodzą się dziś, i z Duchem czasu ~~po~~ dalej postępują zgodnie. Należy dla dobra ludzkości życzyć, ażeby się rychło zeszły; do czego może nauka dopomódz wiele, jeżeli się samolubnej polityce uwodzić nie dozwoli.

φ

† z dzisiejszym stanem wiary porównana

których noszą imiona a nawet i dawni heretycy (pisarze) bardziej zbliżeni do czasów apostolskich tak samo utrzymywali np. Ebionici Marcionici i.t.d. Chociaż zaś

c) Toż samo wyznali i **pogańscy pisarze**. Znajdujemy albowiem w dziełach origienesa wiele zarzutów z Celsa i Porfiriusza przeciwko religii chrześcijańskiej; wiadomo też o podobnych dziełach i zdaniach Juliana Odstępcy co nam zachował święty Cyryl Aleksandryjski w dziele swoim przeciwko temu odstępcy, jednakże wspomnieni pogańscy pisarze nic nie wyrzekli przeciwko autentyczności ksiąg nowego testamentu i owszem bez wachania się

VI. Oryginał do dziejów ziemi ojczystej, wyjęty z pism najnowszych niemieckich o Swewach (i słowiańskich drukiem) podbitych (przez) Słowiańszczyznę. dzieje 109.

93

Professor uniwersytetu wrocławskiego przed kilku laty zmarły i kolega mój szkolny we Wrocławiu i Berlinie (w r. 1815-6), i przyjaciel serdeczny. (Ernest Teodor Gaupp.) Kiedy pracując nad historyą prawodawstw słowiańskich wyjeżdżałem za granicę dla korzystania z księgozbiorów i archiwów cudzoziemskich(1), i gdy w tym celu odwiedzałem też Wrocław, zdarzyło mi się nie raz mówić z uczonym germanistą, jakim był ś. p. Gaupp, o Słowianach w Swewach, i Germanach, i zasięgałem wtedy jego rady, ... narodowości tych ostatnich ludów, ... dawał mi jej chętnie, lecz ażeby drudzy Słowianami być mieli na to przystać nie chciał żadnym sposobem. Radził mi też moje zdanie, że się już w czasach przedhistorycznych ludy Swewskie z Teutonami i ... uparcie bez uwagi ... że Swewy byli tym samym szczepem germańskim (wtedy, wskazując na Tacyta) ... w Swewach ludem.

W dwóch pierwszych tomach historyi prawodawstw słowiańskich pierwszego wydania z r. 1832-5 (był mu ..., jak się przedewszystkiem znanych tylko z przekładu niemieckiego (2) (słowiańskich języków wcale Gaupp nie znał.)

(1) Germ. c. 2. Ipsos Germanos indigenas crediderim, minimeque aliarum gentium adventibus et hospitiis mixtos.

(2) Wyszło pierwsze wydanie historyi prawodawstw w Warsz. i w Lipsku r. 1832-5. w czterech tomach. Przekład niemiecki przez Nawrockiego i Bussego ukazał się w Stuttgardzie 1835.

~~[illegible]~~ / ~~[illegible]~~ wywnęczać,
~~[illegible]~~ ~~stali~~, ~~jak~~ ~~[illegible]~~ niewiernej
~~[illegible]~~ / że artykuły / I. §. 30. II. 7.
14) w których rozmiłę germań-
skiego prawa z słowiańskiem ze-
~~[illegible]~~ zbierając, zwracałem
uwagę na słowiańszczyznę w ger-
manizmie, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ słowiańskie
~~[illegible]~~
między niego przyswoili sobie ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ tyła ~~dla~~ ~~[illegible]~~ ~~za~~ ~~[illegible]~~
{ Przedamowiś. ~~[illegible]~~ wykazać, że
chcą się Germanowie w samych
początkach politycznego rozwoju
swoich panów i panictowach dzielili na
Słowian i nie-Słowian, ~~[illegible]~~,
jednakże udział ten nie na
różnicy rodu, lecz polityczn-(ład miały) ~~[illegible]~~ / powstać u pierwszego miejsca wsi na jaw wywodanych
nych między niemi polegał, z ~~[illegible]~~ u
pierwszych, a mianowicie ~~[illegible]~~ Go-
tów, Burgundów, Longobardów, Ala-
manów, Bawarów, [jednej części] Turyngów także u Ala-
nów, Wandalów, Gepidów, i innych ~~[illegible]~~
rzad niż u drugich, a w szcze-
gólności u Franków, Cherusków / którzy się także u
~~[illegible]~~ zlarygięczyć ~~się~~ ~~[illegible]~~ mieli, Fry-
zów, Saksonów po Germanii, Galii,
Brytanii rozciągnych. ~~Kiedy~~ Zaś u Swe-
wów, [bardzo wcześnie królewskość] i ~~[illegible]~~ kratyczność, może z powo-
[według mniemania uczonego Germanisty]

[Świerdzą, że słowo pierw-
szy wśród ~~[illegible]~~ w składzie dru-
giego, przykład wtedy ten-
doniem / skandynawizmu-
uważ zupełnie posiać.
Niewiernej jeszcze by-
ło mu zdarzać, że
Saksonowie przesiedli-
ły się do Germanii

Do sąsiadowania ich z Sarmatami i Słowianami, przyczyła się ~~[illegible]~~ ~~powodem~~ ~~jednakże obywatel~~ ~~[illegible]~~ i obywatele ich pierwotnie równi sobie w uli. czu prawa (wszechni), porozdzielali się na różnych stanu przez zdobywczych: u ~~[illegible]~~ ~~dla obrony wojennej, zasady wojny~~ ~~[illegible]~~ ~~panowały u nich~~ ~~[illegible]~~ nie - Swewów zaś, i Swewów tych bliżnie jak Longobardowie, Turyngowie ~~się~~ odznaczyli się. Wszakże ~~[illegible]~~ życie ~~[illegible]~~ wiodł demokratyczny a zależności od cudzej woli ~~[illegible]~~ była u nich dwojaka, nie zupełna (Liti, Lazi, Aldii) i ludzież zupełna (servi-tus) ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ rzeczonych ludów. We względzie zaś wia-ry ~~[illegible]~~ u nachylenia się do ~~[illegible]~~. Do chrześcijaństwa ~~[illegible]~~ dawała się spostrzegać różnica wielka u Swewów, bowiem Aryanizmowi, nie Swewowie katolicyzmowi hołdowali (1).

Przeczytawszy co Jakub Grimm ~~[illegible]~~ powiedział (2), że dzielił ludy ger-~~że gdy ~~[illegible]~~ jak~~ ~~[illegible]~~ ~~iż ona raczej ~~[illegible]~~~~ mania niż wyjaśnia stan Germanii pierwotnej, przeto jej zupełnie zaniechać radzi. Jakoż nie zwracając żadnej uwagi na to, czem się ~~[illegible]~~ stać mogło iż ~~[illegible]~~ przy pierwszem wystąpieniu na widowni dziejów ~~[illegible]~~ się ~~[illegible]~~ ~~Germa-~~ ~~Swewowie~~ z ludów ~~[illegible]~~ Dajemy reszcie Germanów być

(1) Das alte Gesetz der Thüringer i t. d. Breslau 1834. Patrz str. 24–200.

(2) Patrz przedmowę na str. IV. do Taciti Germania. Gottingae 1835. przezeń wydanej.

(1) Quibus (Suevis) de dii quidem innovatores pares esse possunt… Caes. de bello gal. IV. 7.

od bogów nawet silniejszymi są, do… w tych zaś lekkomyślnie pamięć dał wzbudzić, że im Brynniowie logu chcieli narzucać na króla. Nie zważać też na to, że Sabinowie, [illegible] jak własne ich podanie mówi, skandynawscy wychodźcy, osiedliwszy się [illegible] odrazu w krajach szwedzkich (w Holsztyńskiem), i do niej szczepach zwyczajów zaszczepiwszy, nie mogąc przebrnąć za dawno, iż z pierwotnej ojczyzny swej dogmaty pierwotnej szczepu wynieść, gdy mokrzy żywioł sam nie był, a skarbem nie z gór… [illegible] lecz z bronią w ręku i pługiem, lecz z bronią w ręku naczelnikach czynili zdobycze. Ich naczelnicy (satrapes), z rady [illegible] w czasie pokoju rząd [illegible] w czasie wojny… lub z [illegible] laskawania okrajowych. Dowództwo nad zbrojnymi do boju [illegible] rozwinęło [illegible] wojownikami, nie mogą się w porównaniu z wybieranemi na ten cel u Germanów (Swewów) [illegible] ani też z naczelnikami ([illegible]) [illegible] którzy się z uczniami [illegible] udawali na zdobycze.

L jak Munch zauważa, pierwotni Skandynawowie.

L sprawując, a w czasie wojny

Dowódzcami (magistratus)

~~Naprawę co cała [illegible]~~

mianowicie na Swewów i nie-Swewów, wskazywać zachodzące między niemi ~~[illegible]~~ różnice, a nie wykazywać skąd ona pochodzi i dla czego przykłada dalej rozwój, jest ~~[illegible]~~ zaciemniać rzecz a nie wyjaśniać jej wcale.

(Jakoż zastanawia (czego Gaupp nie dostrzegł nawet) że przy pierwszem na widowni dziejów wystąpieniu zdają się Swewowie Germanom silniejsi od samych nawet Saksonów, w tak dalece ostatki się Litwa-Dzieciom tak dalece ~~[illegible]~~, iż musieli przyjmować ich Królów, którzy im na tę godność ~~[illegible]~~ narzucili Rzymianie.

Nie wyjaśnił też czem się do głębi różnią z Saksonami Ta, że z kędow, jak to sam dowodnie wykazał (2), ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ Swewów ~~[illegible]~~ skandynawskiem plemieniem, nie ~~[illegible]~~ wynieśli z pierwotnej ojczyzny swojej od Kunigów i Herców rządzonej, królewskiej i arystokratycznego życia, i ~~[illegible]~~ lecz żyją wśród Demokratycznej ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ magistrów, principes, którzy urzędują w czasie pokoju w czasie wojny jednego ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ludowi obranemu a nie przez naddarowaniu i ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

(1) Quibus (Suevis) ne dii quidem immortales pares esse possint, mówi do Cezara (de bell. gal. IV. 7) Germanie.

(2) Gaupp das alte Gesetz str. 54. Tegoż Recht und Verfassung der alten Sachsen. Bresla 1837. str. 1. nstęp.

kradzieżny, (należąc karzem na niewinnych obywatelstwie, na wyborze urzędników i t. p.) staje się niezbędnie arystokratycznym; [illegible] wełców [illegible] na władzę najwyższego urzędnika, mającego w czasie wojny dyktatorskiej piastować władzę nie wybierać, lecz wyłuszczywać urząd i t. d.

Mojem zdaniem rozumie się zagadka, jeżeli przyjmiemy, iż jak się [illegible] na Rusi staje dwa razy

Do Szwecji, raz w czasach przedhistorycznych, drugi raz w czasie [illegible] przyjęcia wiary, przykrywać się naprzód pod imieniem Normanów [illegible] Cymbrów i Teutonów [illegible] pod [illegible] nastepnie pod [illegible] wspólnem czyli pod [illegible] Saksonów [illegible] zbywać imieniem. Za pierwszem wyłączniem [illegible] zwać się do przybyszów zewnętrznych. Tając [illegible] z ludem władzy ich [illegible]

[illegible]

[illegible]

podział karzem

w IX. wieku i

Potem pierwsze dwa rozdziały z dzieła Muncha Des nordische Volkes Geschichte na język niemiecki od G. F. Claussena przełożone i wydane w Lubece 1853. tam zwani [illegible] 91.

prowadzić wydzierać przepadające panowania, i nie zakładający innych jak folwarczne, ludzi innych [illegible] imieniu wodzów ich nie [illegible] nie [illegible] jakie kiedy przedzierzgnąć [illegible] i nawet.

Dzieje m. h.

96

Rozważając to powiadam przekonanie, że jedność z Duryją być musiało; atoli krotochwilność i arystokratyzm nie skuły w duchu szwedzkiemu (i do żywiołu ... musiał się nagiąć feudalizm w samych początkach swojego się z nim ... zlania; (lecz i owszem żywioł demokratyczny, do tego (chwilowo nagięty żywioł pod-miót gdańsko... ... den do którego się nagiął, i czem w samych początkach ... zał (godność, urzędowanie, przy podziale ... urzędowane) podniósł się Tlem (godność dziedziczna, szlachectwo, przywilej), i gruntować zaczął ... Następnie to musiało jakowem niżej w dwóch ... czasach.

(atoli też ... nastąpiło ...

Azeby się w tem względzie (znaleść potrzeba z gruntu poznać narodowość Teutonów i Szwecyi (Szwedów), i co było i jest niemożebnem dla tych, którzy narodowości w samem źródle badać nie byli (i nie są w stanie, języka bo Dzież tego ... czem Tyczy to samo ... Ledai, i jest bud jaki ... się samym sobą nie znając.

[illegible], który narodowości tej w samem źródle badać nie mogli, języka i rozwoju narodowości nie znając,

Ponieważ wreszcie kilkakrotnie [illegible] badaniem, iż [illegible] niemieckich jak i słowiańskich pisarzów zeznaniem, powołany

[illegible] amachu; [illegible] a słowiańszczy, która się w [illegible] potrzebny w ogóle, ale w pewnym tylko stopniu przypuszczali niedzę, [illegible] nie posunęli daleko.

badania swe z kolei

Rzecz w kwestii wyjątków i moich śledzeń. Z góry zauważam, że pierwsi, nie będąc poświęceni w dopiero co wskazanych warunkach, czyli nie znając ani słowiańskiej

1. Uczonowania niemieckich pisarzów. Dla zbadania pytania czem byli Swewi i nie-Swewi, podjęte

i słowiańskich

Wspomniony Ernesty Teodor Gaupp wytężając swe siły na to, ażeby wykazać że równie Swewi jak nie-Swewi z niemieckiego pochodzili rodu i że Demokratycznym germańskim głównie u Sasów i Saganów górował, nie wykazał co zaszło pierwszych nie ma co mówić.

Zabrzyl. W uczonowaniach [illegible] ci, co właśnie u Saganów zawitali raz [illegible] z Swewami przybywali.

Do Swewów. Po dwa kroć, jak IX wieku w Normanowie Nowogrodzkie

narodowości ani języka, chodziło, mimo szczerej chęci wykrycia prawdy

przybyli w czasach przedhistorycznych, ulegli pod imieniem Cymbrów i Jeutonów, drugi raz pod własną już Flamenus narzą przybyli [illegible] pierwszy. Za

pierwszem przyjściem ~~[illegible]~~ zasiadywali się we wszystkiem do
~~[illegible] wszystkie Za Dun-~~ porządku jaki zasiadali, ~~[illegible]~~
~~gin~~ ~~[illegible]~~

{Gdy po raz pierwszy ~~[illegible]~~ } ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ (w czasach przedhisto- ~~[illegible]~~
rycznych) przybyli, zasiadali ~~[illegible]~~ prawdopodobnie
cia sam- wszy, jak Juliusz Ce-
zar i Tacyt opisali. Wtedy gmi-
na

~~[illegible]~~ p ~~[illegible]~~ wy-
jawszy
sprzedko-
wanie. Za
drugiem
swoj. Tad
wprowadzi-
li, który
ich gwen
skutego ist-
niał.

Ze tego rodzaju odrębności na różnorodności prawa, a za niezróżnicowanie warstw społeczeństwa Germanów wskazuje, nie zaprzeczał temu sam Gaupp, ale czy ~~tylko~~ z tąd należało przyznać Swewom a co nie-Swewom ~~[illegible]~~ nie umiał odgadnąć stanowczo. Wziął więc jedno za drugie. Prawo społecznej ugody (die Gesammtbürgschaft), i prawo opiekuńczych (die Markgenossenschaft) poczytał za nie-swewskie, a królewskości i arystokratyczności za instytucye swewskie.

~~[illegible] jest [illegible]~~

~~Gmina~~ mając autonomiję własną, ~~rządząc~~ się i sądząc ~~sama~~ wybierała sobie urzędników ~~do~~ sprawowania i przez nich sprawowała swe sądy i rządy. ~~[illegible]~~, do gminy od danym sobie, wydelegowany więcy naczelnik ~~[illegible]~~ z towarzyszami (princeps, comes) sądził ~~[illegible]~~ sprawy, które się od ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ z każdego powiatu wychodziła corocznie tysiąc wojsk do boju, ~~[illegible]~~, a ponieważ z pośród ich dziesiątki gospodarz, więc było dziesięć setnik wojujących gospodarzy, i tyluż

z przed zgromadzenie publiczne nie wywodzono (1). Pośród ~~[illegible]~~ zajmował już główne najwyższe

z jak mniemam

(1) Wymienia je Tacyt w Germ. c. 12.

przywodzców (tychże) senn, [illegible], Sensenni (Cen-
teni), Setnemi, Setnikami zwani, (tyko) Znaczyli ani
więcej od obywatelów przywództwa nie ma-
jących. Poświadcza to Tacyt, mó-
wiąc, że [illegible] co niegdyś było u Germanów
liczbą jest dziś dostojeństwem, [illegible] do
znaczyć, że chociaż (Setnik) przestał być przy-
wódzcą, nosił jednakże nazwę (1).

{Czy się liczba (setna) poddziałała, nie posiada-
my na to szczególnego dowodu: ale pomnie-
waż wiemy że był on u Germanów tych któ-
rzy się najwięcej, jak Goci i Wandalo-
wie zmięśili ze Swewami, [illegible] w cza-
sach najdawniejszych (2), (przyjmować) [illegible]
Karpak
mamy, że był tak mógł być i u Swe-
wów.

[illegible] Dziesiętnik, liczbą ich
zewsiądywał Dziesięciu Setnik, pięć razy
więcej razy większą Pięćsetnik, jeszcze raz tak wielką
setną Tysiącznik. [illegible] (których)
ludności całego [illegible] powiatu, [illegible]
po dostawieniu przypadającego nań [illegible] Dusz. raz do
kontyngensu, miał jeszcze [illegible] wdasi-
[illegible]
wy urzędnik, rządzca, lub wogóle rządzi-
cy, starosta i t. d. Dziesiątkami, sei-
mami, radcami, [illegible] w Rosyi, gdzie lud
pod [illegible] zarządzany
nami. [illegible] Starosta w Rosyi, gdzie lud (bywa) [illegible]
w dobrach rządowych osiadły
(wiejskiego ludu gospodarstwami) [illegible] (rządzą) Dziesięciuma i więcej dworami
urzędnik, Dziesiątnikiem się (a nie innym) nazywa (3).
Dwudziestnikiem, Trzydziestnikiem

{ Obszar powiatu

{ sprawowanego do-
stojeństwa

r i gdy wiadomo że istniał

{ Liczba setna wraz z podziałami swojemi będąc
od Germanów do samej tylko wpisywania
a od Słowian i do cywilności stoso-
wana, wiodła głównie około [illegible]
mieszkań. Dziesięciuma

r Pisownie ta | do [illegible]
tej pracy, nie obejmowała

prawy. Nadzorowa-
ła ludności (rolniczej)

r w czasie
pokoju

r podobnie

(1) (Mówi on) [illegible] w Germ. 6. Cen-
teni ex singulis pa-
gis sunt, idque i-
psum (Setni, Se-
tnicy) inter suos vo-
cantur, et quod pri-
mo numerus fuit,
jam nomen et ho-
nor est.

(2) Hist. prawod. I. s.
442-3.

(3) Swod zakonow ros-
sijskoj imperii, tom
II. część 1. wydania z
r. 1842. artyk. 4804.
Pri każdych desati,
dwadcati ili bolje
dworach, smotrja po
mjestnoj udalennosti,
sostoit Desiatskij iz
mjestnych gosudarst-
wiennych krestian. Toż
samo czytamy w wyd.
z r. 1857. artyk. 9456.

[illegible] rządzi,
lub mógł
rządzić. Te-
raz Pałąd
w Rosyi dzie-
li się lud

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
~~[illegible]~~ nie rola
lecz budowle stanowiły: im więcej on-
ych liczył tem ~~[illegible]~~
zdawał się okazalszym,
zamożniejszym. Br. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
spadające na ~~[illegible]~~ pana cię-
żary ~~[illegible]~~ dworu
~~[illegible]~~ ponosił dwór (budowle)
a nie rola. Pierwszy kmieć był
rzeczą główną, druga przydatkiem.
Więc też zachodźcy rolnik siadł
ale się nie budował. Tego przeto
~~[illegible]~~ część zabudowawszy się, zasiadł
rolę, uważany za stałego miesz-
kańca (1). Tacy/Tali ponosili ciężary
nakładane przez władzców na
cały okręg. Jeżeli te przechodziły
możność ~~[illegible]~~ dworu, dokłada-
dać się musiały leżące w (dworu) pole
w razie gdy i to nie wystarcza-
ło dokładały się do poniesienia ich
i odleglejsze osady, a nawet powiat (2) cały.
za czasów ludowych była główną
się-
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~

r za wiedzą i rozumieniem się miejscowego urzędu,

r sąsiedniki czyli

(1) O przybyszach ze-
znał Tacyt ann.
XIII. 54. jamque
fixerant domos,
semina arvis in-
tulerant, utque
patrium solum
exercebant, że
ponieważ po-
przednio nie
uzyskali ze-
zwolenia rzą-
du, musieli
opuścić obra-
ne siedlisko.

(2) Żupa, Łacińskie
terra aprica. Po-
równ. Lex. Mi-
klos. pn. Żu-
pa, Żupan.

~~[illegible] wojskowości, i do [illegible]~~
~~[illegible] w monarchiach, aż do~~
~~[illegible] organizacyi~~ wojska ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ Oto żywciarzy ś. Olena,
~~[illegible]~~ umieścił się
Bolesław Krzywousty za Pomo-
rzanami (r. 1124. 1127.) że (1) dziesiątego po-
spodarza wysełać będąc na po-
~~spólnie~~ nuszenie (1). Jeszcze w
r. 1278. Bolesław Wstydliwy upo-
ważniając klasztor mogilski do
osadzenia w jednej ze swych
majętności osadników na pra-
wie niemieckiem, nakazał ~~[illegible]~~ nadrzni na nich
~~jak [illegible]~~ ten ~~[illegible]~~ sam/ochmistrzch (2).

~~Organizacya władz powiatowych~~

[illegible]nukie dziesiątnych liczb, ~~według~~
~~[illegible]~~ dziejów w historyi pra-
wodawstwa wskazanych, oparta, i
po ich śladach kroczą zrana,
jest-że naśladowaniem dawniejsze or-
ganizacyi zaprowadzonej w wojsko-
wości ludów teutońskich szczegól-
niej Gotów i Wandalów? By-
najmniej, gdyż, jak ~~wiemy~~,
~~[illegible]~~ te przejęły ją zwykłem od

~~[illegible] do [illegible]~~
~~[illegible]~~ zaczą ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ na ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

[Pro defensione terrae

Dzieje ... c.

~~[illegible]~~ (1) Ci żywciarzach dych porówn. według Aug. Bielowskiego w Bibl. Ossol. XI. początku nowego.

(2) ~~[illegible]~~ [Siddent de singulis decem mansis unum hominem expeditum, diplomata monasterii Clarae Tumbae nr. 34.

dzieje 114.
6.
400

zarem wojskowość, powołana z
domów, a od czasu osiadania pradziadów
odbywana z te- roli ojczyźnie
cy, czyli z udziału danego na
własność. Odtąd gdy wreszcie no-
wym trybem, kto własność nie
miał dzierżawił ją jako lennik, i
obowiązał wojskową (1) (Jak było w Germanii: poza nią, a osobliwie w Polsce (2)). [illegible] urząd się dawny
porządek, i trwał aż
do czasu reorganizacji gdy zwyczaj-
nej (nie na piechocie przegadano według (zwierzchnej ku temu ażeby ta siła
lecz na konnicy
. według

(1) Patrz cum a dom rzeczy w [illegible] hach i kronik. str. 95-7.

(2) Hist. prawod. II. §. 247.

~~[illegible]~~ [illegible]

cały, ~~nie~~ według woli jak było
w przeludnionych krajach wschodu,
lub rozległości pastwisk, jak u
Scytów, ~~[illegible]~~ lecz zabu-
dowań ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ jak wyżej
nadmieniłem, ~~[illegible]~~

Prawo

Dzieje. 115.

101

społecznej ręki, u Saksonów (Waregidów) i Anglosaksonów znane, ~~[illegible]~~ dostało się od Saksonów do Anglii, gdy się i z Saksonami od Brytonów na pomoc przeciw Szkotom wezwanemi za morze przesiedlili (1). Na ~~[illegible]~~ (contubernium) nad Skaldą i Renem, a przez to dostanie się Sekulów i Dziesiętników, przy dopilnowywaniu jej czynnych, do Franków, naprowadzając ślady osobliwego prawa wybitne w starożytnych prawnych ludu francuskiego w departamentach ~~[illegible]~~ z lewej strony Renu leżących, a mianowicie w departamencie Auvergne, Bourbonnais, Marche, Nivernais i zamieszkałego (2).

powód objaśnienia się ~~[illegible]~~ dzieje ręki społecznej

dotychczasowych

Te i tym podobne uwagi przychodziły mi na myśl po każdej rozmowie z Ern. Teod. Gaupem i Jakóbem Grymem. Spisywałem je, i po głębszem rozważeniu rzeczy wcieliłem ~~[illegible]~~ do historyi prawodawstw wydania drugiego.

każdem rozpatrzeniu się w źródłach ~~[illegible]~~ nowe, po

jedne odrzuciłem, drugie

Przychodziły podobne myśli i wymienię dawniej niemieckim pisarzom. ~~[illegible]~~ zasługujących na uwagę: Augusta Haxthausen przedsięwziął

szczególniej ~~[illegible]~~

(1) Hist. prawod. III. s. 209–95.

(2) La coutume de Nivernais par M. Dupin. Paris 1864. O krótkiem dziele autora mój w Bibl. Warsz. z r. 1865. I. 125–35. pisałem.

~~Kulewsko przeło Tajny - Radzca Augusta Haxthausen, chociaż zatem poza kołem urzędowych zarządzeń przez zbadaniami naszemi w jak najściślejszym związku~~ ~~[illegible]~~ wyjaśnił (1) ~~[illegible]~~ najdawniejsze słoszmki rolne w Pomorzu są czysto - słowiańskie a nie teutońskie, chociaż, jak niemieccy pisarze utrzymują, pierwej na Teutonowie, na Swewowie, niż Słowianie mieszkać mieli. Rozważywszy rzecz wszechstronnie, ~~[illegible]~~ wywiódł; że ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

W tak dwa później ~~[illegible]~~ nawiązujące o/różnicy ~~[illegible]~~ ustaw swewskich a zaborańskich ~~[illegible]~~ inny pisarz niemiecki, ~~[illegible]~~

(1 ~~[illegible]~~ podanie: ~~[illegible]~~ pochodzi, że

(* słoszmki owe, i gospodarowanie wsiami należy przyznać Słowianom, lecz że ci mogli je otrzymać w Germanii zastać na miejscu się w Germanii zastać na miejscu po Celtach i przywłaszczyć sobie (1). ~~[illegible]~~

(1) Ueber den Ursprung und die Grundlagen der Verfassung in den ehemals slavischen Ländern Deutschlands, Berlin 1842.

twierdził: że co zeznał Cesar o
Swewach, wagole do[?] stosuje się do ~~wszyst-~~
~~kich~~ Germanów; albowiem wszyscy,
z wyjątkiem Tenchterów,
mieli wrzdy rodowe,
polegające na spadkobra-
niu żadne z dzieci spadkodawcy od udziału
w dziedziczeniu nie wy-
kluczającem; że Tenchte-
rowie, którzy najstar-
szemu z synów cały, z małym wyjątkiem,
przyznawali spadek, rzą-
dzili się prawem szczególnem; że germańskie
rody składały się nie
z samych oyblewnych, ale i z pokrewnych
przybranych, po-
dobnie jak szlachta polska w
XIV jeszcze wieku: o czem się nie z
historyi prawodawstw odemnie
wydanej, ale z dzieła Repel-
wego (Roepell, ~~dawne~~ ~~które~~
~~nie wyjaśnia~~ ~~święte czasy~~)
które ~~dzieło~~ uczy, iż
herbowni
w XIV. jeszcze wieku
polscy stanowili związek do wspól-
nego gospodarstwa przybyłe(?)

(1) Entstehung des deut-
schen Königthums von
Heinrich v. Sybel, Fran-
furt am Main 1844.
od str. 7. do 48.

z których nie wyjaśnia święte czasy i narody,

Ale spadkobranie Ten-
chterów nie u nich samych powziąć, lecz było w użyciu u wszyst-
kich ludów z tegoż co oni czyli
z normandzkiego plemienia po-
chodzących, jak u Franków, Ry-
puaryów, Saksonów, i zawoju-
wanych od nich Turyngów. Spad-
kobranie zaś drugie od Tacyta

wymienione były u Swewów we zwyczaju. Z i Słowian postępem czasu określono go tak, iż naprzód uwzględniając w dziedziczeniu nie/ruchomego majątku synów, a córki do współudziału ruchomego przypuszczając, później wyłączono je do spadkobrania u których [illegible] gdy ci zmarli bezdzietnie. i zobaczonych

Turyngów i Saksonów, tak u [illegible] nie zmienione. Do Swewów liczone ludy, u których albo zupełnie takie spadkobranie jakie przedstawia Tacyt (Wizygoci), albo [illegible] uwzględniające synów, a w braku ich powołujące córki do dziedziczenia nieruchomego i ruchomego majątku

Co o radach mówi, że uznał pokrewnych i przybranych, do samych się tylko Swewów stosuje. Dawniej sławne [illegible] z prawane przezeni, [illegible] wrzgle mniej prawa spadkowej ręki [illegible] ciało niemu. Wykazałem w historyi prawodawstw słowiańskich, że skąd ła... samych tylko radom nie u Polaków ale u wszystkich zgoda Słowian istniejący ... z niej dziedziczą się o tym składzie [illegible] pełł i nie stawa zamierzył (1).

(1) Patrz pismo periodyczne w Poznaniu pod nazwą Orędownik między wychodzące. Porównaj r. 1843. nr. 6. i nast.

(2) Sybel str. 6–9.

Badacz ten w zgodzie z niemieckim pisarzem, i nie zgadzam się z nim zupełnie co do podziału roli [illegible] i przyczyn [illegible] stanowczo powoływały (przy układaniu dziejów) (2). Przykłady przywodzone a brane z urządzeń ratnych od narodów sąsiednich niczego nie dowodzą; które jak wyżej mówiłem, objaśnia rzecz wiem, prze/swojakie, pochodzenie i stałe osadnictwo.

I pisząc się na to, że posiadłości ziemskie nie charakteryzowały wcale sławiańskiej niemieckiego ... ludzi na to, że pierwotne germańskie nie podzielały się wcale według zdolności do posiadania ziemi, wyższości stanów i t.d.,

Ze wszystkiem tem mogły go tylko i mogą objaśnić prawne stosunki Słowian, z kraj-

reni gdy się nie zapomnał wcale, przeto też i podział Germanów na Swewów i nie-Swewów, do którego już dawni germaniści wielką przywięzywali wagę, a na który sam kiedy nawet, nie zważał przezoru [illegible] skutek tego rozprawa jego o znaczeniu starożytności w rodzie, i sława w rodzie, i szacunku [illegible] [illegible] [illegible] powiada [illegible]] w danym swem znaczeniu należycie oceniony. W [illegible] , [illegible] do gminy, nie przed [illegible] zamida się [jasno.

~~Daleko jaśniej przedstawił stan szczególnych Saxów, którzy na uwagę gminy panującą Saliso-nów, [illegible] wierzą [illegible] [illegible] przed i za wszystkim na [illegible] [illegible] rządy.~~

rządu Sakżanów jaki u nich przed [illegible] wojną [illegible] z Frankami i po zawartym [illegible] pokoju w Paderbornie (r. 785) istniał.

zresztą [w samoistnym i oddzielnym niewiele napisanem dziele [illegible]

Daleko zrozumialej i dowodniej wyłożył ów słusznych Saxów [illegible] urząd obraz

{Znosili się wzajemnie ze Słowianami zwierzchni. Jakoumnie, rządząc się na swojemu każdy u siebie (1), a gdy siła a zadurzo słuchając prawa ogólnego i występując razem. Tak sobie poczynali w czasie wyprawy za morze, na wezwanie Brytanów przed tym wzięte. Tak nad czas wojnie z Karolem Wielkim łączonych. W tych stosunkach ogólniej dali się Królowi Franków we znaki Lachowie (2). Użył więc wszystkich środków, azeby sobie na[...] rozdrobnić (swewnętrznych i zagranicznych) uwrażliwszy, rozdrobnił je, a przez to zapewnił sobie władzę nad niemi.

Co zamierzył

Parę dziesiątków na ... ze z ... nych kra... nik przywiódł. Tem w

(1) Civitates per duces suas partite, mówi wyżej wspomniany Geograf bawarski.

(2) Porów. Dziejach Polski i Litwy str. 39-42. a resztę niech lub sam czytelnik poszuka, Monumenta Poloniae wertując.

~~[illegible]~~

~~[illegible] pomiędzy [illegible]~~

~~na Swewów i nie-Swewów, i nowemi dowodami chciał sprawdzić swoje twierdzenie, że się wszystkie pierwszych na ... i ... szlachecko-dyrum, a drugich na demokratyzmie ... zasad ... szczególnie ... rozwinął w ... w nadał Saksonów; i ...~~

~~[illegible]~~

~~[illegible] rozwinęło w~~

~~[illegible]~~

Przed Karolem Wielk. rządzili nich u ~~Saksonów~~ ... wodzami principes (1) się bądź dziedziczni a nie, ukierunki, jak skandynawscy kierownicy ... urząd (2) sprawowali w Norwegii nawszy Herse; z Saksonami wrzeszczących. Obywatelstwo z dzieliło się na trzy klassy, z których każda po XII. posłów na sejm pod Markl. wysyłała. Mieszkało obywatelstwo w opolach. Je z postępem czasu ściśnięte w swych prawach, i zawarte w granicach ... szczuplejszych, nie mogły iść w porównanie z całemi u Swewów nad górnym Dunajem, środkowym Renem i nad Menem, istniejącemi. Dla tej przyczyny utrzymuje Grym (3), że w północnej Germanii ~~dawnych ... naczelnie ...~~ opolnych (Markgenossenschaften) nie było wcale ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

(1) Beda Venerabilis w dziele Eccl. hist. gent. Angl. V. 11. mówi o nich: non enim habent regem iidem antiqui Saxones, sed satrapas plurimos suae genti praepositos.

(2) Det norske Folks Historie, von P. A. Munch, Eine Uebersetzung von G. F. Claussen. Lübeck 1853. Patrz str. 130–197.

(3) W przedmowie do Deutsche Rechtsalterthümer str. X. XI.

11v.5.

z jednej czy z kilku wsi składając się, gdzie rząd sprawował rządca pozostawiony przez właściciela lub jego zastępcę (villicus). Wieś stanowiła gminę, której rządnicy rządzili się po największej części przez urzędy z pomiędzy siebie obierane, i wszyscy równego prawa używając, przyłączali przybysza do uczestnictwa w niem za powszechną zgodą. Jeżeli jeden nawet z gminy nie zgodził się na jego przyjęcie, nie mógł się przybysz osiedlić we wsi.

Oba rodzaje rząd nazywając Dorf Zwierciadło saskie, odróżnia jednak urzędnika folwarcznego właściwym rządem. Urzędnika folwarkom zawiadując nazywa Sołtysem (Schultheiss), rządzącego wsią lub i całą wsią zdarzeniem mianuje (Gograf); nie wspólnych ale pojedynczych wsi rządy i sądy sprawującego Kmieciem (Bauermeister). Nie od wiary Gaugrafa zależy, gdzie wiejskim nie wchodzili w drogę Heerom,

F czem szczegółowo niżej pomówimy.

Obu urzędników z Sołtysem i Dziesiątnikiem Gaugraf polegała wspólnie rozstrzygała sprawy. Dzieła to wielkie źródło na Tacyta (Germ. 12) i ustawy salicką. „F

wpływał lud

Zwierciadła ... że wedle rzeczonego Zwierciadła Kmieciowi i Burmistrzowi na sądownictwo dał, i że gminnym wszystkim ...

(1) Ustawa salicka XIV. 6. XLII. 5. XLV. 1.

(2) Zwierc. saskie I. 55. §. 2. i 56. tudzież II. 56. III. 80. §. 1. Gaupp Recht und Verfassung der alten Sachsen, Breslau 1837. Patrz str. 23-4.

le. W czem się mylą; kiedy kra-
jem, a w nich folwarki, ludzież
wsie i mieściny od rolników za-
mieszkane (1). Chociaż [redacted]
[redacted] Je, [redacted]
[redacted] Pierwsze; [redacted]
ile i owe
[redacted] ~~jedno jak i drugie~~ jednym wy-
razem (villa) nazwała, wydawa sa-
lisko, rozróżniła je prócz pra-
wem urzędowem. Folwark,

[redacted] r mówi

(1) R. 741. Erphesfurt (dziś Erfurt) qui fuit jam olim urbs paganorum rusticorum, w Dyplomatach od Semberg zapada Stav. 1k. przypie-dziany.

~~nie Karol Wielki, ponowił się, ...~~ ~~był i tak co zamierzył~~ dokonał. Podkopując demokratyzm, zakazał sejmów z ~~...~~ kmiecymi nad pozostałymi pro-[illegible] dążył, szlachtę podniósł do wyższe-go znaczenia; nakazał ~~...~~ stosować ściśle się do zasad monarchicznego rzą-du, a duchowieństwu, w ustawie r. 775 w Paderbornie wydanej, przykazał czu-wać nad jej i całego narodu spra-wowaniem się; ~~i ...~~ a tem do-[illegible] Zaczął przez to między-dzy pomiędzy klasami ludu, z któ-rych druga (Frilingi) porozumia-wszy się o tym ~~...~~ z trzecią (La-zi), czychała odtąd na sposobność, aby przeciwko tym no-[illegible] ~~...~~ ~~...~~, a podniósłszy bunt, przywrócić wszystko do dawnego stanu. Nastąpiło to po śmier-ci Karola Wielk., ale się nie u-dało (1). Bunt ten przedłużył za-wziął ludowi pełnienia, że się ~~...~~ po śmierci Mieczysława ~~...~~ I. i Bolesława Śmiałego ale daremnie ~~...~~ Pomimo ~~...~~ iż (2). ~~...~~ ~~...~~ w cytowanym ~~...~~ artykule. ~~...~~ ~~...~~ ~~...~~. ~~...~~ (Kuniczow ~~...~~ rzecz) o Swewach i nie-Swewach, zauważam ~~...~~ że najwymowniejszem świadectwem

(1) Gaupp Recht und Verfass. str. 35-43.

z przez co zjednawszy jej sobie,

↑ sobie potem. ~~...~~

↑ za panowania

F a uważane prawa

o tej różnicy jest samo Zwierciadło saskie (1). Nie tylko na różność praw lecz i rodów szlacheckich saskich wskazując, dzieli je na rody szwabskie, frankskie, saskie. Pierwszych była najwyższa, drugich mniejsza, trzecich jeszcze mniej (2). Z czytaniu szwabskich, liczących się do klas[illegible], jak niemcami, Lechów (Lazi), zwyczajem dużo z czeladzią, dawnym (3) [illegible] słowiańskim, przechodzą do Polaków i Czechów, zwłaszcza jak wyżej mówiłem po Turyngii podhaju

Nikomu bardziej nie przystało wyrzec o różnicy owej słowa prawdy jak temu, który niegdyś powiedział, że potrzeba albo zamknąć podziału Germanów na Swewów i nie-Swewów, albo usprawiedliwić ten podział. Wziąwszy się na wielkie dzieło Grimm zaczął od wyjaśnienia nazwy ludu, którą wywiódł od [illegible] (Słuszniej nazwał) słuchajmy słów jego.

[illegible] od swobody, a zwłaszcza od schweben, schweifen, jak dotąd sądzono. Objaśniając atoli wyraz, omało go nie zaciemnił, przez wplątanie do rzeczy Sarmatów, wcale nie potrzebnie.

(1) Histor. prawod. I. s. 177-9.

(2) Tacyt ann. I. 57. cum propinquorum ac clientium manu. Także samo w II. 45. XIII. 54.

(3) Mówi przedmowa do jednego z najznakomitszych rękopisów owego Zwierciadła: Die Vorrede von der Herren Geburt.

Czem ... Germanii ...

Swewy.

108

wzięli nazwę, i [illegible] nim [illegible] sąsiadu-jących z sobą Germa-nie nazwali? Czy to było w ów czas kiedy w Germanii już mieszkali Semnonowie, czy wyprzód, lub kiedyż przecie? Г [illegible]

Duna- ju ludzież nad rzekami [illegible] Murawą i Wagą mieszkające sprzymierzali się przeciwko Rzy- mianom z Sarmatami? (1) Czyż [illegible] czekali na Teutonów aż ich na- zwą Swewami lub nazwać się im pozwolą? [illegible]

niewolnicze germańskich poplecznicy ziemian, mojem zdaniem będzie [illegible] legiernig [illegible]

Pytania te nie odpowiadające [illegible] otworzyć księgę starożytności uboższą niżeli mniemano ... wskazać na stronicę XV [illegible] napisanej do niej przedmowy, gdzie ustawa [illegible]

(1 Caesar De bell. gal. VI. 29. minime omnes Germani agriculturae student.

(1) Czytaj uwagę Lipsiusza do Tacyta histor. I. 2.

Г Czy dopiero wtedy nazwani zo-stali Swewami F ... którzy nad brzegami Spradkowego

F Jak germańscy, że się także wyrażę, poliści, jak i polnicy ... wi

Dzieje 120. [illegible],

[illegible]

Ponieważ [illegible] Sarmatowie (później) którym panując nad Sławianami, nie mogli ich nazwać gwelchunymi, [illegible] wziąć też [illegible] przez lud od germanów nazywający się [illegible] razumieli zapewne [illegible] rzeczy [illegible] jak [illegible] germanie, gdzie a miała rzeczywiście gwelchunie wrądy. Później dopiero ([illegible] dalej [illegible] Germanowie (altho sami nazwali [illegible] Sławian gwelchunymi, altho że zwalili na to, azeby sobie imię od germanów (welchunizacji) nadali (1) [illegible]

(1) Geschichte der deutschen Sprache itp. 326. 342. i następ.

(2) Czytaj uwagę [illegible] da [illegible] Historiae. [illegible]

na pismach [illegible] nie znali się [illegible] pogańscy Palacy.

Tem trudniej było i jest [illegible] objaśnić wziąć się z pism [illegible]. Pokuszywszy się o to przejrzenie [illegible] Tem [illegible] z rozważanych [illegible] wyrozumienia [illegible] prawda (zgoda) z pozorem. Wynik [illegible] jak się ludzina [illegible] walki był niepewny dla pierwszej, i [illegible] przechylać poczęła od czasu kiedy dopiero się na jej stronę [illegible] objaśnianie wywodzeniu [illegible] Swew. [illegible] Atoli ten sam uczony który przez odkrycie w [illegible] duszy i [illegible] nazwy ludu [illegible] zasad [illegible] rzucił [illegible] (na przeszłość Swewów, chciał [illegible] jeżeli nie [illegible] używania do przedziałów [illegible] przy pomocy Swewami [illegible] Sarmatów. To się jednakże nie udało, i [illegible] gnie owe przydawanie przez [illegible]

(1) używając, tak chęć użyć do [illegible] nia [illegible] zamiaru [illegible]

(2) Bibliothek Warsz. r. 1856. II. 203. i nast.

Atoli pamięć, [illegible] uczonego męża, rozmawiając z nim w Berlinie r. 1855 o wywodach Dyefenbacha (2), naucz mnie przez [illegible] że zapominawszy [illegible] języku udanym Sarmatów, udało się do podobnych [illegible] Sławian, z ich mowy [illegible] a nie ze swojej mowy

wnosić, że gdy ci polacy, którzy jako "swoi, swojaki" poznawali się po "swoście" (zdawna), przedtem z ojczystej ich mowy wzięła(1) i ~~nazwali się i ... się z niemi swojarzyli~~ i nazwa. za poznaniem przy nich ~~...~~ na zawsze. Oraz niej nie narodowa hyda ... ludowego, dla Swewów i nie-Swewów wdzięcznego, z mowy ludowej wziętego. Germanów kosztem nazwa ~~...~~ w zrzódła zdawnie i znaczeniu swojem jest ~~...~~ niemieckiej obca(2).

ci którzy się z niemi gnuśnieli, dali im

im/ nie tylko że jest od innych (od Celtów) nadana, ale jest nadto

Niechże i tak będzie, odrzekł zgubiony: ale wiedźmie o tem my polanie: ale ... wie Swewów, my Słowianie, że chcieć jako rolnicy, jako cywilizowanie, a my jako feudaliści i, kiedy się wam tak o nas wyrażać podobało, jako twórcy cywilizacji, wyszliśmy na widok dziejów, przecież i ... każdy przynosił więcej dobrego od was dla cywilizacji zrobiliśmy wszystkie.

A ja na to: gdy ręka w rękę pójdziem dalej, i jeden drugiego nie

(1) Porown. w Mikl. Lexic. wyrazy swoboda, swoj i swojak, zdawna.

(2) Szeroce rozprawia o tem Eichorn w Deutsche Staats und Rechtsgesch. §.12.

będzie wyrzekiwać samolubnie, wte-
dy zaczniemy wzajemnie jako
twórcy cywilizacji, nie na pięk-
ności ale na miłości bliźniego,
na ludzkości, opartej.

Zamilkł na co,

odpowiadającą wszechnieniem.

{Po zabiciu Gryniki(?) nikt dalej w Niemczech w Szwecji u Swewach i nie-Swewach nie poruszył; zdaje się nawet że jej poważnie nie myśląc(?) nasi gazbiedzi(?), i chętnieby ją chcieli mieć pogrzebaną na zawsze. Jedni mówią że nie jest usprawiedliwiony ów podział, i dla tego prawa u Królach swewskich po dawnemu (1). Drudzy milczą o tej różnicy; badacz naszych na szwabskim(?), a chcą się uskarżyć że pierwotne jego Dzieje są greczem(?), i zmieniane przywalone, nie lękają się nawet o to, azeby usunąwszy na bok romantyczne(?) i prawdę wydobyć na wierzch (2). Inni poczytują Swewiję ... zaglądać(?) ... i Państewek. Dziwują się różnym jego w różnych przestrzeniach czasu zmianom, i zastanawiając się nad tem, jak za Juliusza Cezara czasu ... lud łączący się wprawdzie ale jak najlepiej uorganizowaną zwierzchność reprezentujący, zmienił(?) się na takąż siłę [... gdy nie słodząc wiele, czy lud ów

[zdobyć, jakąż w czasach zdumionych Rzymian rozwinął (z krainy) w rzymach(?). Je-

(1) Die Könige der Germanen dargestellt von Dr. Felix Dahn. München 1861. Dział. Die Swewenkönige(?). I. str. 101.

(2) Urzustände Alemanniens, Schwabens, und ihrer Nachbarländer, dargestellt von Haas. Erlangen 1865.

(3) Die Geschichte der Altgermanen vor der Voelkerwanderung in ihren Hauptzuegen von Paul Wislicenus. Halle 1868.

w ów czas kiedy go poznali Rzymianie

był lucerujączym, dla czego dał Saxon przezwisko sendzińskie Tudy, czemu w czasach gdy nań padała miedzia stawać u Alamanów, i za zakaz przykładu, a gdy mu znowu zatrzyłoby szczęście wracał na dawne swoje siedzieliska, i ciągle

wyrywał z około rzeki Saby i Dunaju. O wszystkiem tem (zmiankowane) najpewniejsze dzieła wielicenu, ale o wyjaśnienie jej

tworzyły się wcale.

Jego na koniec nikt nie dotyka, dla czego Szwabi zawsze Saxanom sprzyjali, a spotkajączy między z nimi Saksonie nie stali się ich nieukładanemi wrogami. Naśladowali jednak dzieje, że przyznanie wyraźnie odciął quem lateris wrzeć się najlepiej ełamaiąc.

Daje owszem uwagę, że gdy się urzywała nagrodzi, wrócić może dawną przyjaźni i zgoda.

Nie tylko dla dziejów ważnoż jest różnica Swewów i nie-Swewów, ale niemniej ważniejsza dla historyi prawa. Ona uczy: że tysiącdziecnej prawa rzeczy nasiadła przewadzić

(1) Tamże str. 49–51.

[illegible] w słowiańskich rządach z swoich się i przybranych składających się, [illegible] bić z samych tylko pokrewnych z których [illegible] z [illegible] cechów [illegible]

[illegible] uwzględnić powstania [illegible] swojskich osad rolniczych z [illegible] celtyckich (2): upewnić o [illegible] dawania nem przedstawieniu [illegible] i [illegible] w dawnej [illegible]

[illegible]

[illegible] zanej (1). Uczy też, że osady rolnicze swojskie wsiami gospodarowane, nie powstały z celtyckich folwarków, które możem więcej jak nie były (2). Uczy na koniec, że zkądinąd znakomite dzieła o [illegible] pierwotnym języku (3) w rządach (4), i rolnictwie Germanów (5) [illegible] mija się z prawdą, i [illegible] rozpowiadając [illegible]

[illegible]

Świadczy zresztą (1), że [illegible] najstarszy [illegible] z synów [illegible] zaliczał [illegible] nastąpił u wszystkich Normanów pradawne prawo [illegible] [illegible] i że [illegible] u

(1) Gaupp das alte Gesetz der Thüringer str. 141.

(2) Haxthausen Ueber den Ursprung str. 29. w porównaniu z Dareste de la Chavanne histoire des classes agricoles en France str. 142-5.

(3) Althochdeutscher Sprachschatz oder Wörterbuch der althochdeutschen Sprache, von Dr. E. G. Graff, Berlin 1834-42. [illegible] w [illegible] mam [illegible] [illegible] Żaden zawiera rejestr. 1258-63.

(4) Deutsche Verfassungsgeschichte von G. Waitz I. str. 21. 32-52. 113-4. 179-81. [illegible]

(5) Jest ich nie wiele, a najnowsze ze znanych mi wydał G. Waitz pod napisem Ueber die altdeutsche Hufe, Göttingen 1854. [illegible] zdaniem wyjątku [illegible] co że

~~miejsce~~ ~~[illegible]~~ / ~~[illegible]~~ Teutschpach; tu nie będzie
~~Normanów, Najdawniej widzim~~ ~~[illegible]~~
~~był spadkobiercą [illegible] wódz~~
~~dawna bynajmniej. Co [illegible]~~ u
ludów nie przeczytywanych za Swe-
nów, a mianowicie u galickich
i rypuarskich Franków znienac-
~~[illegible]~~ w ten sposób, że dobra ziem-
skie zabierały płeć męską
zupełnie wyłączając; ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ zaś u ludów
~~[illegible]~~ rozwiniętych jak u Wi-
zygotów ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ nie ro-
biono żadnej między dziećmi róż-
nicy, to u Burgundów i Longo-
bardów robiono także, że ~~[illegible]~~
synom dawano w spadko-
~~[illegible]~~ braniach pierwszeństwo przed cór-
kami; ~~[illegible] za spadkobiercami~~
~~[illegible] nie dawano żadnej~~
~~płci męskiej [illegible] braci [illegible]~~
~~[illegible] więc w braku braci [illegible]~~ wszelakie w bra-
~~[illegible] spadek [illegible]~~
ku synów one, a bynajmniej dalsi
krewni płci męskiej, dziedziczyły(1).

od wiary zauważyć, że pradawne pra-wa [illegible] u wszystkich Normanów, któ-re u

Widocznem jest, że prawa Wizygo-
tów zgadzały się zupełnie z dru-
gim rodzajem spadkobrania germańskich,
na wszystkie się dzieci rozciągają-
cych, które ponieważ niedy u Sta-
rych znaczenie, przez germańskie
owe spadkobrania chętnie przyjęte
za swoje. W dalszym postępie
przybrały słowiańskie spadkobra-

~~(1) Lex salica L IX. 5. Lex Ripuar. L VI. 4. Lex Anglior. et Werin. VI. r. d.~~

~~(1) Dawniej przyrzędzono w Rozpraw. Rzy-prawnych str. 155-8. w Gaupp Recht u. Verfass. str. 64-8.~~

L zaś i u

giłach, które nie mniej jak za pośrednictwem słowiańskie prawa mogą być dopełniane i rozjaśniane. O dwóch pierwszych działach napomknę tu, a trzecim w następnych rozprawach ~~[illegible]~~ tamże. ~~[illegible]~~

(Najdawniejsze zmianki o prawach) słowiańskich znajdujemy w ~~[illegible]~~ germańsko-ludowych prawach (leges barbarorum), a mianowicie [~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

nad wschodnim Renem, wedle (Skaldz) po lewej stronie ... pierwszego Dunaju [~~[illegible]~~

~~i stąd w części południowej Galii, jak Burgundowie, a nawet do Hiszpanii, tudzież jak Wizygotowie cała prawie prowincya, nie ... prawa ... ...~~

~~[illegible]~~ przyjętych zasad i są wyrazy których znaczenie Graff dowe-... mnie na niemczyźnie ~~[illegible]~~, gdyż wypisane są żywcem słowiańskie. Wypisujemy [dwa pierwsze według redak-

[tam gdzie się ~~[illegible]~~ pierwsze ukształtowały porządne słowiańskie gminy. Tak nazywane kiero- ~~[illegible]~~

[Dla krajów, których ludności po największej części ze szczątków składała się ... ludności ...

(Longobardów)

[i za Alpami ludności ~~[illegible]~~ ... ~~[illegible]~~ redagowane prawa, ... i sama ta ludności ~~[illegible]~~ redagowała je także. W ~~[illegible]~~ dych prawach

Najwięcej uderzające, wszędzie ich badań filologicznych potwierdzające, dalszemu rozważaniom oddaję. Z wyrazów rzeczonych

cyi Wajca (1), inne podług redakcyi
Waltera (2) przywodzą. Są następ-
pujące: aladis ojczyzna, ojcowizna;
Cletem, przypadek czwarty wyrazu kljet
znaczącego zakundowanie; Clida kbu-
~~[illegible]~~, kbadka (3); Pulislai, Pulekrugt,
Hrezaunu, wyrazy podobnie niemieckie (4),
(puli, pule, pod), podniemieckie (4),
z których ~~[illegible]~~ pierwszy jak w edu-
waniu kiem prawie nazywaniu sinez ra-
kwawy
nku, a trzeci (vanez) (niemieck. vunt, wun-
di) ~~[illegible]~~, drugi zaś podsta-
nek (knal, punch) znaczy; Saiga,
Scaf, Carmula, Szziczan (5), wy-
chodzą na świat same co schemie-
ckie siąg (ziąga), skawa (skalta),
gramata (hund), plos (od stromy pa-
łudniowej przerzawiony); Plaum, Saga,
De Gaja (6), mają znaczenie pługu,
sochy, gaju.

Naciągając wszystkie te wyrazy
na mowę niemiecką, którzi się
z niemi ~~[illegible]~~ wy-
~~[illegible]~~
razach. Lar, Lazi, Liti, które
po przez Lachów, i w ogóle lud
czynszowy, od niewolników wyjaśniony znaczają, według
~~[illegible]~~ pra-
wa. Szerace się o tem w piśmach
swych rozwodziłem, i przy zdarzo-
nej okoliczności ~~[illegible]~~ na nowo
~~[illegible]~~ rozwiodę.

z pomieniony pisarz niemiecki, i sili się
na to, aby je wyjaśnić. Dawemna ~~[illegible]~~ może wy-
pracuj! Tak sa-
mo pośrednie
należy.
~~nazywają~~
zeznania ~~[illegible]~~
samego

(1) Das alte Recht der salischen Franken, Kiel 1846. Pardess. str. 229. 266.

(2) Corpus juris germanici antiqui. Berol. 1824. Die Texte trzech kronach

(3) Lex Ripuar. 47.

(4) Lex Alam. 59. 65. 66.

(5) Lex Alam. 6. znajduje się i w lex Bajuv wyraz pierwszy, trzy następn. są w samej tylko u-stawie Bawa-rów 1.2.11. II. 3

(6) Leges Longobard. Rotharis 293. 296. 324.

Dzieje 123. bb.

113

Wagę zaciekawszy (ociągnie nim -rzeczonych wy-razów dane-mu od. Grafa, pojęte

zaplątał się w wykładzie zasad pra-li dyczne-go prawa (co łatwo wyjaśnić zasadą przedsięwziętą)

nie nie-

Dzieje co ma z niemi wspólnego (

(Błę-dem jest wszystko co mówi o godziale i znacze-niu ludu; co o znaczeniu (centeny) i dziesiątku (de-caniae); co o za-kładaniu wsi i podziale roli; co o rozwoju gmin i powiatów.

Zestawiając wieki cywilizacyi skan-dynawskiej z cywilizacyą tą jaka była w Germanii za Tacyta czasów nie wykazał zacho-dzącego między niemi związku, i wykazać nie mógł – gdyż także inne miały całe upraszczanie i rozwój. Skandynawska

więcej pańskiej. Za Magnusa przybywa[illegible] [illegible] na [illegible] rząd zaczęła Duka Swerris.

~~Dzieje III.~~

~~4~~

przykład do rzeszy mieli z nim wspólne obrzędy religijne (niektórzy przynajmniej), wspólnie obradowali, ale tym co oni wspólnym pracowaniem zbierali nie chcieli, powodując się zwyczajem skandynawskich naczelników, Herse zwanych, którzy patriarchalnie prowadzili gospodarstwo(1), przybierając na to zasiłki z gminy, przy rozdawaniu ról corocznie.

(1) Czytaj pierwsze dwa rozdziały z dzieła Muncha Det norske Folks Historie na język niemiecki od G. F. Claussena przełożone i wydane w Lubece 1853. Porównaj str. 130.

Dzieje 174. a, 114

nie tak sam naród jak u Burgundów, nigdy zaś tak jak u Normanów. Wprawdzie na Rusi odziedziczał najstarszy w rodzie tron wielkoksiążęcy, przynależne atoli spadkobiercom wszakże nie krzywdy się nigdy tem prawem. Przeto też w historyi prawodawstwo rozwinięłem.

[illegible]

objawiła się, za pierwszem już w dziejach wystąpieniem, jako mieszkanka wsi i miast gminnie urządzonych, na okręgi podzielonych, prawem społecznej ręki z sobą połączonych ściśle. [illegible] Rzespolone nie wiadomo kiedy [illegible]

Inaczej rzecz

Odwrotnie [illegible] panów, które przy pierwszem zaraz [illegible] wystąpieniu

(1) Ekonomista, pismo miesięczne, poświęcone ekonomice, statystyce i administracyi i t. d. w Warszawie wydawane. Patrz rocz. 1866. półrocze pierwsze str. 249–53.

i tak [illegible] nadu od siebie [illegible] tamie mad, że jedne [illegible] przyznawały do drugich. Nie przyznawały krewni ale oddawały od siebie, mając wiele różne [illegible] Skandynawskie.

[illegible]

cywilizacya miała w swoim zawdzie ustrój wojskowy, germańska [illegible] ta rolniczy. Pierwsza cechowała ludność [illegible] osiadła.

Druga ludność ciągle wędrowała [illegible] urządzała się po wojskowemu. Ta jednostkami osiadając i tak mało ziemię zaludniając ciągle,

Strona 124. c.

[illegible]

łączy się jednostki owe zdarzeń mu,
gdy ich utworzenie dalszego ciągu,
mu, który siłą jedynie ciężką uczyniony
w całości musiał być [illegible]
na [illegible] rozpoczynał się na
części i upadł, gdy większa nad
politykę, ku rozumu, ubezw.

[illegible]

[illegible] - podział [illegible]
wał, inne układał i znanu dzie-
jał, a wszystkie urządzał po
skandynawsku, z góry naznaczając:
ile ma być osad w jakim okręgu,
z jakiej przestrzeni ziemi składać się mają ich udziały (gavles)
[illegible] jak się
dzielić mają osadnicy, jak szanować ich główny i członki: zgodu
uważać ich główny i członki: zgoda
wprowadzał ten porządek, który w
drugim rozdziale swojego dzieła przedstawił Munch, a który oddzielając od
wielu Tacyta, przystaje po najwięk-
szej części do [illegible]
[illegible] uwiecz czasu
w czasach Tacyta (v. więcej),
go. Wasze kiedy jeszcze [illegible]
Wydał swoje pisma [illegible] heard
dzieła Germana nie było wyższe [illegible]
podziału Germanów na Swewów i
[illegible]-Swewów nawaliło. Ze więc wszystkie

i pod jakich okolicznościach wybywam aż
ze ludności, objawiwszy już przy
pierwszem na świat wystąpie-
niu wielką potęgę, upoważnia-
ją do wniosku, że musiały wybyć
wieki, zanim się do siebie
zbliżyły, porozumiały, i polityc-
znie w jedną złączyły całość. Cywi-
lizacya rozwiła je. Szczegóły o niej, jak
je Tacyt opowiedział, zgadza-
ją się z tą cywilizacyą, jaką
następnie widzi u Szwedów wska-
zuje. Była mi i do
pochopem do wniosku, że rodzina
ludność germańska z Niemiec
swojego pochodzenia być musia-
ła, a / ludność
musiała być tego
samego pochodzenia jakiego był
lud, który po upadku rzeszy swewskiej
Germanii przodował.
Był to lud w ogóle normandzkim
i skandynawskim, w szczególe gotski-
skim nazwany, Kajarzów znany rozpadły na
części Szwecyi, Gotów z tych części
potężne państwa. Inne
kraje germańskie zdobywały.

[objawiona z niej, wyż-
szej nad re-
sztą przewodni-
cząca

Dzieje Pr. i
(Hist. prawa IX.
G. 204-25.

łano go we względzie militarnym a
w Anglii od czasu przybycia samże
Saksonów wespół ze Sławianami dzie-
lono go politycznie (1). Toż samo było
w całej Germanii, a wyszło jak
się zdaje od Swewów. Ja wszelako
zachodziła nader ważna różni-
ca, że gdy pierwotnie była to pra-
wem rodowem (wnosimy to z Du-
cha mieszkańców tej w wszystkich
Stanów istniejącej) stała się na-
stępnie politycznem. Rodowem, jak
dobrze zauważył Eichorn

rzecz pominięta!

urządzeń, które się już poprzednio rozwinęły na zachodzie za wpływem Franków, również normandzkiego pochodzenia będących i od Skaldy według Renu ku górnemu przypadając Dunajowi, wkraczały w Bawaryi i w granice późniejszego arcyksięstwa austryackiego.

O wszystkiem tymże rozprawia Wajc w wyżej wspomnianych dziełach, ale niedokładnie, z przyczyn nieznajomości słowiańskiego prawa. Niewiadomością ich podyktowany całkowitych wyrzekł, że ~~(od r. 1771)~~ o Swewach pominąć należy między ~~bajki~~ o Swewach i nie-Swewach prawiono (1), z wyjątkiem Gaupa, wdrożyć należy między bajki (2). Choć i z nimi, jak zeznaje, rzadko się zgadza, wyjątek jednakże zrobił snadź ku woli uświadczenia się jego, iż mniemanie o zbawiańskości Swewów nie tylko jest sprzeczne z biegiem dziejów świata, lecz i z rozwojem cywilizacyi Europy średniowiecznej (3). Błędne

~~(1) O pravěku o Swewach mówi Szembera we wstępie (str. 14–) do swego dzieła Zapadni Slované v pravěku~~

(1) Od r. 1771. zaczęło rozprawianie ... Palos ... we wstępie (str. 14) do dzieła Szembery Zapadni Slované v pravěku.

(2) Verfassungsgesch. I. str. 21.

(3) Gaupp das alte Gesetz str. 32–3.

ta zdanie zbija się właśnie przez
to, że i owszem ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ bieg
dziejów powszechnych ~~[illegible]~~ dowodnie uka-
zuje, iż ani pierwotnej cywili-
zacyi odrodzonej Europy, ani tej
która średnie otworzyła wieki,
bez przyznania swemu ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ słowiańskiego ~~[illegible]~~
zrozumieć się nie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~. ~~Zupełnie z następnej~~ ~~[illegible] w zdaniu pierw[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~naukom. Że jak chrześcijanie ich~~
~~chowając zwłaszcza w dziejach~~
~~których zdaniem, jest nie badać~~
~~prawdy, ale urzędowanie urzędu,~~
~~jak już zbadali inni. Takiem ją~~
~~[illegible] Ferdynanda Waltera~~
~~[illegible]~~

padukna. Po wojnie opowiadającej dzie- } — Ferdynand Walder
je prawa germańskiego nie badać ich,
ale co zbadali inni spisując, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ — ~~Lelewela~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ a powieść tego ~~[illegible]~~ nie wyjaśniło. Jak
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~

Dzieje 125.

117

przestrzegł z ważnem pytaniem o

~~że w jego planie [illegible]~~

~~ale [illegible]~~ ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ zasa-

dzie spadkobrań Normanów i Germanów (1) ~~[illegible]~~,

[które na różnicę Swewów i nie-Swewów wielkie rzuca światło.]

~~Na tego wskazuje że Swewi i wiecej Swewów nie Polska nawet~~

~~[illegible]~~

uwagi na szczegóły i które, zda-

niem naszem, jedynie przez ścisłe

[Szczególniej rzeczą zwróconem myśli na Polsce.]

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

Ze wszystkiem co się u Saksonów działo: wiedzieli Polacy ich sąsiedzi, ale długi czas upłynął zanim co wiedzieli powierzyli piśmu. Pierwszy nasz kronikarz najdawniejszy Gallus (um. około r. 1119) wspomniał: że kiedy Bolesław Krzywousty (um. r. 1139) wkroczył z wojskiem w pruskie Pomorze, zastał sam lud gminnie się i zwyczajowem a bynajmniej pisanem prawem rządzący, który rolę nie w posiadaniu lecz we własności dzierżąc, nie podlegał niczyjej władzy i że lud ten zbiegł tu w czasach Karola króla [z kraju Saksonów] gdy ten monarcha ujarzmiał, i że równie chrześciaństwa jak królewskiej władzy nienawidził (2). Dawniejsza jeszcze

(1) Deutsche Rechts-gesch. S. 542. przyp. 1.

(2) Non est inconveniens aliquid ex relatione majorum addidisse. Tempore namque Karoli magni, Francorum regis, cum Saxonia sibi rebellis existeret, nec dominationis jugum nec fidei Christianae susciperet, populus iste navibus de Saxonia transmeavit. Adhuc ista sine rege, sine lege persistunt. Possessio regionis per singulas lacus et paludibus est munita, et per partes hereditarias rivulis et habitationibus dispertita. Gallus II. 42. III. 24.

wieść o Sabinach gadziła po Polsce, która zniknąć jak od nich musiała się dostać do niej. Kronikarze: Bogusława (um. r. 1253) i Długosz (um. r. 1480) zapisali ją, i do dziejów Polski pierwiastkowych zupełnie ~~zaszczepiali~~ zaszczepiali. Prawi pierwszy o dwunastu mężach Polski za pogaństwa rządzących, sejmów gnadzi w pewności sejmy gaikowskie na polach pod Marklo odbywane. Prawi drugi o rządach dwunastu wojewodów, którzy je na czas wojny powierzali jednemu. Za [illegible] akta do podania Lelewel ~~[illegible]~~ niedbagrnie ~~[illegible]~~ historya wiarygodności ich ~~[illegible]~~ całkowicie stwierdza.

Opowiadania ~~jednakże~~ te wielkiej powagi szukać łacnie, z pierwotnej sławy i szlacheckiej Polski zgodne, i opierwotne jej dzieje udowadniające, zdały się jednakże jałowe nie tylko tym kronikarzom którzy je zapisali, lecz i tym co, jak Wincenty Kadłubek, mniemali, że ~~[illegible]~~ nie posiada historyi żaden naród, który figu-
~~[illegible]~~

(1) Polska wieków średn. I. 229.

(1) z pieczętuje, [illegible]

Dzieje 126.

118

rujących w niej i po sobie następujących monarchów [illegible] wykazać nie może (1)

[illegible]

zwszy krążące wieści a raz-nych przekazach, jak liczniejszych jednakże Polsce ukrzyk zasługiwały do pierwszych

[illegible]

(podania nie-) wątpliwe, iż na historyi oparte, [illegible] i dał dowodów wiarę w to co było, [illegible] przez opowiadanie o tem czego na pewniej ziemi nie było.

[illegible]

(1) Wincenty rozpoczyna swoją kronikę uwagą, że Polskę zaludnili nie ludzie mizerni (plebei aborigines), ale wręcz: sed principes successori, quorum severitas, licet nutu ignorantiae abducta videtur, mira tamen vigilancia vidilat, quo tot saeculorum tempestatibus extingui non potuit (Magistri Vincentii Episcopi Cracoviensis Chronica Polonorum i t. d. wydanie Aleks. hr. Przezdz.).

[Czesław Lechas … Kraków … r. 595.

[Zkąd się u nich mniemanie to wzięło, które dziś powszechnie. Wszystkie kronikarzom średniowiecznej Europy właściwa, wzięty od monarchizmu swoje przeszłkowanie i [illegible] jedynie [illegible] jemni mniej więcej.

Pomniejsze znakomitsze

a po największej części

potęgę swą rozwinęła, której i wzięła do zawdzięczenia. Tak powiadali myśląc nasi kronikarze, szlacheckiej Polski synowie szlachecki, [illegible] przejętymi wieści o różnych przekazach historycznych po Czechach a następnie po dawnej Słowii (o Lechu z r. 550. Krakusie z r. 595) krążące, zasługiwali je do Polski, na dowód że jest ona ma szlachecki a bynajmniej chłopski początek. (1) Jeden tylko kronikarz ten Marcina Galla nie składał tej myśli. [illegible] wnioskował, wśród [illegible] wykrywając, że [illegible] w tym względzie niewiadomości swą [illegible] historyą Polski rozpoczynając podaniom o książęciu który już do chrześcijaństwa nastąpił (Popiel syn Leszka trzeciego) nie [illegible] pominąć Lecha i Leszków, Kraka i uważające jego potomstwa, niżeli akcenty o względami miły grzeszny [illegible] zasypywać.

(1) [illegible] Dzieje [illegible]

[może ją halać zmiankę o panującym za pogaństwa monarchach; czyli co się tyczy samo wychodzi [w niej

Wszystkim dziwić się temu nie można, ale że i Ferdynand Walter, który w lat kilka (r. 1853) po wyjściu pierwszego wydania dzieła Grymnowego (r. 1848) historyą niemieckiego prawa od siebie napisaną wydawszy Drukiem, ani słówka o podziale Germanów na Szwewów i nie-Szwewów nie wyrzekł, to

urządzeń które na zachodzie
i południu Germanii zaprowa-
dzali nad Skaldą, Renem i ~~D~~
górnym Dunajem, również ~~[illegible]~~ od Normanów pochodzący
~~[illegible]~~ ~~przybyszów~~ ~~[illegible]~~
Frankowie, między osiadłymi dam-
ze przeważnie będącą swevską
i szwabską ludnością.

Cóż za rzecz, dowód na to, że wyrażając
prawa ludowe (leges barbarorum), z
których utworzone bądź z rozkazu
Franków (lex salica), bądź pod
ich ważnym wpływem (lex Ripua-
riorum, Alamanorum, Bajuva-
riorum), nie tylko treścią swą lecz
wyrażeniami słowiańskie przypo-
minają i owszem wykazują się po-
chodzące z czasów władztwa Fran-
ków w Germanii, zbliżając się głównie
treścią do praw słowiańskich, z u-
stawami ludowemi w rękopisach [illegible]
[illegible] [illegible] żadnej styczności nie ma-
jącymi. W samych, w końcu czwarto-
[illegible] lub na początku piątego i nawet
do siódmego redagowanych wieku, jesz-
cze się język słowiański nie tylko w
wyrazach lecz i w całkowitych
[illegible] wyrażenia. W tych, na po-

r. tylko

ab

Opowiadanie jednakże to wielką przysługą wszechnicy (?). Z przeszłości ludowej i szlacheckiej Polski zgodne, z dzieje Stanów i Zachodniej Europy wspólnie na siebie przyjmujące, okazały prawdy przyozdobiony [illegible] mimochodem, z wyjątkiem Galla wszyscy kronikarze, przebrnęli [illegible] zowie u historyków rzymskich wyczytali, wszy niemi jakby zasypali dzieje [illegible] grzebem wiarę i nadużywanie na polskiej ziemi podania [illegible]

na miejscu zasady pewne, udali się łatwowiernie z ziem obcych sprowadzone, z dziejów miejscowych przyszłe [illegible] §

Podzielając myśl Lelewela (1), że niebrakuje narodowi żadnemu na podaniach ojczystych zasady na miejscu mających, a odrzucając Bielowskiego zdanie, że wszelkie podania przez kronikarzy polskich są lub czeskich zapisane łacinnikami z ziem obcych sprowadzonemi, dla dziejów miejscowych nieużytecznemi, rozpoczniemy (?) ich rozkopywać i z pod niego wydobywać opowiadania o zapomnianych na wierzch uzore zaszyty (?) na ojczystej ziemi,

(1) Polska śr. wiek. IV. 496.

niepoprawne, potwierdzające; zdały się nie tylko zapisali, lecz kronikarzowie, którzy je [illegible] jak to [illegible] wygrzebali niemi tylko jasne. Wszyscy za wiarę swoją w rzymskich kronikarzy a wiernych na ziemi swej prawdziwych i dopatrywały w średnich owych kronikach Lecha, Czecha, Lechowie, sabinskich, Krakusa i t. d. niemi, jakoby przenieść je na polską ziemię.

miejsce do dziejów

z wyjątkiem Galla

ale zdaje się wiary

w opowiadaniu prawie o tem czego na niej nie było, i kraków ten co było / krakiem rzeczy, zdał się [illegible] spoczywa

wiarę w to co było, przez opowiadanie o tem czego na polskiej ziemi nie było. lub było inaczej.

+ Polacy [illegible]

jak twierdzi syn Kadłubka, nie mało, że nie miano tam historyi, których figurę z cech i po sobie nie i pozostawiały, [illegible] można wskazać. Przyjmowała więc i długo wierzono w cudowność (?)

w których przedstawionych ale [illegible] (Czechów, Lechów, Krakusa i t. d.) biegające wieści, do polski przywiązały je dziejów Polski zasiedlono w kraju i naszych nie tylko grzebem zasypywały podania, nie wątpliwe, bo na kierunek opartej ustalili.

~~niej~~, a z nich ~~zgodne~~ (te które się) z niej-
scnwszą, charakterem, i prze-
ezdnszą narodu (~~uznając~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ że ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ do ~~Biblioteki~~
~~[illegible] Warszawskiej po największej~~
~~części [illegible]~~ Znajdzie je
czytelnik w ~~[illegible]~~ Bibliotece Warszawskiej ~~pisanie~~
~~[illegible]~~ pod latami ~~w tej~~ które ~~niej~~ (w nawiasach wymienionych wymieniam.)
~~[illegible] nawiasów~~ ~~wymienionej~~
~~nie~~ Rozważając je przelotnie
wiej, jak, na coraz nowszych da-
wodach wspierając myśl swoją ~~[illegible]~~
~~wyjaśnie~~, (~~[illegible]~~ ~~do~~ ~~[illegible]~~ w reszcie
~~[illegible]~~ upewniłem się ~~[illegible]~~
(r. 1844) a tem, że inna była
narodowego Szewców, a inna przed-
stawiających od Jacyka Germa-
nów / Album Wojciechowego z r. 1845).
upe-

(zgodnie z ukazały, a) ~~[illegible]~~ w pamiętnikach żadnej
wątpliwości nie podlegających (zostały zapisane, ostrożnie
tem naukowi. Arcy rzadkie w
tym pisane celu

i od roku 1044.

Biblioteki Warszawskiej rozdawa-
nych, zwróciłem uwagę moich ba-
dań do Polski i sąsiednich jej
krajów wyłącznie skierowanych w
swoich dziełach (1), i znowu ba-
dałem dalej dzieło Tacyta, przy-
gotowując ~~nowy~~ ~~[illegible]~~ za-
gdy do wydawania budynku,
który wdanie zamarł w oke-
cnie przedsiewziętej pracy. Kraj-
dzie czytelnik ów zasoh w rze-
czonych artykułach do Biblio-
teki warszawskiej danych, pod
latami w nawiasie skazanemi u-
mieszczony, który jeżeli roz-
ważyć, przekona się, jak na
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ czasu jedni byli Swewowie
(r. 1044), upewniłem się jednak
o tem że przedtem od Tacyta
Germanie byli zbliżeni ...
ki w Alkum Wajciechu ...
~~[illegible]~~
uniwerny się ~~[illegible]~~ następnie i o tem że Swewowie
lubo nie wszyscy byli Stawiana-
mi (r. 1044) w Pierw. Dziejach Polski
i Litwy, zrelonadem ich że Swewa-
ami (r. 1052). i ~~[illegible]~~ powiedziałem (r. 1053

~~przyszpilić odnawiający~~.

~~(Dzieje 112.~~

Adam Naruszewicz zwrócił u nas pierw-
szy uwagę na to, że w dziele Ta-
cyta o Germanach znajduje się wie-
le śladów starożytności polskiej dla
tego, iż kiedy się mieszkańcy jej
pierwotni z niej wydalili, przod-
kowie nasi Sarmaci — Słowianie
opanowali puste ich siedliska.
W tem wyrozumieniu rzeczy kie-
rując, wyprowadza od Germanów
starożytność rządu Polski, i gdy szcze-
góły jedne, jak wykrawców, naczelników
(principes) (.) przyjmuje dobrze, dru-
gie, jak podział mieszkańców na-
ciąga na zwyczaj później u nas roz-
winięty (servi Tacytowych z kmieciami
porównywa), sąd ~~[illegible]~~ co do na-
radowości mieszkańców i pobudzenia
ich siedzib jak najpiękniej przyjmu-
je. Tak Semnonów siedziby aż do
Warty rozciąga, Nahanarwałów prze-
ciąga (2) ~~[illegible]~~ aż ku Szczecinowi,
gdzie grupa rozległego, który niedaleko
... samże świętego gaju pil-
nowanego, osadza.

Pracę jego zupełnie pominął Le-
lewel, pierwotne Dzieje Polski ka-
dając. Zawadzili o Tacyta Dzieło
Hugo Kołłątaj, i Karol Sienkie-
wicz (1). Ja kierując jej na szczegól-
nią uwagę w pojedynczych artykułach do-

~~(1) Patrz mój artykuł w Album Warszawskim Wójcickiego z ... roku~~

~~Przeczytałem dzieło~~

~~w pracach ... i starożytności~~

[illegible] ze [illegible] kiedy [illegible] w pod-
nocnych Niemczech przewodnictwie
[illegible] dawnej germańskiej prze-
szły dostały się Sagom, [illegible] po Swewach
zaprzątała się wtedy między południowemi
a północnemi Niemcami trwające po dziś [illegible] nienaruszo...
[illegible] lat trzy pierwej [illegible] tamże
pierwszym
[illegible]
[illegible] trzy pierwej [illegible]
[illegible]
historyi prawdziwej zupełnie
nowo opracowanej (r. 1856) [illegible]
[illegible] rzuciwszy na nowo
okiem na cywiliza-
cyą ludów przed nastaniem Polski
na ziemiach słowiańskich zasie-
działych, wraz z dziejami swewskich Semnonów za ziemiami; co też
[illegible]
historyi innej [illegible] pisa-
rzom początkach nieznanej Polski
politycznych wywiódł. W [illegible]
historyi przodkiem [illegible] in, [illegible]
[illegible]
[illegible] pojawione w r. 1860 [illegible]
dzieła z od Szemberg i Szczepińskiego wy-
dane, a odemnie w Gazecie polskiej

warszawskiej z roku tegoż, i w Prze-
glądzie wielkopolskim z roku na-
stępnego, rozmaicie powtarzywany, wszelkie te same (częścią podobnie jak ja, częścią inaczej, ale w treści ze mną zgodnie) przed-
stawiły.

Miałem pierwiastkowo w zamiarze dać przedrukować (z wszystkie te artykuły) i w dodatku do tego dzieła umieścić je, ale nie chcąc pomnażać kosztów druku, zaniechałem tej myśli, wiedząc że co ważniejszego (w nich było wyjaśnione, i w tej-to pamiętności rozpisanie.)

dzieje i budowniczki, które dla pierwiastkowych dziejów Polski po-wyjaśniłem, zburzywszy, wystawiłem (mojem pióra skre-ślone) tem co lepszy budulec z burzonego gmachu, i z niego wystawiłem gmach. Umieszczone w nim dzieje mają inne obli-cze od onych które Lelewel przed-stawił. Ja dzieje epoki tych dziejów odsłaniam, budowę, kiedy dwunastu wodzów rządziło Lechitów, jak mówi Kadłubek, którzy w czasie wojny jedności z pomiz-wać, gdy siłkiń na ludzi chcieli?

2. Świadectwo ś. Grzegorza z Nazyanzenu o pierwszym związku zbawczym w prawodawstwie ludów zakarpackich.

W poemacie do Nemezyusza, niegdyś Adwokata, a za swego czasu (w IV. wieku po Chr.) Prezesa Kapadocyi, pisanym, powiedziawszy [illegible] magii swej (1), że [illegible]

(żył ś. Grzegorz ...)

(poświęcenia się za ludzkość od [illegible]) nabierał [illegible] trzeba pana [illegible] traci wszelkiej wartości, co całkowicie filozofowie uczynili dla innej [illegible] dodał:

Καὶ Γετικὰς Ζάλμοξις ἀϊστεύων δι' ὅμιλον
πάντα θεῶν, ταύρων τε κακὴ ξείναισι θυηλή,

w których to zdaniach daje świadectwo o tem, że on czy trackie, czy getyckie mędrzec Zamolksys, wybornie na rozumiejące się edynnej [illegible] zasady między narodowego (ludów słowiańskich) prawa, użyć, ażeby zamiast [illegible] odwetu [illegible] wolna była okupywać się za przestępstwo [illegible] liczbą wołów [illegible].

[illegible] Chrdnicom pozwalano okupywać się ofiarą wołów, zamiast nie[illegible] za popełnione przeodwetu prawo. Powiadają to oni, podług zdania jednych trackie, podług drugich getyckie mędrzec od siebie? lub odbył jako powszechne czasu swego między na[illegible]

[illegible]

Rzecz opiera się nie tyle na poprawie lekcji (ταύρων na ταυρώκων, [illegible] który zabijał bogom zamieszkującym, który zabijał bogom ... na ofiarę przychodniów) ile na wyrozumieniu spójnika τε który, w języku greckim [illegible] łacińskie etiam, niegdyś per, niemieckie nämlich, und zwar (2) [illegible] i polskie istotnie wyraża. Dosłownie tłumaczone więc ciąg dalszy wiersza [illegible] będzie znaczyć:

[illegible] wyrazach:

(1) Nie mając pod ręką wydania Dzieł jego paryskiego z r. 1842, używałem wydania kolońskiego, które w dwóch foliałach 1690. u Weidmanna wyszło. Porówn. Dodatek do tomu II. str. 145.

(2) Porówn. Vigeri de praecipuis graecae dictionis idiotismis liber, ed. Godofr. Hermannus Lips. 1802. na str. 520. Aug. Matthiae Ausführliche griechische Grammatik Leipz. 1807. [illegible]

Z jedynie zamilczeć, gdy mówi w cudzym / [illegible] "zdanie": dosłownie — istnieje w sobie [illegible] "ζῶντα (inne [illegible]

θεῶν ἀθανάτων", οἵ στενῶν δι' ὀφθαλμῶν [illegible]

[illegible] że (jest) wszystko boskie.

([illegible] się jak "pawem"

πάντα θεῶν), z ciałem nawet niewinnego dla przychodniów / życia / między poszanującymi ich

ofiara; (czyli będzie znaczenie owego

przejścia: że zapewne jedynie

zamilczeniu wina ludzkości zmiany zasady, iż

przestępstwo zmazać należy

przestępstwem", na zasadę tę, że milej przyjmie [illegible] bóstwo, gdy się

przestępstwo ofiarą z (wy)zmiano(wanych) [illegible]

tam zdarzonej fałszywej. [illegible]

[illegible] boga którego wielkim czyniło [illegible] chcący [illegible] być nie filozofem, i kliny [illegible] jedynie [illegible] sprawiedliwości, [illegible] ludzi nie [illegible] dla sprawiedliwości [illegible]

[illegible] nałożyć go musiał, gdy aż do jego czasów nikt się nie wypowiedział podobnego zdania, jak i [illegible]

[illegible]

[illegible] ζῶων na ζῶων (nie) jest [illegible] pierwszym który będzie razem przez duże Z znaczenia, że [illegible] tamte od czasu upowszechnienia się u nich zamilczenia owego zdania już przychodniów, jak ci, którzy byli czynić ich, nie zabijali ich, a od [illegible] przez tego przez małe Z, używali się przez to myśl, że którą zdanie filozofa w sercu się po świecie, [illegible] [illegible]

Fanizel / śmierci winnej

prawie [illegible] przewłoki [illegible] nie zmieniam (sedna [illegible]), lecz myśl wiele znaczącą [illegible] wyjaśnienia.

i przez podniesienie [illegible] duży zamiary [illegible] głosu

[illegible]

Nie tylko zwyczaj zabijania na ofiarę bogom niewolników (w planu wziętych lub przychodniów, których się mieni opiekunów w których kraju nikogo nie posiadających, nakoniec przestępców przeciwko prawu), ... ustawał, [ponieważ wszyscy ... Niemców, Skandynawów ... Germanów]

[illegible] lecz i kary ołupywany się w ... bydłem się składane tymże ... każdy żywioł drugi).

(Tacytów te kary byłyby niedorzeczne. Wymienienie samów byłoby niedorzeczne, gdy z dziejów wiadomo, że nie sami lecz cały świat słowiański i średniowieczny poświęcał ludzi na ofiarę, i że dopiero chrześcijaństwo, o czem się obszernie rozwiódł szczególny pisarz (1). Średniowiecznym ten zwyczaj okrzyty wykorzeniło.

[illegible]

(1) Patrz ważne dzieło De la religion considerée dans sa source, ses formes et ses développements par M. Benjamin Constant. Paris 1824 w tomach pięciu. Rejestr wskaże odpowiednie miejsca.

~~ukazywiani się znajdowali żadnej opieki~~ zakąd ~~... przyjęto~~ ~~cia jej międzynarodowe zasa-~~

~~[illegible]~~ prawa

~~[illegible]~~ zakonowego u przeważnie

kapłańskich Iraków i Getów pierwotnie, ~~[illegible]~~ jak mi się zdaje,

poszanowania ~~nie mógł być~~ ktoś inny jak ~~sam~~ za-

mulksyt. ~~[illegible]~~ Miał on świętą

u wszystkich stanów narodu

powagę, i był równie od kapła-

nów jak i świeckich poważany.

Uczył: ~~[illegible]~~ że za zwrotka wszyst-

kiego w jest dobrem na świecie

boga w istocie swej jedynego u-

ważać, a jego kapłana jak naj-

więcej czcić ~~[illegible]~~ dla tego że on

rozmawia z bóstwem i ~~[illegible]~~ uczył też (1)

~~[illegible]~~ woli jego jest uwiadomy ~~[illegible]~~

nieśmiertelności duszy i przejściu jej

~~[illegible]~~ do boga po rozłączeniu

~~[illegible]~~ uczył na końcu

niu się z ciałem ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ go

~~[illegible] każdy powinien być~~

taki umierać za ojczyznę (1).

W §. 19. o [illegible] Zamolksysie i Gregorze.

§ W §§. 47. napisana ta ~~[illegible]~~ mówi w ~~[illegible]~~ nie

Greka

(1) Patrz wyprawę dzi-
siejszego rodem z
dawnej Macedonii
pochodzącego ~~[illegible]~~
w greckim na-
pisanej języku: De
Zamolxide secundum
veterum auctoritates
~~[illegible]~~ Gottingae 1852.
~~W §. [illegible]~~
szczególnie

~~W pierwszym ustępie w którym Zamolksys [illegible]~~

~~W drugim~~ że każdy winien
panować nad
sobą, miłować
sprawiedliwość
i być ~~[illegible]~~ zaw-
sze

~~[illegible]~~

Od upadku rządu Iraków i Getów pod-
niektóry gdy ich podbili Rzymianie,
pod jednymi wrażeniami o najwyższej
istności i prawie co ich między władz-
cy zostawili. Ale jak w samych po-
jedynczych mężach a nie masa ludu
tak i w tych wyznawali dylem a nie

~~[illegible] ludne [illegible]~~

~~cały naród budować tym zasa-
dom, z przyczyn naturalnych. Ksią-
żę narzuciem jego niby się, albo kaz-
dy może zajmować, co się i w
chrześcijańskie a nawet w najnow-
sze przeciągnęło czasy. Dowody na
to w dziejach wszych, historyi cy-
wilizacyi i prawodawstw wybor-
czajów zbiorem. To naucza że ba-
dać jest przy sprzyjających losu
okolicznościach dobre rubaszyć za-
sady narodowej uświacie, ale te za-
sady martwe i jeżeli się roz-
szerzą i utwierdzeniem w zwo-
wojem ich i umysłu mających się w mie-
cach i umysłu majączego się wieni
kierować ludu nie będzie zajmo-
wać ciągle, jeżeli je samopas po-~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ {W szkole filozoficznej}
na siedmset lat przed chrystusem sdyniącego
Pitagorasa wyuczony ~~zamaskaya~~,
szczytne wykładał ~~nauki~~ ~~[illegible]~~ swym ziomkom, których ślady
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ wybitne, grubemu się kar-
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ zatrzeć
barwy słowa ~~[illegible]~~
nie dały.

~~stwa ludowo-arystokratycznej, epika~~
~~Druga [illegible] [illegible] stojów z~~
~~grodu [illegible] skraje się zahacza, i już~~
~~ku ludowości, już ku królewskiej~~
~~nachyla się [illegible] [illegible].~~

Mniemam że sposobem w tej rozprawie wskazanym,
~~Tym sposobem~~ dał zwane Dzieje
Polski tajemne z każda prawie ka-
tomniejszych wyczytane, A w każdej praw-
dopodobnych zdarzeń przez Dzieje Słowian
wplecione, uzyskają ~~[illegible]~~ przedsta-
wię, i można ~~[illegible]~~ wesprzeć się na niej.
~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] prze-~~
~~[illegible] [illegible] [illegible]~~ Tym

sposobem ~~[illegible] się [illegible]~~ przez-
nie dadzą ~~tajemnicą, [illegible] [illegible]~~
~~[illegible], [illegible] [illegible] [illegible]~~
~~[illegible], [illegible] [illegible] i [illegible]~~
dziwnem przeciwieństwie Lecha ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ teutońskiej a słowiańskiej
narodowości; ~~Czy [illegible]~~
~~[illegible] [illegible] [illegible] że [illegible]~~
~~[illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]~~

~~Tu że [illegible]~~

~~[illegible] tajemnice~~

~~Pominę że [illegible] się językowo [illegible] tak spokrewnione. Czyli [illegible] nie napo- wadzano na umiesz- że w różnych stro-~~

wierzące skoro czasu kiedy po-
wiadani obierani na publicznem
zgromadzeniu obywatele
rządzili, i kiedy
Nawo-
powie przeździe krajem wybierało
jednego na wodza w czasie woj-
ny. Te, mówię, dzieje, zmięszane z
podaniami, opowiadają kronika-
rze, nie badawszy, jak się Le-
lewel wyraził(1) podrobno, ale uprą-
dopodobniali co niegdyś było lub
mogło być. Trzecia epoka jest, jakby
ją nazwać można, lechicka,
w której panowali [* zakonniczy] monarchowie,
ale nie narzucani od obcych (Krzy-
żaków), lecz na swoi powodywani,
i sprawom zgodni. W świetle [ciekawniejszy za]
epoka: ale trzecia druga ma na
celu wyjaśnić mary Krakowa i Wan-
dala czyli Wisły, przed Kra-
kusem zbudowanego, przed Wandą
nazwanej. Gdy pierwsza i trzecia
ma znaczenie w organizacji pań-

(1) Polska wieków średn. I. 229.

Dějiny školství předcházející

[illegible]

i od str. 104 —

Dzieje ziemi ojczystej, aż do czasu najdawniejszego

osobno

~~Słowo pierwotnych dziejów Polski, pomniki tak historycznych Augusta Monumentami Bielowskiego nie objęte, wyrozumiane i objaśnienie.~~

120

Dzieje Polski przedchrobrowej aż do początków panowania w niej rodziny Piasta, opowiedziane podług źródeł Pomnikami Aug. Bielowskiego nie objętych.

~~I. Dwa nowe źródła historyi narodów na ziemi słowiańskiej, przed nastaniem Polski, zamieszkałych.~~

W zamieci różnorodnej narodowości, która sobie w czasach najdawniejszych legowisko nad Dunajem obrała, upatrywali Szafarzyk i Lelewel pierwiastki ludów słowiańskiego rodu, i nad ich z za Karpat przed Karpaty przenosinami zastanawiali się głęboko (1). Uszło atoli baczności ich nie jedno, uszły ich wiedy dwa źródła, nad którymi trafiwszy na nie przypadkowo,

(1) Patrz Szafarzyka starożitn. § 20. ustęp 3. i rozprawy Lelewela III–VII w jego dziele: Narody na ziemiach słowiańskich przed powstaniem Polski, w Poznaniu 1853. wydanem.

gdym się zastanawiał nad
nimi dostrzegłem, że z dol-
nego Dunaju szła od wscho-
du na zachód ku górnemu
po brzegach rzeki Łaby aż
do jej ujścia ta ludność któ-
ra zespolona z postępem
czasu z łacińską, częś-
ciowo starożytną Germa-
niją pod nazwą swewskiej
rzeszy, powstała. Dostrze-
głem dalej, że spotkawszy
ludności tej zetknięta z cel-
tycką, zostawiła po dziś w da-
zwyczajowem prawie Fran-
cuzów (coutumes) wydatne
ślady. Dostrzegłem nakoniec,
że tak z postępem czasu
nazwane polskie państwo,
uzyskawszy wzrost i siłę
od tej, tudzież od przesie-
dlającej się z po za Karpat
nad

gdym się | Tej nad | z ponad | al | zrzódłom jej rzeki | wała się | miernem | sobie | al | brzegiem wieków

jedna część [illegible] ludności, a druga su-
i posuwała do jej ujścia. Obie te
ludności tej przyszły,

słowiańskiej | dalej poniżej nazwanej

odrębnemi sobie narodowościami, między
któremi rzymska [illegible]
górowało, posiadły całą prawie

i w niej silną rzeszę znaną
utworzyły.

ludności rzeczone odziewając się
z prawego na lewy brzeg Re-
nu w kraje Dzisiejszej Francji.

od wschodu na zachód

że od dolnego Dunaju środkiem lub górnemu, i po brzegach rzeki, tak aż do jej ujścia, ta ludności, która rozpościerała się z postępem czasu z Sarmacyą, części większej wschodniej Germanii, [illegible] pod nazwą swewskiej rzeszy, posiadła.

Dostrzegłem dalej, że cywilizacya ludności tej [illegible] zostawiła z cechy [illegible] po dziś w zwyczajowem prawie Francuzów (coutumes) wydatne ślady. Dostrzegłem na koniec, że tak z postępem czasu nazwane polskie państwo, wzy-chowany wśród i około tej, ludzież od przesiedlającej się [z poza Karpat] nad Wisłą ludności, rozwijała cywilizacyą swą w dwojakim, ludowym i szlacheckim, a rozwinęła ją ostatecznie w jednolitym [ziemiańskim] kierunku.

Dwa nowe 2, a)

128

jego będąc tak przez tę starszyznę, jak i przez inne

[illegible]

zewnętrzne
i wewnętrzne wpływy [sparaliżowany i niego w naturze swojej] tylko przy
szczęśliwych. Dla kraju okoliczno-
ściach [zbawiennie wpływać na wzrost] pomyślnego dobra. Zdaniem więc

potrzebna była
którem państwa nie
[illegible] i przestając się [jego] oddalać,
dla. Wtedy przywłaszczywszy ją
zupełnie szczęśliwszy od [swego pośrednika] zwy-
ciężca, narzucał swoje urzędy zwy-
ciężonym, i trzymał je pod nie-
ich [illegible] nie wytrzymał potęż-
niejszy mocarz, lub nie pozbawiła go
ich zwierzchności. [przeciw uzbrojona a szczęśliwie z pod jego wyzwolona przemocy.] Sprawowała wte-
dy zwierzchność ta owe urzędy do
czasu, w którym się znowu [illegible]
szczęściem losu sławy nie doznała
pod władzę jednego.
Z tego co nowo pojmie czytelnik, że

[illegible]

Dwa nowe 2. c.

~~narchii w Polsce, przed wstąpieniem na jej tron Piastów, ukończywszy [illegible]. Rzecz jest naturalna że przed wywodem porządku monarchii tej należy przypatrzyć się porządkowi narodu [illegible] podległego jej [illegible] przed nastaniem monarchii [illegible]~~

~~[illegible]~~

Pedanius, inaczej Pedacius, Dioskorides zwany, pochodził z Anazarbu miasta cylickiego w Azyi mniejszej położonego, zkąd też Cylicyjczykiem nazwany był. Żył przed końcem pierwszego po Chr. wieku, spółczesny będąc Pliniuszowi starszemu, ~~[illegible]~~ zwanym wspomnianym dzieła encyklopedycznego wielkiej wagi, pod nazwą historyi naturalnej znanego. ~~[illegible]~~ Poprzednikiem dzieła tego był ~~[illegible]~~ zielnik Dyoskorydesa, ~~[illegible]~~ znany pod nazwą Sylwy lekarskiej (περὶ ὕλης ἰατρικῆς) ~~[illegible]~~. Znajdują się w nim

Dwa nowe 2.6.

w wewnętrznej rzeczy

sprężyście sprawowane [illegible] rządy, były dla Rzymian [illegible]

[illegible]

ich sędzież [illegible] odmiennemi [illegible]

rządy podług swej woli rozprzęgać i

sprzęgać.

tako rozprządz i sprawie [illegible] i nie trudno przyzwyczającym się nich łowa- mi [illegible] germańskich republik i księstw Teutonów, [illegible]

(1) Hist. powsz. V. s. 408.

Rozwijając szczególnym zasadę rządu Słowian w historyi powszechnej, przyrzekłem (1), mówiąc w miarę nowo odkrywanych źródeł, [illegible]

[illegible] uderzenie [illegible] o tem i owem [illegible] się [illegible]

[illegible]

znane jedno z takich źródeł [illegible] europejskiej [illegible] na ziemi słowiańskiej przed nastaniem Polski zasadniejszej niż [illegible] dawniej dowiadujący, [illegible] sąd o [illegible] Dzierżykrajowi(?).

Dla braku źródeł i zachowania podań i opowiadania tych Rzymian

Z takim w rzeczy historyi naszkicowanym. Sama mnie dziś w niemożności dopełnienia owego przyrzeczenia zrządziła, którego zachowanie winniśmy Dzierżykrajowi(?). Któż on był i kiedyż się pojawił?

~~Dwanaście~~, 2. k.

~~narchii~~ Piastów w Polsce, przed wstąpie-
niem ~~na~~ na jej tron ukonstytuowanej,
Przyznać się że pośród nastą-
pić powinien wśród samegoż na-
rodu, w dwóch jego najznako-
mitszych klasach, we wielkiej i ma-
łej szlachcie, mieszczaństwie, i ludziej
rozumnej panujących mu przed Stą-
sławi rządów

[redacted] nazwy roślin za lekarstwo
używanych greckie i rzymskie, a także
niektórych [redacted] z rzają (?) [redacted]
[redacted] miana galskie, celtyckie, ibe-
ryjskie, kardagińskie i egipskie, [redacted]
[redacted] i w liczbie trzydziestu kilku
jak zwane dackie. Germańskich nazw
nie ma, co dowodzi, że Dyszko-
rydes zbierając ziół nazwiska [redacted] nie
gdzie (?) w okolicach [redacted] od Germa-
[redacted] nów za-
[redacted]
Ponieważ pomieszkałych (?) nas owe dackie wyrazy
wyłącznie obchodzą, wypadałoby roz-
wieść się o tem, kto byli Da-
kowie i jaką rolę w historyi ode-
grali. Gdy atoli [redacted] nie wię-
cej nad to, co Szafarzyk i Le-
lewel rzekli [redacted] powiedzieć nie umiem, Za Geto-Dakach
przeto odsyłając do nich czytelni-
ka, nadmienię mu to tylko: że
lud ~~[illegible]~~ pod
panowaniem wojowniczych hord, Scy-
tami, Trakami i t.d. zwanych, [redacted] swobodnictwem się zajmujący nasiód (?)
[redacted] nazwisko panów swych [redacted]
[redacted] do owego czasu, w którym z pierwodka (?) chcenie się jego poddać władzy. Był nim
ciężkie wydawszy wojownika, [redacted] mierniany bliżej Bere-
pod [redacted] [redacted] bista, który rodaków
swych Geto-Daków
z pod władzy Galo-Keltów
uwolniwszy
~~co [illegible] do [illegible] póki się [illegible]~~
wnikowi temu zawięzał (?) i póki na
ludem swego i obcego plemienia
[redacted] do [illegible] przymieszan-

uśmierzył, ale ta r. 106 po Chr. wielkie państwo Geto-Dackie. Gdy państwo to na początku drugiego po Chr. wieku zniszczył Cesarz Rzymski Trajan, wtedy resztka ludności uciekła nad Dniestrem, Dnieprem, Wisłą i t. d. podbijane ziemię, a Cesarz z całego swojego państwa r ludności nowej napędziwszy, nią przez Dacyą na nowo osadził.

Wtedy to, jak mniemam, F nowe nazwy ziół do nowej Dacyi tej zawid-nały. W dawnym Dyoskorydesa dziele, jak mniemam, będącym zielniku, są prócz jednej i drugiej, gallickiej i libijskiej nomenklatury, także ziół nazwiska,

ziół, jakie między Dyoskorydes u Daków oglądał, i nazwy ich spisał, zachował się ten samym nazwiskiem.

L zioła

jakich dotąd niższe warstwy ludu polskiego, łużyckiego, kaszubskiego, czeskiego a po części i ruskiego, na oznaczenie ziół lekarskich używają. Obok nich ustalone z postę-pem czasu nowe jak wnoszę nazwiska, nie zda-

Dwa nowe z. 8,

131

Gdyby wyrugować [redacted] (1). Znaczej się (samych)
rzecz ma z nomenklaturą ziół
ludów słowiańskich dziś za Karpa-
tami mieszkających. Nomenklatura
ta, jeden i drugi wyraz wyjaśniający,
jest nową przeto, że same te lu-
dy są tam poniekąd prawie częścią nowe, bo
z dawnych aż do niepomnania [redacted]
[redacted] poprzekształcane, częścią napływa-
[redacted] Jch ziel-
we [redacted]
nikarstwo więc ma wyrazy [redacted] nowego składu, [redacted] Dyoskorydesowym [redacted] niepodobne, [redacted] innej [redacted] przed-
[redacted] wiekami do przed-
karpackich będącej. Chcąc więc poszukiwania dla wyrazów którymi [redacted] roślinę dawnie Grek nazywał, szukaj [redacted] przed Karpatami. [redacted]

Ponieważ grecki alfabet nie ma sa-
mogłosek nosowych, tudzież spół-
głosek [redacted] warczących i syczących
wymawianych, jakiemi są rz, sz,
cz, przeto Dyoskorydes, słowa ty-
mi mający je wypisać [redacted] przy-
raz majacy je wypisać, przedstawił je w opisie (ku-
rzyma, szczeć i t. d.) lub [redacted] oddał
[redacted] po grecku, pomijając nazwę jaką [redacted] lud dawał
[redacted] [redacted] [redacted]
[redacted] roślinie. [redacted] Wyrozumie-
[redacted] tudu [redacted]
nie i takich wyrażeń uczadniki prze-
pisywacze, nie znając bowiem języka mówiących po słowiańsku
ludów, poprzemieniali głoski do wol-

(1) O jednych i drugich
nazwach Zielniki
i słowniki porów-
nać należy. Zu-
życki Zielnik Syren-
ka w Budziszynie
1597. drukowany,
przyswiedziony w
wyciągu w Cza-
sop. towarzystwa
Macicy serbske-
je z r. 1860. 1862
nr. 21. 25. Norwy... † znaleść

† kaszubskie są
w dziełku A.
Hilferdynga
Ostatki Slavan
na južnom bere-
gu baltyskago
morja. S. Peterb.
1862. Patrz
str. 76-7.

(2) Patrz Naslin fla-
ry Dalmackie spi-
sał Dr. Lambl, w
Czasop. czeskie.
Mus. r. 1852.
XXVI. 1. 2.

nie (pisali ~~Kaadama~~ za Wnadama). Z rzymskich [illegible] ci, którzy [illegible] łacińskich kładli barbarzyńskie ziół nazwy

~~[illegible]~~

jest godnym uwagi Lucius Apulejus rodem z Madaura który miał żyć około r. 143 po Chr. i zostawić zielnik w Wenecyi po raz pierwszy r. 1547. wydany. Znaczni utrzymują, że to nie jego praca, lecz (który żył po nim) nieznanego lekarza. Słowa powinny [illegible] dych, czyli z Dacyi nowej, i niewiadomych uważ... [illegible] barbarzyńskich pochodzeń w zielnikach z wprowadzonych [illegible] których przypatrywszy się bliżej w Dyoskorydesa pisał.

~~[illegible]~~

1. Wyraz pierwszy brzmiący Bdys jest (dalej na stronicy 9 czytać stosownie)

Κερ) κεδα ru czdaniań chrie mu Kur
odpowiadającym (z redaplikowaniem
bliższego powtór. κερκερ) zwać
kurcz, i z wyrazem tym zgodny
przymiotnik αφρων (nie mający
rozumu) i utworzyć przeto pod-
dachi (zdaniańskie), pod-greckie, wyraz.
Takimże czyli podobnym nie jest
Τουgα ; cudzoziemskim jest owszem,
ale w nim mylnie T za k stojąc
przekręca brzmienie wyrazu i
znaczenie ~~[illegible]~~ drugiego ~~[illegible]~~ Γ Κουgα, (kura)
~~[illegible]~~ udaremnia.
Pierwszy kurem (Τουgα) nic w gre-
czyźnie nie znaczy. Uczeni boda-
jący zdaniańscy przedłużywszy greckie
przymiotnik (αφρων) na ojczystą mowę wznowili dawną może, a
~~[illegible]~~ dzisiej-
szą czeską [tureczką] polską rośliny
nazwę (Kuronior, Kurzyniec, Kurzy-
ślad).

3) Roślina po grecku χελιδόνιον μέγα (glau-
kon, po rzymsku Chelidonium (od χε-
lidon? stworzenie mudrawy, glau-
kon), mianowana, miała się po dacku
Κρουδτανη nazywać. ~~[illegible]~~ Narzi-
sło Xabium. niezwane później zezwan Γ

strona 10. (10 I).

4. W dziele o [illegible] [illegible] Apule-
-jusi / wyd. r. 172 po [illegible]

11c zamiast II

str. 11. b.

133

Roślinę, którą dziś osetem mianujemy nazywali Grecy Dipsacus (dziś Dipsacus fullonum, po polsku szczeć tonzurka) i Eryngion (dziś Eryngium campestre, co się u ludu ~~[illegible]~~ Mikołajek, też cornik, nazywa ~~[illegible]~~). Szczególnie nazywali ją rozmaicie: najpowszechniej atoli carduus. Jakby ją Dakowie mianowali, o tem domyślamy się tylko, nie mając na to pewności. Z tego atoli co Dyoskorydes podał przekonywamy się, że nazwa jej nie wypadała milej w uchu za jego czasów od tej, którą ona dziś nosi. Bo chcieć się wtedy (~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~ (gdyż nie tylko oświecony lecz nawet zwykły alfabet spółczesny 4 (szcz) nie posiadał, którą alfabetowi temu przysporzyli późniejsi jego kierzadciele; to jednakże i ~~[illegible]~~ miano, które za czasu Dyoskorydesa nosiła, nie przemawiała wcale na ~~[illegible]~~ korzyść rośliny zwanej ją

[z będąca w mowie roślina może nie nazywała tem mianem jakie dziś u Polaków, Słowian i Czechów ma (szczeć, ščeć, štětka) a nawet nie mogła nazywać,]

roślinę <u>szkawadnę</u> (σκιαγη). z przyczyny że będąc najeżona kolcami, ukłuła, niemi kto się jej dotknął. Zwano ją też <u>wielożnikiem</u> (σικουπνοεξ) z przyczyny widoku jaki po uschnięciu dawała z siebie. Pierwsza nazwa σκιαγη, σκιαγα, prawie na toż samo co słowiański wyraz <u>skawad</u> (1), drugi na to co uschnięta sprawia oku, opisowo wyrażana, wychodzi. Słow- 13 na str. 13.

(1) Patrz słownik Miklosicza.

Od starosłowiańskiego [illegible] Matu [illegible] usłyszawszy Dyoskorydes mac (z za t, c wziąwszy), a dodawszy zakończenie greckie ουλα za wła, ha u Darycyków i Joniczyków przyrostki te zamieniały się wzajemnie (1), napisał mazουλα. Jest to, jak nasi mawiali porządkowie, macierz czyli macierzanka. Greckiemi literami nie mógł on lepiej napisać [illegible] Dyoskorydes, bo Grek nie znał brzmienia ma czyli mocnego c, tylko odpowiednie słabe dz (7). [illegible] Gdy pierwszych r mnóstwo przemieniło się u Sławian na ł, więc naszych wd [mnóstwo] brzmiało pierwotnie ar. Porównaj tu naturę sanskrycie mat-ar, matka, polskie mać-ora, które się [illegible] na wielkopolskie brzmienie [illegible] o za u, ludzież u za o władające używało. [illegible] Stąd wyraz mac-uła powstał.

(1) Ausführliche griechische Grammatik von Aug. Matthiae. Leipz. 1807. na str. 20. 135.

[illegible] przed [illegible]

Tak jak Czesi macierzyduszka, Łużyczanie zaś babia duszka. W tym, ze ścisłym wyrazie ud za ar [illegible] widocznie.

8,

Grecki wyraz ~~[illegible]~~ ἀγγδον
κάπρον oznaczający, niżeli brunięj po-
łacku πολπους. Można z pewno-
ścią twierdzić, że wyraz ten zna-
czy κάπρος. W XVI. wieku jeszcze
mawiali na (Łużyczanie) zamiast Pupwik lub
kupwik. Powiedzieliśmy wyżej, roz-
ną μοζουλα objaśniając, że r
zamienia słowiański język na δ.
Wyraz więc Kapr przestawiony i w
owej sposobności zamieniony brunici
będzie Katp. Tak ~~[illegible]~~ wyraz
polski Karp zamieniwszy się ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ na czeski Kapr, który taki
sam znaczy. Jest jeszcze do zau-
ważenia zamiana k na p języ-
kowi greckiemu właściwa, która i
do słowiańskiego ~~[illegible]~~ przeszła. Wy-
raz pakorzywa zamieniając trzeci na
kopprziwa. Wszystko rozważywszy
przyznajmy: że grecki wyraz pol-
pus a polski (z łacińskim zakoń-
czeniem przestawiony i za Kapr pi-
sany) Kapwus, są do siebie z po-
staci i znaczenia podobni zupełnie.

Str. 14. 6.

136

r polski, czeski, łużycki, kaszubski

r przestawiony wszęd gr.

9/ Roślinę dziś Dziętęgą galantów (artemisia vulgaris, abrotanum, absinthium, ponticum) nosi u Dyoskorydesa opisowo wyrażone miano. Brzmi ono Ζωοδοτη. Żyjący blisko we dwa wieki po nim Apulejusz, sam w swojem dziele de herbis o wzeczonem ziele powiedział: "artemisia Daci zired alii zouosten." Z tych słów widać że słowiański wyraz жизнь ożywiać jest pomienionego orzeczenia źródłosłowem. Jakoż czy to wyraz żir z nazwiskiem ed nie przerobiony od Apulejusza podanym, czy mylnie pisany zouosten (u Lelewela jeszcze mylniej skai zuoste) na uwagę weźmiemy, pokaże się że żyr, żer i się dla miana najsto-sowniejsze.

10/ Grecki wyraz ὅρμινον ἥμερον rodzaj szałwii według Pliniusza XXII. 25. oznaczał. Dyoskorydes żywcem po-życzył greckie rośliny tej miano.

11/ Trudno odgadnąć dla czego botanicy wy-

u Słowian różnie lecz wyrazowi biel, bylica, odpowiednio zwaną od Greków zaś artemisia mianowaną, itd. na kilka się różnie ponazywanych

z kąd жиз. żyr,

raz grecki oddał przez porządek, który sam utworzył (nie ma go bowiem żaden [grecki] słownik), a który też sam znaczy co pierwszy. Zburzył go

15. 16a na str. 15

12/ a/
Roślinę ονοβρυχις u Greków, dziś onobrychis sativa, hedysarum, nazywaną, mianują pulscy botanicy rodzajowem mianem, nazywając ją już sielnicznicą, już wręcznią (za-wręźnią), od sławiań. vjeżali, sierzli; które dzisiejsze siec wyrażają. Od słowa tego i od wręczowniki αινα, αινιχ (jagnię) utworzony Dyoskoredysow wyraz ανιαδεσζε, naprowadza na myśl, że ziela tego i pieczkane go i używali dalanie na barmgi jagniąt. Wiadomo, że prostłowe rośliny, do których i będzia w mowie należy, po wszystkie oraz bydło dla owiec i są pożądane.

13/ Greckie ziele χαμαιπιτυς, od dineusza ajuga reptans porzwane, odpowiada ~~[illegible]~~ Dyoskorydesowemu δουχελα. od sławiań. ΔΟΥΧΙ wyrażającego greckie πνευ. Ruskie miano Жибыłka dawane roślinę i powód nazwy jej objaśnia. Ponieważ niektóre jej gatunki, ~~jak ajuga reptans~~ (Ta mianowicie owa ajuga reptans,) puszczając długie rozłogi, łatwo się z dzikże

rozmnażają, i chociaż posiekane ożyć
przecież, z powodu szczególniej-
szego w nich ducha, ~~[illegible]~~ ma-
jąc i przeleją się ~~[illegible]~~

14, Tak od Greków nazywane ziele
Niepewnie dziś jest nieznane.
Roślinę od niektórych botaników
zwanej zatarian i grzeszyca nazywał
Linneusz rdzawice limonium, co na
objaśnienie ziela ~~[illegible]~~ od Dyos-
korydesa bakira nazywanego wcale nie
wpływa. ~~[illegible]~~ świadectwo Pliniusza
XX. 8. dane o tem, że limonium
nazywa się ~~[illegible]~~ u Rzymian ~~[illegible]~~
zkąd wyprowadzamy wniosek, że
beta silvestris, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ będąca w mowie bakira, ~~[illegible]~~ znaczy
~~[illegible]~~
dziką roślinę lub boćwinę. Mago

nazwa ludowa
zdawana im Tataru eis Batwa,

r Wpływa zaś

17 18a (na str. 17)

15/

str. 18.
6.
139

Greckie Ξιφις nazwane od wszy-
stkich botaników gladiolus, mia-
nowicie Linneusz Iris pseudacorus.
Nie pytając a [dalej] czy nada-
ne [lej] roślinie [illegible] miano

(18. 19 [ma ad 18.])

16/ str. 20. a)

1/10

Dziewięrze zielska niedźwiedzią zwane, ~~[illegible]~~

~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~

~~[illegible]~~ αγχωστια od Greków, a KOTIATA, według Dyoskurydesa od Daków mianowany. ca

~~20b na str. 20~~

20b na str. 20

Roślinę

~~[illegible]~~ ὀνοβρυχις u Greków, ~~[illegible]~~ dziś onobrychis sativa, hedysarum,

~~[illegible] według [illegible]~~ nazywane, mianują polscy badacze rodzajowem mianem, nazywają ją ~~[illegible]~~ z rześnia, od starosłowiańskiego rjezati za sjesti, które się ~~[illegible]~~ przez siec wyraża po polsku. Oba miana są gatunkowe. Od ~~[illegible]~~ rzeczowni-ków ~~[illegible]~~ Dyoskorydesowi wyraz ~~[illegible]~~ a uczeniu ~~[illegible]~~ ξυλοβεξε ~~[illegible]~~ naprowadza na myśl,

z już sieliercznica, już

z rzeza, rzezia (jagnię) utworzony

17/ str. 20.bb.

141

Wyraz ὁ βάτος oznaczał u Gre-
ków krzak ciernisty, zkąd τὰ
βάτον tarnka. Rzymscy kazni-
cy mówiąc o pierwszym napomy-
kają rubus, tak samo co oba
wyrazy owe, czyli krzak i jego
owoc, wyrażające niekiedy. I tak
rubus fruticosus ; Dotąd w krakowskiem ostrężyną się zowie,
czyli krzak i jego owoc, rodzajem
maliny będący ; ..
oznacza. Ponieważ pobożni
Dakowie w takich zapewne malino-
wych krzakach mieli wy-
raźnie swoje (μανθια)
przeto kazanie, przy-
czyną za samą rzecz biorąc, na-
dał jej, jak mniemam to mia-
no. Tak dziś jeszcze 21a na str. 21

18

str. 21
b.

Nie mówiliśmy dotąd o żadnej po celtycku czyli po galsku nazywanej od Dyoskorydesa roślinie. Pierwszą jest wzmiankowana przez niego πεμπεδουλα, która że galskie nazwisko nie zachodzi a zatem żadna wątpliwość. Ażeby zaś ta sama miała się πεμπεδουλα nazywać po dacku, mamy zbyteczne o tem wątpić: nie zna bowiem języka słowiańskiego wyrazu takiego, ani w pojedynczych (pen), ani w złożonych (pedula). Ale zna wyraz przypodobić (dzisiejsze pędzić za czem, zapędzać się). W tym wyrazie stojącą [illegible] (ęż) nie na[illegible] nazwy [illegible] greckiemi literami wypisać botanik, wziął z niego część pierwszą (pen), i dodawszy do niej części drugiej Γ z celtyckiego wziętej Γ (pedula) żywiem utworzył wyraz pół słowiański, pół celtycki. Ten [illegible] gdy nie wykazał tego na roślinie co obiecywał, przem. jej [illegible] ta miana [illegible] odwrotne [illegible] ma znaczenie. Policzyli już bowiem dawni, czescy i polscy botanicy do "zapęziadych" czyli przy ziemi [illegible] (1) roślin, raz pięcioperstem jak Zalinowi, to znowu

(1) Stow. Lindego p. w. zapęziady

pięciornikiem jak żyjący po nim botanicy (1) za szczególnową pięciolistciem dla tego nazwali, że się w pięciolistki rozrastała. Linneusz ją potentilla nazwał. Najnowsi badanicy polscy już "zdrownikiem" już "srebrnikiem" roślinę tę zamianowali.

(1) Patrz zdrownik Lindego p. w. pięciolistny.

19/ Jak trawy nosi u Dyaskorydesa nazwisko co kosa szorstka z pola, tak znowu cykutnik krzaczasty, ludy-gowaty, liściasty i t. d. samo-rodnie lub ręką ludzką sadzone rośnie, ma ziele takie miano (1), zkąd greccy i rzymscy botanicy gdy różnie wyszczególnili krze-winę "karlikiem" σκαριον, ogólnie, a szczególnie sabinę (salicdum, sa-binna, sabit, u Niemców (2) selja, salaka) od Linneusza Pimpinella sa-xifraga zwaną. Mniemam, iż roślinie dla tego, że zbyt jest ciężny, zalecej krzewiny tej znaczenia i przeznacze-nia (zburzyć łożom za przyczyną, któ-re sobie w ukształtowaniu krzewin lu-bują), nie można nazwy jej z tą porównywać, i jaką dacha roślina nosiła, a która wszelkie w ogóle zioła i ziołowe krzewiny, nie zaś wyłącznie te które kwiaty wydają, oznaczać.

które jest w zielni-karstwie Salmackiem, polskiem, ruskiem i czeskiem powsze-chne. Z

(1) Miklos. Słown. p. w. zelije, zelo, zelha i t. d.

(2) Według Grymma Gesch. der deutsch. Sprache 166-7.

20/ Roślina dziś Dendaria (u polskich ka-daników babie zęby) zwana, musiała, dla wybitnych zębów swojego kielicha, być uważaną za sy-nonim greckiego hyoscyamus, od Linneu-

Ziele to,

sza *hyoscyamus* *niger* mianowane, mogło się obejmować tak nazywaną *Datura*, gdyż oba rodzaje są sobie bardzo bliskie, i należą do jednego rodu psiankowatych (*solanaceae*) roślin. Ponieważ korony kwiatów z rodzaju Datura są zawsze śnieżnie białe, z tej przyczyny nazwali ją Dakowie *białawą*, co we wszystkie słowiańskie narzecza przeszła i dotąd w nich figuruje (1). Co większa, przejęli tę nazwę od Daków, gdy z nimi nad Dunajem sąsiadowali, Celtowie; lub wzięli ją od mieszkających po lewym brzegu Renu, Swewów, i nią nie tylko roślinę do rodzaju hyoscyamus liczaną zwali (u Dyoskorydesa βιλινουντια), lecz mianowali nią i bóstwa swoje, Apollina, Minerwę i t. d. "białemi" je zowiąc, co niektórzy francuzcy uczeni dobrze przez wyraz "białodobry" (*blond*) tłumaczyli (2). Dziwniejsza więc nazwa *Bielun* roślinie tej od wszystkich Słowian nadawana, sięga wieku, w którym żył Dyoskorydes. Botanik lub jego przepisywacz, który δ za β i pisząc διελσια za βιελσια, c na przód zrobił ją niezrozumiałą.

(1) Poczynasz od Mikłosicza (p. w. *biel*) wszystkie słowniki (polski, czeski, rossyjski akademicki, serbski Wuka Karadżicza p. w. *bjelusina*) aż do dziś pojawionego Tuszyckiego przez Ofuba wydanego (p. w. *blek*, *blin*) wyrazem od "białości" wziętym oznaczają tę roślinę. Mniemam że w spisie roślin dalmackich (w Czasop. czeskiem muz. z r. 1852. w pisz. 2. na str. 47) wyraz *blem* mylnie jest za *blen* napisany.

lub, jak w spisie wyrazów botanicznych Franka, w Maticy serbskiej paśmie 25. podanym stoi na str. 37. *blen*, *wehled*

(2) Piotr Lelewela Études numismatiques et archéologiques. Premier volume (więcej nie wyszło) a Bruxelles 1841. str. 259. gdzie czytamy: *belin*, *belenus* ou *belinus* *était* *Apollon*, na str. 262. *Minerve* *était* *appellée* *belisana*, a na str. 276. *La* *signification* de *Belen* est *bland*.

144

21, Roślinę od Linneusza Physalis alkekengi zwaną, przezwali polscy botanicy rozmaicie. Z nadanych od nich(1) nazwisk najwłaściwszy jest, dla objaśnienia Dyoskorydesowego kukwaida, wyraz gardliczka, kukułkę oznaczający(1). Dakowie dobrze znać musieli naturę tego ptaka (który jak wiadomo składa swoje jaja w obce gniazda) kiedy zrobili z niego zastosowanie do czerwonego owocu physalidis alkekengi, jakoby z obcej rośliny (z wiśni) wziętego, i ukrytego na dnie własnego kielicha. Jakoż w istocie samej i dziś nazywają u nas owoc ten wisienką żydowską, chociaż physalis nie jest wiśnią.

(1) Lindego słown. p.w. gardlica, gżegżółka.

22, Polska i Ruska Dynia, czeskie Dyn, rodzaj ogórkowatej, z gatunku melonów będącej rośliny, oznaczającą, nie słuszniej się wiele do tej, którą wyrazem Dór Dyn-glawydes nazwał, a która w poczet ziół parzących od Greckich i rzymskich botaników liczona,

26 na 1 26

str. 27-8.

145

który żywcem do słowiańskiego wszedł-
szy (1), miał służyć samo w nim co
w greckim (jakiś sam) zna-
czenie. Dyaskarydes więc, nie
mogąc dalszej rośliny grec-
kiego alfabetu wyrazić spółgłos-
kami, gdyż mu na nich (rz, ż)
zbywało, radził wyraz greckiego żywcem wzię-
ty i przezeń radząc
(jakiejś sam dalszej rośli-
ny przyczem arnarzyć)
Podobnież Lineusz wymyślonym
od siebie wyrazem Quisqualis nazwał pewną roślinę,
nie będąc w stanie nazwiska
jej arnaryć inaczej.

Ciele pasaningeton greckiem mianem zwane, które
(Lineusz nie umiejąc
lepszej dlań wynaleźć na-
mechlarury i przyjąć miało się każdapra
go dalej nazywać.
Zachodzi on mojem zdaniem
omyłka w pisowni. Położona k
za β, które w greckim i słowiań-
skim języku łacińskie v (w) wyra-
ża. Według mnie trzeba czytać
naleśny ten wyraz βοδαρια. Na-
prowadza mnie na to sam wyraz
który we wszystkich narzeczach sło-
wiańskich roślinę wodną (owe pasama-
geton greckie) oznacza. Ludowy łua-

(1) Miklos. słownik p. w. АННА, wyraża się o niej vocabulum graecum.

L. Stomian

zwę, wodnica, wodna (trawa)
wodny ostręż i ziela nada-
wano; [nazywali] słusznie polscy bo-
tanicy. ~~[illegible]~~

24/ Roślina po grecku ἀδιψίδα
od Dyoskorydesa nazwana
niezmiernie trudną jest do odga-
dnienia, nawet według
wskazówek jakie dali Gryn
i Lelewel. Zwłaszcza gdy nomenklatury greckiej i rzymskiej
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ którą botanik dla ~~[illegible]~~
objaśnienia ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ zapo-
mnianej rośliny przyjął,
bardzo trudno.

25/ Następujące po niej zie-
le Βουγλωσσα od botanika
nazwane, także zapewne
za Βουγλωσσα, co bardzo
zbliżonej się rośliny
oznaczać miało. Polscy
botanicy nazwali ją woło-
we oko, wołowy język, bu-
glejnik. Z opisu jaki o niej
Pliniusz XXV. 8. i Apulejusz
dają prawdopodobnem
jest, że roślina ta do ro-
dzaju borraginae czyli aspe-

rifoliceae należy. W liczbie ich mieści się też wodny jęzelis (anchusa officinalis) od szorstkości liści i owoców swoje mający miano.

26/ Tak dziś od jednych botaników nazywany szelężnik (co Linneusz Catananche lutea mianował), od drugich zaś Trzeszczki zamianowali, wszyscy botanicy [jak Dyoskorydes świadczy, roślinę zwaną] Dalisca, co Grzym na Daucisca (roślina dacka) poprawia. Lecz nazwy te od Grzyma nadawane roślinie nie znamion uważały greckiego botanika. Nadał on jej od siebie miano zaiste καρυπιθλα, opisował własności jej wyrażające. Ponieważ kwiatki we przypadku w niebie będącej rośliny przy dotknięciu się ich jawny wydają szelest, i przeto od starodawnych wyrazów szelest, i przeto od słowa wyrazów greckich κασατῶ (co trzeszczeć [znaczy, trzeszczeć się, hałasować,] konno nad ludzie πατατεῖ (zygłowaty) nazwał on dobrze ziele, wiciel), które hałasujące naliczania swoje, czyli przychodzą do strachu za jego poruszeniem.

27/

Roślina w opisie Dyoskorydesowym którą on przy odmianie niej następująca (φιδοφθεδελ mianował δ, [illegible] [illegible] ma, według szacownych [illegible] akak niej ziół przy greckim i rzymskim zwanych (adiantum, capillus Veneris) i dzisiejsze Mrzel, wła-sien, Zdrawodus znaczyć. Zbieg dechanych sposobów φ, θ, w które uwagi jest języka zdumiewający, a którego, że nazwa ta jest obca, z celtyckiego zapewne do dalszej przeniesiona mowy.

281 Do dzisiejszego helleborus ciemiernik, albo do veratrum ciemierzyca, [illegible] odmi-śi się roślina narwana przez Πολιογρα [illegible] po łacinie. Wiadomo że

31 na str. 31.

29/ str. 32v.

Krzemskie sambucus miało się po

dachu bęsza, jak Dyaskarydes gło-

si, nazywać. Odpowiada ten wyraz będącemu dotąd u Serbów w obrębu zuba. 117

Przedtem wszyscy inni Słowianie zakar-

paccy, Dalmatowie, i Dubrawniczanie

(Raguzanie) i stąd mówią baza (baz) lub w prze.

dłużeniu bazdowina, i bazgowina. Przekład ten mógł na-

dawnych często poza obrębem krajów od Dalmatów zamie szkiwanych;

[illegible] w au-

strackiej albańskiem dacyi, a której wnet

zmieniamy, nazywam wiąż będące w

mowie roślinę zeba. Przez zamianę

o i a na e, powstał tak u zakarpackich

jak i u przedkarpackich Słowianów znany wyraz bez

(bez), czego pierwszy przy-

kład u Czechów w XIV. znajdujemy wieku. Wszystkie te wyrazy do samego dziś

czyli brzoza oznaczały

brzewinę (1)

(1) Porówn. słowniki Lindego, i cze-
ski w Zbirka naj-
dawniejszych sło-
wników latinsko-
czeskich w Pra-
ze 1833. wyda-
nych przez Han-
ka p. w. bez
tudzież słow-
nika Karadż.
serbski p. w.
zova, i wspo-
mniany wyżej
Narlin słowny
Dalmat. p. w.
bazdovina.

301

Inny gatunek bzu, po grecku χα-μαιακτη, po rzymsku ebulus (u dzisiejszych botaników sambucus ebulus) mianowany ~~nazwą~~ Dyoskoryde[s] po-dachu ὄλμα. [redacted] dodane dla objaśnienia go wyrazy greckie ostrzegają, że będący w mowie wyraz ma znaczyć brzeg ziemi. Jest więc [redacted] rzeczownik ὄλμα w czwartym przypadku niedbały: pierwszy ma ὄλμη, co należy czytać ὅλμη, czyli niedba-łość nad ο znak przydechowy (spiritus asper). Tak poprawiony stanowią-cemu χολμ (chlm, chełm, pa-górek) odpowie, i będzie znaczyć

33 na 33, 34, 35

32,

str. 36. a,

148

którą
Roślinę do rodzaju dzisiejszego ziela ampelopsis pokrewnego z vitis, albo do rodzaju bryonia zwanego ~~[illegible]~~ policzyć by… Dyo-skorydes, dawał jej, πειαδυλλ, πε-ζειρα nazwać, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ przy

36b na s. 36

Powiemy o tem niżej, że nie wszy-
stkie wyrazy w spisie Dziesięt-
rydesannym znajdujące się, po-
chodzą od ~~[illegible]~~ Da [niego samego.]
liczby utrzęlow należy rachi-
na od Greków arithmetica zwa-
na, której pewne ~~[illegible]~~ gatunki,
a między innemi arithmetica
Olemetikis, i nad wiedzą rozną.
Nazywa się rzeczona rachi-
w pulekwej ~~[illegible]~~
bezsamice laukarnik, ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
który to wyraz gdy tak samo
lub podobnie brzmi w mowie
wszystkich przedkarpackich Sło-
wian (u Czechów [i Łużyczan] kalkovnak, u
Rusinów kirkaran) wnioskuję stąd,
że jest bardzo dawny, i że
już może u Daków istniał.

Zk 38a na st 38
37 i 38.

Do wyrozumienia objaśnionych wyżej wyrazów niemałem pomocą udałoż. od p. Aleksandrowicza Profesora botaniki w Dzisiejszej szkole głównej warszawskiej, i sędzież pomienionej od Henryka Suchorskiego Uniwersytetu krakowskiego Profesora. Pierwszy wskazując mi źródła wyrazów owych do nauki, ułatwiał przez to ich odgadnienie. Drugi do wyrozumienia wyrazów dachu, kerkerafron, mazula, palpus, pomagał. Pannicy księżkowej niemal prawie żadnej.

Pominąwszy najnowsze wiadomości ... widzianym i ... wychodzące w zeszycie wiedeńskim, którego Jakuba Grym w wyżej zmianowanem Dziele panu wydał; z których ostatnie wszystkie też wydania, na jaw danego, przez p. Kühn urywał sensie, i którego objaśnienie się też ja trzymałem, są objaśnienia Grymowe wyrazów Dyscheryzujących zupełnie w swoim celu chybione. Miał on zamiar przyswoić je nowe sensu mniej, niedziwny k' temu bedów pomocami politycznemi. Dozumiał bowiem, że jeżeli w uczonej publiczności mniemaniu, iż wyrazy owe są zupełnie szalonemi, wypłynie zład wniosek,

L w swem

iż
~~nie~~ ~~w~~ nad Dunajem, nie dopie-
ro od czasu zjawienia się w oko-
licach czarnego morza Gotów,
lecz już w przedhistorycznej do-
bie przesiadujące Niemcy, mogą
uważać posiadłości nad tą rze-
ką kraje za swoje w Europie
[illegible]. Wnosimy też stąd ~~[illegible]~~, że gdy we-
dług świadectwa Strabona ~~i~~ ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ Getowie i Dakowie,
Trakowie byli jednojęzycznemi la-
dami, a według pisarzów trzecie-
go i następnych wieków Getowie/a
Gotowie mieli być jednym i tym
samym ludem, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ że Teutonowie
~~[illegible]~~
~~pewnych wyrazów [illegible] wzięli do~~
~~nas wyrzeki, i prawdą też być~~
~~musi, że dopiero z nad Dunaju część jedna~~
~~[illegible] się [illegible] Geto-~~
~~Gotów [illegible] razem z Dakami, [illegible]~~
~~zmięszanemi Dunaykami, druga zaś~~
~~przesiada nad Dunajem~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ nad Dunajem pierwotnie
mieszkające, przeniesli się stąd na
północ, kiedy ~~[illegible]~~ w rozmowie w

la ~~[illegible]~~ uskuteczniać do za ~~stanie~~ znany zdawna,

~~z przeniosły się na [illegible]~~
~~zamieszkała zaś że~~

Dwa nowe str. 40

150

miesiącu Wrześniu r. 1845. w Berlinie z nim mianej, skazując Grymm na jego dzieło (1), rzekł em Dr. Grymm że sam wszystkim a tem co mówi, a nawet [illegible] żadny sobie z czytelników jego, zbijając świadectwami pisarzów kronikarzów w trzecim wieku żyjących zeznania Saluta (?) pisarzów [illegible] jakiemi są Tacyt i Pliniusz starszy, którzy w pierwszym po Chr. wieku żyjąc, nie [illegible] siedliskach za Karpatami Getów nie widzieli, i nie mogli widzieć, gdyż ci dopiero w owym czyli trzecim wieku tu przybyli [illegible] i wiedzym nie zrobił uwagi, że w dziele swem zkądinąd znakomitem, ani jednego nomenklatury Dyacko-[illegible] nie wywiódł z niemieckiej mowy (3): na wszystko to odpowiadając po dawnemu (4), prze- czyli zawierdząc gadu-ldawnie,

(1) Gesch. der deutsch. Sprache str. 562.

(2) Tamże str. 124. 128. 565.

(3) Tamże 147. mówi: Dies dakische Salia ist also ein Teuchland Deutsch.

(4) Tamże 472. Viele dieser wahrnehmungen schweben noch unbefestigt, bald aber wird man sich einiger nicht mehr entschlagen können.

rzekł / Dać Dowody dorzeczniejsze.
Umarł mąż uczony, nie daw-
szy ich.

Chcieć atoli tym wyjaśnienia
Dyaskorydowego zielnika nie
materyału
ce
wydania zielnika, który, ile wiem, pier-
szy na porównawczą nomenklatu-
zwrócić. W tem c-
zieć uwagę
nowem
zdaniem, powinno być
Mowić
jaśniej, należy przedewszystkiem szczególne
nomenklaturę zielnika / obrobić
pracy
Oczyszczeń takie
dać porównań
nik słownik, an którym tylko Dackie wy-
razy
mylnie w
rękopisach i drukach
przepisywane i przekształ-
czane sprawdzać i jeszcze

z czasem
i nie czem się prawie do
nie przyczynić, jednakże po-
budzę w tem dla nowego wydania
zachętę, że na zielnik ów nie-
mal zapomniany uwagę zwrócić, i do
wydania go krytyczniejszego, za-
chęcić. Wydanie to,

zamknąć wprzód
się w ciasnych miejscowości
granicach, zanim się nie uogólni
i zakresu swego nie rozszerzy.
i t. d.
zaś Dackie, osobno galskie, uprawniając
osobno przez
sowania te same zdają się upra-
na
ogólne, krytycznie obrobione wyda-
nie.

znaczenie ich miejscowe wykazać

Dwa nowe str. 41. 151

zdolny. [illegible] je-
go, prawie nieznanego Apuleja
będzie, ego zrobił Grym (1); drugi zaś
różnych lekarskich w Dacyi aureli-
ańskiej używanych, [illegible] wy-
dratował Lelewel (2).

Marek Aureliusz i Aurelian szczy-
cą się, że [napełnili zawojowaną
Dacyą różnego narodu ludami,
ażeby krajem różnojęzycznemi
zdaniami napełnionym, podburza-
jąc jedne na drugie, mogli ła-
twiej rządzić. Po zdaniach tych
pozostały zielnik jest istną wie-
żą babilońską. Do znajdujących
się w niej wyrazów różnojęzycz-
nych przydawał Lelewel polskie
nazwy nawzajem usunięte bez
wskazania związku ich z nomen-
klaturą grecką, łacińską, dacką i t.d. znajdujących się w owym
zielniku. Obdarzając one
a nie objaśniając, kradzą na
pokuszenie widzieć w nich czego
widzieć nie można, gdyż sam nie ma tego; ...
co się mieć żąda czego się zachciewa.
[illegible]

[Ku niemu niech
się weźmie
do objaśnie-
nia celtyc-
kich wyra-
zów znawca
mowy celtyckiej w je-
go ... dru-
gi Grym,
mógłby nie dzielić
uprzedzeń
pierwszego,
słowiańskiego
dzielnictwa
do ... [illegible]
sławiańskiego,
i litewskiego,
greckiego, i t.d.
i do zielnika aurelianskiej Dacyi.
[illegible]

F więcej niż Trajan

L w dzi-
wnym
dziwnym zam-
knie do
zielni-
ka Dacyi
skorydze
nawzajem
znajduje
wyrazy
jeżeli
jest ja-
ki, wy-
każe. Roz-
zumie się,
że w tym
celu radzić
się powi-
nien nie
tylko zy-
biegłych,
lecz i da-
wnych wy-
dań. Te L

(1) Geschichte der Deutschen Sprache 559-61.

(2) Narody na ziemiach sławiańskich 490-92.

gdzie zdzie wymarzyli, by przez
do dzisiaj za dowiedzionem mieć
pragną, a raczej, a najmniej
prawdy nie pytają wcale

dzieci naszych niezmiernie szkodliwym
być tym: tej wady dał zresztą na
zdzie przykład uczony Sędzia S. Mangiuca,
litewskiego stołu (judex tabulae),
w mieście Jam na Węgrzech z zamieszkały. Rodzi się on w Rumunii a przebywa w państwie Madziarów, gdzie urzęduje. W chwilach od pracy publicznej wolnych

rozmiłowaniem się
niewiedomych dziejów Rumunii zajmu-
jących dziejów Rumunii zajmu-
jąc, wiodł przed się i zielnik dyaskury-
desa z akademicką pomników rumuńskiej
mowy i jakie są w Polsce, i z
czasów gdy do politycznego związ-
ku z Wodoszczyzną miała, znajdować według upewnień
Engela (we wstępie do wydanego przezeń kodeksu dyplo-
matycznego),
majątku Mangiuca liczący że nasz
w r. 1865. zernad: że w roz-
poczętych badaniach a początku
narodowości do szczątków
do tego wynika, że Dakowie
nie byli Słowianami tez Galu- Keltami, i że
od nich biorą Rumunowie po-
czątek. Na dowód tego pokazuje

Z którego jest ...

Dwa nowe str. 42,

152

[illegible] szymczaganowo (bez że dawniej na-
stąpić mają z ukazaniem się owych
pierwszych Rumunii dzie-
jów) wyrazy [illegible] wzięte
z spólnika: pempedula, pra-
pedula (przepe ma znaczyć [illegible]
pempe), skiave (w cel-
tyckim eskelen ma oznaczać gre-
ach), kalbela (złożone z kul
[illegible] Dula i z bela oznaczają-
cego sygiwo), dachela, dakina,
dyn, mandeia (wyraz ten ma
w języku albańskim mieć swój

1) Pauz Gesch. der deutschen Sprache 143–9. i przedmowę do Gothischer Glossar v. E. Schulze (przed r. 1853 wydanego. Glossarow któremu wydanie drugie swego dzieła Gesch. der deutschen Sprache w owym roku, odwołuje się (str. 559) do niego), [illegible] słowiańskiej, litewskiej i niemieckiej na-ukim Dyszkary-jednych rozprawania.

str. XIX–XXI swego słownika, w nim on

źródłosłów), które uczony Rumun odnosi za celtyckie. Czekam z da-lszych wywodów [illegible]

[illegible] jak uczony Niemiec, chociaż (sam w zeznadził) twierdzi w brew historyi, [illegible] iż Galowie mieszka-li pierwotnie nad Dunajem, skąd przeszli przez Karpaty nad Wi-słę, a stąd do Skandynawii prze-siedlili; tak i uczony Rumun [illegible] pragnie rozgraniczyć Gala-Kellów i Daków udowodnić, nie dociągł celu przeto się za wiele dowodzi.

z lepszych też będzie odpowiedzi na zapytanie, skąd przyszło owym Gala-Kellom wywać nomenklatur słowiańskich i litewskich, skoro się i te, nawet według Grymma, w ich słowniku znajdują. Może się w końcu pokaże, że

[illegible] gudyjsku [illegible] celtyckich wy- [illegible] niemieckie, [illegible] dowiedliśmy,

[illegible] wyrzymywał Grymm, ale, jak się pokazało, przezradnie, że gdyby w brew historyi nie przyjął swego o pobycie Galów nad Dunajem dowodu za prawdę, nie mógłby być odga-niony [illegible] między gockim a greckim językiem zachodzący związek. Lecz to jest oczywisty wywód, i zdanie prawie przezradnie, albowiem [illegible]

[illegible] plachy znakomitego między
wybryk i jego rozchwianka [illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
rowa tym wybiegiem, że [illegible]
cej nie [illegible]
[illegible]
[illegible]
między
rokiem 300–311. w którym się Goci
nad Bałtykiem [illegible] popra-
wadzili, a rokiem 360. w którym
Ulfilas Biskup gocki pisma ś.
na ojczysty język przekładał, [illegible]
dzień w następnym tysiącletnim przeciwnie
czasie, w którym Goci w Rzym-
skiem państwie gospodarowali, upłynęło
[illegible] podczas [illegible] czasu dla zbliżenia się gockiego
[illegible]
[illegible] do greckiego i łacińskiego języka. [illegible] Przecież więc
[illegible] odnieść [illegible] w krew litewskiej twierdzić,
i urzędnie
nad Dunajem [illegible] Niem-
ców [illegible] przypuszczać?
[illegible]

Niesłusznie [illegible]
[illegible]

Dwa nowe pr. 73. 74. a,

153

Lecz drugi [illegible] a językiem Daków, i w ich z poza Karpat przenosinach nad nimi. Zważmy teraz skąd się wziął ludy władzy nad Wartą, i jak się zespolony z [illegible] Wiślanami, [illegible], zanim mu Piastowicze zaczęli panować, prowadzić i rządzić. (Wywód tej rzeczy zawsze jeszcze. Drugi pomnik historyi narodów na ziemiach słowiańskich zamieszkałych przed nastaniem Polski. Z nim łączy się tejże historyi pomnik trzeci, dotąd nie tylko nieceniony lecz nawet zupełnie niebrany.

Rozważmy naprzód ów pomnik drugi.

~~[illegible] pierwotnych dziejów Polski wykazać [illegible] wiary nadać mu [illegible] zasłużył, [illegible] uwanie, na jakie wywód rzeczony hańbę na tem [illegible]~~

Pisarze którzy dziś powszechnie wolnicowa w Niemczech i pośród wiedzy większej gromadzkich w gminach badają, zgadzają się na to, że na parę tysięcy lat przed naszą erą osiadł u dolnej Ochudzenia, który miał [illegible] żaby lud nieznanego najpierwszy, [illegible] Wnukiem [illegible] przyniesionem [illegible] Trację z sobą [illegible] Utrzymują też i to, że wiedy

zasiewać ziemię w Europie północnej.

grod, Kijów i Moskwa, ale inne poza
niemi pokazane grody nie były ~~[illegible]~~. zapalani
Zakłady niemi dopiero wtedy, gdy
się ludności ich przybyło i tatarska
[illegible] narodowość przyję-
ła [illegible]. Najlepiej się do tego
nadała tatarska, która przyjęwszy
miejscowe obyczaje, niczem się w
domowem [illegible] i litewskiem
[illegible], prócz religii mahome-
tańskiej, nie różniła od kra-
jowej i nie różni. Zwolna się to
i niejakim sporem dzieło, woleli
[illegible] tatarskie [illegible] nie
niż pokonać ich. Przyjęli jednakże
do niej za przewodnictwem [illegible]
[illegible] od której się nie oderwali (1).

Nie dał grodom [illegible] z Finami,
a najwięcej pamięci wypadło [illegible]
z Żydami. Zaczęli się jednakże do
praw krajowych zastosowali przewo-
[illegible] z [illegible] [illegible]
[illegible] siebie [illegible]. Chcieli być
chrześcijańsko [illegible] praw [illegible]
kami a chrześcijańskim podlegać sądom
wstrzymali się [illegible]. Według

(1) Patrz tego dzieła II. k. 135. IV. k. 225. Inwent. do wolum. leg. p. w. Tatarowie, także XVI. 43. 45.

Jan Wilhelm Loebell.

5

[illegible] niebezpiecz-

ny gubić republikę do rozpadnięcia się jej na części

[illegible] przyczynili się naj-

więcej jej narzucani od

wyznawców cezarów królowie,

którzy republikańskie swewów

rządy na monarchiczne zamie-

niając, [illegible] rozciągnęli gwałtem pod te rządy zjednoczone z ligijskiemi zwane państwo kalijskich królów, a [illegible]

z plemiona. Które siły [illegible] udzielając im

z uległy wreszcie, ale z [illegible] do ukazania prządów najdzielniejszych Dzielniejszego z [illegible] królów naczelnikiem Marobuda.

z dokazali swego.

[illegible] ich nazwy lu-

dów ogólnie Swewami a najogól-

niej Germanami nazywanych przewyższając się, zaznawa- że długie ich zamieszania

[illegible] czyli Swewów naczelnikom

z uprawnym do tego czasu społecznym przyczyniły się najwięcej

~~wszczególniejszy, zauważamy, że na-~~
~~szeku [illegible]~~ odpowiada temu, jakie
grecki jeograf Ptolomeusz, któ-
ry żył w ~~drugiej~~ pierwszej po-
łowie drugiego po Chr. wieku, po-
czytał za właściwe ludowi,
daleko na wschodzie Europy
mieszkającemu. Nazwał go Suo-
wenami czyli Stawanami, ~~[illegible]~~ ~~na Swawi,~~
~~to ma dziś znaczenie~~ co Swawi,
Swewi wychodzi (1).

(1) Szafaryka sta-
roż. I. 182-6.

~~[illegible] rozgadam [illegible] ucywilizowanego ścisłe wyobrażenie [illegible] Germanów [illegible] narzuconymi Germanami w ogóle, a Swewami w szczególe przypominali [illegible] narody [illegible] w [illegible] ich podanie [illegible] po Chr. [illegible] ziemi [illegible] [illegible], który [illegible] na wschodzie Europy [illegible] [illegible] nazwała~~

{Jak o łączności Swewów a Słowian, i o zaliczeniu ich do Germanów nadmieniwszy, opowiem jak ~~[illegible]~~ z łona rzeczonych Swewów wyrzeka Polska. {Pierwotną jej ludność związali w społeczność dawno wyjechawszy odrośli swewskiego szczepu, będący Aryowie czyli ~~[illegible]~~ ~~pod~~ ~~[illegible], jak się w dodatku do tego wywodzi, nazywani [illegible] Ci, że~~ Łęgi to jest łęgowate pola, od ~~[illegible]~~ do Wisły rozciągającego się, zamieszkali, nazywali się wyrazem Ługanami, ~~[illegible]~~ nad to szczególnemi (Lygii), ~~[illegible]~~ nazwiska różne. ~~Tacy~~ ~~[illegible]~~ wyróżnić między niemi Nahanarwalów (Nahanarwalanów), których Mazowszanom, a owi Aryanie

(1) Szafarz. Słowiań. I. 182–6.

155

~~† (Polanowie) [illegible] przypisać [illegible] czyli [illegible] pod nazwą Swewanów [illegible] [illegible]~~

~~[illegible]~~ ich i na łoże ~~samo~~ co "Polanie" wychodzący jak się ok[illegible] nadawali i ~~uległo~~ [illegible] ~~[illegible] dodatku do tej [illegible] [illegible] Tu [illegible] [illegible]~~

~~...polanom dali przykład. Za ni-
mi następowały w kilka wieków
po sobie Wiślanie, Małopolana-
mi, w przedwnrze ubiegłego czasu
nazwani, zaczęli krzewić się pier-
wotnej ludności polskiej. Stanko
a dwóch pierwszych..., z o. Wisla-
nach w najdawniejszym zawiezmy ...
działa~~

Indoeuropejskie ludy ~~...~~ się wolni-
cowo wyłącznie oddawały ~~...~~
czyjskiemi, jak wyżej napomkną-
łem, drzewianie miały i mają pier-
wiastek ar w swej nazwie, (które) nie da-
wszy ... moc ludów, z potrzeby
dyle i przez niewolników albo
najemników uprawa się woli zaj-
mujących (1). Do rzędu pierwszych
należy Germanie, których ... u nich
szlachta po wszystkich ... wolni-
cowem się zajmowała. Do rzędu dru-
gich liczą się Niemcy ... [illegible]
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ u których ~~...~~ najwięcej ~~...~~
rolnictwo przypadała, i w rzędzie
rzeczy ~~...~~ wolno urodzone.
gdy myśl przodowała głównie (3). ~~że~~
(Aryowie przenieśli się z za-Karpat

(1) Miklos. Lexikon p. w. varaj, Grymm Wörterbuch p. w. arbeit.

(2) Grym, tamże, mówi: ursprünglich war arbeit die auf dem knecht lastende, vorzugsweise war für die feldbestellung zum tagelohn geworkt werden musste.

(3) Grym w Gesch. I. 307-90. mówi o tem szerzej.

rolnicy, Polanami też w szczegól-
le, a Ligijami, Ługanami, Łużycanami, w ogóle zwa-
ni. Miano ich z rząd pieszło, że ogólne
Ługi (Łęgi) co jest łęgowate
pola, od Łaby do Wisły rozcią-
gające się zamieszkiwali.

Państewko Arjów wraz
z kilku innemi od Ta-
cyta (1) wymienionemi, wcho-
dziło w zakres
zawiązywanego państwa
Ługan. Oprócz nich,
mają dla pierwszych
dziejów polskich ważne
znaczenie państewko

Nahanarwalów (Nadnarwian), którzy się zostali
poprzedzających Mazowszan plemi-
onami. Nadmienimy po szcze-
gole o

z ludach ob

i powiemy, czem się
ludy te, do Germanów od Ta-
cyta liczone,

wyróżniały od Teutonów ze
Skandynawii do Germanii
przesiedlonych.

(1) Germ. 43.

przed Karpaty, (a) widać z ich zwyczaju (farbowania ciała,) Trakom i Dakom właściwego, że byli Sarmatami, [illegible] wnioskujemy z (różnych okoliczności, o czem niżej w trzecim rozdziale będzie.) ~~[illegible]~~

Podobnie siedzib Nadnarwlan ~~[illegible]~~ oznaczyć rzymski historyk (1) świętym gajem, czci bożka zwanego Alcis, dwóch braci młodzieńców wyobrażającego poświęconym. (kmieniedawcy z upływem czasu) ~~[illegible]~~ (zmiłość gaje) gdzie myślać ~~[illegible]~~ siedzib z nich zwłoka dawna miejscowości nazwa ~~[illegible]~~ Nowa, która (gaj) w przeciwieństwie wielkim ~~[illegible]~~ przybierała ~~[illegible]~~ (krainę Nadnarwlan ... różne miana) ~~[illegible]~~ (1) przemagających już za Strabona w Germanii wschodniej Gelonów z Nadnarwlanie ujarzmieni, dawszy może

(1) Tacyt w Germ. 43.

~~V. Zasady przyszłego cywi-
lizacyi rozwoju i chronologi-
czny przebieg głównych wy-
padków, pierwotnemi Dzieja-
mi Polski objętych.~~

Zasady rozwoju cywiliza-
cyi polegają w każdym narodzie
na religii, mowie i prawach.
Zastosowane trzy te czynniki
do narodu polskiego uwydatniają
główne rysy charakteru klasy
jego najliczniejszej czyli ludu,
który w zasadzie charakteru
swojego był takim samym
przed wieki, jakim jest dziś,
i jakim pozostanie na zaw-
sze, nawet po dojściu do wyższej cywilizacyi od posiadanej obecnie. Zachowa on w gruncie
pierwotny swój typ, ale przez
wpływ oświaty ~~[illegible]~~ więcej
uzacniony, ulepszany, udosko-
nalony, ~~[illegible]~~ który na odwrót znie-
i na gorszy, jeżeli, od czego niech go Bóg uchowa!,
niży ~~typ twój.~~ ~~[illegible]~~ (pa-
dnie nań niemoc ciemno- wywołana wpływem
ty. Co przecież chwilowo

potrwa, gdyż za błyskiem światła, wróci, spodziewam się, do dawnego stanu, i znowu będzie czem bywał, ale rozumniejszy. Zna tę swoją słabość lud, przyznaje się do niej i naród czyli szlachta, i oba mawiają o sobie: mądry Polak po szkodzie!

Lud nasz na polu zrodzony, chowany i wychowany, zżył się ściśle z ubóstwianą od siebie ziemią, i dotąd styka. To hartuje ciało jego i siły duszy spotężnia. Im większe w cywilizacyi czynił postępy, tem więcej wierzył w istotę bóstwa, nie badając wcale jaka ona jest, i dla czego jest taką: przez co uniknął nieszczęść jakie bratni jego naród spotkały, jakie nawiedziły Cze-

chów.

Ci ulegając zewnętrznemu ~~[illegible]~~ wpływowi, wplątali się bardzo wcześnie w spory religijne, i na nich najpiękniejsze życia swego strawili chwile, będąc kościelną więcej niż świecką polityką zajęci (1). Rzeczone spory podobne dla Czechów skutki pociągnęły za sobą jakie dla Polski zrządziły przywileje, ~~które bę-~~ ~~dąc [illegible]~~ klasy od Saksonów wynikłe skierował następnie wpływ Franków na szkodę tychże Saksonów i Słowian.

Ta przed ukształtowaniem się, przed zjednoczeniem, ulegając najwięcej z Saksonami, przyjąwszy od nich wiele, a między innemi podział ludności swej na klasy, zkąd wszczęła szczególna różnica narodu a gminu czyli szlachty a ludu, równie dla Polaków jak dla samych Saksonów, przez wpływ wywierany na nich od Franków.

(1) Porówn. artykuł Franciszka Pałackiego w Czasop. czesk. muzeum XLII. 4.

Żadnego śladu mowy pisanej nie mogą ~~w sobie~~ [z czasów przyjętych w zakresie dzisiejszych Niemiec] wskazać [Dawni] Germanowie, bo też według Tacyta (1) czytać i pisać nie umieli. My posiadamy go na ziemi starodawnych Swewów świeżo odkryty (2). Zabytki ich i naszej mowy z owych czasów pochodzące, ograniczają się na wyrazach pojedyńczych.

Pomijam inne ślady cywilizacyi wywnioskowane ze wzmianek o ubiorach, mieszkaniach, pokarmach i t.p. Wszystko co o tem można się było dowiedzieć pozbierałem, i tak z podaniami pisarzów starożytnych jak i mniemaniami dzisiejszych

(1) Germ. 19.

(2) Dzieło A. W. Sembery w Gazecie polskiej warszawsk. z r. 1868 nr. 138–9.

o Swewach opowiadaczów
zestawiłem razem ~~xxx~~ w różnych dziełach innych.

Rozważywszy wszechstronnie prawo, na którem się ~~...~~ polska i teutońska narodowość wspierała, przyszła mi uwaga, że gdy druga była zaborczą, a pierwsza wszelkim zaborom i gwałtom przeciwna, przeto dzisiejsi pisarze niemieccy, wstydząc się niby swojej przeszłości, mimo wszystko co właściwie Teutonów cechuje, a przykładają za własność charakteru Niemców, co ~~...~~ nie ich samych charakteryzuje ale i Słowian.

Leżyli volmiza i wojacka

„Rozbijać i łupieżyć po

za granicami ojczystego kraju było u Niemców (mówi spółczesny świadek) nie tylko godziwem ale i nader pożądanem; mniemali bowiem że się przez to wprawia ich młodzież do pracy i unika próżniactwa. To też naczelnicy wywiedziawszy się poprzednio gdzieby co złupić, gdzieby co zdobyć można, oświadczali z własnego natchnienia na obradach publicznych, gotowość swą do wyprawy, a przytomni, pochwalając zamiar i mając zaufanie w dowódzcy, że dobrze rzecz poprowadzi, przyrzekali mu swą pomoc (1)."

(1) Dosłownie z Cezara de bello gal. VI. 23. wyjęte.

Na te słowa Rzymianina nie położył nacisku najnowszy kreśliciel charakterystyki Niemców ~~[illegible]~~ (Jan Wilhelm Loebell[1]), owszem puścił ją w niepamięć, a natomiast poczytał za wybitną cechę niemieckiej ~~[illegible]~~ narodowości ~~ich~~ ~~[illegible] Dwie skłonności~~, co według dziejów nie jest właściwą jej, a według mojego zdania, wcale jej nie wychodzi na pochwałę. Mówi: że ~~z których jedna nie jest przeciw właściwą jej wcale, a druga zdaniem mojem na zaletę nie wychodzi jej bynajmniej. Pierwszą jest według mnie~~ zamiłowanie powszechnego dobra, ~~które~~ kazało Germanom puścić w niepamięć zemstę za popełnione prze-

(1) W pięknem swem dziele: Gregor von Tours und seine Zeit i.t.d. Leipzig 1839. str. 46, – 78. ~~[illegible]~~

stępstwo, a przyjąć w jej miej-
sce okup, [że] ~~[illegible] poświęcenie~~
~~[illegible]~~ i lekroć [Niemiec]
się o tem przekonał dowo-
dnie, że kraj więcej zyskać
może na zależności od cudzej
woli niż na swobodzie, [rozrządzać się z drugą a przyjmować do pierwszej].
Atoli ~~[illegible]~~ tego
~~[illegible]~~ (świadectwo ś. Grzegorza
z Nazyanzu, [który żył w czwartym po chr. wieku,] ~~i t. d.~~) mówiąc
o prastarem między-narodo-
wem prawie ludów naddu-
najskich, [[illegible]] ~~[illegible]~~
~~[illegible] Okoliczności drugiej~~
sprzyjał niewątpliwie duch
czasu: dziś usuwa ją od sie-
bie i o żadnem poświęce-
niu dla urojonego dobra wi-
dzieć nie chce. Widać ztąd
że okoliczności obie nie mia-
ły w charakterze Niemców
swojej zasady, i jeżeli dru-

[nie przypisuje]

[który był szlachty Bizagorega zwolennikiem,]

[a pierwej ziemi]
[że za popełnione przestępstwo nie ma wywierać się zemsta, lecz okup w miejsce jej przyjąć należy, wynalazek prawa tego] żadnemu [illegible] i li-[illegible]skiemu, czy gotyckiemu, czy greckiemu mędr-cowi, Zalmoksysowi, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~nie przypi-~~ ~~[illegible]~~ Wiadomo zaś z dziejów, że po swem z Azyi wyjściu, nad Dunajem się najprzód osiedlili [illegible] nazywani [illegible], i że do [illegible] w Dunaju po chr. wieku ludy słowiańskie zawsze były du.

~~ga cechowała ich niegdyś ta-~~
~~mi cały charakteryzowała~~
~~naród ale wyższe war-~~
~~stwy niemieckiego narodu.~~

Chwali Loebell[1] Saksonów za to, że wolność kraju swego poświęcili Karolowi Wielk. skoro ich tenże upewnił o tem, iż poddawszy się mu poniosą przy jego pomocy w dalekie północno-wschodniej Europy strony dobrobyt hanzeatyckiego mieszczaństwa. Lecz okoliczność właśnie ta dowodzi, iż od czasów Juliusza Cezara ~~[illegible]~~ Dalekie w średnie wstępujące wieki ~~[illegible]~~ widzimy panującą ciągle w Niemczech chęć grabieży ~~[illegible]~~ pozorowaną zamiłowaniem po-

(1) Tamże str. 477-8.

wszechnego dobra, której a-
żeby dogodzić, gotowi byli
poświęcić się na wszystko ~~wszelkie~~
~~bezprawia~~. Hanza była
instytucyą słowiańską i
równą korzyść Saksonom
jak Słowianom przyno-
siła. Z poduszczenia Karola
Wielk. obrawszy lud swój z
wolności saksońska szlachta,
ujarzmiła następnie zrze-
szoną z sobą ludność sło-
wiańską i wynarodowiła
ją zupełnie. Zniemczona
hanza miała dalej prowa-
dzić dzieło niemczenia, ~~co~~ co jej się przecież nie udało.
~~tworzenia się wszelkiego dobro-~~
~~byt ludu~~

Obcy człowiek bez wzglę-
du na to czy z rodu teu-
tońskiego lub innego ja-

kiego pochodził, utracał wolność gdy się do gminy niemieckiej zabłąkał: słowiańskie prawo szanować ją nakazywało (1). ~~Okoliczności te z dzisiejszym stanem rzeczy porównane~~ naprowadza na wniosek, że teutońskie a słowiańskie prawa chodząc niegdyś samopas, schodzą się dziś, i z duchem czasu dalej postępują zgodnie. Należy dla dobra ludzkości życzyć, ażeby ~~się~~ ~~zbytkie~~ ~~[illegible]~~, ~~do czego~~ może nauka dopomódz wiele, jeżeli się samolubnej polityce usidlić nie dozwoli.

~~Takowe [illegible]~~

(1) Deutsche Rechtsgeschichte von F. Walter, Bonn 1863. §. 16. Hist. prawod. II. §. 127.

Wiele podobnych rysów prawa niemieckiego a słowiańskiego cechujących historya prawodawstw odmiennie opracowana przywodzi

nie wchodząc jedno drugiemu w drogę, ~~nie~~ ale rozwijały się zgodnie. Do tego

ziemi przebiegiem chrono-
logicznym głównych wy-
padków, które przed dzie-
siątym po Chr. wiekiem
zaszły na przestrzeni tak
później nazwanej Wielko
i Małopolski tudzież Ma-
zowsza.

2. 164

W roku 1848 zamiast [illegible] jak wielkopolanie do przedparlamentu frankfortskiego protest przeciwko bezwzględnemu wcieleniu Prus zachodnich do Niemiec, wydzielili z nas głównego przywódzcy tegoż przedparlamentu, który z Badeńskiego czyli z kraju szwabskiego pochodził, na sejm frankfortski, że mając zapewne stosowniejsze po temu ~~nazwisko~~ zapalnie ... jako Polaczy powinni zostać Polakami a nie przeistaczać się na Niemców. Na co odezwał się

~~[illegible]~~

Padł z nędzy młodzieńczego ludu ... altrzyma ludzkości starożytnego świata ... i spełniła się przepowiednia ~~[illegible]~~ przewidująca ... tapiący, i spełniła się przepowiednia głoszona o upadku Rzymu, której jemu w okręg gałęzi kapłani ..., a ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

Zastanawia że wydanione z ciała altrzyma tego święte, jak je urzędownie zwano, rzymsko niemieckie cesarstwo, przedstawiało zawsze i dziś przedstawia w dwóch ludach cesarstwa tegoż reprezentantach

Targi bolesnego żydostwa. Zużyli się w bojach z germańskimi ludami prowadzonych najkrótszej władzy bierowana od najbieglejszych, ~~[illegible]~~ królów i wspierana między najbliższej swego w gorszym czasie zachodniej [illegible] narodu.

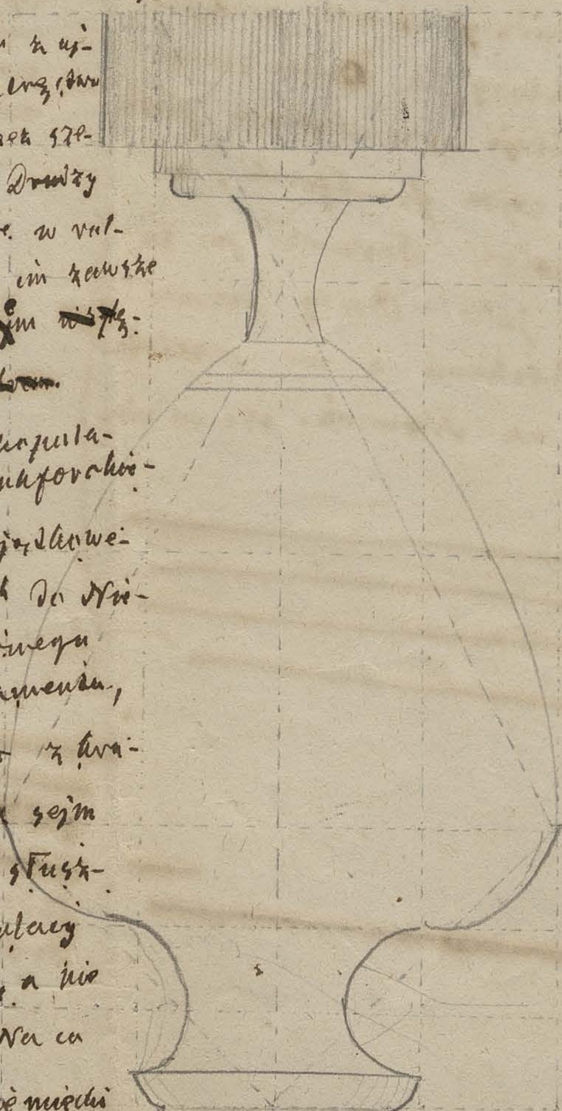
(1) Zeznaje w swem dziele ~~[illegible]~~ histor. IV. 54. że: possessionem rerum humanarum Transalpinis gentibus portendi, superstitione vana Druidae canebant.

... która że się nie spełni ~~[illegible]~~ ludzie się nadzieją sam nawet Tacyt (1)

głównych ~~[illegible]~~ takie charaktery jakiemi się odznaczają ~~[illegible]~~ byli reprezentanci owej jak ją nazwałem germańskiej, a właściwie ~~[illegible]~~ teutońsko-szwewskiej federacyi. Polacy i południowi Niemcy rozumiem przez ... reprezentują ~~[illegible]~~ Pierwsi wtrą-

wtrącali się zawsze do Stosunków z ... mając ich dobra, pożądając najczęściej swej chęci usłużenia im przez szczerość między niemi ustrzały. Drudzy w dziełach ... a mianowicie w naturze rozumiałowani, sprzyjali im zawsze i sprzyjają, zwracając się w tym ~~[illegible]~~ względem ludzkości wydźwięku. ~~[illegible]~~

W roku 1848 zaczęło wielkopolakom do przed-parlamentu frankfortskiego protest przeciwko bezwzględnemu wcieleniu Prus Zachodnich do Niemiec, uczynili to ... głównego przy wodzy tegoż przed-parlamentu, przywódcy z Badeńskiego ... z Krakowa z szwabskiego posłowie na sejm frankfortski, że mają zupełną słuszność ... gdyż jako Polacy powinni zostać Polakami, a nie przerobić się na Niemców. Na co ozwał się jakiś poseł niemiecki z Bydgoszczy ... przeciwko ...



4

z kraju pruskiego, który dzisiejsi
Prusacy z mocy postanowienia kon-
gresu wiedeńskiego na księstwie war-
szawskim zyskali, i zaraz siłą
dążą w dawnych, że nie można pozyskać
co kultura niemiecka zdobyła. Odpo-
wiadając na to nie przywodzą frank-
fortskiego przed-parlamentu zasa-
dy że do ras równe kredue.
gdyż po wszystkim, coście nie kul-
turą lecz orężem zdobyłe ~~może~~.
~~[illegible]~~ na Słowianach robili Niemcy i robią. I dalsze wród to
z historyą zupełnie zgodnie.
~~[illegible]. I tak jest [illegible]~~
~~i historya [illegible]~~
~~zdobyczach [illegible]~~

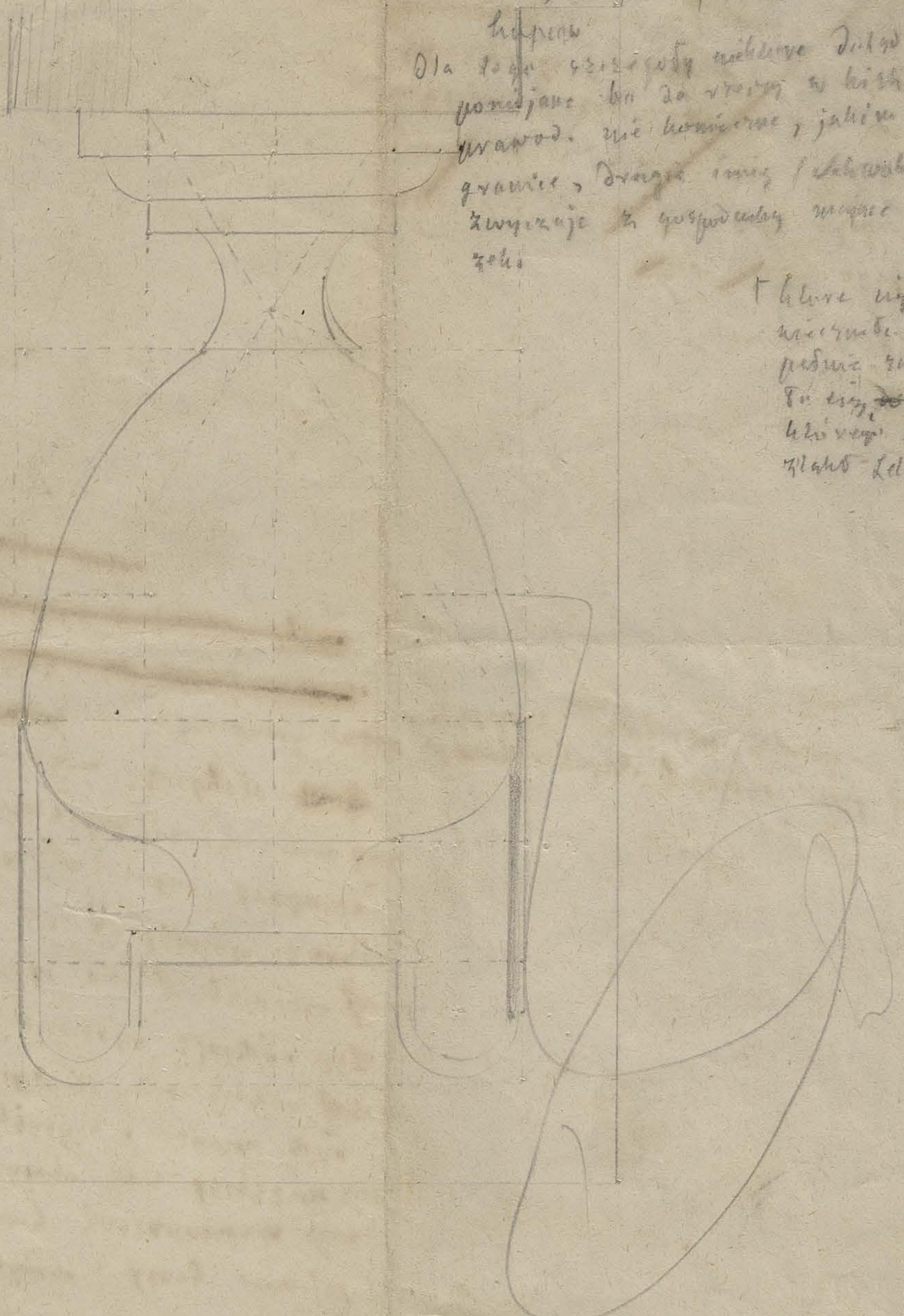
4

Celem tych ~~zatargów~~ napaści, ~~tych~~ za-
biegów była obawa, ażeby obok ~~wsp~~
jednego państwa nie [illegible]
drugie, silne wewnętrzną cywilizacyą,
i przez nią na zewnątrz działające.
To też mocniejsze na słabsze ~~pań-~~
stwo wpływ swój wywierając, paraliżo-
wało jego cywilizacyę
Wśród tych walk

O starych kalendarzy mydełko.

Zachorzyłem w Szwecji jako rolnikow,
Mam zamiar zachorzyć w nich jako przemysłowiec
kupców
Dla tego czyż gody niektóre dokąd-
pomijane ku za wrzesień w kiśle
przewod. nie konieczne, jakim
granice, drugie inny (...) 5.
zwyczaje z gospodarczy wiejskie zwierzą-
zek.

† Kłoce się u-
mocnimbi i za-
pobiec zmianom
To czyż a
który się
zlało Lelewel.



nauka lekarska u pohudn. Stawian w Sławińskie Jakobuch. I. V. 1852. za powodem Kenenga Gelanie oddawali się zielnictwu, Lelewela Narody 762.

Uwagi dotyczące niektórych Dioskoridesowych nazwisk dackich roślin.

166

Do liczby.

2. Ἀναγαλλὶς ἄρρην — Chelidonium. — Kerkerafron. Czy nie odnosi się do nazwy polskiej Kokornak. – Kokornak nie tylko zowią rodzaj Aristolochia. Zwano także Kokornakiem, Kokornankiem czczym, Kokoryczem, gatunek z rodzaju Fumaria, – może Adoxa, – który u dawnych pisarzy łacińskich nosił imię Capnus Chelidonias lub prosto Chelidonias.

3. Χελιδόνιον μέγα (γλαυκόν) — Fabium. — Krustane. – Może chróst, chróściane (ziele). Wprawdzie nazwa grecka Χελιδόνιον μέγα, zdaje się wskazywać że się odnosi do jaskółczego ziela (Chelidonium majus) – Lecz nazwisko łacińskie Fabium, nieznane później w słownikach łacińskich roślin, – daje owszem domniemanie, że Dioskorides chciał wyrazić roślinę groszkową, po związku z bobem (łac. Faba, będącą) – może Genista, lub Spartium scoparium, które zowią [illegible], [illegible], chróściane krzaki.

6. ἠρύγγιον. — Capitulum cardui Cartera. — Sikupnoez. – Gdyby nie głoska k w wyrazie tym, możnaby go wziąć za zepsutą w piśmie nazwę Sierpnik (Crithmum) (Katz Syreniusz fol. 1139.) – Mówi Syreniusz że korzeń jego jest podobny Mikołajkowemu (Eryngium) – U dawnych farmaceutów, oba te korzenie za jedno uchodzić mogły. – Pomiędzy temiż roślinami baldaszkowemi mamy: Cardamina, Cardamine, Sium crater&.

7. Θύμος — Thymus. — Mocula. – Upatrując związek tego wyrazu z Macierzanką, – a właściwiej z Macierzą duszką (Syreniusz, – Szymon z Łowicza) możnaby przypuścić mię-słowe zdrobniałe nazwanie, Maciula, tak jak Macierzyca, Macierzanka, – a z powodu grubego wymawiania, podług przypuszczenia Prof. Maciejowskiego Mocula, Mocula.

16. Αγρωστις	Gramen asifolium, sanguinale, remiola.	Kotiata. – Dotąd naz[illegible]ją Kozią bródką albo Kozią trawą, gatunki traw rosnące kępkami na pagórkach piaszczystych, jak Aira canescens i t.p. – Może to też sama nazwa Koziata.
26. Καταναγκη	Herba filicula, datisia.	Karpitla. – Wyraz Karpitla bardzo podobny do polskiego Kropidło. – Kropidłem nazywana jest roślina baldaszkowa Oenanthe. – Zaś nazwę Catananche, nowi Botanicy przyjęli dla oznaczenia jednego z rodzajów Zwołogłówkowych. – Wszelako niewiadomo dokładnie, jaką roślinę dawni pisarze mianowali nazwą Catananche. – Syreniusz /: fol. 123 :/ opisuje Catanance Damna(m)ene, Damnamele, Filicula herba pod nazwiskami polskiemi Kani albo Koci pazur, Mitosna. – W opisie tym powiedziano: „pięć albo sześć róg z korzenia wypuszcza z wielą gałązek od nich pochodzących; wzwyż na dwa łokcie, oble, wewnątrz czcze." Ten kształt rośliny mógł być powodem nadania jej nazwiska Kropidła.

str. 13. dac. <u>moζuła</u>. Greckimi literami
167 nie mógł lepiej wypisać, bo Grek nie
znał brzmienia mocnego <u>c</u>, tylko
odpowiednie słabe <u>dz</u> (ζ). Pierwotnych
<u>r</u> mnóstwo przemieniło się u Sławian
na <u>ł</u>; więc narostek <u>-uł</u> był
pierwotnie: <u>-ur</u>, porównaj skr.
<u>māt-ar</u> matka, pol. <u>mać-or-a</u>
które się nastroiło na wielkopolskie
brzmienie, tj. <u>a</u> na <u>o</u>, <u>o</u> na <u>u</u>,
stąd: <u>moc-uła</u>.

st. 13. dec. mozuka. Greckimi literami
nie mógł lepiej wypisać, bo Grek nie
miał brzmienia naszego c, tylko
odpowiednie sobie ts (τς). Zresztą
w mnóstwo przemawiało za tu u Słowian
na t. więc narostek -ut był
pierwotnie: -ut, porównaj sk.
mat-ar, matka, pol. mać-ora
które się natknęło na uwłaszczenie
brzmienie, t.j. a na o, o na u,
itd.: mac-ułka.

Lekarstwo ludu słowiańskiego mało dotąd badane. Z polskich pisarzów badał ten przedmiot Michał Zieleniewski w Dziełku O przesądach lekarskich ludu naszego w Krakowie 1845, który i wiele dzieł o tym traktujących przedmiocie podaje. Z czeskich i rosyjskich pism nie znam żadnego. O zakarpackich Słowianach napisał Lambl Die populäre Medicin unter den Südslaven (która w Smolera Jahrbücher für slavische Literatur, r. 1852 poszyt 1. str. 37. i drugi str. 73). J ale wszystko co znam. Najznakomitszym czynnikiem war-kości istotnej w lekach ludowych magicznych była i jest botanika. O wiadomości jakiej o niej ma lud nikt szczegółowo nie pisał wyjąwszy wyżej powołanego pisarza (Nástin flory dalmatinske a seznam rostlin podle jmen prostonárodních itd. udziela Dr. Lambl w Czasop. czesk. muzeum r. 1852 poszyt 1. str. 94. i drugi 41). Uwagi godną jest rzeczą że wyjąwszy

jedną roślinę (blekot, hyoscyamus, polszcz.
2. str.), nie ma żadnej nazwy swojej
rośliny Dyoskorydowe przypomniei
mogącej, gdy przeciwnie lud polski
i ruskich ma ich kilka. ~~[illegible]~~
Zaznaczamy też że zielniki tego imie-
nia godne same tylko posiadają
Polacy, które uczuli dla historyi
ludowej lekarskiej nauki nader do-
tąd badano.

str. 14. dac. poTpus a Kopr 169

r na T i przestawione: KoTp

(por. pól. karp a czes. kapr)

Dalej wpływ greczyzny, w której pierwotne k na p często się przemienia np.

pierw. vak mowić (w str. 8)

łać. vok-s

pol. z-vyk-, uk (uczyć)

gr. ϝέπος za vepos,

pierw. kank- pięc

łać. kwink-

grec pente, starc. pet- pięć.

przeto k na p = dac. poTp-us.

Por. zamianę głosek w:

czes. Kopřiva

Koprzywa, Koprzywnica w Pol.

a pokrzywa — pol.

ov, w (ausf. [illegible]

liche griechische Gramma-
tik von Aug. Matthiae,
Leipzig 1807. str. 28-135).

[illegible] (Czasopis Maticy serb. XV. [illegible] 9 zwolu 1862.)

Porównać naruz vóblin ludu Łużyckiego na str. 33
w XIII. Letniku Maticy serbskej.